

PROTOKÓŁ

XXXVII SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

17-18 grudnia 2009 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.	13
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXXVI sesji Rady Miasta.	15
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.	16
Ad. 5. Sprawozdanie Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do rad dzielnic: Czechów Północny, Czechów Południowy, Czuby Północne, Konstanyńów, Rury i Śródmieście, które odbyły się w dniu 18 października 2009 r.	17
Ad. 6. Podjęcie uchwał w sprawach:	18
Ad. 6. 1. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 748/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Lublinie w rejonie ul. Rataja	18
Ad. 6. 2. odwołania Pani Marii Zuzañskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie.....	19
Ad. 6. 3. odwołania Pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie	23
Ad. 6. 4. zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok.....	24
Ad. 6. 5. wydatków budżetu miasta, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego	26
Ad. 6. 6. wydania opinii o lokalizacji salonu gier na automatach w Lublinie przy ul. Narutowicza 9	42
Ad. 6. 7. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Budowlanej 1	54
Ad. 6. 8. zmiany uchwały nr 605/XXVI/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie zasad wynajmowania i wydzierżawiania lokali użytkowych oraz garaży stanowiących własność Gminy Lublin na okres do lat 10 i czas nieoznaczony (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 38 z 2005 r., poz. 1018).....	55
Ad. 6. 9. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy Al. Unii Lubelskiej 43;.....	58
Ad. 6. 10. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Koryznowej;	61
Ad. 6. 11. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lwowskiej 11;.....	65
Ad. 6. 12. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Długiej 6.....	66
Ad. 6. 13. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lotniczej 1	66
Ad. 6. 14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4	67
Ad. 6. 15. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 7 stanowiącej własność Gminy Lublin	68
Ad. 6. 16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lipowej 25	68
Ad. 6. 17. darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8.....	69
Ad. 6. 18. nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego, wraz z własnością budynków, nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyścigowej 31	96
Ad. 6. 19. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej	97

Ad. 6. 20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Al. Raclawickich 26.....	120
Ad. 6. 21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodna 19.....	121
Ad. 6. 22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodna 19.....	122
Ad. 6. 23. finansowania realizacji projektu „Budowa zespołu krytych pływalni przy al. Zygmuntowskich 4 w Lublinie” (druk nr 1117–1).....	122
Ad. 6. 24. przystąpienia do sporządzenia zmiany uchwały nr 359/XXII/2000 Rady Miasta Lublin z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin w rejonie ulic Nasutowskiej i Alei Spółdzielczości Pracy	123
Ad. 6. 25. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część V C w obszarze położonym pomiędzy ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ul. Zelwerowicza.....	124
Ad. 6. 26. wysokości opłat obowiązujących na cmentarzach komunalnych w Lublinie	125
Ad. 6. 27. zamiaru likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie przy ul. Magnoliowej 8.....	126
Ad. 6. 28. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin	127
Ad. 6. 29. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	127
Ad. 6. 30. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.....	128
Ad. 6. 31. uchwalenia programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010	133
Ad. 6. 32. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja.....	136
Ad. 6. 33. zmiany uchwały nr 310/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej – repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR.....	136
Ad. 6. 34. podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęg”.....	137
Ad. 7. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 177	138
Ad. 8. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2010 r. – podjęcie uchwały	139
Ad. 9. Plany pracy komisji stałych rady na 2010	141
Ad. 10. Plan pracy Rady Miasta Lublin na 2010 r.	142
Ad. 11. Informacja nt. realizacji zadań związanych z ubieganiem się Miasta Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r.	143
Ad. 12. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 5 listopada – 3 grudnia 2009 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 4 – 17 grudnia 2009 r.....	144
Ad. 13. Zmiany w składach komisji stałych Rady na 2010 r.....	144
Ad. 15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2010.....	145
Ad. 16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 629/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015.....	184
Ad. 17. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje	186
Ad. 18. Zamknięcie sesji.....	188

Obrady XXXVII sesji Rady Miasta odbywały się w dniach 17 grudnia w godz. 9⁰⁰ – 23⁵⁹ i 18 grudnia 2009 r. w godz. 0⁰⁰ – 2³⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 29 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Na sesji nieobecni byli radni: Dariusz Piątek i Piotr Więckowski.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk

– **przewodniczący Rady Miasta**

Krzysztof Siczek

– **wiceprzewodniczący Rady Miasta**

Kamil Zinczuk

– **wiceprzewodniczący Rady Miasta**

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Proszę wszystkich radnych o wejście na salę posiedzeń.

Szanowni Państwo! Otwieram XXXVII sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych, witam państwa zastępców prezydentów, pana sekretarza, witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Lublin i przedsiębiorstw komunalnych, witam przewodniczących zarządów i rad dzielnic, witam przedstawicieli mediów lubelskich, witam serdecznie wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 19 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Piotr Gawryszczak. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Poproszę o pomoc w prowadzeniu dzisiejszej sesji pana wiceprzewodniczącego Krzysztofa Siczka oraz pana przewodniczącego Kamila Zinczuka. Panie przewodniczący, zapraszam.

Szanowni Państwo Radni! Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 2 grudnia br., zaś szczegółowy porządek obrad 4 grudnia. Porządek ten został rozszerzony o dodatkowe punkty 9 grudnia.

Informuję państwa, że pismem z dnia 14 grudnia br. prezydent miasta wycofał z porządku obrad projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Magnoliowej 9 w Lublinie. Proszę więc państwa o wykreślenie z porządku obrad punktu 6.15. (przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1100-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- ✓ zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015 – projekt na *druku nr 1131-1*;
- ✓ kolejny projekt uchwały – w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja – projekt na *druku nr 1132-1*;
- ✓ zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej, repatriantów z azjatyckiej części byłego ZSRR – projekt na *druku nr 1133-1*;
- ✓ kolejny projekt uchwały – w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi” – projekt na *druku nr 1135-1*.

Jednocześnie przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej, pan radny Jan Madejek złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad informacji o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 177 – projekt na *druku nr 1090-1*.

Czy ze strony państwa radnych, prezydenta są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan prezydent Adam Wasilewski.”

Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zdjąć z dzisiejszego porządku obrad dwa projekty uchwał – jedna dotyczy utworzenia jednostki Zarząd Dróg i Mostów, a druga dotyczy utworzenia Dyrekcji Rozbudowy Miasta Lublin. Uzasadniam to w ten sposób, że w czasie dyskusji w komisjach pojawiły się wątpliwości co do planu finansowego dla tych jednostek, dlatego dzisiaj chciałbym zrezygnować z dyskusji na temat tych dwóch uchwał, zobowiązując jednocześnie pana Dańko do przygotowania bardziej precyzyjnych wyliczeń i planów dotyczących spraw finansowych tych jednostek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Sylwester Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ja chciałbym uściślić to, co powiedział pan prezydent. Nie tyle na komisjach były wątpliwości co do planu finansowego tych dwóch jednostek, co po prostu tego planu finansowego po prostu nie ma.

I teraz... Ja rozumiem zdenerwowanie pana radnego Daniewskiego... Rozumiem... Rozmawiamy na temat porządku obrad, rozumiem.

W imieniu również Komisji Samorządności i Porządku publicznego chciałbym państwa zapoznać ze stanowiskiem, które przyjęła Komisja Samorządności i Porządku Publicznego.

Pierwsza, jest to uwaga co do projektu uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie – projekt uchwały na *druku nr 1108-1*. Komisja, po wysłuchaniu pani Marii Zuziańskiej, z uwagi na brak wystarczających informacji i dokumentacji dotyczących projektu uchwały, odstąpiła od zaopiniowania tego projektu uchwały i wystąpiła z wnioskiem o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad sesji. Tutaj pojawiały się wątpliwości, nie znamy zarzutu, mamy tylko taką zwykłą informację, że prezes Sądu Okręgowego prosi o wykluczenie, o odwołanie pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego.

Również chciałbym przedstawić... Tak, wniosek o zdjęcie z porządku obrad. Również Komisja na ostatnim posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2009 r. zajmowała się projektem uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Lublin, pana Piotra Więckowskiego – projekt uchwały na *druku nr 1130-1*. Komisja, w związku z wątpliwościami prawnymi, wskazanymi zarówno w piśmie Wojewody Lubelskiego z dnia 11 grudnia 2009 r. oraz po zapoznaniu się z opinią prawną niezależnego radcy prawnego, która to opinia została przedstawiona przez pana Tomasza Stolata, odstąpiła od zaopiniowania projektu uchwały i również wystąpiła z wnioskiem o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad sesji, z uwagi na te wątpliwości, które znajdujemy w tych obu opiniach prawnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne wnioski i uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan przewodniczący Widomski.”

Radny Michał Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam taką propozycję, ponieważ już wiadomo, że będziemy obradować na początku stycznia, żeby ten wniosek o wprowadzenie uchwały w sprawie Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego, ponieważ myśmy naprawdę to dostali w ostatniej chwili, fakt, że jest potrzebne głosowanie w ostatniej chwili, ale mamy jeszcze na to chwilę czasu, żebyśmy co najmniej mogli się zapoznać, chociaż jakieś konsultacje przeprowadzić, żeby to było na samym końcu poza budżetem, czyli jak będziemy przerywać z powodu budżetu pracę, żeby to był następny punkt, czyli żebyśmy mogli do 7. rozpatrzyć. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zrobimy tak, że w tej chwili będziemy tylko głosowali wprowadzenie, natomiast w momencie, kiedy już będzie przegłosowane, jeśli chodzi o wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad, ja zaproponuję, w którym punkcie; jeżeli nie będzie głosu przeciw, tak też właśnie uczynię. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, sugestie do dzisiejszego porządku? Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej Paweł Bryłowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja, zgodnie z tym, o co prosiłem przed momentem, to powtórzę to, że proszę o 15 minut przerwy dla Klubu w związku z porządkiem obrad.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W takim razie na wniosek Klubu Platformy Obywatelskiej ogłaszam 15-minutową przerwę do godz. 9.40.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa radnych na salę sesyjną. Wznawiam obrady XXXVII sesji Rady Miasta Lublin. Przypomnę, że jesteśmy w punkcie dotyczącym otwarcia sesji. Ponawiam moje pytanie, które zadałem przed przerwą: czy są jeszcze jakieś ze strony pana prezydenta bądź państwa radnych uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Nie widzę, w takim razie będziemy w tej chwili głosowali kolejno punkty, które zostały zaproponowane do wprowadzenia przez pana prezydenta. Najpierw sprawdzimy listę obecności. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Na sali mamy 24 radnych, czyli możemy procedować.

Jako pierwszy będziemy głosować... Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym, żeby przy tym wniosku, który zgłaszał pan radny Tułajew, odnośnie przełożenia głosowania nad zdjęciem z porządku obrad co do wygaśnięcia mandatu radnego Więckowskiego, chciałbym, żeby było zapisane, że w tej pośpiesznej nagonce politycznej na radnego Więckowskiego pani wojewoda poczyniła rażące błędy prawne w pismach skierowanych do Rady Miejskiej i sama pani wojewoda nie wie, która data wygaśnięcia mandatu jest właściwa i czy w ogóle powinien być wygaśnięty mandat, i złożyła pismo po terminie, niezgodnie ze Statutem Miasta, które wpłynęło do nas 15 grudnia...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Radny! Ale to jest na punkt „Oświadczenia”, co można również złożyć do protokołu...”

Radny Z. Drozd „Ale to jest wada prawna i to musi być zaznaczone chyba...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Radny! Jeżeli ten wniosek upadnie, będzie otwarty punkt, gdzie pan będzie mógł się wypowiedzieć w tej sprawie, na tę chwilę nie jest to punkt na składanie oświadczeń. Przypomnę jeszcze raz, wprowadzamy...”

Radny Z. Drozd „Ale to jest wniosek o zdjęcie z porządku obrad i ja chcę, żeby było to udokumentowane, dlatego to jest zdjęte z obrad – z powodu wady prawnej w pismach kierowanych do Rady Miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To może uzasadnić przewodniczący Komisji, jeżeli przewodniczący Komisji będzie tego chciał jako składający wniosek, ale jeszcze nie jesteśmy w tym punkcie.

Jako pierwszy wprowadzamy do dzisiejszego porządku obrad projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015 – projekt na *druku nr 1131-1*.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 1 głos „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Zgodnie z sugestią pana przewodniczącego Michała Widomskiego proponuję, aby umieścić to po punkcie 14, tj. podjęciu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2010. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, w takim razie w tym punkcie dzisiejszego porządku obrad to umieszczamy.

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały, tj. projektu uchwały w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja – projekt na *druku nr 1132-1*.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania... No... Powtarzamy głosowanie.

Głosowanie nr 3. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, 1 głos „przeciw” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby ten punkt umieścić jako punkt 6.36, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR – projekt na *druku nr 1133-1*.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku posiedzenia; proponuję, aby to był punkt 6.37, jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu. Nie widzę, w takim razie tak zapisujemy.

Kolejny projekt uchwały do wprowadzenia to projekt uchwały w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi” – projekt na *druku nr 1135-1*.

Głosowanie nr 5. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku posiedzenia? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku naszego posiedzenia. Proponuję, aby był to punkt porządku jako 6.38, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu. Nie widzę, dziękuję bardzo.

Kolejny projekt do wprowadzenia – wniosek przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej o wprowadzenie do porządku obrad informacji o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 177 – projekt na *druku nr 1090-1*.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tej informacji do dzisiejszego porządku posiedzenia? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku posiedzenia jako punkt 6.39 (proponuję), jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu. Nie widzę, dziękuję bardzo.

Kolejny wniosek Komisji Samorządności o zdjęcie z dzisiejszego porządku posiedzenia punktu 6.2, tj. projekt uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zusańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie – projekt na *druku nr 1108-1*. Prosimy o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z dzisiejszego porządku posiedzenia? Bardzo proszę o podniesienie rąk i przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, 2 głosy „przeciw”, 7 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin nie zdjęła tego punktu z dzisiejszego porządku posiedzenia.

Przechodzimy do kolejnego wniosku Komisji Samorządności, czyli zdjęcia z dzisiejszego porządku posiedzenia punktu 6.7, czyli projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Lublin, pana Piotra Więckowskiego – projekt na *druku nr 1130-1*. Bardzo proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 8. Kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z dzisiejszego porządku posiedzenia? Bardzo proszę o przyłożenie kart. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18¹, 1 głos „przeciw” i 6 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin zdjęła niniejszy punkt z dzisiejszego porządku posiedzenia – przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1130-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Proszę o przygotowanie nowego porządku i rozdanie naszym radnym.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu XXXVI sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Sprawozdanie Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do rad dzielnic: Czechów Północny, Czechów Południowy, Czuby Północne, Konstantynów, Rury i Śródmieście, które odbyły się w dniu 18 października 2009 r. (*druk nr 1087-1*).
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 6.1. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 748/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Lublinie w rejonie ul. Rataja (*druk nr 1129-1*);
 - 6.2. odwołania Pani Marii Zuzańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie (*druk nr 1108-1*);
 - 6.3. odwołania Pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie (*druk nr 1109-1*);
 - 6.4. zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. (*druk nr 1091-1*);
 - 6.5. wydatków budżetu miasta, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego (*druk nr 1092-1*);
 - 6.6. wydania opinii o lokalizacji salonu gier na automatach w Lublinie przy ul. Narutowicza 9 (*druk nr 1089-1*);
 - 6.7. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Budowlanej 1 (*druk nr 1093-1*);
 - 6.8. zmiany uchwały nr 605/XXVI/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie zasad wynajmowania i wdzierżawiania

¹ Radny Marcin Nowak stwierdził, że jego głos podczas głosowania w tej sprawie nie został zaliczony i poinformował, że głosował „za” zdjęciem przedmiotowego projektu uchwały. W związku z tym wyniki głosowania są następujące: 19 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 6 głosów „wstrzymujących się”. (patrz pkt. 3).

- lokali użytkowych oraz garaży stanowiących własność Gminy Lublin na okres do lat 10 i czas nieoznaczony (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 38 z 2005 r., poz. 1018) (*druk nr 1094-1*);
- 6.9. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy Al. Unii Lubelskiej 43 (*druk nr 1095-1*);
 - 6.10. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Koryznowej (*druk nr 1096-1*);
 - 6.11. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lwowskiej 11 (*druk nr 1097-1*);
 - 6.12. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Długiej 6 (*druk nr 1098-1*);
 - 6.13. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lotniczej 1 (*druk nr 1099-1*);
 - 6.14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4 (*druk nr 1101-1*);
 - 6.15. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 7 stanowiącej własność Gminy Lublin (*druk nr 1102-1*);
 - 6.16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lipowej 25 (*druk nr 1103-1*);
 - 6.17. darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8 (*druk nr 1104-1*);
 - 6.18. nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego, wraz z własnością budynków, nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyścigowej 31 (*druk nr 1106-1*);
 - 6.19. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej (*druk 1110-1*);
 - 6.20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Al. Racławickich 26 (*druk nr 1111-1*);
 - 6.21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodna 19 (*druk nr 1112-1*);
 - 6.22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Podwale 3 (*druk nr 1113-1*);

- 6.23. finansowania realizacji projektu „Budowa zespołu krytych pływalni przy al. Zygmuntowskich 4 w Lublinie” (*druk nr 1117-1*);
 - 6.24. przystąpienia do sporządzenia zmiany uchwały nr 359/XXII/2000 Rady Miasta Lublin z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin w rejonie ulic Nasutowskiej i Alei Spółdzielczości Pracy (*druk nr 1118-1*);
 - 6.25. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część V C w obszarze położonym pomiędzy ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ul. Zelwerowicza (*druk nr 1119-1*);
 - 6.26. wysokości opłat obowiązujących na cmentarzach komunalnych w Lublinie (*druk nr 1120-1*);
 - 6.27. zamiaru likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie przy ul. Magnoliowej 8 (*druk nr 1122-1*);
 - 6.28. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1124-1*);
 - 6.29. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1125-1*);
 - 6.30. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 1126-1*);
 - 6.31. uchwalenia programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010 (*druk nr 1127-1*);
 - 6.32. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja (*druk nr 1132-1*);
 - 6.33. zmiany uchwały nr 310/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej – repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR (*druk nr 1133-1*);
 - 6.34. podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi” (*druk nr 1135-1*).
7. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 177 (*druk nr 1090-1*).
 8. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2010 r. – podjęcie uchwały.
 9. Plany pracy komisji stałych Rady na 2010 r.
 10. Plan pracy Rady Miasta Lublin na 2010 r. (*druk nr 1107- 1*).
 11. Informacja nt. realizacji zadań związanych z ubieganiem się Miasta Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. (*druk nr 1123-1*).

12. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6 listopada – 3 grudnia 2009 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 4 – 17 grudnia 2009 r. (*druk nr 1116–1*).
13. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. **Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2010 (*druk nr 1078-1*).**
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 629/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015 (*druk nr 1131–1*).
17. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
18. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. „Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta”.

Szanowni Państwo! 23 listopada wpłynął do Rady Miasta odpis postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 listopada 2009 r. oddalającego skargę kasacyjną Bogdana Karpiuka od postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r. odrzucającego skargę Bogdana Karpiuka na uchwałę Rady Miasta Lublin z dnia 26 września 2002 r. w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin. W dniu 22 września 2008 r. Bogdan Karpiuk wezwał Radę Miasta do usunięcia interesu prawnego uchwałą nr 1688/2002. Rada Miasta uznała zasadność wezwania Bogdana Karpiuka, nie podjęła jednak w tym zakresie rozstrzygnięcia. W dniu 29 maja 2009 r. Bogdan Karpiuk złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wnosząc o stwierdzenie nieważności uchwały nr 1688/2002. W odpowiedzi na skargę pełnomocnik Rady Miasta Lublin wniósł o odrzucenie skargi z uwagi na uchybienie terminu do wniesienia skargi oraz ze względu na skuteczne wezwanie Rady Miasta do usunięcia naruszenia prawa w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym. Z tych wszystkich względów Wojewódzki Sąd Administracyjny postanowił odrzucić skargę. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że zaskarżone postanowienie odpowiada prawu, a sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że skarga została wniesiona z uchybieniem ustawowego terminu i z tej przyczyny podlegała odrzuceniu. Skarga kasacyjna nie zawierała jakichkolwiek okoliczności mogących podważyć prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej in-

stancji. Z powyższych względów Naczelny Sąd Administracyjny postanowił oddalić skargę kasacyjną Bogdana Karpiuka.

W dniu 27 listopada br. do skrytek została państwu radnym przekazana do wiadomości skarga Społecznego Komitetu na Rzecz Zmiany Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Rejonu Rudnik, dotycząca destrukcyjnych działań na naturalnie ukształtowanych terenach dzielnicy Rudnik w Lublinie przez firmę Orion. W skardze ten Komitet zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o podjęcie skutecznych, przewidzianych prawem i kompetencjami działań z urzędu, mających na celu wyeliminowanie wskazanych nieprawidłowości.

Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie poinformował mnie, że wskutek zrzeczenia się mandatu, skreślił z listy ławników tego Sądu panią Zofię Garbacz.

W związku z interwencjami państwa radnych, dotyczącymi problemów lokalowych w Ratuszu, a konkretnie brakiem właściwej sali do organizowania spotkań radnych z mieszkańcami, posiedzeń klubów i komisji stałych Rady, wystosowałem do pana prezydenta pismo w tej sprawie. W odpowiedzi z dnia 3 grudnia br. sekretarz miasta zapewnił mnie, że w najbliższym czasie sytuacja ta powinna ulec zmianie poprzez zwolnienie w Ratuszu co najmniej jednego pokoju, który zostanie przeznaczony na potrzeby komisji Rady Miasta.

Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Goniewicza zwraca się do państwa radnych oraz pracowników naszego Urzędu z prośbą o dokonanie zbiórki darów na najbardziej pilne potrzeby dydaktyczne w ramach organizowanej przez Fundację pomocy oświacie polskiej na Ukrainie i Białorusi. Pismo w tej sprawie zostało złożone w skrytkach państwa radnych.

Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie Oleh Horbenko, za moim pośrednictwem złożył podziękowania za pomoc i wielkie zaangażowanie w akcji przeciwdziałania rozpowszechnianiu się epidemii grypy. Dziękując za starania i poświęcenie tak wielu osób pan konsul życzy państwu pomyślności, wybitnych osiągnięć oraz nowych owocnych kontaktów na Ukrainie, w Europie i na całym świecie.

Zarząd Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki wystosował list otwarty do radnych Rady Miasta Lublin w sprawie remontu hali lekkoatletycznej Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie. List ten został złożony w skrytkach państwa radnych.

Szanowni Państwo! Jeszcze raz serdecznie gorąco zachęcam państwa do udziału w spotkaniu opłatkowym, które odbędzie się 22 grudnia o godz. 16.00 w Trybunale Koronnym na Starym Mieście.

Chcieli jeszcze zabrać głos przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta, ale z uwagi na to, że przeciągały się przerwy, państwo poprosili o zabranie głosu na sesji styczniowej.

Nadmienię jeszcze, że w dniu wczorajszym odbyła się dosyć ważna uroczystość dla jednego z mieszkańców naszego miasta, a jednocześnie przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Bronowice, pana Adama Głowacz. Pragnę państwa o tym poinformować, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, pan prof. Lech Kaczyński odznaczył pana Adama Głowacz Krzyżem Kawaler-

skim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na rzecz działalności społecznej i środowiska lokalnego.

Dziękuję bardzo. To tyle, jeśli chodzi o komunikaty przewodniczącego Rady.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXXVI SESJI RADY MIASTA.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. zatwierdzenie protokołu XXXVI sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół XXXVI sesji był dostępny w Biurze Rady od 7 grudnia. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do tego protokołu? Nie widzę, w takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXXVI sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 9. Kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 1 głos „przeciw” – Rada Miasta Lublin zatwierdziła protokół XXXVI sesji Rady Miasta Lublin. – (**Głos z sali** „Panie przewodniczący...”) – Bardzo proszę, pan radny Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Mam prośbę. Ponieważ w głosowaniu nad punktem dot. projektu uchwały na *druku nr 1130-1*, a więc zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Piotra Więckowskiego, mój głos w ogóle nie został zakwalifikowany. Mam pewne wątpliwości, czy nie ma tutaj perturbacji technicznych. Proszę o zapisanie do protokołu mojego głosu – oczywiście „za” zdjęciem. Jednocześnie zwrócę się z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Tak też oczywiście zostanie zapisane w protokole, że pan radny Nowak głosował „za” zdjęciem tego projektu z porządku posiedzenia.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 4 – „Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami”. Proszę teraz prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Wysoka Rado! W tym okresie między 20 listopada a 16 grudnia, który upłynął już w takim nastroju przedświątecznym, było wiele spotkań związanych z opłatkami i różnych spotkań tego rodzaju, świątecznych spotkań.

Natomiast chciałbym państwa poinformować o bardzo ważnych, moim zdaniem, wydarzeniach, które miały też miejsce w tymże okresie.

Otóż, podpisaliśmy z Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę o dofinansowaniu projektu Termomodernizacja oświatowych obiektów użyteczności publicznej. Te obiekty zostały właściwie zakończone, prace, mamy prawie że pewność, oczywiście dopóki nie wpłyną pieniądze, że pieniądze w wysokości blisko 7 mln jeszcze w tym miesiącu mogą wpłynąć do kasy miejskiej.

Podpisana wczoraj została umowa na renowację Teatru Starego. Trwało to niestety dosyć długo, ponieważ rozstrzygnięty wcześniej, na początku jesieni, przetarg był oprotestowany, ten protest był rozpatrywany w Warszawie, ostatecznie przedsiębiorstwo, które wygrało przetarg, będzie wykonywać termomodernizację, wczoraj podpisana została umowa z wykonawcą, termin realizacji, mimo że opóźnienie nastąpiło o 2-3 miesiące, ma być dotrzymany, a ten termin to jest jesień 2011 r.

W Lublinie gościł Ambasador Litwy Egidijus Meilūnas oraz przedstawiciele Druskienik, Uniwersytetu Lwowskiego. Byliśmy również gospodarzami dla pana prezydenta Republiki Łotewskiej Valdisa Zatlersa, który – przypominam – nie mógł być obecny na naszych uroczystościach organizowanych z Prezydentem Rzeczypospolitej w lipcu, w związku z 440. rocznicą Unii Lubelskiej.

Rozpoczęła się emisja przez stację telewizyjną Euronews reportażu Intercultural Cities – Lublin. Film został zrealizowany we współpracy z Biurem Europejskiej Stolicy Kultury w ramach udziału Lublina w programie.

Przeprowadzone zostały badania ankietowe, konsultacje społeczne, których celem jest poznanie opinii, oczekiwań odnośnie udziału miasta w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Wydział Kultury prowadzi te badania ankietowe wśród naszych mieszkańców.

O odbyło się również spotkanie dotyczące aktualnych spraw lubelskiej turystyki. Program objął m.in. omówienie aktualnych zagadnień dotyczących lubelskiej turystyki, przede wszystkim w kontekście Euro 2012, ale również starań Lublina o zdobycie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r.

Rozstrzygnięty został III konkurs już Wydziału Ochrony Środowiska „Posłuchaj dobrej rady – segreguj odpady”, wręczone zostały nagrody administracjom osiedli, które biorą udział w tym konkursie.

Pozostałe wydarzenia, jak powiedziałem, już zaczynają być dominowane przez tradycyjne spotkania opłatkowe, wigilijne, dlatego nie będę państwa o nich informować, chociaż wszyscy państwo wiedzą, że jest akurat w okresie Świąt Bożego Narodzenia tych spotkań bardzo dużo. Dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu prezydentowi.”

AD. 5. SPRAWOZDANIE MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ Z PRZEBIEGU WYBORÓW DO RAD DZIELNIC: CZECHÓW PÓŁNOCNY, CZECHÓW POŁUDNIOWY, CZUBY PÓŁNOCNE, KONSTANTYNÓW, RURY I ŚRÓDMIEŚCIE, KTÓRE ODBYŁY SIĘ W DNIU 18 PAŹDZIERNIKA 2009 R.

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 1087-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Sprawozdanie Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do rad dzielnic: Czechów Północny, Czechów Południowy, Czuby Północne, Konstancynów, Rury i Śródmieście, które odbyły się w dniu 18 października 2009 r. Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Składam wniosek, żebyśmy przyjęli informację i zapisali w protokole, że otrzymaliśmy na piśmie i nie ma potrzeby procedowania nad tym. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, tak też uznaję. Nie widzę, w takim razie proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta Lublin zapoznała się ze sprawozdaniem Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do rad dzielnic: Czechów Północny, Czechów Południowy, Czuby Północne, Konstancynów, Rury i Śródmieście, które odbyły się w dniu 18 października 2009 r.*** Dziękuję bardzo.”

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 6. 1. ROZPATRZENIA WEZWANIA DO USUNIĘCIA NARUSZENIA PRAWA UCHWAŁĄ NR 748/XXXIII/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 18 CZERWCA 2009 R. W SPRAWIE SCALENIA I PODZIAŁU NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE W REJONIE UL. RATAJA**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1129-1) stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 6.1 – projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 748/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Lublinie w rejonie ul. Rataja (druk nr 1129-1). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo proszę panią dyrektor Gajak o przedstawienie uzasadnienia.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Geodezji UM Joanna Gajak „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Uzasadniając projekt uchwały, odniosę się do dwóch kwestii podnoszonych przez panią Annę Smaga. W pierwszej kolejności pani Anna Smaga podnosi kwestię powierzchni działki, która była przedmiotem scalenia i podziału w ramach scalania gruntów w rejonie ul. Rataja, a drugą kwestią są zastrzeżenia dotyczące kwestii braku dostępu do drogi publicznej nowo powstałych działek przyznanych w wyniku scalenia właścicielce.

Pierwsza kwestia związana jest z tym, że przy przyjmowaniu działek do procesu scalenia wszystkie działki były poddane pomiarowi kontrolnemu w terenie. W kwietniu 2008 r. w obecności pani Smagi odbył się pomiar na gruncie. Z czynności tych sporządzony został protokół graniczny. Doszło do zmiany przebiegu granic według faktycznego stanu użytkowania na gruncie, na co właścicielka, pani Anna Smaga, wyraziła zgodę dokonując wpisu do protokołu ustalenia granic. Biorąc pod uwagę, że powierzchnia działki jest pochodną jej granic, przystąpiliśmy do ponownego obliczenia nowej powierzchni działki i w wyniku tych czynności powierzchnia działki przyjęta do scalenia uległa zmianie – w tym momencie zmniejszyła się o 289 metrów. I taka powierzchnia musiała być przyjęta do scalenia, ponieważ była ona przedmiotem dalszych rozliczeń powierzchniowych, a więc powierzchnia fikcyjna, której nie było w terenie, nie mogła być przedmiotem dalszych prac scaleniowych. Podczas obecności na gruncie, właścicielka była informowana, że zmiana granic skutkuje zawsze zmianą powierzchni i właścicielka wyraziła zgodę na te czynności.

Kwestia druga, dotycząca wydzielenia dwóch działek i zastrzeżenia, że działki te nie mają dostępu do drogi publicznej, również nie znajduje uzasad-

nienia w dokumentach. Pani Smaga w wyniku scalenia otrzymała dwie nowe działki – jedną o numerze 111, która bezpośrednio przylega do ul. Rataja, w tym momencie dzieli ją od istniejącej ulicy Rataja działka nr 102, która stanowi własność Gminy Lublin, ale działka ta przewidziana jest pod poszerzenie ul. Rataja, a więc będzie stanowiła w przyszłości ciąg komunikacyjny, a więc ta działka ma bezpośredni dostęp do drogi publicznej; druga działka o numerze 125 również posiada dostęp do drogi publicznej przez działkę nr 121, która stanowi własność Gminy Lublin i w aktualnym planie zagospodarowania przeznaczona jest na funkcję komunikacyjną.

Mając to na względzie, należy uznać, że skarga pani Anny Smaga jest niezasadna. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy osoba składająca wezwanie jest na sali i czy chciałaby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie bardzo proszę, jeśli jest wola dyskusji... Nie widzę, w takim razie szanowni państwo, zanim przejdziemy do głosowania, zwracam uwagę, że o zasadności, bądź też nie, wezwania rozstrzygniemy w jednym głosowaniu. Prezydent w projekcie uchwały proponuje, aby uznać to wezwanie za niezasadne. Jeśli wniosek prezydenta uzyska zwykłą większość głosów, to oczywiście Rada podejmie uchwałę zgodną z tym wnioskiem; jeśli jednak w tym głosowaniu większość z państwa radnych opowie się „przeciw” uznaniu wezwania za bezzasadne, to będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o uznaniu go za zasadne. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na *druku nr 1129-1* stwierdzającej, że wezwanie pani Anny Smagi jest niezasadne? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 1 głos „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę uznającą wezwani pani Anny Smagi za niezasadne.”

Uchwała nr 900/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

AD. 6. 2. ODWOŁANIA PANI MARII ZUZAŃSKIEJ Z FUNKCJI ŁAWNIKA SĄDU OKRĘGOWEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1108-1*) stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku, tj. punkt 6.2 – podjęcie uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie – projekt na *druku nr 1108-1*.

Szanowni Państwo! Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie pismem z dnia 6 listopada 2009 r. zwrócił się do mnie o odwołanie pani Marii Zuziańskiej

z funkcji ławnika tego Sądu. Wraz z projektem uchwały w tej sprawie otrzymali państwo uchwałę Rady Ławniczej przy Sądzie Okręgowym w Lublinie oraz wnioski prezesa Sądu. Czy na sali posiedzeń jest przedstawiciel prezesa Sądu Okręgowego? Nie widzę. Czy jest może pani Maria Zuzańska na sali i chciałaby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie proszę przewodniczącego Komisji Samorządności i Porządku Publicznego o przedstawienie opinii.”

Przew. Kom. SiPP S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jak już wspominałem na początku, Komisja miała wiele wątpliwości dotyczących właśnie pisma skierowanego przez prezesa Sądu Okręgowego, który nie wyjaśnia w sposób dokładny, jaki jest zarzut postawiony pani Marii Zuzańskiej i dlatego też Komisja odstąpiła od zaopiniowania tego projektu uchwały i wystąpiła o zdjęcie projektu z porządku obrad sesji. Niemniej jednak już w swoim imieniu chcę się wypowiedzieć, że prezes Sądu Okręgowego przesyłając pismo i informując nas o swojej decyzji, również przytoczył, że nad uchwałą Rady Ławniczej w głosowaniu, aby odebrać mandat ławnika pani Marii Zuzańskiej, głosowało 9 osób „za”, przy 2 osobach „wstrzymujących się”, nie było żadnych głosów „przeciw”, zatem jakby to pismo powinno być dla nas priorytetem i myślę, że powinniśmy się zgodzić z tym, co zostało przesłane przez prezesa Sądu Okręgowego. Ale jednocześnie chciałbym po raz kolejny ponowić to, że nie wiemy dokładnie, o co chodzi. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja uważam, że jeśli nie ma uzasadnienia i nie ma wysłuchania jednej i drugiej strony, tak naprawdę nie powinniśmy podejmować dzisiaj decyzji w tej sprawie. Jeśli prezes Sądu ma poważne argumenty za tym, żeby panią wykluczyć z listy ławników, to wydaje mi się, że powinien przysłać dzisiaj kogoś na nasze posiedzenie i powinien ten ktoś nam to uzasadnić. Jeśli nie ma takiego uzasadnienia, to tak naprawdę nie wiemy, nad czym głosujemy i w związku z tym wydaje mi się, i chyba postawię taki wniosek, aby projekt tej uchwały odesłać do Komisji Samorządności i abyśmy tą sprawą zajęli się na najbliższej sesji, ponieważ tak naprawdę nie wiemy, o co chodzi; nie znamy uzasadnienia; przecież, jeśli wybieraliśmy ławników, to była kwestia utajnienia obrad w tym punkcie, więc tutaj także, jeśli to są jakieś sprawy, które nie powinny być znane szerszej publiczności, możemy dokonać wyłączenia jawności obrad w tym punkcie, ale usłyszeć jakieś zasadne argumenty jednej i drugiej strony, bo inaczej to taki trochę kapturowy sąd i taka nasza decyzja, wydaje się, niezbyt słuszna byłaby, bo w jedną lub w drugą stronę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały i skierowanie do Komisji, tak? Bardzo proszę, pan radny Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja generalnie zgadzam się z opinią mojego kolegi klubowego w kontekście wycofania tego projektu uchwały, natomiast dziwi mnie fakt, że żadna ze stron związanych z tą kwestią nie jest dzisiaj obecna na sali obrad. Jeżeli ktoś z państwa ma jakiś stan wiedzy, dlaczego, bo rozumiem, że jeżeli osoba jest zainteresowana bezpośrednio przedmiotem sprawy, powinna tutaj kilka słów w tej materii wyrazić, nikogo nie ma, nikt nie kontaktował się poprzez komisje z nami, faktycznie nasz stan wiedzy jest żaden. Głosowanie w takiej sytuacji nad niniejszym projektem jest bezsensowny, niemniej prosiłbym o jakieś wstępne zdiagnozowanie, jeżeli jest to możliwe, czy dane strony są w ogóle zainteresowane tą kwestią. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zinczuk.”

Radny Kamil Zinczuk „Ja troszeczkę chciałem odpowiedzieć panu radnemu. Nie wiem co, jeżeli chodzi o stronę Sądu, natomiast pani Zuzńska była w zeszły piątek na dyżurze, ja poprosiłem ją, żeby uczestniczyła w spotkaniu Komisji Samorządności; szczerze mówiąc, poprosiłem ją dlatego, że z tych dokumentów, które nam przedstawiono nie wynika jasno, jaki jest powód odwołania. I myślę, że najlepiej by było, żebyśmy się zwrócili z zapytaniem do Sądu, bądź też Rady Ławniczej, jaki jest powód odwołania tej pani. Natomiast pani Zuzńska nie mogła dzisiaj uczestniczyć w sesji ze względu na jakieś sprawy rodzinne i tu nie chciałbym informować, bo nie mam takiego upoważnienia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Mam pytanie: czy mamy wiedzę, czy ta osoba i kolejna, może one były rekomendowane przez prezesa Sądu, więc jeśli prezes Sądu wycofuje, rozumiem, rekomendację, więc może nie trzeba aż tak wnikliwie do tego podchodzić. Nie wiem, z czyjej to rekomendacji, bo wiem, że sędzia Sądu również desygnował, czy rekomendował nam tutaj kandydatury. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani Maria Zuzńska była oczywiście na posiedzeniu naszej Komisji, dopytywaliśmy właśnie o tę sprawę i tutaj, kiedy czytamy w uzasadnieniu, może ja przytoczę: *Główne zarzuty zostały potwierdzone z jednej strony w wywiadzie środowiskowym, a z drugiej strony sama ławniczka, prezentując na posiedzeniu Rady Ławniczej w dniu 7 września 2009 r. postawę niegodną pełnienia tej funkcji, przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.* Dopytywaliśmy na Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, do jakiego to czynu ławniczka się przyznała właśnie na posiedzeniu, ale nie potrafiła odpowiedzieć na to pytanie, powiedziała, że nie przyznawała się do niczego.

Ja chciałbym tutaj w nawiązaniu do tego, co powiedział radny Daniewski, jakby my powołujemy ławników, tak samo odwołujemy i myślę, że to akurat wycofanie jakiegokolwiek rekomendacji nie ma tutaj związku. Co do tego drugiego wniosku, co do drugiego projektu uchwały, to tam już mamy jasność, ponieważ ten wniosek pani Zuzañskiej tyczy się, właśnie został sporządzony na podstawie art. 166 § 2 ust. 3 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, który informuje nas o tym, że ławnik zachował się w sposób niegodny, czyli pojęcie bardzo szerokie.

W kolejnym przypadku, czyli w przypadku kolejnego projektu uchwały, mamy już tam nie ust. 3, tylko ust. 2, który tyczy się tego, że ławnik nie bierze udziału w pracach i dlatego prezes uznaje, że powinien być odwołany, także tam sprawa już pozostaje jakby jasna. Tutaj mamy te wątpliwości, niemniej jednak mamy pismo i to, co właśnie przytoczyłem, że 11 osób brało udział w głosowaniu, 9 osób było właśnie „za” odwołaniem ławniczki ze swojej funkcji, 2 osoby „wstrzymujące się”.

Ja jeszcze bardzo bym prosił naszych radców prawnych, aby nam wyjaśnili te sprawy właśnie związane z tym projektem uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nad czym mają się wypowiedzieć państwo radcy?”

Radny S. Tułajew „Co do na przykład właśnie tego § 166, czy dobrze przytoczyłem, czy tutaj w sposób niegodny – w jaki sposób należy to interpretować, w jaki sposób należy interpretować samo pismo prezesa Sądu Okręgowego, czy my powinniśmy może nie tak głęboko wnikać w te wszystkie sprawy, tylko właśnie jest pismo prezesa Sądu i powinniśmy przegłosować to.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, najpierw zanim zaczniemy, wejdziemy już w merytorykę, jest wniosek o skierowanie tego ponownie do Komisji, być może wtedy się rozstrzygną sprawy, o które pytał pan radny Daniewski, bo trzeba będzie się zwrócić do prezesa Sądu, żeby odpowiedział na parę pytań; w gronie komisji będzie można na to odpowiedzieć i być może na przyszłej sesji będziemy znali te odpowiedzi. Nie ma sensu w tej chwili, kiedy mamy tak obfity porządek obrad, wgłębiać się w te zagadnienia. Bardzo proszę, pan radny Banach.”

Radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Ja jestem przeciwny temu, żeby wniosek ponownie wracał do Komisji. Ja rozumiem nieobecność dzisiaj zainteresowanych stron, no właśnie tym, żebyśmy niekoniecznie musieli zgłębiać, jakiego to niegodnego zachowania dopuściła się pani ławnik – szczerze mówiąc, to nie bardzo mnie to interesuje – i mi wystarczy opinia prezesa Sądu i Rady Ławniczej, i jestem gotów podejmować decyzję. Nie bardzo widzę potrzebę tego, żebyśmy konkretnie sprawę poznawali. Szczerze mówiąc, to nie bardzo ona mnie interesuje. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. W takim razie mamy wniosek pana radnego Piotra Gawryszczaka, który w tej chwili będę poddawał pod głosowanie.

Głosowanie nr 11. Szanowni Państwo Radni! Kto z pań i panów radnych jest „za” odesłaniem tego projektu uchwały do Komisji Samorządności i Porządku Publicznego? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, 8 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin skierowała ten projekt uchwały ponownie pod obrady Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.”

AD. 6. 3. ODWOŁANIA PANA MARIUSZA WŁODZIMIERZA KASPRZAKA Z FUNKCJI ŁAWNIKA SĄDU OKRĘGOWEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1109-1*) stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie odwołania Pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie (*druk nr 1109-1*).

O odwołanie pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka z funkcji ławnika Sądu Okręgowego prezes Sądu zwrócił się do Rady Miasta pismem z dnia 6 listopada br. Również i w tym przypadku wraz z projektem uchwały otrzymali państwo uchwałę Rady Ławniczej oraz wniosek prezesa Sądu Okręgowego. Jak rozumiem, wciąż nie doszedł do nas przedstawiciel prezesa Sądu Okręgowego. Czy pan Mariusz Kasprzak jest może na sali i chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Mamy pozytywną opinię Komisji Samorządności i Porządku Publicznego. Otwieram dyskusję, jeżeli są jeszcze jakieś głosy. Nie widzę, w takim razie proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 12. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie odwołania z funkcji ławnika pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę w sprawie odwołania pana Mariusza Włodzimierza Kasprzaka z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie.”

Uchwała nr 901/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 6. 4. ZMIAN W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA 2009 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1091-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 1091-2*) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku posiedzenia, tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok – projekt na *druku nr 1091-1*. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały wraz z autopoprawką na *druku nr 1091-2*.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo proszę panią skarbnik o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! W przedłożonym przez prezydenta miasta projekcie dotyczącym zmiany budżetu na rok 2009 prezydent proponuje zwiększenie planowanych dochodów i wydatków o kwotę 124.575 zł. Zwiększenie wynika z otrzymania zwiększenia subwencji oświatowej o kwotę 137.500 zł, dotyczy to subwencji i dla gminy i dla powiatu; ponadto, otrzymania środków w formie dotacji celowych w kwocie 71.421 zł i zmniejszenie środków europejskich o kwotę 84.346 zł. To wynika z różnych realizowanych przez miasto programów. Natomiast w planowanych wydatkach oprócz tego zwiększenia jest propozycja przesunięcia między zadaniami planowanych kwot. I tak, w dziale „transport” proponuje się przesunąć kwotę 100 tys. zł z zadania „ul. Wrońska” na „kanalizację sanitarną i deszczową w osiedlu Felin”

Ponadto, proponuje się przesunąć środki i zakończyć rozliczenie zadania „przedłużenie ul. Jana Pawła II do ul. Kraśnickiej” – jest to kwota 2.360 tys. zł; uruchomienie rezerwy celowej w kwocie 2.400 zł.

W oświacie proponuje się zmniejszenie środków na zadaniach inwestycyjnych. Dotyczy to Szkoły Podstawowej nr 51, na modernizacji szkół niewielkie kwoty i zwiększa się o tę kwotę otrzymanej subwencji na wynagrodzenia dla pracowników oświatowych.

W ramach działu 801 proponuje się również przesunięcie między dotacjami dla gimnazjów prowadzonych przez podmioty inne niż miasto; na dotacje dla liceów ogólnokształcących prowadzonych przez inne podmioty niż miasto. W pomocy społecznej proponuje się zmniejszenie o 24 tys. zł, natomiast w pozostałych zadaniach w zakresie polityki społecznej proponuje się zmniejszenie o kwotę 98.525 zł

W wyniku przesunięć między realizowanymi zadaniami, które otrzymują dofinansowanie ze środków europejskich niewielka kwota zmiany jest w dziale 854 – 2.147 zł z remontów w poradniach psychologiczno-pedagogicznych i przeznacza się na inne zadania w tym dziale.

W gospodarce komunalnej proponuje się zwiększyć zadania o kwotę 500 tys. zł – dotyczy to kanalizacji sanitarnej o 400 i 100 tys. Park Czuby. Są to środki, jakie miasto otrzymało z zewnątrz.

W kulturze proponuje się zmiany źródeł finansowania; w kulturze fizycznej i sporcie dokonuje się zmian w ramach dotacji dla MOSiR-u, zmiany dotyczą przesunięć między zadaniami.

W przychodach i rozchodach proponuje się zwiększenie kwoty o 582.600 z przychodów zaciągniętych pożyczek na rynku krajowym poprzez zmniejszenie z tytułu zaciągniętych pożyczek na finansowanie zadań z udziałem środków europejskich. W zakładach budżetowych, w dwóch zakładach dokonuje się zmiany planu finansowego, polegającej na zwiększeniu przychodów i wydatków, natomiast w rachunkach dochodów własnych wprowadza się w oświacie dochody i wydatki w kwocie 300 tys. zł w pomocy społecznej dochody 4 tys., wydatki 16.237. Jest niewielka zmiana polegająca na przesunięciu między paragrafami kwoty 2.440 zł w Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Do tego projektu prezydent skierował państwu autopoprawkę, która dotyczy przesunięcia w ramach zadań oświatowych między dwoma działami kwoty 145 tys. zł na zakup energii w szkołach. W transporcie proponuje się jeszcze dodanie 260 tys. do zadania „ul. Jana Pawła II do al. Kraśnickiej” i w gospodarce komunalnej proponuje się zmniejszyć kwotę; 80 tys. zł z „kanalizacji sanitarnej w ul. Janowskiej” przeznaczyć na „składowisko odpadów komunalnych w Rokitnie”. W gospodarce ściekowej jest przesunięcie również między zadaniami o 22 tys. zł; w kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego proponuje się dokonanie zmiany w źródłach finansowania na zadaniu „renowacja klasztoru powiżytkowskiego w Centrum Działań Artystycznych w Lublinie”. I w kulturze fizycznej i sporcie w ramach dotacji dla MOSiR-u jest propozycja przesunięcia kwoty 11.280.

W przychodach i rozchodach jest jeszcze propozycja zwiększenia o kwotę 25 tys. przychodów z zaciągniętych pożyczek. Jest to oczywiście ta zmiana wynikająca ze zmiany źródeł finansowania. I w rachunkach dochodów własnych proponuje się w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie zwiększyć dochody i wydatki o 730 zł.

Tyle propozycji zmian do uchwały budżetowej na rok 2009, w projekcie pierwotnym, jak również w autopoprawce.

Chcę jeszcze poinformować państwa, że od czasu złożenia projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie prezydent zarządzeniem prezydenta dokonał kilku zmian, rozdysponowując kwoty zapisane w rezerwach celowych.

Uprzejmie proszę państwa radnych o przyjęcie proponowanych przez pana prezydenta zmian do budżetu na rok 2009. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Ja poinformuję tylko, że za wyjątkiem dwóch komisji, tj. Komisji Oświaty i Wychowania i Komisji ds. Rodziny, gdzie projekt nie uzyskał pozytywnej opinii, wszystkie pozostałe komisje opiniujące dały opinię pozytywną. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Nie ma chętnych. W takim razie proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 13. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 5 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok.”

Uchwała nr 902/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

AD. 6. 5. WYDATKÓW BUDŻETU MIASTA, KTÓRE W 2009 ROKU NIE WYGASAJĄ Z UPŁYWEM ROKU BUDŻETOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1092-1 i druk nr 1092-2*) stanowią załącznik nr 16 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku posiedzenia, tj. podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego (*druk nr 1092-1*). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały wraz z autopoprawką na *druku nr 1092-2*.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo proszę panią skarbnik o przedstawienie projektu.”

Skarbnik I. Szumlak „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! W związku z różnymi trudnościami, jakie pojawiły się na etapie realizowanych zadań, które były zapisane w budżecie roku 2009, prezydent proponuje państwu przyjęcie uchwały i ustalenie kwoty wydatków nie wygasających wraz z ich wykazem, jak również terminem realizacji w roku 2010. Te wydatki dotyczą i wydatków bieżących, i wydatków majątkowych.

Wydatki związane z remontami są w kwocie 4.185.110 zł. Dotyczy to głównie remontów dróg w większości ta pozycja, aczkolwiek również trzech szkół i boisko przy szkole ogólnokształcącej nr 6, jak również zgodnie z wnioskami państwa radnych jest tutaj propozycja przesunięcia środków, które stanowią dotacje dla Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego, w związku z prowadzonym remontem budynku przy ul. Szaserów, czyli te środki byłyby wykorzystane w przyszłym roku do 30 czerwca, też nastąpiły sytuacje uniemożliwiające przeprowadzenie tego remontu do końca tego roku.

Natomiast w ramach zadań majątkowych proponuje się przesunięcie zadania „rozbudowa infrastruktury technicznej w Osiedlu Hajdów-Zadębie” na „infrastrukturę techniczną dla inwestorów budownictwa wielorodzinnego”, na „budowę i modernizację ulic, zatok, ciągów pieszo-jezdnych”, jak również

„miejska szerokopasmowa sieć szkieletowa”, „budowa i modernizacja boisk”, „budowa domu pomocy społecznej przy ul. Opalowej” – to zadanie już jest w zasadzie ukończone, ale chodzi jeszcze o wyposażenie, „składowisko odpadów komunalnych w Rokitnie”, „oświetlenie ulic”, „Ośrodek Sportów Terenowych”, „boisko sportowe przy ul. Lwowskiej”.

Do tego projektu uchwały prezydent skierował do państwa autopoprawkę. Dotyczy autopoprawka jeszcze zadań z zakresu drogownictwa – dotyczy to ul. Warszawskiej, jak również remontu ul. Żywnego; i kwota 140 tys. na zadania zgłoszone przez jednostki pomocnicze oraz inwestycje w domach pomocy społecznej, ponieważ umowy zostały podpisane dopiero 1 grudnia, a są związane z dofinansowaniem z PFRON-u; „monitoring wizyjny w mieście” – kwotę 963.800 oraz „termomodernizacja Przedszkola nr 76”. Po uwzględnieniu autopoprawki kwota wydatków nie wygasających będzie wynosiła 13.445.989 zł. Najdłuższy termin to jest termin 30 czerwca, ale niektóre zadania będą realizowane wcześniej do końca marca, do końca kwietnia. Dziękuję za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Otwieram dyskusję. Nie ma. Ja tylko jeszcze powiem, że wszystkie komisje opiniujące dały opinię pozytywną. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam pytanie... Ja mam pytanie w sprawie basenu przy ul. Łabędziej. Mam zapisane już, że będzie zrealizowana dokumentacja w roku 2007-2008, miałem to nawet na piśmie. Usłyszałem, że już jest w zasadzie ta dokumentacja zakończona. I chciałbym spytać. Było w tym roku 500 tys. na tę dokumentację, o ile pamiętam, i chciałbym spytać, czy ta dokumentacja będzie zapłacona w tym roku. Pytam w kontekście po prostu projektu budżetu na przyszły rok, bo chciałbym, żeby już zaczęto realizować to zadanie, i taki zgłosiłem wniosek do budżetu, natomiast tak dziwnie jakoś się składa, że zapisy, które ujrzałem w poprawce budżetowej nie do końca mi odpowiadają, dlatego chciałbym spytać, jak ta sprawa wygląda – czy to będzie zapłacone w tym roku, bo wiem, że do 22 grudnia można by było zapłacić za tę dokumentację. Oczywiście, można poprosić projektantów, żeby jeszcze nie oddawali do końca i nie brali pieniędzy, ale to wiemy z innych zadań inwestycyjnych, jak to wygląda, że można to w nieskończoność przedłużać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Krzysztof Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan prezydent, pani skarbnik. Pani skarbnik – proszę o odpowiedź.”

Skarbnik I. Szumlak „Poproszę tutaj panią dyrektor Jodłowską, ponieważ to Wydział Inwestycji realizuje to zadanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent Fic.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Stanisław Fic „Ponownie zwracam się do pani dyrektor Jodłowskiej o wyjaśnienie; jeśli będzie potrzeba – ja uzupełnię.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani dyrektor Jodłowska.”

Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzena Jodłowska „W tej chwili mamy w opracowaniu aneks do umowy, która przewidywała realizację dokumentacji do 20 grudnia. Zaistniałe takie sprawy i okoliczności, których nie można było przewidzieć na etapie podpisania umowy i dlatego zaistniała konieczność aneksowania tej umowy i przedłużenia terminu realizacji dokumentacji, nie mamy środków już w tej pozycji, dokumentacji przyszłościowej w dziale 926, gdyż już we wrześniu było wiadomo, że ta dokumentacja nie będzie wykonana, w związku z tym zostało tam na tym zadaniu tylko 5 tys., także środki przewidziane na zapłacenie dokumentacji są w roku 2010. Takie przyczyny – jeszcze tak króciutko powiem – to była konieczność uzyskania drugiej decyzji o warunkach zabudowy, okazało się, że są sieci na terenie tej nieruchomości, która objęta jest inwestycją, które nie były uwzględnione na mapach zasadniczych, w związku z tym wyszło dopiero przy uzgadnianiu ZUD-u, wiązało się to z koniecznością przeprojektowania całej infrastruktury i jeszcze była taka sytuacja, że zmieniona została koncepcja na budynek, że z inicjatywy Rady Dzielnicy powiększono salę gimnastyczną przy tym obiekcie do pełnowymiarowego pomieszczenia ze względu na potrzeby realizowania w przyszłości jakichś meczów międzydzielnicowych. Także zakres dokumentacji się zmienił w trakcie opracowywania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Za chwilę, jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu ze strony Wysokiej Rady, pan Adam Głowacz prosił o zabranie głosu, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice. Proszę, panie Adamie.”

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice Adam Głowacz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Muszę z przykrością powiedzieć, że wypowiedź pani dyrektor Jodłowskiej mija się z prawdą, całkowicie mija się z prawdą. 2 października było spotkanie z projektantami i projektanci wnieśli tylko dwie prośby do miasta. Jedna prośba dotyczyła pomiaru wody – zostało to wykonane – a druga prośba dotyczyła zmiany decyzji polegającej na tym, ażeby ilość miejsc parkingowych odpowiadała powierzchni czynnej. Pan dyrektor Gurbiel tę zmianę decyzji przeprowadził i nie ma żadnych spraw formalnych warunkujących do spisania aneksu. Z tego, co wiemy, oczywiście dokumentacja jest praktycznie całkowicie zakończona.

I prośba następną. Jeśli rzeczywiście trzeba zapłacić w przyszłym roku za dokumentację, to nasza prośba jest tego rodzaju, żeby te 200 tys. na dokumentację przewidzieć w planie, który jest na 2010 w pozycji „inwestycje”. Prośba tylko, żeby to nie była nazwa „kwota na dokumentację”, tylko, żeby to była kwota na „inwestycje”, żeby w tej kwocie ewentualnie były te środki na dokumentację i ta kotwica, żebyśmy mogli występować o realizację.

Dla mnie jest trochę przykro, że w zasadzie mając ścisły kontakt z panią dyrektorką i z Wydziałem Inwestycji, a jest tutaj pan dyrektor Szajnocha, wie o tym dobrze, że w koncepcji 2 października była już pokazana sala pełnowymiarowa. Więc nie przyszłoby nam do głowy, żeby salę pełnowymiarową przemianowywać na taką samą salę pełnowymiarową. Nie wiem, dlaczego pani dyrektor nie zapoznała się z koncepcją. Także bardzo przepraszam panią dyrektorkę, ale to, co pani powiedziała, to całkowicie mija się z prawdą. A nasza prośba, gorąca prośba do państwa radnych, do pana prezydenta jest, ażeby w roku 2010, zgodnie z deklaracją pana prezydenta, znalazła się skromna suma na możliwości pozyskiwania środków pozamiejskich.

Natomiast kwota na zapłacenie dokumentacji, która wynosi około 250 tys. zł, żeby albo weszła do tej listy poślizgowej, albo żeby o tę wielkość powiększono tę kwotę 300 tys. zł. Bardzo o to prosimy.

Natomiast nie widzę absolutnie żadnych podstaw, ażeby biuro, pion, w Łodzi, przedłużać termin realizacji, mieli dostatecznie dużo czasu, i żadnych problemów nie było. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Głos chciał zabrać pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „No, ja tylko chciałem zauważyć, że 500 tys. nie zostało wykorzystane, jak widać, które było zapisane. Co więcej – przy innych inwestycjach jest pośpiech. Jak mieliśmy zapłacić w październiku przyszłego roku za ul. Jana Pawła II, to już płacimy z rocznym wyprzedzeniem, natomiast w niektórych innych inwestycjach, które nie bardzo pasują niektórym osobom, po prostu ciągle są opóźnienia. I oczywiście zawsze do umowy można dać nowy aneks, zawsze można znaleźć kolejną rurę, którą odkryjemy i która nie pasuje, i przedłużyć tę umowę, ale w ten sposób nie robi się dobrze inwestycji i nawet myślę, że nowa jednostka organizacyjna pogłębiłaby tylko chaos, który jest w tej dziedzinie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ja mam pytanie do pani skarbnik. Czy w tym projekcie uchwały możemy zapisać jako nie wygasające środki na zapłacenie dokumentacji na tę pływalnię na Bronowicach przy ul. Łabędziej? Czy możemy zapisać jako nie wygasające środki na pływalnię, które były w budżecie na rok 2009?”

Skarbnik I. Szumlak „Proszę Państwa! W wydatkach nie wygasających można zapisywać tylko do takich kwot wydatki, jakie są zaplanowane, a jeśli plan już został zmieniony, to już nie można zrobić z tego wydatków nie wygasających. Wydatki nie wygasające to tylko przenosimy te kwoty, które są w planie aktualnie na dzień dzisiejszy.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałem tylko dopytać, w których to zmianach budżetowych zdjęliśmy kwotę 500 tys. z zadania „dokumentacja basenu na Bronowicach” i przenieśliśmy na inne zadanie, na której to sesji było?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Skarbnik I. Szumlak „Tak naprawdę to nie pamiętam, która to była sesja, ale pani dyrektor chyba się zgłasza, pamięta, bo mogło to być na październikowej, albo na wrześniowej, przy korekcie tej większej budżetu. Pani dyrektor mówi, że we wrześniu.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „We wrześniu.”

Skarbnik I. Szumlak „Możemy to jeszcze sprawdzać i poinformować państwa, ale tak, było to przy korekcie budżetu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „W związku z tym, proszę państwa, nasuwa się taka uwaga mi osobiście, że tak: po pierwsze, jest to cały czas oszukiwanie nas, panie prezydencie, jeśli chodzi o szereg inwestycji i tu akurat to widać jednoznacznie. Pan nie chciał nigdy, aby w tym roku została wykonana ta dokumentacja, tak, aby... zapewne pan nie chciał, ponieważ te daty, o których teraz pani skarbnik powiedziała, jednoznacznie tego dowodzą. Jeśli pani dyrektor Jodłowska twierdzi, że konieczność aneksowania z wykonawcą dokumentacji umowy związana była z tym, że 2 października pojawiły się zmiany w tym planie tej pływalni, czyli to większe boisko, większa sala gimnastyczna, a pan prezydent zaproponował we wrześniu zdjęcie tych pieniędzy z dokumentacji na tę pływalnię, to znaczy, że pan prezydent nie chciał w tym roku, aby ta dokumentacja się pojawiła, tak, aby zapisać na przyszły rok choćby niewielką kwotę, która by umożliwiła starania o dotacje zewnętrzne, zarówno przez bardzo aktywnych mieszkańców Bronowic, jak i przez pana służby, które mogłyby starać się o środki na tę inwestycję.

I to jest, niestety, kolejny przykład na to, że pan, panie prezydencie, bardzo często bardzo rozsądne wnioski radnych, w tym radnych Klub Prawa i Sprawiedliwość bojkotuje. Tak było, przypominam, z ulicą Głuską, gdzie dokumentację także się robi strasznie długo, tak było z wieloma innymi inwestycjami, które nawet były zapisane, nie w jednym budżecie, a w kilku budżetach – nie będę tutaj wymieniał imiennie tych inwestycji – ale to jest po prostu dowód na to, że pan traktuje zarówno wnioski radnych, jak i nas radnych bardzo źle, to znaczy pan po prostu uważa, że Rada jest kwiatkiem do kozucha, że to pan jest tym kozuchem, a my jesteśmy tym kwiatkiem, który uwiędnie za niecały rok. Ale mam nadzieję, że za niecały rok to także i kozuch się odda do lamusa. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Słucham wypowiedzi – miałem się nie odzywać, szczerze powiedziawszy, ale spowodował mnie pan radny Gawryszczak – otóż, słucham tej wypowiedzi i najlepsze to jest moment, jak się krytykuje kogoś. Ja podnosiłem ten temat na listopadowej sesji. I szanowni państwo radni, uderzmy się we własne piersi; proszę mi pokazać jeden przypadek, żebyśmy bez mała jednogłośnie podejmowali uchwałę o zmianach w budżecie. Pokazać mi proszę jedną sesję, gdzie tych zmian by nie było. Przecież, ja nie wiem, ja nawet boję się zaczynać dyskusję na temat nowego budżetu na 2010 rok, bo znowu będzie, że zapiszemy pewne zadania, zapiszemy jakieś tam pozycje i w styczniu, po uchwaleniu, przynajmniej na pierwszej sesji po uchwaleniu budżetu będzie to samo, czyli zaraz będzie zmiana w budżecie.

Dlatego też ja apeluję do radnych, zanim podniesiemy rękę za zmianą w budżecie, jakkolwiek, to najpierw zastanówmy się i przeanalizujmy, co takiego się zadziało, że ten budżet nie może być w tym kształcie zrealizowany. Bo tłumaczenie ciągle, że oto jest protest przetargu, że oto jakieś tam wyłączenie, że oto nie można kupić mnie osobiście nie przekonuje i dlatego taki apel składam. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie... A, tak jakoś... Kolega Zdzisław usiadł w ławach rządowych i go nie zauważyłem.”

Radny Z. Drozd – wypowiedź poza mikrofonem niemożliwa do odtworzenia.

Radny J. Gąbka „Ja myślę, że pan radny Drozd już zaczyna się przyzwyczajać do tamtej ławy.”

Radny M. Nowak „Ja bym zwrócił, panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „O co pan prosi, panie radny? Bo jeżeli pan czeka, to musi... Jeżeli pan czeka na to, żeby znaleźć, to musi nas pan zająć przez ten czas.”

Radny Z. Drozd „Raz, raz – słyhać?”

Radny M. Nowak „Przepraszam, panie przewodniczący...”

Radny Z. Drozd „Ja przepraszam bardzo, ale...”

Radny M. Nowak „Ja dostrzegam pewne podobieństwo w fizjonomii między radnym Drozdem a Krzysztofem Żukiem, ale może niech radny wróci na swoje miejsce.”

Radny Z. Drozd „Kolega, jak zwykle, jest błyskotliwy. Proszę to zostawić do prasy, może ciekawsze będzie...”

Także, ja po prostu usłyszałem informację, że nastąpiła ta zmiana, zdjęcie 500 tys. w miesiącu wrześniu i po prostu w tej chwili chciałbym to zobaczyć, bo może mi umknęło. Ja nie pamiętam i dlatego chciałbym sprawdzić.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale panie radny, to mamy tak milczeć przez ten czas, zanim pan znajdzie?”

Radny Z. Drozd „W tej chwili się okazuje, że nie było takiej poprawki chyba we wrześniu, także prosiłbym panią dyrektor o uszczegółowienie, kiedy była ta zmiana budżetowa, w jakim miesiącu, bo usłyszeliśmy, że we wrześniu, ale trudno to znaleźć w tej chwili. Nawet pani skarbnik, która świetnie wie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani dyrektor. Halo...”

Zast. Prez. S. Fic „Pani dyrektor Jodłowska odpowie. Może dokumenty są u pani.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Na pewno była zmiana we wrześniu, prawdopodobnie mogło to być zarządzeniem prezydenta, przesunięte te środki. W każdym bądź razie na dzień dzisiejszy w budżecie jest 5 tys. na to zadanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Znaczący, jak zarządzeniem prezydenta, w jaki sposób?”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Przesunięcia w dziale.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli tak by nastąpiło, to by się okazało, że pan prezydent przejmuje część kompetencji Rady Miasta. Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, bo znowu Wysoka Rada zostaje wprowadzana co najmniej w błąd – ja nie chcę mówić, że świadomie – bo pięć minut temu słyszemy: „Dlaczego się czepiacie? Przecież we wrześniu zdjęliście” – tak? Teraz się okazuje, że to zdjęcie rzekomo ma następować, czy nastąpiło zarządzeniem prezydenta, a to w ostatnich kilku dniach nie pierwszy przypadek, kiedy radni zostają wprowadzeni w błąd przez wysokich urzędników Ratusza, więc panie przewodniczący, ja osobiście myślę, że większość koleżanek i kolegów oczekuje wiarygodnej informacji, co się stało z tymi pieniędzmi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani radna Elżbieta Dados – bardzo proszę.”

Radna Elżbieta Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja już nie mogę tutaj usiedzieć na tym krześle i nie mogę słuchać po prostu dłużej takich wyjaśnień, które są niezgodne z prawdą. Pan radny Gąbka powiedział, że my uchwalamy zmiany w budżecie bezkrytycznie – chyba tak należało ro-

zumieć. Ja chciałam przypomnieć, że ostatnie zmiany w budżecie nie były tak bezkrytycznie uchwalane, ponieważ zabroniliśmy przesunięcia środków z inwestycji Głuska, drogi do Głuska.

Panie prezydencie, ja *a propos* tego wprowadzenia nas w błąd. Na Komisji Budżetowej pytałam dokładnie pani dyrektor Jodłowskiej, jak wygląda sprawa tej inwestycji przebudowy ul. Głuskiej. Otrzymałam, że dokumentacja będzie zakończona 15 grudnia, co jest zaprotokołowane w protokole Komisji Budżetowej. Tymczasem poruszałam także sprawę, że Wydział Inwestycji nie odpowiedział na pismo mieszkańców dotyczące tej inwestycji. I oto otrzymuję pismo od Rady Dzielnicy Głusk, w którym pani dyrektor Jodłowska, nawet nie stawiając pieczętki – bo właściwie po co – odpowiada Radzie Głuska, że *Nawiązując do pisma Rady Dzielnicy i tak dalej informuję, że aktualnie trwają prace nad wykonanie projektu budowlano-wykonawczego przebudowy ul. Głuskiej. Zakończenie prac projektowych planowane jest w pierwszym kwartale 2010 roku.* No, panie prezydencie, tutaj jakieś straszne rzeczy się dzieją. Chyba należałoby się przyjrzeć temu wszystkiemu. Albo my jesteśmy traktowani niepoważnie, zdecydowanie, albo coś złego się dzieje z urzędnikami. Mam pismo przed sobą. Więc ja w tej chwili nie przyjmuję do wiadomości wyjaśnień pani dyrektor, bo one są niezgodne z prawdą i wszyscy, którzy zabierają głos dotyczący naszych inwestycji, które leżą, i pan prezydent przez to zbiera baty, spotykają się z protestem ludzi kompetentnych, a więc władz dzielnicy, radnych. I to wszystko pozostaje bez echa. Więc ja bardzo proszę, żeby pan prezydent ustosunkował się do tej sprawy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan prezydent Wasilewski.”

Prez. A. Wasilewski „Ja chciałbym prosić panią dyrektor, żeby się odniosła do ostatniej wypowiedzi pani radnej Dadas.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani dyrektor Jodłowska.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Mogłabym zobaczyć to pismo, pani radna?”

Radna E. Dadas „Ja dam prezydentowi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jako że mamy chwilę ciszy, to może ktoś by nas zajął...”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Odpowiadając na apel pana przewodniczącego, ja chciałbym wykorzystując tylko tę chwilę ciszy, chciałbym troszkę nawiązać do tego, co po moim wystąpieniu powiedział pan radny Gąbka.

Otóż, proszę państwa, tak naprawdę przy wszelkich zmianach budżetowych – mówię za siebie – bardzo często zastanawiałem się i miałem chęć głosowania „przeciwko” tym zmianom, ponieważ one były niestety właśnie takimi zmianami, które tylko i wyłącznie miały pokazać na koniec roku wykonanie budżetu we wszystkich paragrafach bliskie stu procent. I temu to służyło. Od początku pan prezydent tak nas traktuje – żeby jeszcze ciągnąć ten temat o kózku i kwiatku – natomiast nie chciałbym długo mówić, bo już widzę, że pani dyrektor jest gotowa, natomiast proszę państwa, tu także widać naszą odpowiedzialność, ponieważ w momencie, kiedy było wiadomo w październiku 2007, czy w październiku 2008, czy nawet w tym roku, że pan prezydent po prostu nie da sobie rady z wykonaniem zapisanych w budżecie inwestycji, to przystawaliśmy na te zmiany, które polegały na przesunięciu, pamiętam, dwa lata temu z dróg, inwestycji drogowych na szkoły, bo one też się, za przeproszeniem, sypią i w związku z tym tutaj także widać naszą odpowiedzialność, ale niestety widać także właśnie tę nieudolność i złe traktowanie Rady przez pana prezydenta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Adam Wasilewski – bardzo proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Po pierwsze, chciałbym jeszcze raz zobowiązać panią dyrektor do wyjaśnienia tej kwestii dotyczącej tego pisma; jednocześnie, ponieważ sprawa zaczęła się od zapisu dotyczącego Łabędziej, to ten zapis dotyczący 300 tys. pojawił się w budżecie, jest w budżecie przyszłorocznym.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale zapis pojawi się na co, panie prezydencie? Bo tu o to chodziło.”

Prez. A. Wasilewski „Zapis, o ile sobie przypominam, zapisane jest tam na projekt, czy na inwestycję? – (**Głos z sali** „Na dokumentację.”) – Dobrze. To poprawimy w takim razie na inwestycję... – (**Głos z sali** „Na projekt inwestycji.”).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, tu jeszcze pani dyrektor została wezwana przez pana prezydenta do udzielenia wypowiedzi – bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Jeżeli chodzi o to pismo, które zostało skierowane ode mnie z Wydziału, przeze mnie podpisane, do Rady Dzielnicy Głusk, proszę państwa, jest ono z pieczętką, jest to ksero, ja dzisiaj mogę pokazać dokumenty kserowane po podpisaniu z pieczętką pana prezydenta Fica. Po prostu czerwona pieczęć się nie odbija na ksero, był na pewno...”

Prez. A. Wasilewski „Kwestia nie dotyczy pieczęćki...”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „... także podpis jest złożony, ale był zarzut odnośnie pieczęćki.

Jeżeli chodzi o dokumentację na Głuską, już wyjaśniałam to na poprzednich komisjach. Jest podpisana umowa, była podpisana umowa na realizację tej dokumentacji do 15 grudnia. Jak tłumaczyłam, ta dokumentacja musi być zgrana z dokumentacją, która jest w tej chwili tworzona w olbrzymiej ilości przez MPWiK na wszystkie sieci kanalizacji sanitarnej we wszystkich bocznych ulicach do Głuskiej. Ta dokumentacja nasza musi być zgrana z wcześniej wykonanymi projektami w ramach dużego projektu MPWiK-u, w związku z tym jest aneksowana umowa na projektowanie do 15 kwietnia 2010 r. Nie ma możliwości opracować wcześniej pełny zakres tego projektu przed zakończeniem prac projektowych przez MPWiK, dlatego jest już podpisany aneks na to zadanie inwestycyjne.

Przepraszam, pani radna, czy były jeszcze jakieś zarzuty co do tego pisma? Pieczętka jest na pewno, ręczę, mogę oryginał pokazać, albo Rada Dzielnicy niech przedłoży pismo z pieczętką.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani radna Dadas.”

Radna E. Dadas „Panie Prezydencie! Słusznie pan zauważył, że nie jest to kwestia pieczętki. Panie prezydencie, my po prostu nie możemy już dłużej słuchać tych wyjaśnień, że wszystko się opóźnia ze względu na MPWiK, na plany. Tak, ja bardzo proszę, żeby pan prezydent spowodował, aby prezes MPWiK-u, ewentualnie osoba odpowiedzialna za te sprawy w MPWiK-u pojawiła się tutaj i żeby nam wreszcie wyjaśniła, kto opóźnia te prace, dlaczego projekty inwestycji, które powstają, nie są realizowane dlatego, że nie została dostrzeżona jakaś sieć. I takich tłumaczeń było wiele. Ja sobie przypominam w pierwszym roku kadencji sprawę boisk na Czechowie, że przeciągała się sprawa dokumentacji, bo okazało się, że... pani dyrektor także tłumaczyła, że się przeciąga dlatego, że są podziemne arterie MPWiK-owskie i tak dalej. Także te tłumaczenia my słyszymy cały czas na Komisji Budżetowej. I po prostu ja chcę prosić, żeby to już skończyło się, żeby wreszcie ktoś przyszedł z MPWiK-u i wyjaśnił nam, jak wygląda sprawa ul. Głuskiej. Mieszkańcy chcą, żeby tam była droga, po której można jeździć. Nie przypuszczam, żeby to była sprawa sieci wodno-kanalizacyjnej. Jeżeli tak jest, to dlaczego nie jest to od razu brane pod uwagę? Przecież to jest niemożliwe, żeby cała sieć wodno-kanalizacyjna w Lublinie została nagle wymieniona. Trzeba po prostu wychwytywać taki problem, jeśli wymaga to wymiany, natomiast jeśli za ileś tam lat dopiero może być wymieniona, więc trzeba te inwestycje realizować.

Bardzo proszę, żeby pan prezydent poważnie potraktował ten głos, na pewno jest to głos nie tylko mój, ale wielu radnych, chcemy wyjaśnień MPWiK-u i chcemy konkretnie zobaczyć te plany inwestycyjne. Ja mam, panie prezydencie, takie podejrzenia, że jest zleczanych dużo dokumentacji, które trafiają do szafy, za które się płaci i bardzo proszę, żebyśmy dzisiaj otrzymali konkretną odpowiedź, co się stało z tymi pieniędzmi, o które pytał radny Drozd, z tymi pieniędzmi z basenu – kiedy zostały zabrane, czyją decyzją, czy Rady, i to nam umknęło, czy też czyjąś inną decyzją. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, to jest tak, że tutaj pani radna podniosła jeden, w końcowej wypowiedzi szczególnie, taki dość istotny aspekt. Z uwagi na to, że w ostatnim czasie ze strony radnych nawiązywały się takie uwagi, w zasadzie nazwę to delikatnie, uwagi w stosunku do służb, powiedzmy, pana prezydenta, do wysokich rangą urzędników, do pani Elżbiety Kołodziej-Wnuk, do pani dyrektor Jodłowskiej, sugerując, że wprowadza się radnych celowo w błąd przy różnego rodzaju informacjach, chciałbym również w tym momencie poznać informację na temat tego, czy Rada Miasta rzeczywiście, tak jak powiedziała pani Jodłowska, dokonała zmian – to za chwilę będziemy wiedzieć, ponieważ poprosiłem o przyniesienie nam projektów uchwał – a po drugie jestem bardzo również zainteresowany wypowiedzią pani dyrektor, że być może pan prezydent zrobił to zarządzeniem, bo nie wiem, czy pani dyrektor nie wie, w jaki sposób dokonuje się zmian wydatków, czy być może jest tu jakaś inna jeszcze procedura dotycząca przenoszenia wydatków. Panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Procedura to jest uchwała Rady – to jest oczywiste – jeśli chodzi o przesuwanie środków. Po to są poprawki wprowadzane, nad którymi teraz dyskutujemy. Proszę bardzo, pani skarbnik.”

Skarbnik I. Szumlak „Proszę Państwa! Między działami oczywiście jest to decyzją Rady – przesunięcia, które są proponowane przez prezydenta, dotyczą przesunięć między działami i jest to wyłączna kompetencja Rady. Ale pan prezydent ma kompetencję dokonywania zmian w ramach działów, więc może dokonywać przesunięć, jeśli takie potrzeby występują w ramach działu między zadaniami. I tu nie narusza prawa. I w tym przypadku tak się właśnie stało, że zarządzeniem prezydenta z 30 września została taka zmiana dokonana między zadaniami w ramach działu 926, które dotyczy kultury fizycznej i sportu, i to zgodnie z prawem, tutaj prawa absolutnie nie naruszono. Prezydent ma takie kompetencje i w ramach działu może takie zmiany w ramach budżetu dokonywać.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, czy mógłbym tak dokładnie poznać treść tej zmiany? Te pieniądze gdzie poszły? Ja powiem może, dlaczego, pani skarbnik, nie chciałbym pani konfundować, ale uważam za wyjątkowo skandaliczną rzecz, która się w tym momencie dzieje, ponieważ pamiętam, że ludzie z Bronowic zebrali parę tysięcy podpisów przed zeszłorocznym budżetem, prosząc Radę Miasta i wprowadzając pod projektem uchwały, aby ten basen na Bronowicach powstał, upraszali radnych, chodzili od klamki do klamki, i w końcu ten basen został na ich wniosek zapisany – parę tysięcy osób na Bronowicach – bardzo poważna rzecz. Jeżeli pan prezydent w zaciszu gabinetu zmienia swoim zarządzeniem i odbiera to ludziom nawet ich o tym nie informując, ani radnych, to uważam to za wyjątkowo – przynajmniej – nie w porządku.”

Radny K. Siczek „Jeśli mogę, panie przewodniczący. Panie prezydencie, jakby powagi sytuacji jeszcze dodaje cała otoczka, która się dzieje wokół tego

basenu, tej inwestycji. To już jest kilka lat historii, która się tworzy, i pamiętam wystąpienia wspólne, nie tylko moje – zaznaczam to bardzo wyraźnie – wielu, wielu radnych, publicznie, nawet w obecności pana Adama Głowacza, gdzie mówiliśmy publicznie o tym basenie, o zaplanowaniu tych środków; więc jest to o tyle niepokojące, że po prostu zaczynamy wyglądać niepoważnie, a nie o to przecież chodzi. Rozumiem, że prezydentowi nie o to chodzi. Ktoś jakby zadziałał tutaj zupełnie świadomie na naszą niekorzyść, wszystkich, pana prezydenta też. I dobrze by było, żebyśmy to wyjaśnili. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja muszę powiedzieć, że nie zgadzam się jakby z wypowiedzią pani skarbnik i z tym tokiem rozumowania. Dlaczego? Dlatego, że my na przykład w dziale 600, w dziale „transport” mamy 217.173 tys., na przykład na przyszły rok – 217.173 tys. I z tego, co pani skarbnik mówi, to wynikałoby, że prezydent w tym dziale może dowolnie przesuwając wszystkie kwoty. Jak mamy na przykład na trasę Lubelski Lipiec zapisane 500 tys., czy mamy na Dąbrowicę zapisane 800 tys., to te zmiany, które były na przykład na poprzedniej Radzie w zmianach to po co one były? Po co radni nad nimi głosowali? Ja dobrze pamiętam odnośnie dróg ekspresowych i przekładania po prostu sum z jednego zadania na drugie zadanie w tym samym dziale. To skoro radnym to nie jest potrzebne tylko pan prezydent wszystkie po prostu zmiany może robić swoim zarządzeniem to w ogóle nie głosujemy dzisiejszą po prostu uchwałą dotyczącą zmian budżetowych. Bo niektóre zmiany, które państwo proponują, są w tych samych działach i rozdziałach, ale w tym samym dziale. I pani skarbnik mówi, że w tym samym dziale może pan prezydent sam wszystko zmieniać. To proszę nam nie przedstawiać takich projektów uchwał, skoro pan prezydent może zmieniać.

Co jeszcze? Wróć tutaj do tej wypowiedzi. Panie prezydencie, ja nawet tutaj do kolegów, którzy rozmawiają z panem o budżecie, prosiłem, żeby skreślić w tym zapisie 300 tys. na budowę basenu przy Łabędziej. Nie na dokumentację, bo dokumentacja jest i miała być dokumentacja opłacona w tym roku. Była na to też stosowna kwota 500 tys. I ja po prostu proszę, żeby dokonać takiej zmiany, że na budowę basenu. I absolutnie nie zgadzam się z tym, że można dowolnie setki milionów złotych przesuwać. Bo można, bo my w dziale na przykład na przyszły rok, tak jak powiedziałem, mamy 217 mln zł i pan prezydent te 217 mln może dać na przykład na jedno zadanie i może wszystkie inne zlikwidować bez wiedzy rady. Uważam, że tak to nie wygląda pani skarbnik. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Widomski.”

Przew. KBE M. Widomski „Ja przyznam, przysłuchuję się tej dyskusji, mój wniosek jest zupełnie inny, jeżeli chodzi o to czytanie. Ja powiem szczerze, jestem zbulwersowany, że pan prezydent nawet nie wie co podpisuje. Jeśli pan, panie prezydencie podpisuje zarządzenie, w którym pan skreśla inwestycję, to przepraszam, ale naprawdę warto by było to przeczytać. Bo ja czytałem

z wielkim przerażeniem sprawy MPWiK, kiedy pan nie udzielił absolutorium, nie znał pan dokumentów, które pan podpisał, jak się potem okazało i teraz w tej chwili dotyczy to inwestycji. Dla mnie nie jest to normalna sytuacja, w którym prezydent dostaje pytanie o inwestycje, są trzy sprzeczne ze sobą odpowiedzi a prezydent sam nie jest w stanie na ten temat odpowiedzieć. To ja nie wiem czy to w ogóle nie ma jakiegoś zarządzenia czy jakiś automatyczny pilot podpisuje te dokumenty? To jest w ogóle bez czytania? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, pan prezydent proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę państwa, oczywiście muszę sprawdzić to, to jest jedna kwestia. Słusznie zresztą od państwa otrzymałem te przykre słowa usłyszałem. Muszę sprawdzić, jak to się zadziało. Jeśli rzeczywiście było to zarządzeniem, bo też nie jestem przekonany natomiast naturalną sprawą jest, że nie chciałem zdejmować. Znaczy nie jestem za tym, żeby zdejmować te kwoty i te kwoty będą zapisane w tym budżecie, również dotyczące inwestycji w samym basenie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Poproszę pan przewodniczący Tułajew.”

Przew. KSIPP S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z tym co się dzieje, ja mam wobec tego wniosek do pana prezydenta, aby w informacjach o działalności pana prezydenta między sesjami informował nas pan również o zarządzeniach wydanych właśnie w sprawach finansowych dotyczących zmian budżetu ze wskazaniem tych głównych zmian, które tyczą się właśnie, mają miejsce w zarządzeniach tych finansowych, bardzo o to proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję panie przewodniczący, no ja oczekuję na odpowiedź w jakim charakterze to zostało zmienione, bo może ktoś z 1000-osobowego Urzędu będzie wiedział w jakim charakterze to zostało zmienione.”

Radna E. Dados „Na co te pieniądze zostały przeznaczone, zabrane z tego zadania?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo prosimy pani skarbnik”

Skarbnik I. Szumlak „Proszę państwa, musimy wrócić do tej dyskusji nad budżetem na rok 2009, kiedy właśnie ten wniosek padł. Zapisano to zadanie w dokumentacji przyszłościowej na opracowanie dokumentacji. Właśnie z tego zadania, które się nazywało dokumentacja przyszłościowa w dziale 926, w dziale kultura fizyczna i sport na wniosek Wydziału Inwestycji we wrześniu

zostało dokonane przesunięcie w ramach tego działu na inne zadanie; na to zadanie przy ul. Janowskiej, jakie jest realizowane, ta kwota.

Natomiast oczywiście nie cały plan został zlikwidowany, bo to była kwota 400 tys. zł, w dokumentacji przyszłościowej i zdjęto 320 tys. na inne zadanie. Tak, że z dokumentacji przyszłościowej, tak było to zapisane w ramach dokumentacji przyszłościowej miała być dokumentacja na basen na Łabędzią i tak to zapisano przy dyskusji nad budżetem na rok 2009.

Natomiast jeśli chodzi o upoważnienie pana prezydenta, to oczywiście jest to zgodnie z przepisami, że prezydent może takich zmian dokonywać. Wszystkie zarządzenia są publikowane w BIP-ie, one nie są tajemnicą, są natychmiast ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej, jak również każde zarządzenie jest przekazywane przez prezydenta do Regionalnej Izby Obrachunkowej, do nadzoru. Więc gdyby jakiegokolwiek zarządzenie czy jakaś decyzja była niezgodna z prawem, to oczywiście nadzór zwróciłby to zarządzenie, unieważniłby. Bardzo wnikliwie jest Lublin sprawdzany przez Regionalną Izbę Obrachunkową."

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani skarbnik, nikt nie zarzuca działania niezgodnego z prawem. Pytanie było tylko na co te pieniądze poszły."

Skarbnik I. Szumlak „Tak, odpowiedziałam, na to zadanie przy Janowskiej na tor rowerowy. Z dokumentacji 320 tys., 80 tys. jest plan i częściowo jest już wykonanie tak, że to zadanie ... Więc tak, była zapłacona opłata przyłączeniowa, opinie geotechniczne, opracowanie koncepcji programowo-przestrzennej i programu funkcjonalnego, tak, że właśnie basenu przy ul. Łabędziej, tak właśnie dla basenu. Tak, że te zadania, które były zrealizowane i które można było zapłacić zostały zapłacone właśnie z tego zadania planowanego na dokumentację przyszłościową w kulturze fizycznej. Ponieważ było zagrożenie, że nie będzie ta dokumentacja w pełni zrealizowana dlatego też były pilne potrzeby gdzie dokonano przesunięcia między zadaniami w ramach działu. Oczywiście te wszystkie zarządzenia proszę państwa, są na bieżąco ogłaszane w BIP-ie, można do nich zajrzeć."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ale czy byłby to problem, gdyby radni mogli otrzymać taką informację, chociażby pisemną. Jeśli jest to problem wygłoszenia na sesji, to chociaż, to nie jest problem, prawda? Żeby to w Biurze Rady było?"

Skarbnik I. Szumlak „Ja myślę, że jeśli będzie taka potrzeba nie jest problemem przekazywanie takiego zarządzenia do Rady. Bo to proszę państwa jest dokument oficjalny, to jest dokument jawny, do którego każdy może zajrzeć."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Pani skarbnik, żeby tutaj tylko uszczegółwić, żeby pani nie odebrała tego źle. Tutaj nikt nie zarzucił działania niezgodnego z prawem, tylko, że to co się stało jest wysoce demoralizujące. Jeśli chodzi o pokazywanie władzy, która nie ma za grosz, nie wiem, szacunku dla mieszkańców. To i ja teraz muszę się uderzyć chyba w piersi. Będąc na

Bronowicach rok temu, to ja poprosiłem mieszkańców, jeżeli prosicie o basen, o tak dużą inwestycję to pokażcie, że wszyscy mieszkańcy Bronowic są za tym. Zbierzcie kilka tysięcy podpisów. Oni w tydzień czasu zebrali 3,5 tys. podpisów na samych Bronowicach. I pokazali, że wszyscy mieszkańcy tego chcą. 3,5 tys. z w tydzień czasu i okazuje się, że to w zasadzie nic. Mieszkańcy chcą, możemy mieć statut, że tysiąc mieszkańców może wnosić projekt uchwały, to nic. Okazuje się, że jednym zarządzeniem można to po cichu zmienić i nikt nic o tym nie wie. To jest najgorsze w tym wszystkim. Bardzo proszę pan prezydent Żuk prosić o głos.”

Wiceprez. K. Żuk „Chciałem tylko przypomnieć wypowiedź pana prezydenta, znaczy, bo ja rozumiem oczywiście zasadność takiej dyskusji. Natomiast patrząc na funkcję celu, to odpowiadając tutaj państwu radnym, prezydent złożył deklarację, zresztą w autopoprawce już w części jest. Że w przyszłorocznym budżecie będzie zarówno kwota na sfinalizowanie dokumentacji, jak i kwota na rozpoczęcie inwestycji. To dzisiaj zostało przez pana prezydenta oświadczone, natomiast wcześniej na spotkaniach poświęconych basenowi przy Łabędziej taka deklaracja dotycząca tej kwoty, przepraszam za słowo, dla zabezpieczenia inwestycji w budżecie, bo będziemy poszukiwali wspólnie z Radą z Radą Dzielnicy środków również zewnętrznych, taka deklaracja też padła. Pewnym niefortunnym jest tutaj zapis, w tej autopoprawce, bo tam jest na dokumentację, a tak naprawdę intencja była, bo pamiętam uczestniczyłem w tej dyskusji była taka, że traktujemy to zadanie, jako rozpoczęcie już zadania inwestycyjnego. Oczywiście z małą kwotą, ale tu chodzi tylko o potwierdzenie, że prezydent chce to zadanie realizować. W związku z powyższym to, o co państwo wnosicie jest w oświadczeniu prezydenta potwierdzone. Pokrycie kosztów wykupienia dokumentacji plus zadanie traktowane jako zadanie inwestycyjne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłasza się jeszcze pan radny Zdzisław Drozd. Bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Bardzo dziękuję panu prezydentowi jednemu i drugiemu za tą deklarację konkretną, ale ja jeszcze w sprawie po prostu przesuwania tych środków finansowych. Proszę o dokładną wykładnię, bo ja uważam, że skoro robimy zmiany w budżecie i są podawane różne kwoty, dużo mniejsze niż kwota 500 tys. to nie widzę powodu, żeby to dodatkowym zarządzeniem, zresztą chciałbym zobaczyć to zarządzenie. Bo może się okazać, tak jak przed chwilą, że miało być w zmianach budżetowych we wrześniu i tego nie było. Teraz jest zarządzenie, może też nie wiemy, jakie to zarządzenie. Co więcej, powtarzam, takie same kwoty robimy w zmianach, znaczy robimy zmiany budżetowe na różne środki finansowe, to wszystko jest ujmowane. Skoro taką kwotę można przesunąć bez wiedzy radnych, to można przesunąć 100 mln, 150 mln też bez wiedzy radnych. Czy to po prostu też jest zgodne z prawem? Mi się wydaje, że radni powinni o tym wiedzieć. Nie jestem do końca przekonany czy te zmiany budżetowe mogą być robione bez wiedzy radnych w całym budżecie. Wydaje mi się, że nie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan przewodniczący Targoński, bardzo proszę. Nie, pan przewodniczący Głowacz bardzo proszę.”

Przew. Zarządu Dzielnicy Bronowice Adam Głowacz „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Chcę wyrazić bardzo gorące podziękowanie za to, że istnieje możliwość i zaistniała możliwość, przy deklaracji pana prezydentów, budowa krytej pływalni na Bronowicach. Bardzo za to dziękujemy. Ja tylko chciałem jedno do tego dodać, do pani dyrektor Szumlak. Pani dyrektor, to nie jest tak jak mówiła pani dyrektor Jodłowska, bo jest podpisana umowa, a jeśli jest podpisana umowa oterminowana, to nie wolno było, takie jest moje zdanie, te pieniądze zabierać, bo nikt nie wiedział we wrześniu czy dokumentacja nie będzie wykonana. Dokumentacja jest poważnie zaawansowana, i ja się obawiam jednej rzeczy. Czy tutaj nie nastąpiło naprawdę niewłaściwa współpraca pomiędzy Wydziałem Inwestycji a Biurem Projektowym, to pozostawiam do oceny państwa. Dziękuję serdecznie jeszcze raz za deklarację panu prezydentowi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, ale jeszcze chciałem dowiedzieć się o ul. Janowską, bo pani skarbnik mówi, że te pieniądze zostały przesunięte na ul. Janowską. I tak w tej chwili nie mam dokumentów, tylko wydawało mi się, że my z ul. Janowskiej ze względu na pogodę i idącą zimę ściągaliśmy środki finansowe, a nie dodawaliśmy po prostu z basenu.”

Skarbnik I. Szumlak „Mówiłam o torze rowerowym przy ul. Janowskiej.”

Radny Z. Drozd „Ja też mówię o torze rowerowym przy ul. Janowskiej. Czy to jest na pewno, czy tam dodaliśmy te 400 czy 500 tys. czy też była ujęta w zmianach budżetowych poprawka dotycząca ściągnięcia z tego toru środków finansowych?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o odpowiedź.”

Skarbnik I. Szumlak „Ponieważ to są wnioski pani dyrektor Jodłowskiej, to może więcej szczegółów pani dyrektor poda.”

Dyr. Wydz. Inwest. M. Jodłowska „To zadanie, budowa toru rowerowego przy ul. Janowskiej kończy się w tym roku, w związku z tym ta pozycja nie pojawia się w przyszłym roku. Żadne środki były nie ściągane, gdyż jesteśmy tam związani umową. Jest tylko aneksowana umowa, gdyż ze względu na warunki atmosferyczne i zmianę tam części nawierzchni na tych sprawnościach rowerowych konieczność zastosowania akrylu, trzeba było pory suchej przedłużyć termin wykonania tego zakresu zadania. To zadanie pojawiło się właśnie w tej uchwale, w projekcie uchwały o przesunięciu środków do czerwca przyszłego roku, jako środki niewygasające. Także w przyszłorocznym budżecie

cie tor rowerowy już się nie pojawia, kończymy go do połowy przyszłego roku w ramach środków niewygasających.”

Radny Z. Drozd „To znaczy, że te pieniądze na basen by były? Skoro są przesuwane, jako niewygasające. Dziękuję, ja tu już nie będę pytał, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 14. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta Lublin, które nie wygasają z upływem roku budżetowego? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, 0 głosów „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 903/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni. Zanim przejdę do punktu w sprawie salonu gier, zaproponuję, aby albo teraz, albo po tym punkcie w sprawie salonów gier zrobić przerwę 2-godzinną obiadową. Teraz czy po tym punkcie? Po punkcie tak, dobrze, w takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 6. 6. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI SALONU GIER NA AUTOMATACH W LUBLINIE PRZY UL. NARUTOWICZA 9

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1089-1 i druk nr 1089-2*) stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji salonu gier na automatach w Lublinie przy ul. Narutowicza 9 projekt na *druku nr 1089-1*. Projekt uchwały został państwu radnym dostarczony wraz z zaproszeniami na sesję. Po uwagach zgłoszonych na posiedzeniach Komisji pan prezydent przedstawił autopoprawkę na *druku nr 1089-2*, która w istocie jest kompletnym projektem uchwały i właśnie nad tym ostatnim projektem odbędziemy głosowanie.

Proszę pana prezydenta o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały na *druku nr 1089-2*.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo pani prezydent Kołodziej-Wnuk czy pan dyrektor Gajewski przedstawi uzasadnienie?”

Wiceprez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni Państwo Radni! Ta uchwała, która została państwu złożona do niej została dołączona autopoprawka. Dotyczy ona sugestii państwa, by uchwała sprecyzowana została o przyznanie, że wydaje się opinię pozytywną, a państwo będą w swoim głosowaniu głosowali. Naprawdę uchwała dotyczy wydania opinii w sprawie lokalizacji salonu gier. Zgodnie z uzasadnieniem tej uchwały wydaliśmy naszą opinię jako uzasadnienie negatywną. Dlatego proszę o uwzględnienie naszej opinii, jako negatywną, w ramach lokalizacji salonu gier przy ul. Narutowicza 9.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, ja tylko powiem, że opiniowały to dwie Komisje: Komisja Oświaty i Wychowania oraz Komisja Samorządności, dwie opinie pozytywne. Bardzo proszę otwieram dyskusję. Komisja Rodziny również opinia pozytywna. Bardzo proszę pan przewodniczący Targoński.”

Przew. KOiW Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja przyznam, że byliśmy trochę pogubieni, jeżeli była ta, jeżeli był ten projekt uchwały od razu z opinią negatywną w tekście, teraz jest autopoprawka i tutaj rzeczywiście Rada może wypowiedzieć się i będzie to bardziej zasadne, z ta autopoprawką, ale interesuje mnie jedna sprawa. Jak to jest? Mieliśmy kiedyś projekt uchwały w sprawie też opiniowania lokalizacji salonu gier, który był na ul. Narutowicza 55 i tam też były: szkoła gimnazjum nr 9 w pobliżu, 13, szkoła gdzieś tam muzyczna też jest. I była opinia pozytywna. Tutaj też mamy szkołę i zarząd daje opinię negatywną. Tak chciałbym się dowiedzieć czym zarząd miasta, prezydent kieruje się dają raz opinię taką, raz taką, bo naprawdę już się trochę pogubiliśmy. Wiem, że opinia jest konieczna, żeby złożyć te dokumenty do Ministra, który wydaje ostateczną opinię. Czy ona jest pozytywna czy negatywna to już inna kwestia, ważne jest, żeby ta opinia była, bo wtedy można składać, ta firma, która się stara o to może składać dokumenty. Ale przyznam nieraz nie rozumiem ostatnich tutaj pewnych zachowań prezydenta, który raz wyraża taką opinie a raz taką, chociaż miejsca są podobne i tu były szkoły i tutaj są szkoły, prawda, a opinie są tak różne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Mazurek bardzo proszę.”

Radny J. Mazurek „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Chciałbym przypomnieć, że my decydujemy o lokalizacji prawda, decydujemy, znaczy opiniujemy lokalizację, ale ta opinia jest ważąca. No ja osobiście byłbym przeciwny tej lokalizacji. Tu jest w bezpośredniej bliskości szkoły. Myślę, że te salony gier w znacznej mierze mają negatywny wpływ i na społeczny i na konkretne osoby. Wspomnę o pewnym uzależnieniu od gier. Dlatego powinniśmy z ostrożnością podchodzić do tego typu lokalizacji, zwłaszcza, że tutaj powtarzam w bezpośredniej bliskości szkoły to nie jest dobre z punktu widzenia wychowawczego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd, bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mógłbym podzielić pogląd mojego przedmówcy, gdyby nie to, że on został uzasadnieniem które jest w tej uchwale wprowadzony w błąd. Tam są przytaczane przepisy, które w ogóle nie mają odniesienia do salonów gier i kasyn gry. Po prostu w tych kasynach i w salonach gier obowiązuje po prostu pełna ewidencja, wchodzi się za okazaniem dowodu osobistego i znacznie groźniejsze jest to, o czym mówił właśnie pan radny Mazurek, jeśli automaty o niskich wygranych są wkoło szkoły i nikomu to nie przeszkadza. Natomiast salon, który tam miałby tam ewentualnie być, bo przecież my nie wydajemy koncesji tylko minister finansów wydaje koncesję i nie jest to w ogóle od nas zależne. Salon, który miałby być po prostu komuś przeszkadza. A komu przeszkadza? Przeszkadza po prostu konkurencji, bo minister finansów, jeśli ma kilka zgłoszeń, a w Lublinie tylko może być 4 salony gry czy 4 kasyna, to wtedy robi przetarg i wtedy ma dużo środków finansowych. Natomiast, jeśli ma na przykład negatywne opinie co do innych punktów, to jest to ochrona konkurencji, moim zdaniem, wcale niezasadna i niekorzystna dla miasta. Dlatego uważam, że chcąc wprowadzać konkurencje tutaj nie ma żadnego zagrożenia ustawowego o które jest naciągane i wskazane nie wiem z jakich powodów w uzasadnieniu.

Dlatego wydaje mi się, że powinniśmy, jeśli się w ogóle zdecydujemy na to, żeby w Lublinie wskazywać lokalizację albo nie wskazać żadnej i wygasić wszystkie kasyna i wszystkie salony gier, proszę bardzo, ja za tym chętnie będę głosował, jeśli będzie taki projekt uchwały, natomiast w przeciwnym wypadku proszę o uwzględnienie i zawsze wydawanie pozytywnej opinii, w tym celu, żeby nie chronić określonych grup finansowych, które zajmują się hazardem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, pan radny Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tutaj kolega radny Zdzisław Drozd troszeczkę tak niedokładnie powiedział, ponieważ nie 4 kasyna i 4 salony gier, a 4 salony a 2 kasyna, bo 1 salon gier przypada na 100 tys. mieszkańców, a kasyno na 200 tys., tak, że już bądźmy tutaj szczegółowi, a druga rzecz i druga kwestia, że tutaj rada Miasta nie ma nic do rzeczy co do wygaszania, bo to nie jest nasza kompetencja, a kompetencja ministra finansów. Tak, że my tutaj nie możemy sobie wygasić, to nie do nas to należy. Ja myślę proszę państwa, że dyskusja tak naprawdę w tym aspekcie jest no być może powinna się odbyć, ale jest jałowa. Ona tak naprawdę nic nie wnosi, ponieważ nasza opinia może być pozytywna, może być negatywna, ale tak naprawdę dla ministra finansów nie będzie miało to wielkiego znaczenia. Dlaczego? Dlatego, że jest ustawa, która wyraźnie określa jakie kryteria trzeba spełnić, żeby było kasyno czy żeby był salon gier. I on tymi kryteriami się sugeruje. Rzeczywiście, tak jak radny Zdzisław Drozd mówił, nie może być więcej niż 4 kasyn i jeżeli ktoś chce niestety...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Salonów. Sam pan mówił, że mówi szczegółowo, to 2 kasyna na 200 tys. i 4 salony na 100 tys.”

Radny P. Dreher „Salonów, przepraszam. Tak, tak przejęczyłem się rzeczywiście. Więc ja myślę, że tutaj decyzja ministra będzie tak jak ustawa mówi. Dla niego to nie będzie miało to generalnie większego znaczenia czy będzie negatywna czy pozytywna opinia Rady. Będzie się sugerował tylko i wyłącznie ustawą. I jeżeli rzeczywiście będzie możliwość zainstalowania nowych kasyn czy salonów gier to pewnie tak będzie, ponieważ jest to dochód do ministerstwa finansów. I to dochód pewnie całkiem spory i pokaźny. Jeżeli ustawa będzie zabraniać nie ma mowy o nowym salonie gier. Tak, że myślę że tego typu dyskusja merytoryczna, tego typu powinna się raczej na komisjach odbywać, a nie na sesji Rady Miejskiej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzewod. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. No ja bym się nie zgodził, że nie możemy sobie o tym podyskutować na sesji, bo wprawdzie faktem jest, iż to minister finansów jest tu i bogiem i carem i wydaje koncesje i zapewne wtedy, kiedy oferent da najwięcej w przetargu, ale rada Miasta zgodnie z ustawą ma prawo wyrazić opinie co do lokalizacji. I jeżeli ustawa dopuszcza 4 takie punkty, no to jest w Lublinie wiele miejsc w których w bezpośredniej bliskości nie znajdują się szkoły, więc my możemy, oczywiście odnosimy się do wniosku tutaj firmy, czy firm, które zgłaszają, ale też one mogą wykazać się większą jakby energią w poszukiwaniu miejsc, które by nie kolidowały ze szkołami chociażby czy przede wszystkim ze szkołami. I taka negatywna opinia Rady Miasta wydana właśnie z tego powodu będzie właśnie też takim elementem pokazującym, że my uważamy że w bliskości szkoły nie można lokować tego typu w cudzysłowie „instytucji”.

No i nie zgodzę się z logiką myślenia kolegi radnego Drozda, bo można by przyjąć, że skoro ustawa o wychowaniu w trzeźwości jasno stwierdza, że osobom nieletnim nie można sprzedawać alkoholu, więc to by wystarczyło i sklep monopolowy mógłby być w sklepiku szkolnym, bo nie można sprzedawać alkoholu osobom nieletnim. Ale ustawodawca dodatkowo jeszcze wprowadził zakaz lokowania takich punktów sprzedaży 100 metrów od szkoły i tutaj podobną sankcję ja bym zastosował i sankcję, która ma działać prewencyjnie i nie kuś, bo wiem dobrze, że skoro młodzież jest w stanie dokonać zakupów alkoholu to i będzie też w stanie wejść do takiego salonu gier i uprawiać hazard. I samym zakazem, że to jest monitorowane i nie można tego robić naprawdę się nie uszczelni możliwości korzystania z tego typu usług.

I ja osobiście będę przeciw właśnie dlatego, że jest to zbyt blisko szkoły ulokowany punkt. W innych przypadkach będę głosował „za” mając świadomość, że nasza opinia jest tylko, nie jest obligatoryjna i tak uczyniłem jak był projekt uchwały dotyczący umieszczenia tego na stacji benzynowej przy Unii Lubelskiej. Nie jest to kolizyjne, wydaje mi się z tym, o czym mówię, jeżeli chodzi o ochronę młodych ludzi przed skażeniem takim tego typu nałogiem.

Ale w takich przypadkach myślę, że powinniśmy wypracować jasna i klarowna tutaj naszą opinię, że nie zgadzamy się na lokowanie takich miejsc, takich instytucji blisko szkół. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Ja przypomnę, że ustawodawca wskazał wyraźnie w jakich okolicznościach ta 100-metrowa odległość, o której jest napisane w ustawie powinna być zachowana i powinna być zachowana przy automatach o małych wygranych. Natomiast ja bym tylko chciał, żeby wszystkich, którzy składają wnioski, traktować jednakowo. Nie może być tak, że przy jednej ul. Narutowicza w pobliżu szkoły może być salon gier i na to się wszyscy godzą, bo to jest określona firma, natomiast w analogicznym przypadku też przy tej samej ulicy, też blisko szkoły z jakimiś innymi względów, ponieważ jest to inna firma, która może ubiegać się u ministra finansów o lokalizację, to my wtedy nie wyrażamy zgody. To po prostu jest niejednakowe traktowanie podmiotów i przedsiębiorców. Albo jesteśmy uczciwi i traktujemy wszystkich jednakowo, bo jeżeli tutaj damy negatywną opinię, bo jest za blisko szkoły, choć nie jest to zgodne z ustawą, to na następnej sesji trzeba by było złożyć wniosek, który eliminuje ten salon gry, który jest w tej chwili, który też jest w pobliżu szkoły. I trzeba się zwrócić do ministra, żeby to przedsiębiorstwo przeniosło sobie po prostu w inny punkt na obrzeża miasta, tak jak to radzi radny Sadowski. Ja tylko mam prośbę, żeby wszystkich traktować jednakowo, a nie naciągać czy przepisów ustawy do uzasadnienia tej uchwały, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Gąbka bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Ja bardzo krótko, myślę, że ta dyskusja, która została wywołana to jest dyskusja, to jest pokłosie tego, czym nas karmi np. telewizja, mianowicie tej śledczej komisji ds. tych afery hazardowej czy jakbyśmy nie nazywali. I jak słucham, jak tu się zderzają przeróżne opinie – dajmy sobie z tym spokój. Sposób prezentowania i rozumowania przez jakby to powiedzieć, procedowania nad tym, wyjaśnił w sposób jednoznaczny pan przewodniczący Dreher. I przejdźmy panie przewodniczący do głosowania, bo będziemy się tutaj zastanawiać nie wiadomo ile i do niczego nie dojdziemy. Jestem przekonany, że każdy już sobie wypracował, bo i na komisji to było, swoje zdanie, swój pogląd na ten temat i już nie bijmy piany. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Janusz Mazurek bardzo proszę.”

Radny J. Mazurek „Dziękuję bardzo. Zabieram głos drugi raz chciałem powiedzieć, że dotychczasowa dyskusja nie przekonała mnie do zmiany poglądu. I tak, jeżeli chodzi o argument, że jest to tylko opinia i czas tracimy, bo minister finansów zrobi jak będzie uważał. Z tego co ja słyszałem, to raczej

słyszałem, że minister finansów honoruje te nasze opinie chyba, że mam złą informację, ale podobno kieruje się naszymi opiniami i raczej niechętnie podejmuje decyzje pozytywne, jeżeli jest opinia Rady Miasta negatywna.

Druga kwestia to, że ograniczamy konkurencję, prawda, i robimy dobrze dla jednych, a źle dla drugich. Mnie proszę państwa nie obchodzi to czy właśnie jest to w tym wypadku zgodne z regułami konkurencji czy dać swobodę konkurencji tym firmom, które się tym zajmują czy nie. Mnie interesuje jedna kwestia czy w tym miejscu jest dobra lokalizacja. A będziemy wchodzić w to czy jest to dobre dla tej firmy czy dla tej, tym się nie powinniśmy kierować. To tyle, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że do prezydenta miasta zostało zadane pytanie przez pana radnego Targońskiego i proszę o udzielenie odpowiedzi.”

Wiceprez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie dyrektorze, proszę o udzielenie odpowiedzi.”

Zast. Dyr. Wydz. Spraw Administracyjnych Ryszard Gajewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Proszę Państwa! W odpowiedzi panu radnemu Targońskiemu, więc tutaj nie ma różnicy w traktowaniu proszę państwa, że jednej się daje, a drugiej się nie daje. Po prostu tam również patrzyliśmy, żeby w pobliżu nie było szkół, jakiś zakładów przedszkoli i tam nie ma bezpośrednio jakby vis a vis szkoły. W związku z tym nasza opinia była tam pozytywna. Tu jest trochę inaczej, ten punkt, który ma być sytuowany, przypominam, że to jest pod 9 to w tym tam, gdzie kiedyś Cepelia się mieściła, prawda, to jest praktycznie vis a vis szkoły i tylko dlatego taka była intencja prezydenta, żeby ta młodzież po prostu w przerwie nie wyskoczyła sobie i nie pograła sobie na tych automatach. To tylko taka była intencja, prawda, a nie mowa o różnym traktowaniu podmiotów. No podmioty są traktowane tak samo. No jeżeli składają i jeżeli nie ma przeciwwskazań to wtedy nasza opinia jest, no taka jaka jest, prawda. I to tylko o to chodziło, prawda. Tu nie ma żadnej różnicy. Chodziło o to, że tutaj jest bezpośrednio vis a vis szkoły III liceum, prawda.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie dyrektorze, ale tutaj no pan radny Targoński dobrze powiedział. Ja mniej więcej wiem jak wygląda ul. Narutowicza i no miał rację, że jest niejednakowe traktowanie. No bo jak, co by na to odpowiedzieć, że spółka jest, rada składa 1,5 miesiąca temu wniosek, dajecie opinię super pozytywną przy Narutowicza 55, a przy Narutowicza 32 macie szkołę muzyczną I i II stopnia i to jest właśnie vis a vis. I i II stopnia im Szeligowskiego i gimnazjum nr 13, za chwilę macie gimnazjum nr 9 w pobliżu. Czym się różni 100 metrów od 105 metrów?”

Zast. Dyr. Wydz. SA R. Gajewski „Panie Przewodniczący! To są w pobliżu, ale nie są jakby bezpośrednio, nie. Więc, ale dokładnie tak to jest i nie są bezpośrednio. Tym się kierowaliśmy, opinia prezydenta była, że tutaj jest po pro-

stu bezpośrednio w pobliżu szkoły. Tam owszem, szkoły są w pobliżu, ale nie są tak blisko, prawda, no.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mnie, mówiąc wcześniej przekonał pan, że nie traktujecie w sposób jednakowy podmioty. Mnie w ogóle pan nie przekonał. Pan przewodniczący Michał Widomski bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Tak się przysłuchuje i też o to chciałem zapytać, bo to moje duże obawy przyznam budzi, bo mamy salon gier w Urzędzie Miasta w ogóle tak już na marginesie. Obok mamy politologię, wcześniej były tam jakieś internaty, mówię tutaj o Placu Litewskim. Ja bym chciał tylko zapytać czy jakoś osobowo, bo rozumiem, że te decyzje tamte wcześniejsze i pozytywne opinie były przez wiele lat. Czy jakoś osobowo się zmienił skład w Urzędzie Miasta osób, które to opiniowały? Bo może to z jakiś indywidualnych rzeczy wynika, rozumiem, że od października czy września się to nie zmieniło, ale ten, kto, że tak powiem, zgodził się na to, chociaż ja akurat nie mam nic przeciwko temu, żeby była jasność, na tamten salon w Urzędzie Miasta czy to coś jest jakaś zmiana ostatnio? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To pytanie chyba do prezydenta tak?”

Wiceprez. K. Żuk „Poproszę pana sekretarza o odpowiedź.”

Sekretarz Miasta Lublin Andrzej Wojewódzki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o salon gier na Placu Litewskim 1 on funkcjonuje już od dawna i najprawdopodobniej, nie mam tej wiedzy w tej chwili, ale on jeszcze funkcjonował wcześniej niż ta ustawa obecnie obowiązująca weszła w życie. Ostatnio zawarta umowa z Estradą w Opolu była zawarta w 2003 r., która później została przedłużona na czas nieokreślony w 2005 r. Tak, że pod względem formalnoprawnym na pewno lokalizacja tego salonu spełnia wymogi prawne i zresztą nie zostało do tego momentu cofnięte pozwolenie, które zostało wydana znacznie wcześniej na prowadzenie tego salonu gier. Natomiast próby, które zostały podjęte w ubiegłym roku odnośnie rozwiązania tej umowy dotyczyły ewentualnego wykorzystania tych pomieszczeń na potrzeby Urzędu. I to nie miało żadnego znaczenia, znaczenia nie było co tam funkcjonuje tylko po prostu, że lokal ten był niezbędny na potrzeby Urzędu. Tak się zdarzyło, że pomieszczenia magazynowe w tej chwili, jeśli chodzi o Urząd, zmienia troszeczkę swoje funkcje. Przede wszystkim materiały są dostarczane bezpośrednio do wydziałów więc ta powierzchnia magazynowa jest znacznie mniejsza i stąd zostało cofnięte wypowiedzenie. Konkludując umowa z tym salonem jest zawarta na czas nieokreślony. I może tylko gwoli informacji, wydaje mi się, że jeśli chodzi o Narutowicza 32 i Narutowicza 52 to w takiej prostej linii to jest ok. 200 m odległość między jedna nieruchomością a drugą. Tak, że oczywiście nie jest to zbyt duża odległość, ale na pewno dłuższa niż 50 między ta propozycją, która w tej chwili jest głosowana. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli rozumiem, że te 150 m mimo, że to nie jest nigdzie w ustawie nie jest warunkowane, to jest decyzja uznaniowa urzędników. Rozumiem, że urzędnicy uznają, że to odległość 150 m jest bezpieczną dla salonu gier, dla wszystkich innych takich obiektów w okolicy szkół. Tak?”

Sekretarz ML A. Wojewódzki „Panowie przewodniczący, ja tylko, bo pan radny Targoński powiedział, że jest w pobliżu. Ja tylko chciałem doprecyzować, że wydaje mi się, że ta odległość wynosi ok. 200 m. Absolutnie nie dyskutuję czy z uzasadnieniem do projektu uchwały ani z przedmiotem tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ja chciałem tylko wtrącić, że jak już się tak czepiamy 5 m to działka Narutowicza 55, bezpośrednio graniczy z obiektem edukacyjnym, czyli przedszkolem na Kruczej. Więc, to jest chyba tam z 15 m tylko jest. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Tutaj pan sekretarz mówił, że lokalizacja przy Placu Litewskim spełnia wymogi formalne. Czy ta lokalizacja nie spełnia wymogów formalnych? Myślę, że też spełnia 100%. Natomiast ze zdziwieniem widzę, że tu jednak następuje dyskryminacja. Dlatego, że, w niektórych wypowiedziach, dlatego, że państwu nic nie przeszkadzało, że obok jest szkoły 24, która od Estrady mieści się też bardzo blisko i państwo śmiało, mimo, że było wypowiedzenie umowy to państwo przedłużyli patrząc na finanse, żeby miasto miało więcej czy z innych względów, o których może w 95 r., gdy wydawano koncesję można mówić. I tutaj widzimy, że jednak wymogi formalne są spełnione i apeluje o jednakowe traktowanie wszystkich podmiotów, a nie ochronę tylko niektórych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A to ja rozumiem panie radny, że to jeszcze w takim razie, no w ubiegłym roku, jeśli Urząd się wycofał z tego wypowiedzenia dla Estrady tu w Urzędzie Miasta, to Urząd Miasta zdecydował jeszcze w zeszłym roku, że to sąsiedztwo szkoły 24 nie przeszkadza, takie to vis a vis.”

Radny Z. Drozd „Oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Aha, czyli jeszcze w zeszłym roku nie przeszkadzało to sąsiedztwo bliskie.”

Radny Z. Drozd „Ta ustawa obowiązuje już od kilku lat. Tak, że w tym terminie gdy miasto przedłużało umowę, co więcej naprzód wypowiedziało, a później z nieznanych względów przedłużyło i nie zastanawiało się nad szkołą, nad ochroną studentów, którzy nie uczą się na wydziale politologii tylko może idą

grać w kasynie gry, bo oni są pełnoletni i mają pełne prawo. Tutaj obiekcji żadnych nie było. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Kowalewski bardzo proszę.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Ja bardzo krótko, chciałbym zauważyć, że prezydent ma prawo do własnej oceny lokalizacji, ale ostateczną decyzję podejmują radny i i my tutaj we własnym gronie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No nie, znaczy właśnie o tym rozmawiamy panie radny. Pan prezydent sam uznaje ...”

Radny M. Kowalewski „Nie uznaje, przedkłada projekt uchwały Radzie, która może wyrazić, podjąć daną uchwałę albo jej nie podjąć. Dlatego my ostatecznie podejmujemy decyzję w związku z tym prezydent ma prawo do wyrażenia własnej opinii. Możemy się z nią zgadzać lub się z nią nie zgadzać, to wyrazimy w głosowaniu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, my się tylko pytamy, bo taka jest intencja radnych. Radni mają prawo pytać dlaczego pan prezydent jedne lokalizacje analogiczne uznaje za dobre, a drugie w takiej samej sytuacji uznaje za niedobre. Mamy prawo pytać prezydenta miasta o to.”

Radny M. Kowalewski „Ale tutaj już mamy problem, bo to jest ocena subiektywna, prawda. Są drobne szczegóły, wg prezydenta lokalizacja była złą lokalizacją i my tutaj w głosowaniu wyrazimy swoje zdanie na ten temat.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, to nie są drobne sugestie, bo to jest budynek Urzędu Miasta, gdzie została wypowiedziana umowa, podobno na skutek jakiś zabiegów została przywrócona i mamy prawo o to pytać, prawda? Jeżeli tutaj się podaje argument, że nie może być w pobliżu szkoły, w takim razie uznaję, że prezydent wycofując swoje wypowiedzenie uznał, że w pobliżu szkoły 24 może być. I w zeszłym roku było fajnie, a dzisiaj jest niefajnie? O co chodzi? Panie radny? Bardzo proszę pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja mam pytanie w takim razie do pana prezydenta. Skoro jest to pogląd pana prezydenta subiektywny, że nie może być koło szkoły, czy pan prezydent wypowie umowy Estradzie przy Placu Litewskim, bo to byłaby naturalna konsekwencja takiego poglądu. Jeżeli koło 24 nie może być, tutaj podpowiada radny Drozd, ja tego do końca nie wiedziałem. Czy pan prezydent wypowie czy je zmienia właśnie dzisiaj? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani prezydent wypowie się na ten temat?”

Wiceprez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o wypowiedzenie się pana sekretarza.”

Sekretarz ML A. Wojewódzki „Proszę państwa, jeśli mogę tylko tak skonkludować. Przedmiotem tego projektu jest opinia o lokalizacji salonu gier, natomiast proszę państwa, to co się zadziało w roku 2008 nie było oceną czy tam salon ma funkcjonować z punktu widzenia lokalizacji i przepisów ustawy, czy też w związku z tym, że pomieszczenia były potrzebne pierwotnie na potrzeby funkcjonowania Urzędu na pomieszczenia magazynowe, zaistniała okoliczność wypowiedzenia umowy. Jeszcze raz powtórzę, że zezwolenie na prowadzenie salonu gier przy Placu Litewskim zostało wydane znacznie wcześniej i ja mam u siebie kserokopie umów zawieranych, ale myślę, że to nie jest przedmiotem dzisiejszego postępowania.

W związku z tym proszę państwa nie było ocena w roku 2008 w ostatnim IV kwartale zgodność funkcjonowania salonu gier przy Placu Litewskim, bo nie mogła być z punktu widzenia prezydenta taka ocena prowadzona. Z tego wynika, że jeżeli do dnia dzisiejszego minister finansów nie cofnął zezwolenia na funkcjonowanie tam salonu gier, to znaczy że on funkcjonuje zgodnie z prawem, zgodnie z tą ustawą. I to jest jak gdyby fakt. Na dzień dzisiejszy nie są potrzebne Urzędowi pomieszczenia na magazyn. W związku z tym, moim zdaniem, z punktu widzenia organizacji pracy Urzędu nie ma potrzeby wypowiedzania tej umowy, jeżeli chodzi o zadysponowanie pomieszczeń na potrzeby Urzędu. Natomiast ja, przepraszam panie przewodniczący, ale w żadnym wypadku nie wypowiadałem się odnośnie prawnej strony funkcjonowania i lokalizacji tam salonu gier, bo nie jestem do tego upoważniony i zresztą nie mam takiej wiedzy na ten temat. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja oczywiście rozumiem pańską wypowiedź panie sekretarzu, natomiast muszę umożliwić radnym udzielenie odpowiedzi na ich pytania. I radnemu Widomskiemu chodziło o taką konkretną rzecz, mianowicie dzisiaj prezydent miasta uznaje, że w pobliżu Narutowicza 9, w pobliżu salonu gier nie może być ulokowana szkoła, z czym ja się osobiście powiedzmy zgadzam, no ale radny Widomski pyta jak to jest? Bo jeżeli szkoła 24 ulokowana jest tuż przy salonie gier i we władztwie Urzędu, we władztwie pana prezydenta jest zlikwidowanie tego salonu, bo można wypowiedzieć tę umowę czy pan prezydent w tym przypadku taką decyzję zmieni? Pan radny pyta, to myślę, że powinien otrzymać odpowiedź czy pan prezydent uzna w tym przypadku również że nie powinien być salon gier w pobliżu szkoły?”

Sekretarz ML A. Wojewódzki „W tej chwili panie przewodniczący te pomieszczenia nie są potrzebne na potrzeby, na funkcjonowanie Urzędu. I jeszcze jedno zdanie proszę państwa, bo zdaję sobie oczywiście sprawę z jednej kwestii. Trzeba by sprawdzić, kiedy Estrada opolska dostała zezwolenie na funkcjonowanie tamtego salonu. Ja nie chciałbym w tej chwili państwa wprowadzić w błąd, ale może tak było, że ona już miała to zezwolenie przed wejściem w życie tej ustawy. Nie chciałbym państwa wprowadzać w błąd, myślę, że wtedy ta konstrukcja i dyskusja, byłaby już wtedy niezasadna z uwagi

na to, że ustawa przewidywała pewne okresy dotyczące akceptacji starych zezwoleń. Ale mówię to z pamięci, trzeba by sprawdzić kiedy Estrada, obecnie opolska, dostała zezwolenie. Powtórzę jeszcze raz, Urzędowi na dzień dzisiejszy te pomieszczenia nie są potrzebne, jeżeli chodzi o zadysponowanie je na funkcjonowanie Urzędu. Natomiast czy będzie wypowiedziana umowa, nie wiem, nie ma w tej chwili takiej potrzeby. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Proszę pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja się już boję, bo patrzę siedzi pan Dominik Smaga, zaraz mnie w coś wkręci w artykule. Ale no naprawdę, panie sekretarzu, ja zadam bardzo konkretne pytanie. Że skoro pan prezydent twierdzi, a ma tak możliwość prawną, bo wypowiedzenie umowy, że Estrada nie będzie działać przy Placu Litewskim obok szkoły 24. Może prezydent do dzisiejszej sesji tego nie wiedział, teraz już wie. Jeżeli jest przeciwnikiem lokalizacji salonu na automatach przy szkołach, co wyraził przedkładając nam projekt uchwały, negatywnie opiniującej tamtą lokalizację przy Unii, to czy będzie wypowiedzenie umowy? To jest bardzo prosta, tu nie chodzi o to czy działa zgodnie, rozumiemy, że działa. Prezydent ma możliwość rozwiązania innej sytuacji, w której salon gier działa koło szkoły. Zadziała w tej sprawie czy w tej sprawie nie będzie działał? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan sekretarz. Znaczący nie wiem, pani prezydent? Pytanie było.”

Wiceprez. E. Kołodziej-Wnuk „Nie odpowiem na to pytanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja też chciałem uzyskać informację, jaki wniosek pan prezydent wycofał z sesji Rady Miasta dot. lokalizacji salonu gier, jaki to był adres i co dalej z wnioskodawcą, który złożył ten projekt. Czy on dalej będzie miał salon gier czy nie? Dlaczego wycofał i jaka była procedura po prostu w związku z tym dalsza? Czy on nie utracił koncesji, a wycofał, na jakiej to zasadzie się odbyło, że pan prezydent wycofał i jaki to był adres, dziękuję.”

Wiceprez. E. Kołodziej-Wnuk „O ile pamiętam panie radny, wniosek był wycofany chyba na wniosek państwa radnych, o ile pamiętam, ale ja poproszę pana dyrektora Gajewskiego.”

Zast. Dyr. Wydz. SA R. Gajewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Więc ten wniosek był wycofany przez samą zainteresowaną firmę, prawda. Ja w tej chwili nie pamiętam tego adresu, ale firma tuż przed głosowaniem, prawda, złożyła wniosek o wycofanie i tyle. To nie prezydent tylko firma sama zrezygnowała z tego adresu.”

Radny Z. Drozd „Ja rozumiem, ale czy firma już nie będzie korzystać z tego adresu?”

Zast. Dyr. Wydz. SA R. Gajewski „Na dzień dzisiejszy mi nic nie wiadomo.”

Radny Z. Drozd „A dalej tam jest salon gier tam gdzie ta firma składała wniosek?”

Zast. Dyr. Wydz. SA R. Gajewski „Ja nie pamiętam w tej chwili, o jaką to firmę chodziło. Wiem, że ta firma sama wniosek taki złożyła i wycofała, prawda, później.”

Radny Z. Drozd „Ale tutaj mówimy też o lokalizacji tej firmy. No nic nie wiemy akurat w tym innym przypadku. Czarna dziura, no dobrze, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, pan radny Widomski nie wiem czy jeszcze chciał zabrać głos, bo widziałem rękę w górze. Pan rezygnuje z odpowiedzi, dobrze. Bardzo proszę pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja mam wniosek formalny, żebyśmy przeszli do głosowania.

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też chciałem zrobić. Jeżeli nie widzę więcej głosów w dyskusji, w takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Rozumiem, że pozytywnie opiniuje się. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 7, „przeciw” głosów 13, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin wyraziła negatywną opinię w sprawie lokalizacji salonu gier. Uzasadnienie stanowi, prezydent złożył uzasadnienie do tego.”

Uchwała nr 904/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, ogłaszam 2-godzinną przerwę do godz. 16.30.”

Po przerwie

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady 37 sesji Rady Miasta Lublin, rozpoczniemy od sprawdzenia listy obecności. Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Panie radny Nowak bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika.

Jeszcze raz poprosimy o listę obecności. Państwo radni proszę o czujność. Jeszcze raz sprawdzamy listę obecności, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Pan radny Sylwester Tułajew przyłożył? Dziękuję. Mamy na sali 17 radnych, co stanowi niezbędne quorum. Przechodzimy w takim razie do kolejnego punktu posiedzenia."

AD. 6. 7. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. BUDOWLANEJ 1

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1093-1) stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Budowlanej 1. Projekt na *druku nr 1093-1*. Poproszę pana prezydenta.”

Prez. ML A. Wasilewski „Proszę bardzo pan dyrektor Bielawski.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarowania Mieniem Mirosław Bielawski „Szanowni Państwo! Użytkownik wieczysty, jakim jest Lubelskie Przedsiębiorstwo Budowlane, w oparciu o ustawę o gospodarce nieruchomościami wystąpiło o sprzedaż na jego rzecz, prawa własności tej nieruchomości. W związku z tym Rada w formie uchwały podejmuje decyzję wyrażając zgodę lub jej nie udzielając. Prezydent proponuje w związku z tym udzielenie zgody na sprzedaż na jego rzecz.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo czy mamy jakieś pytania do pana prezydenta w tej sprawie? Wszystkie opinie pozytywne komisji, które zajmowały się tą sprawą. Jeżeli nie, w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 13, 0 głosów „przeciw”, no nie....”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży państwo, ale jesteśmy na sali więcej niż quorum w tej chwili. Przykładajcie państwo karty do głosowania i wszystko będzie OK. Jeszcze raz prosimy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo prosimy jeszcze raz o określenie tematu. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 905/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

AD. 6. 8. ZMIANY UCHWAŁY NR 605/XXVI/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 STYCZNIA 2005 R. W SPRAWIE ZASAD WYNAJMOWANIA I WYDZIERŻAWIANIA LOKALI UŻYTKOWYCH ORAZ GARAŻY STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN NA OKRES DO LAT 10 I CZAS NIEOZNACZONY (Dz. URZ. WOJ. LUB. NR 38 Z 2005 R., POZ. 1018)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1094-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 605/XXVI/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie zasad wynajmowania i wydzierżawiania lokali użytkowych oraz garaży stanowiących własność Gminy Lublin na okres do lat 10 i czas nieoznaczony (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 38 z 2005 r., poz. 1018) (druk nr 1094-1). Bardzo proszę pana prezydenta.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Projekt uchwały przewiduje wykreślenie jednego z punktów w zasadach wynajmowania lokali użytkowych, będących zasobem gminy. Ogólna zasada podstawowa jest to, że lokale są wynajmowane w trybie przetargowym i jest kilka zapisów, które umożliwiają prezydentowi wynajęcie lokalu w trybie bezprzetargowym. Jednym z nich jest zapis, który odwołuje się do względów społecznoekonomicznych. Ten zapis budził spore kontrowersje i w momencie kiedy uchwała była podejmowana i później w trakcie funkcjonowania tej uchwały, też były podnoszone zarzuty, że jest to nierówne traktowanie podmiotów, które są zainteresowane wynajęciem lokalu komunalnego, że jest tutaj pewna doza dowolności, uznaniowości przy podejmowaniu decyzji. W związku z tym pan prezydent przedstawia projekt, który przewiduje wykreślenie tego punktu z zasad wynajmowania lokali użytkowych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jakieś pytania do pana prezydenta? Projekt uchwały był opiniowany przez trzy Komisje: przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną - opinia pozytywna i Komisję Gospodarki Komunalnej – opinia negatywna, Komisja ds. Rodziny – opinia pozytywna. Bardzo proszę w takim razie, jeżeli nie ma głosów w dyskusji, bardzo proszę pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja mam jedno pytanie, czy był jakiś taki konkretny przypadek, który skłonił pana prezydenta do wycofania tego zapisu możliwości tych względów społecznoekonomicznych. Nie wiem, no jakieś ewidentne zażalenie. Generalnie to chyba dobrze funkcjonowało, no czasami są takie przypadki nieprzewidziane, gdzie można było po dokładnym rozumieniu przyjrzeniu się, pod dokładny sprawdzeniu, bo nikt tego na ładne oczy na pewno nie robił. Myślę tutaj o urzędnikach miejskich, tylko na pewno, państwo urzędnicy przeprowadzili, zweryfikowali tę sytuację, czyli uczynili ją w miarę prawdziwą. W związku z tym pytam skąd się wzięła ta przyczyna panie prezydencie? Dziękuję.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Są jak gdyby dwie przyczyny tej propozycji. Jedna to jest czysto finansowa, to że najemcy lokali użytkowych wiedza, że w przypadku rozwiązania umowy najmu z powodu nie płacenia czynszu, mogą po spłaceniu tych zaległości wystąpić do prezydenta i po uzyskaniu pozytywnej opinii, ta umowa jest ponownie nawiązywana. To jest takie trochę traktowanie gminy jako tego gorszego wierzyciela, bo zawsze tłumaczenie jest takie, że trzeba było opłacić składkę do ZUS-u, zapłacić podatek, spłacić kredyt do banku, natomiast wiarygodność gminy była tą ostatnią, na którą najczęściej brakowało pieniędzy. I to był jeden element. Drugi, to był przypadek, kiedy najemca rezygnował z lokalu użytkowego, natomiast wystąpił o nawiązanie stosunku najmu pracownik tej firmy, która ulegała likwidacji. Pan prezydent wyraził zgodę na to, zostało podpisane stosowne zarządzenie i wtedy z protestem wystąpił podnajemca, który funkcjonował w tym lokalu użytkowym, zarzucając właśnie prezydentowi nierówne traktowanie podmiotów. Stąd ta propozycja i prośba o rozważenie możliwości wykreślenia tego punktu z uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Prawda jest jednak to, że nawet w takich sytuacjach zawsze z tymi najemcami podpisuje się nową umowę, w której negocjuje się nowe stawki. W związku z tym jakiś tam problem dla tych no najwzajemnie nieuczciwych najemców pozostaje i jakieś ryzyko. A trzeba też pamiętać o tym, że z zapisów tej uchwały korzysta no również wtedy, kiedy pojawiała się nagła choroba, przejściowa choroba, kiedy pojawiało się bezro-

bocie, jakieś przejściowe. I ja uważam, że ta uchwała funkcjonowała dobrze i że no grozi nam tu wylanie dziecka z kąpielą. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne głosy w dyskusji. Bardzo proszę pan prezydent Krzysztof Żuk.”

Radny K. Siczek „Przepraszam, może ja wcześniej.

Przew. RM P. Kowalczyk „A nie widziałem przewodniczącego, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie prezydencie, a może istnieje jakaś szansa, ja się tu przyłączam do głosu Mariusza Banacha, może istnieje jakaś szansa, żeby te życiowe sprawy rozwiązać, tak jak były rozwiązywane do tej pory no czasami jednak one są. Ja wiem, że obrót gospodarczy nie wiem, przejrzystość prawa i zasad to powinno być pierwszorzędne i doceniam to, ale tak trochę przyznam, że nie bardzo jestem nawet przekonany czy istnieje, ale próbuję pana namówić, może jest. Żeby rozwiązać w ten sposób te trudne sprawy życiowe. Dziękuję.”

Zast. Prez. ML K. Żuk „znaczy, tu jest chyba ta transparentność chyba przede wszystkim nam potrzebna, bo ja nie neguję możliwości takiego klasycznego reagowania, ale wtedy przedstawialibyśmy takie propozycje Wysokiej Radzie. Bo to nie zamykamy drogi do tego, tylko chcemy, żeby to Rada Miasta podejmowała decyzję, a nie była uznaniowość decyzji prezydenta przy naporze zainteresowanych, bądź tych, którzy czują się pokrzywdzeni, że nie są równo traktowani. Więc taka jest nasza intencja tutaj.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja chciałem powiedzieć, wypowiem się w imieniu Rady, tak bardzo dobrze, dziękujemy, bardzo miły gest w stronę Rady, że możemy wspólnie, to naprawdę miły gest. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 10, 2 głosy „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 906/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

AD. 6. 9. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY AL. UNII LUBELSKIEJ 43;

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1095-1) stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, to jest punkt 6.9. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy Al. Unii Lubelskiej 43, proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo pan prezydent czy pan dyrektor Bielawski? Pan dyrektor Bielawski, proszę panie dyrektorze.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Projekt uchwały przewiduje wyrażenie zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym gruntu przy Unii Lubelskiej. Ta nieruchomość była w projekcie uchwały poprzedniej sesji, została wycofana ze względu na to, że wyszły na jaw okoliczności świadczące o tym, że dzierżawca naruszał warunki umowy, tzn. wykorzystywał niezgodnie z przeznaczeniem. Po sprawdzeniu to się potwierdziło, został dzierżawca wezwany do wydania nieruchomości i jej opuszczenia. Niemniej jednak wystąpił do prezydenta Miasta z prośbą o ponowne nawiązanie tego stosunku dzierżawy, uzasadniając to trudną oczywiście sytuacją finansową, która była spowodowana tym, że działalność w pawilonie handlowym, którą prowadził, nie przynosiła oczekiwanych dochodów. W związku z tym rozszerzył swoją działalność o komis samochodowy, który podnajął. Twierdził, że oczywiście nie miał świadomości, że narusza umowę, która go wiązała z miastem. Zadeklarował jednocześnie w formie zadośćuczynienia wpłacenie kwoty 3 tys. zł, która miałaby miastu zrekompensować straty powstałe z innego sposobu wykorzystania tej nieruchomości. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności i deklaracje pana Piskorka, że nie będzie naruszał warunków umowy, pan prezydent przedstawia projekt uchwały, która przewiduje zawarcie umowy do lat 3 z przeznaczeniem części tej nieruchomości na parking obsługujący pawilon handlowy i w części na autokomis.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję, bardzo proszę, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Szanowni Panowie Przewodniczący! A stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Chciałem je przedstawić, ale już po wypowiedzi pana radnego. Opiniowały to trzy Komisje: Komisję Budżetowo-Ekonomiczną – opinia pozytywna, Komisja Rozwoju Miasta – opinia pozytywna, opinia Komisji Gospodarki Komunalnej – negatywna. Bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Proszę państwa, przyznam się szczerze, że ten temat wraca co jakiś czas na Komisję Gospodarki Komunalnej. Ja przyznam się, że nie znajduję żadnych podstaw do tego, żeby wydzierżawić to w trybie bezprzetargowym. To co pan dyrektor mówi to jest tylko część uzasadnienia, ale generalnie to jest chyba troszeczkę lekceważenie i sytuacji i Urzędu i Rady. Bo, jeśli czytam uzasadnienie, że była próba i wezwano tego dzierżawcę do zwrotu tej naszej działki, on wystąpił z prośbą do Rady Miasta o ponowne zawarcie umowy i jako wyjaśnienie zaistniałej sytuacji podaje okoliczność, że działalność sklepu, który prowadzi na sąsiedniej działce stanowiącej jego własność jest uzależniona od możliwości korzystania z parkingu zlokalizowanego na nieruchomości gminnej.

Chciałbym się zapytać w takim razie kto wydał pozwolenie na prowadzenie tego sklepu? Jeśli dzierżawca ten uzależniał otwarcie tego sklepu od jakiegoś dodatkowego parkingu, którego nie był właścicielem? Wydierżawienie nastąpiło później, więc pytam, jak wydano pozwolenie na otwarcie tego sklepu, jak zbilansowano parking w takim razie? To jest oczywiście bzdura, bo tam tych samochodów podjeżdża 2, 3 a reszta to jest parking. Ja stawiam wniosek, żeby nie podejmować tej uchwały, a zaopiniować ją negatywnie i normalnie w trybie przetargowym. Jest to absolutnie wydzielona, oddzielna działka i nie ma żadnego uzasadnienia. Tym bardziej postawa tego dzierżawcy jest absolutnie nie do przyjęcia i jest to wpuszczanie w błąd i tutaj radnych gdzie mówi się o zbilansowaniu i uwarunkowaniu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby się odnieść do tej wypowiedzi? Czy było w ogóle pytanie o pozwolenie, było pytanie pana Daniewskiego.”

Radny L. Daniewski „Chciałbym po prostu wiedzieć czy to jest prawdą, czy to jest oszukiwanie radnych, a tym samym państwa urzędników i prezydenta, że było to uwarunkowane zbilansowaniem miejsc parkingowych. Bo to nieprawdą jest, bo najpierw był otwarty sklep, a wydierżawienie tegoż terenu było później. Więc wcześniej było wydane pozwolenie na uruchomienie tego sklepu. Pytam się, jak się państwo do tego odnosicie pisząc w uzasadnieniu to>”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Ja mogę wyjaśnić tylko w ten sposób, że biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności i wyjaśnienia pana Piskorka i jego deklaracje, pan prezydent wziął właśnie pod uwagę te względy społecznoekonomiczne i uznał, że w tym przypadku można zaufać panu Piskorkowi, dać mu szansę i zawrzeć umowę do lat 3 na dzierżawę tej nieruchomości. Jeżeli będzie wypełniał warunki umowy, które zostaną określone to będzie wszystko w porządku. Jeżeli będzie dochodziło czy dojdzie do naruszenia warunków umowy, wtedy ta umowa zostanie rozwiązana.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Bardzo proszę pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „No troszkę się tutaj dziwię. W takim razie mam pytanie do pana dyrektora, ponieważ ten przypadek został wychwycony przez uważnych powiedzmy obserwatorów tego miejsca, nie przez Wydział, po prostu cały czas była dzierżawa, cały czas był prowadzony komis tam, o czym pana Wydział nie wiedział. Pan Żórawski na Komisji w ogóle był zdziwiony, że coś takiego tam istnieje. W takim razie pytam się czy takich „kwiatków” jeszcze w Lublinie jest dużo? Czy mamy orientację co do tych wszystkich terenów dzierżawionych, że podobne przypadki nie mają miejsca, bo później dowiadujemy się z ulicy, że ktoś to dzierżawi a Rada o tym nie wie i sam Wydział o tym nie wie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Zast. Prez. ML K. Żuk „Mogę tylko potwierdzić ten fakt, że ta informacja wypłynęła od pana radnego w trakcie dyskusji na Komisji. Wydział nie jest w stanie na bieżąco kontrolować wszystkich tych umów, choć zgadzam się, powinien być zbudowany system monitoringu właśnie po to, by takich przypadków nie było. Natomiast wracając do tej konkretnej sytuacji to mamy dwa wyjścia: albo zgodzić się z wnioskiem pana radnego, albo przyjąć, że skoro nie mamy gwarancji, że w tym przetargu na dzierżawę tej nieruchomości uzyskamy korzystniejsze warunki finansowe, a nie mamy takiej gwarancji przyjąć to rozwiązanie, jako czasowe z weryfikacją, jeśli tylko będzie ta sama praktyka, która tutaj miała miejsce. Więc to już pozostawiam to ocenie państwa radnych. Z naszego punktu widzenia rekomendacja jest zawarta w uzasadnieniu i w treści uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę panie radny.”

Radny L. Daniewski „W takim razie, ja ten swój wniosek wycofuję, natomiast wnioskuję czy proszę pana prezydenta, żeby osobiście nadzorował ustalenie stawki za tą dzierżawę, która byłaby zbliżona do stawek, które obowiązują na sąsiednich autokomisach na tej samej ulicy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo, ja tylko jeszcze krótkie pytanie. Bo nie wiem czy świadomie czy nieświadomie zderzyły nam się dwie uchwały. Przed chwileczką zadecydowaliśmy o tym, że ze względów społecznych kolejny przetarg nie może być bezprzetargowy, ... masło maślane. A w tej chwili podejmujemy uchwałę zupełnie przeciwną całej intencji tej poprzedniej uchwały. I te dwa pomysły wyszły z jednego Urzędu. Ja nie bardzo to rozumiem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. ML K. Żuk „Poprzednia uchwała przekazuje kompetencje w takich sprawach Wysokiej Radzie i o to teraz chodzi. Dzisiaj macie państwo przykład

jak gdyby skomplikowanej materii, która na co dzień ma miejsce na Wieniawskiej w Wydziale Gospodarowania Mieniem, a w takich sprawach, ja zresztą jestem wdzięczny panu radnemu Daniewskiemu za wywołanie tego tematu na komisji, bo w takich sprawach ta transparentność jest potrzebna. A nie jesteśmy w stanie, jako Urząd na bieżąco kontrolować tych wszystkich umów. Zresztą, te samochody dziś są, jutro może ich nie być. Chodzi o to, że wszyscy muszą się przyzwyczaić do tego, że są zasady zawarte w umowach, które nie powinny być łamane. Ten pan Piskorek zaproponował takie rozwiązanie, które państwu tu przedstawimy. Urzędnicy kontrolując, rozmawiając z nim, bo ja z nim nie rozmawiałem i zastanawiając się nad rozwiązaniem, można powiedzieć, użyli takiego klucza racjonalnego działania. Stwierdzili, że przedłużenie tej umowy jest tutaj racjonalne z punktu widzenia ekonomicznego. I tego biznesu, który prowadzi pan Piskorek i przychodów do budżetu. I to jest jedyna argumentacja dla przyjęcia czy proponowania państwu takiego projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś pytania w tym punkcie? Nie widzę w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 19. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 6, 8 głosów „przeciw”, 7 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta odrzuciła proponowany projekt.”

AD. 6. 10. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KORYZNOWEJ;

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1096-1*) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo, przechodzimy do punktu 6.10., tj. projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Koryznowej, druk nr 1096-1. Bardzo proszę panie prezydencie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Znaczy w tej sprawie mogę, tak? Bo tutaj jest pewnego rodzaju no może nie kolizyjność, ale na pewno nowa informacja, którą Wysoka Rada powinna uzyskać. Ze względu na to, że umowa wygasa z końcem roku, albo będzie tak jak tutaj rekomendowaliśmy państwu, przedłużona w trybie bezprzetargowym na kolejny okres 3 lat, bądź też po wysłuchaniu ewentualnie tej informacji Wysoka Rada zdecyduje inaczej. Ale zwracam na to uwagę, dlatego że nie na wszystkich komisjach dodatkowa informacja była przedsta-

wiana, bo to pismo wpłynęło w ostatnim momencie i prosiłbym pana dyrektora o przedstawienie wystąpienia Spółki, której nazwy nie pamiętam.”

Zast. Dyr. Wydz. GM M. Bielawski „Jest to wystąpienie Spółki Elpro, która jest właścicielem działki sąsiadującej z tą, która jest przedmiotem uchwały. Działki zabudowanej pawilonem handlowym. Spółka występuje do prezydenta z propozycją, prośba o ogłoszenie przetargu na dzierżawę tej nieruchomości z przeznaczeniem pod parking, deklarując o wiele wyższą kwotę czynszu miesięcznego niż dziś obowiązująca w umowie z panem Troczyńskim. I te informacje zdołałem przekazać tylko na wczorajszej Komisji Gospodarki Komunalnej, jednocześnie mam informację, na dzień 17 grudnia dotyczącą wywiązywania się pana Troczyńskiego z aktualnie obowiązującej umowy. I sytuacja jest taka, że zaległości z tytułu nie płaconych czynszów za dzierżawę tego gruntu wynoszą 4203 zł, odsetki od tej kwoty 914 zł, przy czynszu miesięcznym 1068 zł. W związku z tym to jest 4-miesięczna zaległość na dzień dzisiejszy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Najpierw była przewodnicząca Monika Wac.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przecieram oczy ze zdumienia, dlatego, że mówiłam to na komisjach, mówiłam to przy poprzedniej sytuacji z tym gruntem. A mianowicie było to do przewidzenia jeszcze w poprzedniej kadencji, panie prezydencie i panie dyrektorze. A mianowicie, kiedy sprzedawaliście działkę obok, właśnie tą pod usługi, ze strony radnych padały takie głosy, wręcz sugestie, żeby wystawić obie działki do przetargu, ponieważ nikt działki tej pod parking później samodzielnie, prawda, nie kupi. Twierdzono, że działka nie będzie szła do sprzedaży i wynajęliście państwu Troczyńskim tę działkę. W związku z tym dzisiaj argument, że obok jest pawilon usługowy i firma, która go prowadzi chce wydzierżawić za kwotę wyższą dla mnie nie jest żadnym argumentem. Bo jeżeli nawet nie chcecie tej działki sprzedawać tylko ją wydzierżawiać, to trzeba było państwu Troczyńskim na samym początku tej działki po prostu nie wydzierżawiać, skoro wiadome było że na działce obok powstanie pawilon usługowy, nie wiem, czy powstanie czy dopiero ma zamiar powstać i będą potrzebne miejsca parkingowe. W związku z tym dzisiaj dla mnie te argumenty nie przekonują mnie. Nie przekonuje mnie również kwestia związana z jakby kwota jaką potencjalny nowy dzierżawca chciałby płacić. Ponieważ, jeżeli państwo rozpiszecie przetarg, to równie dobrze cena, którą zaoferuje w przetargu może być zupełnie inna niż ta, która wynika z pisma.

Kolejna sprawa. Dla mnie jest to trochę niehumanitarne traktowanie tych osób, chociażby z tego powodu, że powinniśmy rozumieć też ich sytuację skoro oni podjęli się prowadzenia tam działalności gospodarczej. Zaciągnęli kredyty, o czym wiemy, bo ta sytuacja sprzed 2 lat kiedy płakali na Komisjach, że urzędnicy chcą ich wyrzucić jest sytuacją, gdzie my jako radni powinniśmy robić wszystko, aby pozwolić im przynajmniej spłacić wszystkie zobowiązania.

Mam jeszcze jedno pytanie, pan dyrektor mówi o kwocie 4 tys. Czy jest to kwota, która jest jakby na którą ugoda została zawarta czy są to jakieś pie-

niądze, które, zaległość, która powstała w ostatnim czasie? Wiec ja myślę, że nie powinniśmy się zgodzić na to, żeby tych państwa stamtąd po prostu wyrzucić. Bo byłoby to z naszej strony po prostu nieludzkie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan prezydent Krzysztof Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Pani przewodnicząca, przy całym szacunku dla tej argumentacji, którą pani przedstawiła, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że tutaj nie ma autopoprawki do naszej uchwały. Uchwała o treści, którą państwo znacie jest przez prezydenta podtrzymywana. Natomiast poprosiłem pana dyrektora o zapoznanie państwa z tą informacją, bo nie wszyscy państwo ją znacie. I teraz ze względu na to, że mamy tutaj tę potrzebę w tej sprawie, czy szczególnie w tej sprawie ze względu na to, że ona obrosła w pewne emocje i też dotyczy przedsięwzięcia biznesowego tych państwa, żebyście podejmowali uchwałę przy pełnej znajomości można powiedzieć tych uwarunkowań związanych z dzierżawą na kolejne 3 lata. Tak, że te zarzuty czy też ta wypowiedź pod naszym adresem jest, można powiedzieć, niewłaściwie kierowana, bo podtrzymujemy uchwałę, którą państwo otrzymaliście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. I bardzo proszę pan radny.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

W zasadzie w sposób wyczerpujący pani radna Monika Wac ten temat podniosła, była pierwsza, więc ja nie będę powielał wszystkiego co mówiła. Natomiast mili państwo, w kwestii dzierżawy tego parkingu, to jak pamiętamy działało się wiele ciekawych historii przez ostatnie lata. Myślę, że udało nam się przekonać pana prezydenta Krzysztofa Żuka za co bardzo dziękuję, żeby jednak w trybie dzierżawy pozwolić państwu Troczyńskim dalej te grunty dzierżawić. Tym bardziej że dobrze się wywiązują ze swoich obowiązków, miasto z tego tytułu ma stałe przychody. Pierwsze słyszę o jakiś zaległościach.

Państwo Troczyńscy udostępniali mi kompleksowo materiały, oglądali to również inni radni i tam nie było żadnych zaległości. Z tego co wiem, dzierżawca wywiązuje się należycie z tych zobowiązań, regulując opłaty comiesięcznie. Jeżeli te zaległości są, to być może dlatego, że przez ostatni miesiąc faktycznie nie wpłacili, ale było to podyktowane wedle mojej wiedzy stanem zdrowia, raczej utratą stanu zdrowia do czego państwo doprowadzili tych ludzi mówiąc o rezygnacji z dalszej dzierżawy. Po prostu byli w szpitalu i nie byli w stanie tego uregulować. Być może, mówię, ale wedle mojej wiedzy wszelkie regulacje poza tym 1-miesięcznym są należycie uiszczane. Parking w tym miejscu oczywiście jest potrzebny, parking oczywiście służy dobru publicznemu.

Osobiście nie mam żadnych wątpliwości, że w dalszym ciągu powinien w tym miejscu się znajdować i w dalszym ciągu powinien znajdować się w tych rękach, ponieważ jak rzekłem, nie ma żadnych czynników, które mogłyby wskazywać na jakąś ułomność ze strony dzierżawcy czy podważać ich wiarygodność, jako dzierżawców.

Proszę państwa, może nie będę roztrząsał dalej różnego rodzaju perorowania na ten temat. Myślę, że powinniśmy się skupić na merytoryce tej sprawy. Na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej została zgłoszona poprawka, co do projektu uchwały. W § 1 zaproponowałem, by była wprowadzona korekta, słowo: „do” zastąpione słowem „na 3 lata” i wniosek ten uzyskał akceptację Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Został przyjęty. W związku z powyższym chciałbym zapytać w pierwszej kolejności panów prezydentów czy w formie autopoprawki moglibyście wprowadzić taką korektę? Ewentualnie będę kontynuował pytanie za chwilę. To na tym na razie zamykam pytanie, bo chciałbym usłyszeć co panowie powiecie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zanim odpowiedzą panowie prezydenci, ja powiem tylko że opiniowały to 3 Komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki Komunalnej – wszystkie Komisje zaopiniowały pozytywnie i wszystkie trzy komisje przyjęły że wnoszą o poprawkę właśnie, żeby wyraz „do lat 3” zastąpić wyrazami: „na 3 lata”. Bardzo proszę panie prezydencie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Jeżeli państwa wola będzie przegłosowanie tej uchwały, to jest oczywista, że ta autopoprawka będzie tu na miejscu. Jeśli oczekujecie teraz państwo odpowiedzi na pytanie czy tak, to tak, autopoprawką możemy proponować że to będzie na 3 lata. A już w państwa rękach jest czy tę uchwałę przegłosujecie.”

Radny M. Nowak „Takie są oczekiwania moje i odnoszę wrażenie, takie są oczekiwania trzech Komisji, które również tę poprawkę zaakceptowały. Nie jestem w stanie powiedzieć czy takie są oczekiwania całego ciała uchwałodawczego. Niemniej rozumiem, że pan prezydent wprowadza w formie autopoprawki tę korektę, a więc zapis w § 1 będzie brzmiał: „na czas oznaczony na 3 lata”. Tak zrozumiałem, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem, mamy autopoprawkę pana prezydenta. Bardzo proszę pani radna Dados.”

Radna E. Dados „Dziękuję panie przewodniczący. Ja tylko chciałam dwa słowa powiedzieć. Wiemy doskonale jak wygląda sytuacja państwa Troczyńskich, bo mieliśmy okazje wysłuchiwać ich na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i tutaj jest pole jakby do działania na rzecz ludzi, mieszkańców, którzy znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji. Miasto udzielając pożyczek, bo te pożyczki m.in. są zaciągnięte od miasta, wiedziało doskonale, że są to ludzie biedni, że muszą odpowiednią ilość czasu dzierżawić ten parking, żeby mogli spłacić tę pożyczkę. Dlaczego zabrałam głos? Bo chciałam państwu radnym powiedzieć, że pani Troczyńska ... nią jest cały cykl leczenia nowotworowego, który jak państwo wiecie wymaga naprawdę ogromnych nakładów i kosztów. Ten, kto chorował wie i zna tę sytuację. Proszę państwa radnych o podjęcie tej uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, w takim razie proszę o przedłożenie nam treści głosowania.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 907/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

AD. 6. 11. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. LWOWSKIEJ 11;

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1097-1*) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo, przechodzimy do punktu porządku obrad, w dalszym ciągu będzie prowadził przewodniczący Kamil Ziniczuk. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Ziniczuk „Witam państwa wszystkich serdecznie. Jeszcze nie miałem okazji zabrać głosu, oprócz tego, że przedłużałem przerwę, ale to nie wszyscy mogli mnie usłyszeć. Witam wszystkich.

Punkt 6.11 podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lwowskiej 11 (*druk nr 1097-1*).

Opiniowały ją 3 Komisje: Budżetowo-Ekonomiczna – opinia pozytywna. Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna, Oświaty i Wychowania – opinia pozytywna. Powiem że wszystkie głosy, były głosami „za”, bez głosów „wstrzymujących się”.

Pan prezydent chce się wypowiedzieć czy przechodzimy do głosowania? Sprawa jest jasna, przystępujemy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1097-1*? Proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 23 radnych, przy 23 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 1097-1*.

Uchwała nr 908/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Ad. 6. 12. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. DŁUGIEJ 6

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1098-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt nr 6.12. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Długiej 6 (druk nr 1098-1).

Projekt powyższej uchwały opiniowały ją 3 Komisje: Budżetowo-Ekonomiczna – opinia pozytywna. Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna, Oświaty i Wychowania – opinia pozytywna. Wszystkie Komisje były „za”, w sumie był tylko 1 głos „wstrzymujący się”, nie było głosów „przeciw”.

Jeżeli nie zobaczę pytań, to potraktujemy tę uchwałę podobnie, czyli przejdziemy do głosowania. Nie widzę pytań, w takim razie przystępujemy do głosowania,

Głosowanie nr 22. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 1098-1? Proszę o głosowanie kto jest „za”, dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 24 radnych, przy 24 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1098-1.

Uchwała nr 909/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad. 6. 13. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. LOTNICZEJ 1

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1099-1) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt nr 6.13. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lotniczej 1 (druk nr 1099-1).

Opinię wyrażały 3 Komisje, tak jak wcześniej. Wszystkie opinie są opiniami pozytywnymi, bez głosów „przeciw” i bez głosów „wstrzymujących”.

Nie widzę pytań, w takim razie przystępujemy do przegłosowania powyższego projektu.

Głosowanie nr 23. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1099-1*? Proszę o głosowanie kto jest „za”, dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 23 radnych, przy 23 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 1099-1*.

Uchwała nr 910/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

AD. 6. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY PL. WOLNOŚCI 4

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1101-1*) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt nr 6.14. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4 (*druk nr 1101-1*).

Projekt powyższej uchwały opiniowały 3 Komisje, tak jak wcześniej. Nie było głosów „przeciw” i głosów „wstrzymujących”. Wszystkie opinie są opiniami pozytywnymi. Jeżeli nie będzie pytań, przystąpimy do głosowania. Nie widzę pytań. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1101-1*? Proszę o głosowanie kto jest „za”, dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 23 radnych, przy 23 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 1101-1*.

Uchwała nr 911/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

AD. 6. 15. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LIPOWEJ 7 STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1102-1*) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 6.15. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 7 stanowiącej własność Gminy Lublin *druk nr 1102-1*.”

Projekt uchwały opiniowały 3 Komisje, tak jak wcześniej. Wszystkie opinie są pozytywne. Nawet tak samo się głosy ułożyły, czyli nie było głosów „przeciw” i nie było głosów „wstrzymujących”. Opinie pozytywne. Nie widzę pytań, przystąpimy w takim razie do podjęcia uchwały,

Głosowanie nr 25. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1102-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”, dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 19 radnych, przy 19 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 1102-1*.”

Uchwała nr 912/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

AD. 6. 16. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. LIPOWEJ 25

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1103-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 6.16. podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Lipowej 25 (*druk nr 1103-1*)”.

Projekt uchwały opiniowały 3 Komisje, tak jak wcześniej. Wszystkie opinie są opiniami pozytywnymi. Bez głosów „przeciw” i bez głosów „wstrzymujących się”. Jeżeli nie będzie pytań, przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nr 26. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1103-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”, dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 22 radnych, przy 22 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 1103-1*.”

Uchwała nr 913/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Ad. 6. 17. DAROWIZNY ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. OKOPOWEJ 8

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1104-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 6.17. podjęcie uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8 (druk nr 1104-1).

Projekt uchwały opiniowały 3 Komisje. I mamy tak: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – opinia negatywna 2 głosy „przeciw”, 2 głosy „za”, 3 głosy „wstrzymujące” i opinia komisji Rozwoju – opinia pozytywna 4 głosy „za” i 1 głos „wstrzymujący” i Gospodarka Komunalna – wniosek o zdjęcie z sesji. Może poproszę panią przewodniczącą Komisji Gospodarki o przedstawienie wniosku.”

Przew. KGK M. Wac „Komisja Gospodarki Komunalnej obradująca wczoraj nie podjęła jakby wiążącej decyzji co do projektu uchwały, natomiast uznała, iż podmioty takie jak Uniwersytet Medyczny i Politechnikę należy potraktować jednakowo dlatego też do czasu wyjaśnienia kwestii z budynkiem, którym w tej chwili dzierżawcą jest Akademia Medyczna czy Uniwersytet Medyczny wnosi o zdjęcie tego projektu z porządku obrad sesji, mówię o projekcie Okopowej, i oczekuje Komisja nowych propozycji na sesję styczniową. Może jak pan przewodniczący rozpocznie dyskusję, to chciałabym jeszcze parę słów, ale to może po prezentacji projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Czy jest wniosek o zdjęcie, więc... rozpoczęliśmy punkt, znaczy tak, rozumiem, że jest potrzeba dyskusji, ewentualnie możemy w tej chwili odesłać ten projekt z powrotem do Komisji. Ale trzeba by złożyć taki wniosek czy indywidualnie czy może jako Komisja, jeżeli by się Komisja zebrała. Natomiast ja proszę może... słucham.”

Radna M. Wac „Może ja się zgłoszę do dyskusji i wyjaśnię kwestię dlaczego taka a nie inna decyzja Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Radna M. Wac „A mianowicie problem pojawił się w momencie kiedy rzeczywiście w pierwszych porządkach obrad, które otrzymaliśmy w związku z tą sesją, która ma miejsce dzisiaj, był projekt uchwały analogiczny do projektu Okopowej, a mianowicie projektu dotyczącego przekazania w formie darowizny budynku przy Al. Racławickich 1 na rzecz Uniwersytetu Medycznego.

W jakiś dziwnych okolicznościach ten projekt uchwały został wycofany z porządku sesji, z porządku obrad poszczególnych Komisji. We wtorek, kiedy pan prezydent raczył zaszczyścić posiedzenie Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Wywiązała się również dyskusja w tej kwestii, no i zastępczyni pana prezydenta, pani prezydent Kołodziej-Wnuk stwierdziła, że nie możemy

tego projektu uchwały przedstawić na sesji, ponieważ będzie tam budowany parking wielopoziomowy.

Kiedy zwróciłam pani prezydent uwagę na to, że nie mówi prawdy w tej kwestii, ponieważ decyzje, które zapadły przed tym posiedzeniem i decyzje zarówno po stronie konserwatora zabytków, jak i po stronie urzędników Urzędu Miasta jasno pokazują, że ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego, jakim byłby parking wielopoziomowy w tym miejscu, czyli w Alejach Racławickich nie może się odbyć. Na potwierdzenie tego pani prezydencie posiadam kserokopie takowych decyzji, zarówno Wydziału Urbanistyki i Architektury UM, jak również postanowienie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, że taka inwestycja w tym miejscu powstać nie może.

W związku z tym zadaje pytanie czy celowo pani prezydent wprowadza radnych w błąd? I bardzo proszę, aby pan prezydent zajął stanowisko w tej kwestii, ponieważ te... no nie wiem jak to nazwać, te kłamstwa były opowiedziane w pana obecności."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłaszają się osoby do dyskusji.”

Radny L. Daniewski „W kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Kilkoro radnych się zgłasza, ja może poproszę o zapisywanie się do dyskusji.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej można?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Tak, proszę bardzo.”

Radny L. Daniewski „Chciałem zapytać, jak pan przewodniczący przyjął stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej, bo nie usłyszałem? Czy to jest wniosek do Rady o zdjęcie, Komisja zgłasza, czy to jest postulat do pana prezydenta o zdjęcie? Bo ja nie usłyszałem, pani przewodnicząca?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Znaczy tak, my w prezydium zastanawialiśmy się jak do tego podejść. Ja poproszę pana przewodniczącego Siczka żeby się do tego odniósł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jedyna rzecz, którą w tej chwili możemy zrobić, to umożliwić dyskusję i procedowanie nad tym punktem. Dlatego, że niemożliwe jest w tej chwili wypełnienie tego wniosku, który był złożony przez Komisję. Ten wniosek powinien być wyczytany tutaj na sesji wtedy, kiedy pan przewodniczący ustalał porządek obrad. Wtedy przewodniczący Komisji w imieniu swoich Komisji mówią jaki jest wniosek Komisji, o zdjęcie, o zawieszenie, o coś tam jeszcze innego. Nie padło to, a więc rozpoczęliśmy ustalony porządek i ten punkt mamy w porządku. Musimy nad nim procedować. W dyskusji może się pojawić teraz wniosek o odesłanie tego punktu do prac w Komisjach. I jeżeli sam prezydent go nie zdejmie, bo taka jest jeszcze możliwość. Jeżeli

nie, na zakończenie dyskusji poddamy pod głosowanie projekt uchwały, który jest w porządku obrad.”

Radny Z. Targoński „Ja jeszcze w sprawie formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję, proszę bardzo pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Wydaje mi się panowie przewodniczący, że w każdej części obrad można złożyć wniosek o zdjęcie jakiegoś punktu. Z różnych względów radny może dojść, prawda, że chce żeby dany punkt został zdjęty. Tutaj tylko kwestia, jeżeli ten punkt został rozpoczęty. Tak, że nie jest tak, że na początku sesji trzeba składać wnioski o zdjęcie, ale później też można.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale panie przewodniczący, ale mówimy konkretnie o tym fakcie, bo pytanie pana przewodniczącego Daniewskiego co zamierzamy z tym punktem? Więc ja się odniosłem jak wygląda sprawa z tym punktem.”

Radny Z. Targoński „A to mam jasność.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Punkt jest rozpoczęty, musimy nad nim procedować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. To co, zapiszemy się do dyskusji? Czy są jeszcze jakieś pytania, jeżeli chodzi o formalne sprawy?”

Radny L. Daniewski „Jeśli mogę, to chciałbym mieć pewność. Ten wniosek, nie ma wniosku Komisji wg panów przewodniczących nie ma wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej o zdjęcie? Czy jest w końcu? Bo pan przewodniczący Targoński jakby w tym moim duchu się wypowiedział, że nie ma znaczenia, kiedy się zgłosi wniosek o zdjęcie czy przed porządkiem, czy w trakcie punktu. Przy czym wydaje mi się, że w tej chwili głosowanie nad zdjęciem tego punktu to nie jest głosowanie bezwzględną większością, ponieważ ten punkt został rozpoczęty.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie przewodniczący, jeśli mogę. Mówimy o czasie. I w funkcji czasu są dwie możliwości postawienia wniosku o zdjęcie. Wg naszego statutu. W czasie kiedy ustalamy porządek obrad, czyli na początku i między punktami ale na pewno przed rozpoczęciem tego punktu. Natomiast, jeżeli punkt się zaczął to już nie.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Jeśli można jeszcze raz. Niech jednak może pan mecenas odpowie. Ponieważ właśnie przed ustalaniem porządku zdjęcie wymagałoby bezwzględnej większości, natomiast w momencie kiedy punkt został rozpoczęty wystarczy zwykła większość, żeby projekt ten po prostu odrzucić. Czyli zdjąć go, zwykła większość, nie bezwzględna.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak, ale nie wnioskiem o zdjęcie punktu, tylko o odesłanie go do prac w Komisji.”

Radny L. Daniewski „Ale to jedno i to samo. W momencie kiedy punkt został rozpoczęty nie ma znaczenia jak to będzie sformułowane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Efekt będzie taki sam, ma pan rację, ale nie my nie możemy w tej chwili, tu w prezydium przyjąć tego wniosku Komisji o zdjęcie tego punktu z porządku i o tym rozmawiamy. My nie możemy, a rzeczywiście efekt nie jest taki sam. Bo jeżeli punkt zostaje zdjęty, to zostaje zdjęty, a jeżeli zostaje odesłany do prac Komisji to dalej podlega pracom i wraca na najbliższej sesji panie przewodniczący. Tak jest, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Może zapiszmy się do dyskusji czy jeszcze w kwestii formalnej?”

Radny P. Dreher „W kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Radny P. Dreher „W kwestii formalnej. Bo jest dialog, a ja myślę, że to nie jest zbyt dobra praktyka. A tutaj padła propozycja, może pan mecenas wyjaśni to i będzie jasność. Ale nie dla wszystkich kolegów jest jasne.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że nie dla wszystkich jest jasne i dlatego poproszę pana mecenas, żeby rozjaśnił jeszcze bardziej, jeżeli można.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W pełni podzielam pogląd wyrażony przez pana przewodniczącego Siczka. W tej chwili jesteśmy na etapie otwarcia punktu i taki wniosek o zdjęcie tego punktu jest spóźniony. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „dobrze, czyli rozumiem, że wyczerpaliśmy pytania jeżeli chodzi o kwestię formalną? Tak? Dobrze. W takim razie proszę zapisać się do dyskusji, proszę bardzo. Wszyscy się zapisali? Chyba tak. Proszę bardzo pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Zarówno ta uchwała, jak i uchwała w sprawie darowizny na rzecz Uniwersytetu Medycznego idą w dobrym kierunku. Jeżeli chcemy, żeby Lublin był liczącym się ośrodkiem akademickim w Polsce, to miasto musi podejmować działania wspierające uczelnie wyższe. Niestety uczelnie muszą walczyć o studentów, jeżeli mają być konkurencyjne na rynku, to same sobie z tym nie poradzą. Lublin musi podjąć działania i te dwie uchwały idą w dobrym kierunku. Nie widzę powodu dla którego nie mielibyśmy dzisiaj tej uchwały głosować. To są dwa oddzielne problemy, prawda. Dlaczego będziemy opóźnili proces inwestycyjny

na Politechnice Lubelskiej, skoro władze miasta jeszcze negocjują z Uniwersytetem Medycznym? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również, proszę bardzo pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! No, może ja najpierw nawiążę do wypowiedzi poprzednika, że to jest dobre dla uczelni, dla a wszystkich, więc może też i podarować ratusz, też myślę, że uczelnie by skonsumowały. Natomiast co chciałbym powiedzieć. Może najpierw zwrócić uwagę na pewien jakiś lapsus językowy, dopiero teraz zauważyłem w § 1, pod koniec zdania, ale to jest drobiazg. Natomiast co do meritum, ja rozumiem, że ten akt darowizny przyniesie korzyść dla Politechniki, prawda, i to jest niewątpliwe. I myślę, że to na pewno zdaje sobie z tego sprawę i prezydent miasta, zwłaszcza, że jest pracownikiem tejże uczelni. Natomiast chodzi o to, że akt darowizny jest to czynność dwustronna i powinna być w interesie obydwu stron. Więc na czym zyska miasto, prawda? Bo ten argument, że to jest korzystne, to możemy na tej zasadzie podarować wszystko, łączni i z budynkiem ratusza itd.

Więc gdzieś powinniśmy się zatrzymać w tych aktach rozdawnictwa nie-swojego majątku. Dlatego też dopytuję się, jaki jest konkretnie interes miasta, zwłaszcza, że z drugiej strony cierpimy, jako Urząd na braki lokalowe. Przypomnę, że budynek leży w centrum miasta. Na pewno mógłby być zagospodarowany przez miasto, zgodnie z potrzebami mieszkańców, którzy chodzą po różnych budynkach, często nie wiedzą, gdzie coś się mieści.

Przypomnę, że jakoś utknęła sprawa budowy nowego budynku na Urząd Miasta, niezmiernie potrzebny. Teraz mamy sprzedać teren, który nadawał się idealnie na budynek Urzędu Miasta przy ul. Północnej i Kompozytorów Polskich. I tak na dobrą sprawę nie będziemy już mieli w zasobach nieruchomości miejskiej obszaru, gdzie będzie można wybudować Urząd Miasta Dlatego ja nie widzę tutaj jakiejś polityki w tym wszystkim proszę państwa. A zwłaszcza, że sami płacimy ciężkie pieniądze za wynajem lokali za nasz Urząd Miasta.

Dlatego też, dopóki ja nie usłyszę jakiś konkretnych argumentów „za” nie będę głosować za tą propozycją. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos panu radnemu Tułajewowi, jeżeli można, udzieliłbym głosu panu prezydentowi Żukowi, bo prosił.”

Zast. Prez. K. Żuk „Po pierwsze, proszę państwa, podpisałem obydwie projekty uchwał kierując je do państwa, kierując się tym, co wszyscy właściwie uważamy za oczywiste. Lublin jest miastem akademickim, szczyt się tą akademickością i jednym z istotnych celów strategicznych jest właśnie rozwój uczelni, infrastruktury służącej procesowi dydaktycznemu i naukowemu. I nie widzę właściwie innych argumentów niż to co przed chwilą powiedziałem dla

zaproprowania państwu tych uchwał. Bo uczelnie, żeby móc inwestować, jako jednostki sektora publicznego muszą inwestować w swoje.

Dzisiaj mamy sytuację takiej prowizorki, czyli prowizorycznego stanu rzeczy, bo i Politechnika i Uniwersytet Medyczny mają w dzierżawie bodajże do 2026 r. te budynki. Czyli inaczej mówić mamy dzierżawę, z której nie wynika, poza oczywiście utrzymaniem w stanie niepogorszonym żadna wartość dodana, czy to jest..."

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Użytkowania nieodpłatne.”

Zast. Prez. K. Żuk „Nie, nie. Ale mówimy o sytuacji, w której nie mamy tutaj własności. W związku z powyższym ograniczenie w wydatkowaniu środków publicznych tak czy inaczej jest. Natomiast to jest wystarczający długi okres czasu, by gmina nie miała możliwości, uważam to zresztą za bezzasadne, to z innej strony, innego sposobu dysponowania tymi nieruchomościami. I jedna i druga uczelnia mają pomysły na rozbudowę infrastruktury dydaktycznej, mają dostęp do środków finansowych i chcą ten proces inwestycyjny realizować. Wycofanie tej drugiej uchwały związane jest, jak państwo wiecie, wyłącznie z tworzeniem koncepcji zagospodarowania tego placu przed Centrum Sportkań, mówimy o tym obszarze od obecnej siedziby Uniwersytetu Medycznego w kierunku tutaj właśnie tego nowego budynku, który Urząd Marszałkowski czy Marszałek będzie realizował. I to jest tylko i wyłącznie kwestia czasowa. Jestem gorącym zwolennikiem przekazania nieodpłatnie również Uniwersytetowi Medycznemu tej nieruchomości.

Bez tego typu uchwał obydwie uniwersytety czy obydwie uczelnie wyższe będą ograniczały się jedynie do utrzymania tej infrastruktury w stanie niepogorszonym, co nie jest satysfakcjonujące z punktu widzenia kształtowania standardów nie tylko zresztą w zakresie tych usług dydaktycznych, ale również, można powiedzieć, tych standardów urbanistycznych. Oczekujemy od inwestorów, że będą tworzyć ładną architekturą, z pożytkiem rzecz jasna dla mieszkańców Lublina. To tyle wyjaśnienia.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny.”

Radny S. Tułajew „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jak widzimy jest wiele wątpliwości do projektu przyjęcia tej uchwały, nie tylko merytorycznie, ale również i sprawy związane z ewentualnym odesłaniem projektu uchwały do Komisji. Miasto akademickie, miasto studentów, miasto uczelni wyższych, jak najbardziej słowa prawdziwe i rzeczywiście miasto powinno być takim miastem przyjaznym uczelniom, bo tutaj mamy ich wiele. Ale w dniu dzisiejszym również bardzo często podkreślamy fakt równego traktowania już nie tyle uczelni ale również innych użytkowników, innych instytucji, przedsiębiorców, etc., etc. I właśnie, tutaj mamy, mówimy o konkurencji. W pozyskiwaniu studentów dla uczelni, ale jeszcze raz podkreślę, równe traktowanie. Mamy tylko jeden projekt uchwały dotyczący Politechniki Lubelskiej, nie ma już projektu uchwały dot. Uniwersytetu Medycznego, nie ma projektów uchwał dla innych uczelni wyższych, które też jako uczelnie właśnie

oczekiwałyby jakiegoś wsparcia ze strony miasta. Więc, jeżeli traktujemy w sposób taki Politechnikę Lubelską, potraktujmy również inne uczelnie w myśl właśnie tej pięknej idei miasta akademickiego.

Pojawiają się również wątpliwości co do samego faktu przekazania, mówił o tym radny Mazurek. O tym, że po raz kolejny oddajemy to, co jest bardzo cenne dla naszego miast, a mianowicie mienie komunalne. Budynek przeznaczony, jako darowizna dla Politechniki Lubelskiej, to budynek ok. powierzchni 1000 m². Biorąc pod uwagę, że jest to centrum miasta, myślę, że spokojnie wartość takiego budynku to jest ok. 5 mln zł. Ale też nie mamy dokładnej wyceny i tutaj pojawia się pytanie czy taka darowizna może być dokonana przez przygotowania takiej wyceny? Albo przynajmniej jako operat szacunkowy takiej inwestycji.

Mówiąc, omawiając dzisiaj ten projekt uchwały, ale też patrząc na cały porządek obrad dzisiejszej Rady Miasta widzimy, że będziemy niebawem uchwalać budżet miasta na rok 2010. I z całą pewnością w co drugim zdaniu, albo w co trzecim zdaniu pana prezydenta podczas omawiania uchwały budżetowej na rok 2010 pojawia się słowa, nie mamy środków na inwestycje, nie mamy pieniędzy na te potrzeby, które wynikają z naszych zadań, czyli np. remonty dróg, chodników i inne inwestycje miejskie w szkołach, inne wnioski, które zgłaszali radni. Na pewno takie sformułowanie, chyba że nie, ale myślę, że takie sformułowanie bardzo często będzie wypowiedziane podczas omawiania projektu uchwały na rok 2010. A my dzisiaj właśnie lekką ręką oddajemy, tak i chcemy oddać budynek z którego moglibyśmy mieć porządny, odpowiedni wpływ budżetowy. I tak właśnie się zastanawiam, bo mówimy o kwocie 4 mln, taka informacja pojawiła się na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Biorąc pod uwagę, że to jest centrum miasta, myślę, że to mogłaby być większa kwota i tak spoglądając na projekt budżetu miasta na rok 2010 znajdujemy tam informacje o zmniejszeniu o 4 mln zł środków planowanych na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych jednostek organizacyjnych miasta. Czyli osób, które najniżej zarabiają, sprawa tyczy się przede wszystkim szkół, pracowników niepedagogicznych.

I teraz, my dzisiaj proponujemy przekazanie Politechnice bezpłatnie budynku, a jednocześnie mówimy, że niestety nie mamy środków na zaplanowane podwyżki wynagrodzeń. Myślę, że to bardzo nieodpowiedzialne podejście i nie powinno mieć miejsca. Powinniśmy inaczej troszkę przewartościować te sprawy, które powinny być bliższe Radzie, bliższe panu prezydentowi. No i właśnie, jak wobec tego rozumieć panie prezydencie, że przekazujemy budynek, jako w formie darowizny Politechnice Lubelskiej, której utrzymanie, której przekazanie nie jest naszym zadaniem. A jednocześnie mówimy, że 4 mln zł nie będzie na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Tak trochę w stylu kolegi Tułajewa. Mianowicie też miałem zadać pytanie orientacyjnie, ile taki budynek jest wart? Wiem, że wycenę przy darowiźnie to chyba nieko-

niecznie trzeba robić, ale tak chciałbym wiedzieć ile tak darujemy Politechnice. Mówię, nie przesądzając sprawy. A pytam to też w kontekście spraw oświatowych. Na Komisji Oświaty rozpatrujemy sprawy lubelskiej oświaty i widzimy, radni widzą uczestniczący w tej Komisji olbrzymie potrzeby. Radny Tułajew mówił o podwyżkach, a ja mam w pamięci pisma związków zawodowych, które troszczą się o lubelskich nauczycieli. I tam jeden związek, drugi apeluje, o dodatki motywacyjne dla nauczycieli. Mamy te 4%, można by przystąpić do negocjacji i trochę podwyższyć. Związki domagają się, chodzą, piszą pisma, a jak wiem 1% to jest 1 mln, 1,5 mln, 1,7 mln. Jak byśmy to sprzedali w przetargu to byśmy już mieli te dodatki załatwione prawda na 2 lata pewnie. Ale nie przesądzając sprawy, mówię. Jeżeli mam podnieść rękę „za” tą uchwałą chciałbym wiedzieć ile miasto przekazuje, jaka wartość, prawda, przeliczając na złotówki, ten budynek ma. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Do głosu zapisał się również pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Zapewne, to co mówili moi przedmówcy jest słuszne i pod tym się podpisuję, natomiast nie możemy jakby od faktów uciekać. A fakty są takie, że w 2002 r., jeżeli chodzi o Akademię Medyczną, Rada poprzedniej kadencji podjęła uchwałę o dzierżawie do 2030 r. w sierpniu 2006 r. w odniesieniu do kamienicy przy ul. Okopowej została podpisana umowa do 2026 r. I jeżeli mówimy o spieniężeniu, to macie państwo świadomość jakie trudności mamy z rozwiązaniem różnych umów daleko bardziej niekorzystnych i z mniejszym pożytkiem dla Lublina podpisanych, niż, te o których mówimy. Samo wypowiedzenie umów jest niemożliwe i niby z jakiego powodu miałyby nastąpić? Stąd jakiegokolwiek spieniężenie tych nieruchomości wcześniej niż w latach, o których powiedziałem jest niemożliwe. Więc zapomnimy o czymś takim jak pokrycie bieżących wydatków z ewentualnej sprzedaży. To po pierwsze.

Po drugie podpisuję się pod tym, co niektórzy z państwa mówili, o czym mówił pan prezydent Żuk. Jesteśmy miastem akademickim i śmiem twierdzić, że dużą część gospodarki miasta oparta jest właśnie na tym, że 100 tys. mieszkańców to są studenci. Różne miasta w różny sposób zachęcają do studiowania w swoich miastach. My też prowadziliśmy wspólnie z uczelniami wyższymi kampanię promocyjną, ale zapewne jednym z ważnych elementów podjęcia decyzji o wyborze uczelni jest to w jakich warunkach się studiuje w danym mieście. I podam jeden przykład wspomaganie rozwoju uniwersytetu, przykład rzeszowski, gdzie miasto dawało, być może nadal daje, mieszkania naukowcom, którzy zdecydowali się na wykładanie na Uniwersytecie Rzeszowskim. Więc nie ma, takimi uchwałami nie tworzymy precedensów, wpisujemy się w działalność wielu miast w Polsce akademickich.

Więc nie razi mnie to, że są propozycje przekazania na szczytny bądź co bądź, cel, a więc wspomżenia bazy dydaktycznej uczelni wyższych lubelskich.

Trzecim argumentem jest to, że uczelnie, co jak co, ale widać, jak, dobrze pozyskują środki unijne. Szkoda może, powinniśmy się od nich uczyć i te

sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych skłaniają mnie do twierdzenia, iż te budynki zostaną szybko wyremontowane i też to będzie korzyść i estetyczna i pewnie w jakimś stopniu gospodarcza dla miasta.

Niepokoi mnie niestety to, że mamy dostaliśmy wprowadzić w pierwszym terminie 2 uchwały, dzisiaj mamy jakby jedną wycofaną, dotyczącą Uniwersytetu Medycznego. I powiem tak, na zupełnie wątpliwych przesłankach. Bo szanowni państwo dzisiaj mamy dokładnie drugi przykład, kiedy my tutaj jako radni jesteśmy traktowani, jak piąte koło u wozu. Na Komisji Rozwoju sam zadałem pytanie co z tą uchwałą dotyczącą Uniwersytetu Medycznego. Otóż wtedy pani prezydent Kołodziej-Wnuk stwierdziła, iż cytuje, postaram się oddać te wypowiedź. Mianowicie, że nie zakończyły się negocjacje z Uniwersytetem Medycznym. Uniwersytet Medyczny nie zgadza się z posadowienie tam parkingu wielopoziomowego, mimo że miasto posiada zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, posiada warunki zabudowy, co jest kłamstwem. Wprost powiem, nie będę owijał w jakieś retoryczne figury. Jest kłamstwem, skoro za chwilę radna Monika Wac przedstawi kserokopie dokumentów, że jest dokładnie wprost przeciwnie.

Droży państwo, gdzie my jesteśmy. To jest wprowadzenie w błąd organu władzy samorządowej, bo takim, jako Rada Miasta jesteśmy. Chyba, że nie jesteśmy już, nie wiem, może pan radny się nie poczuwa. Ale ja się poczuwam, jako członek organu władzy publicznej. Więc panie prezydencie, dzisiaj jest to kolejny przypadek na to, że radni są po prostu nie wiem czy świadomie czy nieświadomie wprowadzani w błąd. Czy świadomie, czy nieświadomie, oba wyjścia czy oba twierdzenia są złe. Bo, jeżeli świadomie to jest naruszenie podstawowych zasad funkcjonowania organów władzy samorządowej, jeżeli nieświadomie to też jest źle, bo to świadczy o niekompetencji. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Jakubowski."

Radny Marek Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dziwi mnie czas, w którym zajmujemy się tą sprawą, bo rozumiem intencje Rady Miasta jeszcze sprzed wielu, wielu lat. Gdy w tamtej sytuacji próbowaliśmy pomóc uczelniom w ich trudnych warunkach lokalowych, natomiast w tej chwili, jeżeli patrzymy na to jak nasze uczelnie lubelskie sobie radzą z programami inwestycyjnymi, to wypada im bardzo serdecznie pogratulować. I w porównaniu z miastem, które dość nieefektywnie wykorzystuje środki europejskie. To akurat wszystkie uczelnie budują na potęgę, bardzo to cieszy, ale w tej sytuacji, która się radykalnie zmieniła, nie uważam, żeby obdarowywanie własnością miejską uczelni było im niezbędne. I ja wiem, że Akademia medyczna chce inwestować w budynek i ma trudności z uzyskaniem kredytu na nieswojej własności. Ale może to nie jest powód, żebyśmy wyzbywali się tejże własności. Pomoc w postaci właściwie bezpłatowego niejako użyczenia tejże nieruchomości to jest i tak duża pomoc miasta. I uważam, że jest wystarczającą.

W związku z tym uważam, że to jest zupełnie zbędne w tej chwili i raczej powinniśmy się skupić na tym, żeby inwestować we współpracę uczelni z mia-

stem, z kulturą miejską, z oświatą miejską i w tym zakresie mamy dużo jeszcze do zrobienia. Natomiast bezpośrednio zaangażowanie miasta w obdarowywanie budynkami uważam za zbędne i niewłaściwe, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłosiło się do dyskusji już 3 radnych. Widzę jest dużo, dużo więcej zgłoszeń, ja może zrobię tak, może jeszcze raz zrobimy zapisy, dobrze? Nie, to w takiej kolejności. Zgłaszał się pan Widomski, zgłaszała się pani Szafrąńska-Kocuń, zgłaszała się pani Dados, zgłaszał się pan Dreher, ja sobie to notowałem w pamięci kto w jakiej kolejności się zgłaszał i potem nie wiem czy pan Mazurek czy pan Drozd? Jeżeli panowie ustalicie kto w jakiej kolejności, to byśmy w tej kolejności udzielali głosu. To ja udzielę w takim razie głosu panu radnemu Widomskiemu, a panowie dojdą do porozumienia, kto będzie zabierał głos po panu radnym Dreherze.”

Radny M. Widomski „Dziękuję panie przewodniczący. Myślę, że tutaj już wiele rzeczy zostało powiedzianych i przyznam, że najbardziej podobała mi się argumentacja pana radnego Mazurka, który dokładnie doprowadził to do absurdu, to co pan prezydent próbuje zrobić.

Czyli że można ratusz oddać, bo rzeczywiście tak jest, to jest panie prezydencie druga pańska inicjatywa. Ja obawiam się, że z tą akademickością pan sobie kompletnie nie poradził, o czym świadczy liczba studentów, która studiuje w Lublinie. Obawiam się, że nie ma pan w ogóle świadomości jakie są potrzeby uczelni, że one są zupełnie nie takie. Że zaspokajanie tych potrzeb, jeżeli chodzi o lokale, o czym mówił pan radny Jakubowski są inne niż wtedy kiedy pan sprawował funkcje prorektora Politechniki. Że pojawiły się pewne programy operacyjne, możliwości inwestycyjne, itd. i najlepszym przykładem sukcesu jest rzeczywiście Akademia Medyczna, która sobie doskonale radzi bez pomocy, bo się po prostu wzięła do roboty. Ma bardzo dobre kierunki, otworzyła się na świat i zupełnie nie ma to wiele wspólnego z budynkiem. Więc jest to rozwiązanie najdroższe.

Ja jeszcze powrócę do tego, bo przypominam, może nie wszyscy nawet o ten problem się otarli. Radny Sadowski o tym wspominał, jak pan kopiując rozwiązanie rzeszowskie sprzed kilkadziesiąt lat próbował dawać mieszkania. I okazałoby się, że te dwadzieścia kilka mieszkań, które chce pan dać pracownikom naukowym, to jest dwa razy tyle ile my rocznie wydajemy na gospodarkę mieszkaniową, czyli na mieszkania dla wszystkich mieszkańców Lublina. I to jest mniej więcej taki sam skutek.

4 mln nie wiadomo po co i na co, gigantyczna kwota, tu koledzy mówili o tej korelacji i przyznam, że ja to odbieram trochę tak, jako przykrycie tego, że nic się w tej materii nie zrobiło. Nie ma się żadnych sukcesów, chociaż się składało pewne obietnice wyborcze. A już pomysł, o którym w tej chwili rozmawiamy i ten pomysł jest w tle, czyli oddania budynku wartego kilkadziesiąt milionów złotych, i mówimy tu o Alejach Racławickich, kiedy wynajmuje się miejskim instytucjom obok na Okopowej, przykład Miejskiej Biblioteki Publicznej za grube pieniądze lokali. Kiedy wynajmujemy dla Wydziału Audytu, itd. po całym mieście gigantyczne kwoty, to jest to po prostu nierozsądne.

Ja jeszcze tu już chciałem pański jeden pomysł na, megalomański pomysł, który też byłby de facto rozdawnictwem pieniędzy, który na szczęście umarł, to jest ratusz. Już się na szczęście pan zorientował, że nie ma pan pieniędzy na megalomańskie pomysły. A to jest pomysł megalomański, który do niczego nie prowadzi.

Ja bym chciał zapytać, jaki ekonomiczny efekt planuje pan osiągnąć? I przeliczyć sobie te 60 kilka milionów, tylko przy tych dwóch nieruchomościach, nie wiem, na liczbę studentów, korzyści, jakie miasto z tego osiągnie. I bym chciał, żeby pan sobie to przeliczył i zobaczył, że się okaże, że nie jest to w ogóle żadna droga i innymi środkami da się to doskonale osiągnąć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pani radna Szafrńska-Kocun.”

Radna Wioletta Szafrńska-Kocun „Państwo Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Koledzy Radni! Ja, szczerze mówiąc, trochę z ogromnym zdumieniem słucham niektórych wypowiedzi kolegów radnych, bo mam jeszcze w pamięci wypowiedzi takie: Lublin dla studentów, jak bardzo kochamy studentów, chcemy dawać stypendia, wszystko dla studentów, które zresztą mi się bardzo podobały i za którymi byłam obiema rękami. I w tej chwili jest odwrotnie, tak? Już nam się uczelnie nie podobają.

Proszę państwa, to są jedyne dwa obiekty, z tego co nam udało dowiedzieć, które miasto dzierżawi uczelniom, czyli obiekt na Okopowej i obiekt na Raławickich. Nie ma innych obiektów w mieście dla innych uczelni, więc nie jest to wybiórcze traktowanie dwóch uczelni tylko jest to... ale jakby takich wniosków nie było. Ja mam czasami wrażenie słysząc jak ładnie wyglądają uczelnie, jak ładnie się rozbudowują, że chcemy je karać za to co robią. Jeżeli pozyskują ogromne pieniądze, są ogromne inwestycje, czy jeżeli chodzi o Uniwersytet Medyczny czy o Politechnikę, o pozostałe uczelnie też, ale jakby rozmawiamy w tej chwili o tych dwóch, ogromne pieniądze, ogromne nieruchomości, to chyba nie jest źle, tylko jest dobrze, że ta baza dydaktyczna jest coraz lepsza.

Ja jestem absolwentką jeszcze Akademii Medycznej, nie Uniwersytetu Medycznego, i pamiętam, w jakich warunkach studiowałam na tej uczelni. Były to koszmarnie warunki. Uniwersytet Medyczny (wtedy Akademia Medyczna) nie posiadał żadnego obiektu, w jakichś salkach, gdzieś na którychś piętrach były dziekanaty i odbywały się zajęcia. Proszę państwa, w tej chwili wygląda to naprawdę imponująco. Budynek na Al. Raławickich, który został jakby przekazany w dzierżawę Akademii Medycznej w 90 albo w 91 r., już nie pamiętam, to był pierwszy budynek, gdzie mieścił się rektorat, dziekanaty Akademii w jakichkolwiek godziwych warunkach. Więc w tej chwili po tylu latach użytkowania w niepogorszonym stanie ten budynek nie wygląda dobrze, ten obiekt wymaga generalnego remontu. Żeby go można było remontować, Uniwersytet Medyczny ma jakieś możliwości pozyskania środków, ale musi przecież mieć wkład własny jeżeli chodzi o środki europejskie, więc musi wziąć kredyt. Kredyt pod dzierżawiony obiekt żaden bank takiego kredytu nie udzieli. Nie zapo-

minajmy, że Akademia Medyczna prowadzi czy Uniwersytet Medyczny prowadzi dwa ogromne szpitale kliniczne, które nie są na dzień dzisiejszy bardzo zadłużone, ale pod te obiekty też kredytu nie dostanie właśnie choćby ze względu na to, że nie są bardzo, ale jednak trochę zadłużone są. Więc ja mam czasami takie wrażenie patrząc na długość tych umów dzierżawy, dzierżawy, która nie przynosi miastu korzyści, bo są to dzierżawy, za które ani Akademia, ani Uniwersytet, ani Politechnika nie płacą. Więc nie mamy jakby wpływów do budżetu gminy przez jeszcze dwadzieścia czy dwadzieścia kilka lat. I w tej chwili troszkę się zachowujemy, mam wrażenie, jak pies ogrodnika. Sami nic z tego nie mamy, ale komuś nie damy coś dobrego zrobić. Niech się to zawali, ale niech nikt nie ma, bo jest to nasze. Na litość boską, jeżeli coś mówimy, bo chcemy coś zrobić, jeżeli mówimy, że chcemy polepszyć byt studentom, to niech za tym idą jakieś czyny, ale nie tylko słowa. Bo z uchwały o stypendiach nic nie wyszło, a teraz na ten projekt właśnie tak reagujemy.

Na koniec apel do pana prezydenta. Ze względu na to, żeby jednak mimo wszystko nie wzbudzać złych emocji w środowiskach akademickich dobrze by było, żeby te dwa projekty pojawiły się jednocześnie. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pani radna Elżbieta Dados, proszę."

Radna E. Dados „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Także ze zdziwieniem wysłuchuję niektórych wystąpień swoich kolegów, a ja mam tylko takie dwa pytania, w bardzo podobnym klimacie jak przy inwestycjach. Chciałabym poznać, usłyszeć bardzo wyraźną odpowiedź jaki był powód wycofania tej uchwały i jak to wygląda w kontekście wyjaśnień pani prezydent usłyszanych przez nas na Komisji Budżetowej we wtorek. I w kontekście tych pism, które pan prezydent w tej chwili otrzymał od pani radnej Moniki Wac. Chciałabym bardzo, żeby można było przytoczyć wyjaśnienia pani prezydent z Komisji Budżetowej, ponieważ komisja, każde słowo jest nagrywane i bardzo dokładnie można je odtworzyć. Także myślę, że pani prezydent nie wycofa się z tego, co powiedziała. Wyraźnie usłyszeliśmy, że pani prezydent ma ustalenia z konserwatorem zabytków wojewódzkim, wyraźnie usłyszeliśmy, że mamy pozwolenie na budowę parkingu i to, że to jest Ogród Saski i to miejsce to w ogóle nie ma znaczenia. Więc bardzo chciałabym, żeby wszyscy radni bardzo dokładnie usłyszeli wyjaśnienia bez gmatwania tematu. Także tak jak koleżanka radna Szafrąńska powiedziała Uniwersytet Medyczny jeżeli nie otrzyma tej darowizny po prostu do 2030 r. rozleci się, ponieważ wymaga absolutnie generalnego remontu. Jest tam bardzo prężny zespół, który stara się o środki europejskie i nie tylko, także o środki z budżetu państwa i takie środki otrzyma jeśli będzie właścicielem budynku. Bądźmy sprawiedliwi. Jeżeli rozwijamy, jeżeli tyle pieniędzy dajemy na oświatę w mieście Lublinie, tę oświatę podstawową, średnią, przedszkolną wspomóżmy tę oświatę wyższą. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Dreher."

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja mam troszeczkę w tym tonie co koleżanka radna Wioletta Szafrąńska. Bardzo mi się podobała ta wypowiedź. I bardzo mnie przekonuje ta wypowiedź. Natomiast tak w odniesieniu troszeczkę tak do tej dyskusji to tutaj wychodzi taki bardzo mocny irracjonalny populizm kolegów radnych, którzy mówią, że należałoby to sprzedać i oddać komuś gdzie braku. To jest taki populizm w czystej formie. Dlaczego? Bo doskonale wiemy jeżeli czytamy projekty, że dzierżawa ma 30 lat. Jeżeli chcemy to sprzedać, to trzeba skończyć, poczekać aż ta dzierżawa się skończy, bo tak jak tutaj kolega radny Sadowski mówił, wypowiedzenie umów dzierżawy jest bardzo skomplikowane, bardzo trudne, a czasami niemożliwe, a obawiam się, że w tych dwóch przypadkach byłoby to niemożliwe. Czyli jak gdyby 30 lat *post factum* to troszeczkę dużo czasu. Także nie popisujemy się takimi tanimi opowiadaniem, że sprzedać 4 mln po stronie dochodów, bo to naprawdę nie ma sensu. Ja przypomnę tylko, przypomnę, umowa dzierżawy była podpisywana przecież w tamtej kadencji, czy dwie kadencje temu, kiedy pan radny Mazurek był chyba wiceprezydentem. To wtedy trzeba było myśleć o sprzedaży, ewentualnie negocjować sprzedaż, a nie dzierżawić na tyle lat, bo teraz mówią o tym to podwójny populizm.

Ale ja już nie w tym kierunku chciałbym mówić, natomiast chciałbym zadać konkretne pytanie dlaczego nie ma w tym pakiecie Uniwersytetu Medycznego, to jest takie bardzo krótkie pytanie i czy ewentualnie Uniwersytet Medyczny ma szansę dostać taką możliwość. Udało mi się dowiedzieć, że aplikują około 14 mln zł na termomodernizację i modernizację tego budynku przy al. Racławickich i myślę, że warto byłoby im w tym pomóc. Ale oczywiście jeżeli są inne przesłanki, to bardzo proszę o konkretne i rzeczowe argumenty. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Mazurek, pan radny Drozd i pan radny Daniewski. W tej kolejności proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „Dziękuję bardzo za umożliwienie mi zabrania głosu, bo akurat po panu radnym Dreherze, który bardzo ogólnikowo i apelując o konkrety mało konkretnie sprawę przedstawiał, tak jak i pani radna Szafrąńska zarzucając, chyba m.in. chyba i mnie, wprawdzie nie wymieniając z nazwiska, że nie podobają się niektórym radnym studenci, prawda. Pani radna, chciałem oświadczyć, że studenci mi się podobają i chyba w stosunku do mnie akurat trudno postawić taki zarzut. Odnośnie Akademii Medycznej to tutaj pan radny Dreher zarzuca mi niekonsekwencję, że kiedyś walczyłem o Akademię Medyczną, teraz jakby nie. To nie o to chodzi. Nie można na takiej zasadzie ustawiania przeciwnika go atakować. Rzeczywiście swego czasu walczyłem o to, żeby Akademia Medyczna dostała ten budynek, ale to były czasy kiedy rzeczywiście była bardzo, bardzo trudna sytuacja lokalowa Akademii Medycznej. Wszystko trzeba rozpatrzyć w konkretnej sytuacji.

Natomiast wracając do Politechniki Lubelskiej chodzi mi o to, że tutaj nie rozpatrzono sprawy w konkretnej sytuacji, tylko na zasadzie, że studenci itd. To powtarzam argument, też jak i pan radny Widomski, to oddajmy Ratusz, bo

też się to przyda. Wszystko się przyda, także najlepiej dysponować nie swoim i komuś robić dobrze.

Co do tego, że powinniśmy wspierać uczelnie to jak najbardziej, ale też przypomnę, że ustawowo to do zadań samorządu województwa przede wszystkim należy wspieranie uczelni, a my mimo to też wspieramy i dobrze i bardzo dobrze, bo to jest potrzebne dla miasta Lublina. Ale nie może być tak, że pozbawiamy się składników majątkowych i mamy trudności z wykonaniem naszych zadań własnych, podstawowych zadań własnych, a angażujemy środki gdzie indziej. Muszą być jakieś proporcje. Ja nie mówię „za” ani „przeciw”, na dzień dzisiejszy będę głosować zdecydowanie „przeciwko” tej uchwale, nie przesądzając sprawy co do przyszłości, bo moim zdaniem władze miasta powinny przeprowadzić rozmowy z Politechniką Lubelską nt. inwestycyjny. Wiemy, że uczelnie się pręźnie rozwijają, i lokalowo, w odróżnieniu od Urzędu Miasta, w odróżnieniu od Urzędu Miasta, a my jeszcze bardziej pogłębiamy patową sytuację lokalową Urzędu Miasta, z niekorzyścią dla naszych mieszkańców. Więc znów apeluję o pewne proporcje, a nie szukanie argumentów natury demagogicznej. Dlatego też uważam, że należałoby porozmawiać z Politechniką Lubelską. Tutaj zresztą mam też pytanie na co wykorzystuje w tej chwili Politechnika te zasoby przy ul. Okopowej, czy rzeczywiście to jest potrzebne i czy Politechnika nie może w swoim planie inwestycyjnym w inny sposób zabezpieczyć swoich potrzeb, bo tego chyba w ogóle nie wiemy, tego chyba w ogóle nie wiemy.

Tak więc na dzisiaj ja nie widzę argumentu, bo dla mnie argumenty, że to się komuś przyda, proszę państwa, wiele rzeczy się komuś przyda, mnie się też by przydało wiele rzeczy, ale nie występuję do miasta o to. Dziękuję.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Ja wiem, że w statucie nie ma formuły *ad vocem*, ale chciałam powiedzieć jedną rzecz. To, co powiedział pan radny to był populizm i demagogia do kwadratu. Chciałam zapytać o konkrety, jeżeli moja wypowiedź była niekonkretna, panie radny. Proszę mi powiedzieć czym się różniła sytuacja lokalowa Akademii Medycznej w 2002 r., tylko proszę o konkrety, do sytuacji lokalowej dzisiaj, bo w mojej ocenie nie różniła się dokładnie niczym. Dodatkowy obiekt, który jest budowany na Jaczewskiego dalej jest budowany, więc nie jest to poprawa sytuacji lokalowej na dzień dzisiejszy. Była dokładnie taka sama kiedy pan prezydent Pruszkowski i pan prezydent Mazurek zaproponował przedłużenie dzierżawy do 2013 r. Więc nie ja mówię niekonkretami. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję. Możemy dać czas panu radnemu Mazurkowi na zastanowienie się nad odpowiedzią... Proszę bardzo pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Jeśli można, bo chciałem odpowiedzieć. Znaczący nie chciałbym wchodzić w problematykę Akademii Medycznej, bo ja tutaj nie chcę nic przesądzić. Ja tylko powiedziałem, że dbałem o interesy Akademii Medycznej. Tak, oczywiście, że była i z latami się zmieniała sytuacja lokalowa. Ja nie chciałbym dyskutować na temat Akademii Medycznej. Odpierając, że tak

powiem, zarzuty pani radnej, powiedziałem, że nieprawdą jest, że nie podobają mi się studenci i tylko tyle.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Panie przewodniczący, padła odpowiedź, że ja mówię niekonkretnie i że wtedy była inna sytuacja lokalowa Akademii Medycznej. Pytanie do prezydenta Mazurka: czym się różniła od sytuacji dzisiaj, bo to bym chciała usłyszeć, bo nie wiem, po prostu nie wiem.”

Radny J. Mazurek „Jednym zdaniem. Rozbudowuje się Akademia Medyczna, ale też nie twierdzą, że nie ma potrzeby, bo nie chciałbym, żeby tak to było zrozumiane w tej chwili moja wypowiedź.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę.”

Radny Z. Drozd „Ale też, bo prezydent i mnie może odpowie. Miałem kolejność, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! W nawiązaniu jednak, ja bym się nie chciał kłócić z koleżanką, ale odnośnie stypendiów, to chciałem powiedzieć, żeby się nie martwiła, bo inicjatywa radnego Nowaka i moja spowodowała wprowadzenie, że lubelscy studenci decyzją Wojewody nie otrzymali stypendiów, chociaż w całej Polsce otrzymywali, to była złośliwość, bo pani wojewoda nie zakwestionowała uchwały sejmikowej, na podstawie tego samego artykułu, ale skutek był taki, że po wyroku sądu już weszła poprawka ustawowa w ustawie o szkolnictwie wyższym, która umożliwi wypłatę stypendiów we wszystkich samorządach w Polsce, co dla nas zapewne będzie kłopotem, bo trzeba będzie kolejne środki. Ale to na marginesie. Ja chciałem powiedzieć tak, że tutaj jest taka zażarta dyskusja, ale jak ja sobie przypominam to na cele edukacyjne dawaliśmy budynki, dawaliśmy nieruchomości, dawaliśmy grunty i nikt wówczas jakby takiej zażartej dyskusji nie prowadził. Chciałem powiedzieć, że daliśmy na prywatne liceum Klonowica, niedawno dawaliśmy grunty na Sławinie dla prywatnej szkoły i wszyscy mówili o potrzebach edukacyjnych.

Na marginesie chciałem zaznaczyć, że tutaj koledzy mówili o bazie dydaktycznej Akademii Medycznej, ja w ogóle nie znam tej sytuacji, ale wiem, że są instytucje, może z nich należy brać przykład, które bardzo twardo stosowały prawo i zgodnie z prawem otrzymywały co swoje i wyeksmitowały Akademię Medyczną jakby z tych niektórych nieruchomości, bądź po prostu biorąc słony czynsz za wynajem. I chciałbym tylko, żeby to wzięto pod uwagę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, mam do pana radnego Daniewskiego pytanie, bo prezydent chciał zabrać głos, natomiast czy wstrzyma się pan chwileczkę, ja udzielę głosu prezydentowi.”

Radny L. Daniewski „Ja się mogę wstrzymać i powstrzymać, ale panie przewodniczący, zawsze prezydent odpowiadał na końcu, chciałbym też się do tego odnieść. Czy ja mam być tym wyjątkiem? Jeśli pan tak uważa, pan prowadzi sesję i udziela głosu.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Bardzo dziękuję. Proszę państwa, do wczoraj, właściwie do dzisiaj nie byłem przekonany jak będę głosował. W tej chwili po wystąpieniach wielu kolegów, szczególnie pana radnego Mazurka, będę głosował „za”. Odpowiadając na wątpliwości pani radnej Wioletty Szafrąńskiej-Kocurń. W 93 r. był po raz pierwszy wydzierżawiony budynek przy Al. Raclawickich i muszę tutaj przyznać, że również miałem w tym swój udział, jak również pan radny Mazurek, późniejszy wiceprezydent. Także panie Januszu, w 93 r. podpisaliśmy i głosowaliśmy obaj (przypominam panu) na oddanie w użytkowanie, w dzierżawę budynku przy Al. Raclawickich, również i pan Paweł Bryłowski w tej grupie był. I właściwie wtedy była podjęta decyzja odnośnie Akademii Medycznej. Ponieważ w tej chwili to te wątpliwości, które miała pani przewodnicząca Wac jakby przekonują mnie, że jeśli dzisiaj podejmiemy uchwałę odnośnie oddania darowizny dla Politechniki, to na kolejnej sesji również podobna uchwała będzie odnośnie Akademii Medycznej. Stąd też z taką nadzieją pozostając będę głosował dzisiaj „za”, licząc że stanie się to również jeśli chodzi o budynek dla Akademii Medycznej, gdzie właściwie decyzja została dwukrotnie już przez Radę podejmowana. W 93 r. pan radny, między innymi pan radny Mazurek i w 2000 wiceprezydent również pan Janusz Mazurek też chyba proponował Wysokiej Radzie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Słuchając koleżanek i kolegów nie mogę się też nie odnieść. Padł problem stypendiów i ja chciałbym tylko jedną rzecz powiedzieć, tak bardzo konkretnie, już odnosząc do liczby, by już być maksymalnie konkretny, w momencie, w którym myśmy proponowali stypendia nadwyżka operacyjna, czyli nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi w Lublinie była 100 mln. Dzisiaj panu prezydentowi Wasilewskiemu, myślę wszyscy bardzo dziękujemy, jest na minusie, co mamy w opinii Regionalnej Izby Obračunkowej, a w 2011 nie może być. Więc jest to zupełnie inna sytuacja ekonomiczna. W momencie, w którym ktoś kto ma, tak jak inne miasta, które inwestują po 700 mln byłbym pierwszy, który by podniósł rękę. Natomiast bardzo mi przykro, ale to miasto zostało doprowadzone do takiego dziadostwa, że dzisiaj nas po prostu na to nie stać i tyle. I te inicjatywy, które były możliwe do zrealizowania jeszcze 4, 5 lat temu dzisiaj nie są możliwe do zrealizowania. I pan radny Mazurek przekazując wtedy w dzierżawę dokładnie zrobiłbym tak samo. Ale dzisiaj rozumiem też pana radnego Mazurka, że zachowałbym się inaczej, chociaż i pan radny Mazurek jest związany z uniwer-

sytetem, i ja jestem związany z uniwersytetem, jesteście jak najbardziej, też popieram Akademię Medyczną. Natomiast trzeba mierzyć siły na zamiary, a nie obiecywać nic swojego. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję. Jeszcze są głosy w dyskusji, tak? Dwie osoby się zgłaszają. Proszę bardzo pani radna.”

Radna W. Szafrńska-Kocuć „Ja już tym razem krótko. Na jedno zdanie do pana radnego Daniewskiego. Być może miasto w 93 r. podpisało umowę, ale ja panu radnemu ręczę, że w 91 r. ten budynek był już użytkowany przez Akademię Medyczną. Osobiście właśnie w 91 r. odbierałam tam dyplom. Także nie wiem na jakiej podstawie prawnej, ale tak już było. Być może, ale było. Więc to jedna rzecz, natomiast do pana radnego Widomskiego. Nie chcę tutaj dyskutować na argumenty ekonomiczne (ekonomistą nie jestem), ale jest jedna rzecz, przez 21 lat z tego budynku nie będziemy mieli żadnego pożytku, bo nie pobieramy czynszu, natomiast nie pozwolimy Akademii Medycznej, Uniwersytetowi Medycznemu inwestować pieniędzy zewnętrznych dlatego, że nie będą mogli wziąć kredytu pod hipotekę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Widzę kolejne zgłoszenia do dyskusji. Proszę bardzo, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Miałem głosu nie zabierać, ale tu koledzy radni mnie jak gdyby motywują do tego, żeby jednak dwa zdania powiedzieć. Usłyszałem taki argument, że sytuacja Uniwersytetu Medycznego nie jest zła, skoro buduje ładne nowe budynki. A ja powiem, że jest bardzo zła dlatego, że kij zawsze ma dwa końce i zapomnieliśmy już, że Uniwersytet Medyczny musiał oddać Collegium Anatomicum KUL-owi, musiał oddać Collegium Maius Gminie Żydowskiej. Więc sytuacja jest taka lokalowa jaka jest, wcale nie jest taka dobra. Są artykuły prasowe, że być może Uniwersytet Medyczny przejmie któryś ze szpitali województwa, czy już przejmuje, dlaczego? Ponieważ dusi się w swej bazie lokalowej, będą pewnie wygaszać pewne rzeczy w szpitalu klinicznym PSK 1, ale skoro są takie zamierzenia, więc uczelnia się rozbudowuje.

Tutaj taki argument „oddajmy ratusz”. Proszę państwa, już nie róbmy sobie kuriozum państwo radni, ponieważ mówimy o budynkach, w których uczelnie dzierżawią 20 i 30 lat, mają umowy dzierżawy i tam funkcjonują. W ratuszu nie dzierżawią i nie funkcjonują, nic mi na ten temat nie wiadomo. Także akurat strzał nie za bardzo dobry, czy argument nie za bardzo dobry.

Proszę państwa, jeszcze raz prosiłbym pana prezydenta o jakiś argument dlaczego nie idzie to pakietem, a druga rzecz to, co powiedziałem, myślę, że warto to sobie wziąć do serca, że czeka 14 mln dla Uniwersytetu Medycznego na liście rezerwowej są, jeżeli nie pomożemy to te pieniądze przejdą obok nosa. Myślę, że warto tutaj pomóc. Dziękuję bardzo.”

Radny S. Tułajew „Panie przewodniczący, ja tylko chciałem zapytać w jakim my punkcie jesteście, bo wydaje się, że cały czas rozmawiamy, tutaj przed-

mówcy mówią o Uniwersytecie Medycznym, a przecież projekt uchwały dotyczy Politechniki Lubelskiej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Panie radny, dyskusja nam się rozwija, myślę, że cały czas jesteśmy w temacie. Także gdybyśmy za bardzo odbiegli od tematu ja postarałbym się dyskusję uciąć, natomiast w tej chwili cały czas jesteśmy w temacie i nie chciałbym interweniować dopóki jest merytorycznie, a jest. Proszę bardzo pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja mam pytanie do radnego Widomskiego. Pan radny sobie zdaje sprawę, że miasto ma umowy najmu zarówno z Politechniką Lubelską, jak i Uniwersytetem Medycznym na 30 lat. W związku z tym oczekuje pan od pana prezydenta, że zerwie te umowy i sprzeda te nieruchomości w kolejnym roku budżetowym? Z logiki pana wypowiedzi takie wnioski się nasuwają. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Czy są jeszcze pytania do prezydenta?”

Radny M. Widomski „Spróbuję odpowiedzieć panu radnemu. Nie chcę, znaczy, pierwsza rzecz to ma umowę najmu, a nie umowę wynajmu, panie radny. To jest pierwsza zasadnicza rzecz. Natomiast myślę, że sytuacja, w której np. moglibyśmy przekazać grunt, na którym Akademia Medyczna postawiłaby sobie zupełnie nowy budynek właśnie ze środków, które są np. w ramach regionalnego programu operacyjnego. To jest właściwy kierunek. Wcale nie trzeba by było wypowiadać tej umowy, tak samo jak nikt pana prezydenta Wasilewskiego nie wyganiał z ratusza, a mimo wszystko wolał wybudować nowy ratusz niż siedzieć w starym, dokładnie na takiej zasadzie, bo lepsze jest wrogiem dobrego. Myślę, że mogłaby Akademia Medyczna w tym czasie zwolnić, jeśli jest jej tak trudno zarządzać tą nieruchomością, zwolnić ją, wybudować sobie nową, dużo lepszą. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Jeszcze ad vocem. Tutaj pan radny Widomski mówił, że pan prezydent nie słucha władz uczelni. A z tych dwóch uchwał, z dwóch uzasadnień oceniam wręcz przeciwnie, bo tutaj i w jednym i w drugim piśmie jasno pan prezydent się powołuje, że rektorzy wnioskowali o oddanie, darowiznę tych nieruchomości. W związku z tym nie wiem dlaczego stawiał taki zarzut prezydentowi. I jeszcze jedna prośba. Nie widzę związku, żebyśmy mieli rozpatrywać te dwie uchwały na jednej sesji. Mamy uchwałę dotyczącą Politechniki Lubelskiej, więc powinniśmy ją na dzisiejszej sesji rozpatrzyć, proszę zwrócić jeszcze uwagę, że wniosek od Politechniki Lubelskiej wpłynął 12 listopada 2008 r., a z Uniwersytetu Medycznego 10 lutego 2009 r., więc też jest różnica czasowa, w związku z tym jeżeli Uniwersytet Medyczny poczeka mie-

siąc lub dwa to nic się nie stanie, mam nadzieję, aczkolwiek wolałbym, aby to było w jak najszybszym trybie załatwione również. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pani radna Wioletta.”

Radna W. Szafrńska-Kocuń „Ja tylko chciałam powiedzieć, że z funduszy, z tego co mi wiadomo, z funduszy ochrony środowiska nie wolno budować nowych obiektów, a takie pieniądze ma mieć Akademia Medyczna, można je wykorzystać tylko na remont obiektów już które są. Z regionalnego programu chyba już niekoniecznie mają możliwość pozyskania. Więc to są zupełnie inne środki i nie na nowe obiekty. To jedna rzecz. A po drugie – ja jeszcze raz, wbrew temu co powiedział pan, ja jestem przeciwnego zdania do pana radnego Kowalewskiego i ponawiam swój apel do pana prezydenta, żeby te dwa projekty pojawiły się na jednej sesji, żeby nie wzbudzać niepotrzebnych kontrowersji w środowiskach akademickich. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski się jeszcze zgłasza. Ja mam takie pytanie do pana radnego...”

Radny M. Widomski „Ja chciałem zadać bardzo krótkie pytanie, zainspirował mnie pan radny Kowalewski i chciałbym zadać pytanie dlaczego prezydent tak długo czekał z tą uchwałą skoro rok temu te uchwały wpłynęły i czy, nie wiem, bo rozumiem, że pan prezydent słuchał jak pan radny Kowalewski powiedział, ale dlaczego pan prezydent tak długo myślał, żeby nam przekazać ten projekt uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja mam jeszcze pytanie do pana prezydenta. Czy były rozmowy na temat utrzymania funkcji ewentualnych darowizn, tzn. czy mamy pewność, że jeżeli prześlemy czy jeden czy drugi budynek, bo teraz w tej chwili rozmawiamy już w zasadzie o dwóch nieruchomościach, te funkcje będą zapewnione przynajmniej przez czas jaki pozostał dzierżawy, czy tam odpowiednio już bodajże 30 lat i szczerze mówiąc ze względu na delikatność sprawy przyłączam się do apelu pani radnej Szafrńskiej, jeżeli jest to możliwe, żeby projekt uchwały wrócił jako projekt uchwały podwójnej. Myślę, że o wiele lepiej byłoby to przyjęte przez radnych, nie rodziłoby takiej ilości pytań. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Prez. M. A. Wasilewski „Już nikt z państwa radnych nie zabiera głosu?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Chyba dyskusja już się sama zamknęła, ale podejrzewam, że jeżeli będzie pańska odpowiedź myślę, że będą jeszcze pytania, także proszę bardzo, oddaję głos panu prezydentowi.”

Prez. M. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Z ogromną uwagą słuchałem państwa wypowiedzi. Tyle demagogii jakiej usłyszałem dzisiaj przy dyskusji nad tym tematem to naprawdę rzadko mi się zdarzało.”

Po pierwsze – i to dziękuję państwu niektórym radnym, że podnieśli kwestię, że przecież w zasadzie ten budynek do nas on oczywiście formalnie należy, ale przecież on jest użyczony i to na 30 lat. Państwo mówią o tym, że były budynek komitetu wojewódzkiego został przekazany na tej zasadzie dzierżawnej Akademii Medycznej, a obecnie Uniwersytetowi Medycznemu w 91 r. czy 93 r., ale Politechnika w tym budynku na Okopowej, to (przepraszam za słowo) siedzi od lat 60-tych i będzie jeszcze 30 lat. I problem jest tego rodzaju, że ja sobie nie wyobrażam, ja myślę, że państwo też nie, że ktoś zerwie tę umowę, nie wyobrażam sobie biorąc pod uwagę państwa deklaracje dotyczące dobrej współpracy z naszym środowiskiem akademickim.

Zatem jeśli tej umowy nikt nie zerwie, to też nie możemy tego sprzedać i zamienić to na podwyżki, panie radny Tułajew. Będzie tak, ponieważ, słusznie zresztą, Rada Miasta poprzednia, podjęła tę decyzję. Wiele rad poprzednich podejmowało decyzje w odniesieniu do budynku na Okopowej, żeby uposażyć w ten sposób nasze uczelnie. Ponieważ nie zmieni się to co najmniej przez kilkadziesiąt lat najbliższych, 20 czy 30, to uważam, że normalnym działaniem jest przekazanie tych budynków, z których my nie korzystamy. I znowu słyszę, że to jest jakiś mój wymysł. Nie. Ponieważ te uczelnie nie tylko teraz, w tej kadencji, akurat gdy ja jestem prezydentem, występują o to, żeby przekazać im te budynki, ale te wystąpienia były wcześniejsze. Ja postanowiłem podjąć te działania i przygotować projekty.

Zresztą ja udzielię tutaj w sprawie zagospodarowania tego terenu pani prezydent, a może panu dyrektorowi, głos. One się pojawiły te pomysły oczywiście, te pisma od uczelni, rzeczywiście dużo wcześniej. Ja pierwotnie chciałem oba te projekty jednocześnie państwu przedstawić pod rozważenie.

Natomiast obecnie właściwie prowadzone są prace, o tym mówiliśmy już państwu na komisji, dotyczące możliwości zagospodarowania terenów, które są za byłym budynkiem komitetu, czyli budynku rektoratu Uniwersytetu Medycznego, które to miejsce chcemy przeznaczyć na parkingi, które muszą być zbudowane z uwagi na budowę centrum spotkania kultur, czyli naszego teatru w budowie. I są prowadzone uzgodnienia z Akademią Medyczną co do tych terenów, są pewne dyskusje i też kwestia jak gdyby zagospodarowania tego terenu. Dlatego postanowiłem teraz przedstawić ten projekt dotyczący Politechniki, a w najbliższym, możliwie jak najszybszym czasie również projekt dotyczący Akademii Medycznej.

Ja się dziwię wypowiedziom niektórych radnych o tym, z jednej strony ktoś mówi, że Rzeszów darowuje mieszkania profesorom. My też będziemy to robić, bo taki jest pomysł, tylko jak zbudujemy pierwszy budynek komunalny. Nie ma się co śmiać, ten budynek powstanie w tym roku. A jeśli już w ogóle chodzi o ściąganie profesury do Rzeszowa to mogę państwu powiedzieć to związane jest z tym, że rzeczywiście jeden z wydziałów, właściwie jeden z kierunków na Uniwersytecie Rzeszowskim został, a właściwie groziło mu zamknięcie. Po prostu jest to nowy uniwersytet, który cierpi na braki kadrowe i wiele takich uczelni i miast, które się opiekują uczelniami podejmuje takie działania, żeby zachęcić kadrę naukową, żeby się przenosiła na ten uniwersytet. Jest wiele ośrodków, zwłaszcza tych młodszych ośrodków akademickich, które o wiele bogaciej uposażają uczelnie, które tam powstają albo się

rozwijają niż Lublin. Lublin oczywiście, co wielokrotnie słyszałem, jeszcze wcześniej, gdy pracowałem na uczelni, że Lublin się generalnie nie zajmuje swoimi uczelniami, ponieważ i tak uważa, że ma nadmiar tych uczelni, bo jest ich dużo, oczywiście. Natomiast to nie znaczy wcale, że nie powinniśmy uporządkować sprawy tego budynku na Okopowej, który liczy, ktoś tu pytał ile to kosztuje, on liczy koło 1000m², tak szacowaliśmy, pan dyrektor Bielawski szacował na około 4 mln zł. Tyle kosztuje, odpowiadając na pytanie. I prawdą jest też, że uczelnie jeśliby ostatecznie miały tytuł własności to by rzeczywiście wprowadzały tam środki europejskie i przeprowadziłyby remonty.

Pytanie było: co się mieści na Okopowej. Na Okopowej się mieści (o ile sobie przypominam) Katedra Matematyki w części, mieszczą się też pomieszczenia, które służą studentom, tzn. w sensie artystycznym studentom, bo są tam pomieszczenia dla niektórych zespołów artystycznych. Wykorzystanie jest różnorakie, w części jest *stricte* naukowe, w części jest takie powiedziałbym wychowawcze, jeśli chodzi o studentów. Dlatego uważam, że można, że powinni państwo, ja mówię o Wysokiej Radzie, głosować za przekazaniem tego budynku na Okopowej, bo dzisiejszy projekt dotyczy przekazania tego budynku.

Jeśli chodzi o wyjaśnienia, które tutaj się parę razy przejawiały, znaczy prośby o wyjaśnienia, z państwa strony, to chciałbym udzielić głosu panu dyrektorowi Majewskiemu. Pan dyrektor Majewski, proszę aby się odniósł do sprawy tego terenu, który jest za budynkiem Uniwersytetu Medycznego przy Al. Raławickich.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Zast. Dyr. ds. infrastruktury i przestrzeni publicznych J. Majewski „Wyso-ka Rado! Będę troszkę w kłopotcie, bo nie wszystkie dokumenty, o których tutaj mowa są mi znane, bo nie uczestniczyłem przy procedowaniu decyzji, natomiast te fakty, które są mi znane jestem w stanie przytoczyć. Na początku tego roku Akademia Medyczna wystąpiła o wydanie decyzji o ustalenie lokalizacji celu publicznego. Była chyba ona w kategoriach inwestycji krajowej i wnioskodawca wniósł o budowę parkingu dwupoziomowego na działce za komitetem wojewódzkim, za budynkiem w miejscu sali konferencyjnego byłego KW PZPR.

Projekt zgodnie z przepisami decyzji został opracowany przez osobę z uprawnieniami, tak jak nakazuje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i poddano uzgodnieniom z zainteresowanymi jednostkami, w tym konserwatorem zabytków, ponieważ Park Saski, jak i leżący naprzeciwko skwerek przed hotelem, on się chyba zwyczajowo małpi gaj nazywa jest wpisany do rejestru zabytków. Wobec negatywnego uzgodnienia projektu decyzji przez konserwatora zabytków, trwało to chyba około pół roku, wydana została decyzja odmawiająca lokalizacji celu publicznego, a zatem tylko i wyłącznie z przyczyn konserwatorskich propozycja wybudowania tego parkingu spotkała się z odmową. Należy nadmienić, bo też taki dokument widziałem, że uzgodnienie konserwatorskie były nie do końca przekonujące. Argumenty przeciwko były takie, że może to wpłynąć destrukcyjnie na drzewostan, który

jest w sąsiedztwie, ale winna być opracowana opinia dendrologiczna, a również, że cały budynek, kompleks tego obiektu byłego KW PZPR winien być chroniony jako przykład socrealizmu. Niemniej jednak w projekcie tej decyzji, zgodnie z tym, co Akademia Medyczna zaproponowała przewidywano zburzenie sali konferencyjnej, a następnie jej odtworzenie na tymże garażu. Także w zasadzie nic by chyba na tym nie ucierpiało, bo skoro odbudowaliśmy Zamek Królewski w Warszawie wg dokumentacji historycznej, także moim zdaniem chyba aż takie straszne skutki nie zaszły, ale natomiast z decyzjami konserwatorskimi trudno dyskutować.

To co pan prezydent wspominał, przypomina mi się historia z końca lat 80-tych, ponieważ wtedy pracowałem w Urzędzie Wojewódzkim i budowa teatru jakby troszkę hamowała i stanął wtedy problem zagospodarowania terenu przed teatrem, jak również miejsc parkowania. Ówczesna pani architekt wojewódzka chyba rozpoczęła przygotowania do konkursu, pani Jadwiga Jamiołkowska, później kontynuował to pan inżynier Olgierd Olszewski, natomiast chyba z przyczyn zasadniczych, przemian ustrojowych ten konkurs nie doszedł do skutku, budowa została wstrzymana.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę państwa, chcę odpowiedzieć na tylko część tych różnych państwa sugestii i zarzutów. Myślę, że pozostałe poczekam na otrzymaniu stenogramu z posiedzenia, dopiero się będę mogła odnieść dlatego, że używali państwo różnych sformułowań, niemniej ja sobie akurat w tym kontekście nie przypominam używania tego typu, że tych słów, które państwo tutaj mówią. Jak najbardziej potwierdzam, że tego typu działania są miastu niezbędne, w tym zakresie i nadal w większości swoje słowa podtrzymuję. I odpowiedź otrzymacie wszyscy państwo na piśmie.

Myślę, że to o co chodzi generalnie to jest problem, że jeżeli faktycznie rozstrzygnięty jest konkurs na spotkanie centrum kultur to jeżeli miałyby kiedykolwiek dojść do pozwolenia na budowę nie byłoby szansy uzyskania bez pozwolenia na budowę jeżeli nie będzie zbilansowanej powierzchni parkingowej. I to są pewne problemy, z którymi jak najbardziej rozmawialiśmy i musimy sobie zdawać sprawę, że tego typu rzeczy na pewno wcześniej czy później staną przed Urzędem.

Ważną jest też sprawą, która jest tutaj, że jeżeli jest, rozstrzyga się o tym terenie i mówi się o tym terenie to faktycznie wydaje się pewne decyzje takie jak tutaj w trybie decyzji celu publicznego. Myślę, że ta decyzja, która tutaj jest była na wniosek strony. Nie może być utożsamiana, zresztą państwo dzisiaj widzieli, był tutaj pan zastępca konserwatora wojewódzkiego zabytków i jeszcze raz rozmawialiśmy o tym, o czym rozmawialiśmy już poprzednio razem z przedstawicielami innymi i myślę, że w pierwotnych rozmowach, o których mówiłam ta decyzja nie jest wiążąca i tutaj myślę, że jeszcze raz mogę jedynie prosić o potwierdzenie pana dyrektora architektury czy tak naprawdę jest celu publicznego musi być na nowo procedowane i nie może być przeniesiona na osobę, drugą osobę, czyli na kolejny podmiot.

Myślę, że to, co się stało w ramach wydania decyzji, o czym być może nie zostaliśmy powiadomieni z architektury też stanowi dla nas pewien powód, którym musimy się zastanowić, że powinniśmy być powiadamiani jeżeli się ja-

kimiś tego typu sprawami zajmujemy. Natomiast myślę, że nie będę więcej już wyjaśnień, jedynie poproszę decyzję, na ile ta decyzja wydana, która jest decyzją wiążącą dla Urzędu Miasta, prośbę pana dyrektora, natomiast pozostałą wypowiedź jak najbardziej postaram się jeżeli natychmiast dostanę stenopis odpowiedzieć wszystkim państwu.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przepraszam, ja mam pytanie, w zasadzie oddam głos panu dyrektorowi, czy jest możliwe tak na szybko, bo pani prezydent mówi, że natychmiast, nie wiem czy to jest możliwe.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Więc myślę, że to tak na szybko nie jest możliwe, natomiast ja dokładnie pamiętam tę rozmowę, żeby to wyjaśnić o co chodzi. Pani radna Wac zapytała na słowa pani prezydent, że nie można przekazać tego, bo jest tam lokalizacja celu publicznego itd. Pani radna Wac powiedziała, że widziała dokumenty, które wyraźnie mówią, że konserwator tego nie uzgadnia. Pani prezydent powiedziała, że nie ma takich dokumentów i generalnie o to cała rzecz chodziła i pani radna Wac dzisiaj przyniosła te dokumenty i rozumiem, że poczuła się urażona, bo została postawiona jako osoba, która nie wie o czym mówi, a odnoszę wrażenie, że druga strona nie wiedziała o czym mówi.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ja przepraszam, zanim oddam głos któremuś z radnych, już powiedzmy, że oddałem głos panu radnemu Widomskiemu. Proszę bardzo, pan dyrektor jeszcze będzie kontynuował wypowiedź.”

Zast. dyr. J. Majewski „Zostałem jeszcze wezwany do potwierdzenia informacji, że nie przenosi się decyzji celu publicznego na inny podmiot. Jest to faktycznie rozpoznany temat, przy okazji procedowania dosyć dużego kontraktu dot. budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie miasta i to jest zasadnicza różnica pomiędzy decyzjami o warunkach zabudowy, czyli takich dotyczących budynków mieszkalnych czy niewielkich inwestycji, natomiast cel publiczny uprawnia tylko i wyłącznie podmiot, który otrzymał tę decyzję do wystąpienia o pozwolenie na budowę. Także myślę, że konsekwencją tak wydanej decyzji Akademia Medyczna zmuszona by była do wystąpienia o pozwolenie na budowę garaży, nawet gdyby decyzja była pozytywna i dopiero w momencie uprawnienia do budowy byłaby możliwość przeniesienia tego pozwolenia na budowę.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, dziękuję bardzo. Przepraszam, dwójka radnych zgłaszała się do wypowiedzi, pani radna Wac i pan radny Sadowski. Jeżeli będą jakieś pytania, to uruchomimy listę i zapiszemy się. Proszę bardzo, pani radna Wac.”

Radna M. Wac „Ja mam takie wrażenie, że my chyba mówimy do dwóch różnych rzeczach, czyli z wyjaśnień pana dyrektora i pani prezydent rozumiem, że jeżeli o taką samą inwestycję w tym miejscu wystąpi Urząd Miasta, to wtedy konserwator zabytków wojewódzki zmieni swoją decyzję, ponieważ wystąpi

Urząd Miasta, ja tak zrozumiałam z wypowiedzi pani prezydent. Uniwersytet Medyczny rzeczywiście wystąpił o lokalizację takiej inwestycji, żeby pokazać, że w tym miejscu wojewódzki konserwator, co więcej, szanowni państwo, mam również dokumenty, że konserwator zabytków wystąpił do Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji zabytków w Warszawie i ta ekspertyza konserwatorska była przez ten ośrodek wykonana. Ten ośrodek również odmawia lokalizacji inwestycji celu publicznego w tym miejscu, więc nie ma znaczenia kto występuje, czy to będziecie państwo jako Urząd Miasta czy będzie to osoba prywatna. Chodzi o to, że na tym terenie tego typu inwestycji nie można lokalizować wg konserwatora. Więc proszę nie wprowadzać po raz kolejny w błąd radnych, że jeżeli wystąpi Urząd Miasta, to wtedy konserwator zmieni swoją decyzję, bo jeżeli by się rzeczywiście tak stało, to myślę, że wtedy już inne instytucje powinny się tym zająć.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja muszę na to odpowiedzieć...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ale przepraszam, ja wiem, że pani musi, ale po kolei udzielamy głosu. Ja nie chciałbym być niegrzeczny, natomiast staram się być grzeczny w stosunku do wszystkich radnych i po kolei udzielać głosu.”

Radny P. Bryłowski „Panie przewodniczący, ja bardzo przepraszam, można jedno słowo?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Znaczy tak, w tej chwili jeżeli w kwestii formalnej proszę bardzo, natomiast jeżeli nie głos ma radny Sadowski.”

Radny P. Bryłowski „Ja mam prośbę, panie przewodniczący. Przede wszystkim wydaje mi się, że pan poprzez udział w dyskusji też z całym szacunkiem ją przedłuża, jakby ją trochę podniecał. A poza tym, ja na pana miejscu to zwróciłbym się (ją, czyli dyskusję) do pani prezydent „per pani prezydent”, a nie w takiej formie, jak to padło, bo to zabrzmiało tak w moich uszach nieprzyjemnie. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że przechodzimy do dalszych pytań. Proszę bardzo pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nie wiem jak już mam teraz zareagować, bo jak sądzę do kolejnych przypadłości doszła amnezja. Można nie pamiętać co się mówiło 2 miesiące temu, 2 lata temu, ale te komisje się odbyły we wtorek i w poniedziałek i no nie wiem, ja doskonale pamiętam, myślę, że członkowie tych komisji również doskonale pamiętają co na tych komisjach padało, a padało dokładnie odwrotnie od naszej dzisiejszej wiedzy, że są dokumenty wykluczające tę inwestycję, a było twierdzenie, że są dokumenty umożliwiające realizację tej inwestycji parkingowej na tym terenie. Więc ja oczekuję jednak, bo można powiedzieć oczywiście na piśmie, za miesiąc coś dostaniemy, natomiast pani prezydent sama obecność pana konserwatora Kopciowskiego na tej sali o niczym nie świadczy. Ja go bardzo szanu-

ję, zresztą z nim rozmawiałem, on twierdzi decyzja jest, nikt się nie odwołał, jest decyzją prawomocną i tutaj co mówi koleżanka przewodnicząca Wac, ja sobie nie wyobrażam sytuacji kiedy konserwator wydając jednego roku decyzję, że nie jest to możliwe następnego wydaje, że a i owszem, bo kto inny wystąpił. Chyba na podstawie tych samych przepisów te organy pracują, tak? Ja wiem, że czasem się bardzo chce coś zrobić, nie wiem, może bardzo chce się zrobić dobrze panu marszałkowi, bo rozumiem wreszcie ten kontekst tutaj wyszedł na sali, że głównym celem jest, żeby zbilansować miejsca parkingowe i wszystko możemy wyburzyć, żeby ten cel osiągnąć. Tylko ja nie usłyszałem np. na komisjach, że taki cel miasto posiada. Ale to się, pani prezydent, nie da tak zrobić, że po trupach do celu, bo się chce to wszyscy mają odstąpić od przepisów.

I jeszcze jedna sprawa, chronimy architekturę Hansena, mówiliśmy o budynku gimnazjum nr 1, ba, powołaliśmy miejskiego konserwatora zabytków, który tworzy biuro i pan dyrektor tak ironicznie wręcz powiedział „a, bo to są socrealizm”. No, mamy jakąś historię. Ten budynek nie jest tak brzydki i to również w ocenie konserwatora, w tej opinii konserwatora było, że jest to projekt wybitnego architekta, który odnosi się również do architektury międzywojennej i jeżeli mamy zamiar chronić tę architekturę współczesną i powołujemy stosowne organy ku temu, to trzymajmy się tego. Jeżeli tak, to ten budynek jest wydaje się jednym z takich obiektów, które powinno się chronić.

Dzisiejsza dyskusja, a może inaczej powiem, dzisiejsze odpowiedzi na pytania ze strony powiem ogólnie pana prezydenta wskazują na to, że Uniwersytet Przyrodniczy może się obejść smakiem, bo jak widzę celem nie jest uregulowanie sytuacji prawnej, celem jest zmuszenie Uniwersytetu Przyrodniczego, Medycznego (przepraszam) do (nie wiem) ugięcia się i zgody na wyburzenia, na realizację wbrew wszystkiemu, wbrew przepisom, wbrew opiniom i decyzjom organów. Stąd moja duża obawa, bo byłem pełen ochoty zagłosowania za uchwałą w sprawie Politechniki, ale jeżeli będzie tak przedstawiana sytuacja to być może ten drugi projekt dotyczący Uniwersytetu Medycznego nigdy się, a przynajmniej w tej kadencji już się nie pojawi na obradach Wysockiej Rady, więc oczekuję deklaracji pana prezydenta w jakim kierunku to będzie szło. Czy dalej cel, który dzisiaj się objawił na tej sali będzie jakby w działaniach pana prezydenta przedkładany nade wszystko, a więc budowa parkingu, a tym samym odciąganie sytuacji z przekazaniem czy z darowizną dla Uniwersytetu Medycznego, czy też na następnej sesji otrzymamy taki projekt. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja przepraszam, ustaliliśmy, że dwa głosy... Proszę bardzo.”

Radna M. Wac „Ponieważ rozpoczęliśmy ten punkt, więc nie może być zrealizowany wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej, w związku z tym zgłaszam w takim razie mój indywidualny wniosek, a mianowicie taki, aby ten projekt w sprawie Okopowej odesłać do komisji, z taką prośbą do pana prezydenta, aby przygotował dwa projekty na sesję styczniową, żeby uniknąć tych sytuacji, o których mówiła m.in. pani radna Szafrañska-Kocuń i myślę, że wtedy nie bę-

dzie takiej dyskusji i wszyscy czy większość radnych zagłosuje za oboma projektami. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że do komisji, które zajmowały się wcześniej projektem ? Ja teraz oddam głos pani prezydent. Mam nadzieję, że wyszło nawet lepiej, będzie mogła pani odnieść się do wszystkich pytań, bo widzę, że już pytań nie ma. Znaczy tak, ja oddaję głos pani prezydent. Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Chcę tylko się odnieść do jednej rzeczy, bo jakieś troszeczkę powstało nieporozumienie. Decyzja, którą państwo przedstawili dotycząca wniosku Uniwersytetu Medycznego dotyczy kwartału bardzo szczególnego, to jest kwartału Placu Solnego i jedynie tego kwartału. Chcę powiedzieć, że jeżeli urząd będzie składał jakikolwiek wniosek i była rozpatrywana przez konserwatorów z Warszawy, jeżeli będzie rozpatrywany wniosek taki i taka nasza intencja była na cel, któremu miało to służyć i w rozmowach było mówione, że ten parking będzie służył zarówno centrum kultur, jak i Uniwersytetowi Medycznemu jest do rozpatrzenia zupełnie inny kwartał ulic. Proszę państwa, do całości, i tylko to chcę wyjaśnić, jeżeli tak mówimy, to wchodzi Plac Solny, kawałek Raclawickich i po drugiej stronie cała przestrzeń, która jest i wtedy może być rozpatrywana i tu jest ta różnica wydania i procedowania całości tego wszystkiego nad zupełnie innym kwartałem powierzchni. Tego typu analiza jest zupełnie inną analizą razem z małym gajem zupełnie innej przestrzeni. To wymaga właśnie procedowania w innym zakresie. I tu jest nasze nieporozumienie i myślę, że resztę odpowiem państwu na piśmie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Tak, był wniosek formalny. W sprawie formalnej? Proszę bardzo pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Chciałem usłyszeć od pana prezydenta deklarację czy taka uchwała pojawi się na następnej sesji, mówię o Uniwersytecie Medycznym. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Ja chciałbym powrócić do tematu Politechniki Lubelskiej...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przepraszam, przepraszam, padł wniosek formalny i rozumiem, że jeżeli nie ma pytań do tego wniosku formalnego to ten wniosek formalny przegłosujemy. Pan radny Sadowski, po prostu powtórzył swoje pytanie, na które, jak twierdzi, nie uzyskał odpowiedzi.”

Radny J. Mazurek „Jeśli można, bo ja chciałbym jeszcze się wypowiedzieć w odniesieniu do wypowiedzi pana prezydenta, który...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, panie radny.”

Radny J. Mazurek „...stwierdził, zarzucił demagogię, jak rozumiem również i mnie, więc dlatego też czuję się w sprawie, żeby się wypowiedzieć. Ale krótko, bo nie chcę przedłużać dyskusji. Tutaj pan prezydent m.in. powiedział, że w związku z tym, że jest umowa użytkowania do roku 2026 i nie ma możliwości rozwiązania tej umowy. I powiedział o czym my tutaj dyskutujemy. Ktoś chce sprzedać, a przecież jest umowa. Ja akurat nie wnioskowałem o sprzedaż, ale chciałbym może wystąpić w obronie osób, które proponowały sprzedaż, bowiem jak czytam w uzasadnieniu w umowie użytkowania Politechnika zobowiązała się do czegoś czego nie wykonała, a więc nie wykonała swego zobowiązania umownego. Zobowiązała się do wykonania remontu kapitalnego w określonych latach, więc nie wiem czy nie znalazłaby się podstawa do rozwiązania, ale ja tego nie proponuję, proszę mnie źle nie zrozumieć, tylko gdzie jest ta demagogia.

Natomiast chciałbym tylko na podsumowanie tego wszystkiego powiedzieć, że powinniśmy przeprowadzić jakby pełną analizę, jak gdyby analizę SWOT, dobre i złe i strony pozbycia się tegoż budynku i tego mi brakuje. Cały czas o tym mówię. Powinniśmy porozmawiać z Politechniką na temat jej zamierzeń inwestycyjnych, czy rzeczywiście potrzebny ten budynek, czy na zasadzie, że dajemy to oni przyjmują na zasadzie takiego powiedzenia, że darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda, ale specjalnie może to nie jest potrzebne. Zastanówmy się nad tym, bo miastu byłoby to rzeczywiście potrzebne. Myśmy powinni myśleć nie tylko w kategoriach kadencji, która się kończy, ale w kategoriach zabezpieczenia interesów miasta, również i Urzędu, z korzyścią dla mieszkańców. Ten budynek niewątpliwie by się przydał, już nie chcę tego rozszerzać, bo już o tym była mowa. Tutaj powołujemy się na Rzeszów, że właśnie tam inaczej myślą, bo te mieszkania dla pracowników naukowych, ale tak jak sam pan prezydent powiedział tam było zagrożenie dla konkretnego wydziału, więc wszystko trzeba rozważać w konkretach. Jeszcze mógłbym też powiedzieć dlaczego myślimy o uczelniach, a nie myślimy o Stowarzyszeniu Twórców Ludowych, bo akurat tam chcieliśmy sprzedać ten budynek razem ze Stowarzyszeniem Twórców Ludowych. Też jest jakaś instytucja, która wymaga ochrony. Więc jeszcze raz, pomyślimy o tym i ja w te chwile, na dzień dzisiejszy nie będę głosować za przyjęciem tej uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań, rozumiem. Czy pan prezydent chce zabrać głos? Tak, był wniosek formalny, natomiast były jeszcze pytania, ale jeżeli przegłosujemy wniosek to zamkniemy punkt po prostu, a nie wiem czy chciałby pan jeszcze zabrać głos i odpowiedzieć na pytanie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Chciałbym się odnieść do pytania, jeśli to możliwe, pana Sadowskiego. Ja oczywiście chcę podobną uchwałę przygotować dla Uniwersytetu Medycznego, natomiast jest kwestia, ja nie mogę się zobowiązać, że na najbliższą Radę Miasta będę w stanie to przygotować. Bo najbliż-

sza Rada Miasta to jest praktycznie 7 stycznia. Przecież to jest kwestia uzgodnień dotyczących tegoż parkingu, o którym cały czas dyskutujemy.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, dziękuję bardzo. Był wniosek formalny. Ja pozwoliłem sobie udzielić jeszcze głosu panu prezydentowi, ponieważ nie miał możliwości odpowiedzieć na pytanie. Mam prośbę, pani radna. Przegłosujemy w tej chwili wniosek formalny.

Głosowanie nr 27. Kto z pań i panów radnych jest „za” wycofaniem projektu na druku nr 1104-1... Wycofanie i skierowanie do komisji. Jak byście państwo mi nie przerywali, to byłoby szybciej na pewno. Kto z pań i panów radnych jest „za” wycofaniem projektu uchwały na *druku nr 1104-1* i skierowaniem go do komisji? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 24 radnych, przy 17 głosach „za”, 6 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” – stwierdzam, iż Rada Miasta odesłała projekt uchwały na *druku nr 1104-1* do komisji merytorycznych.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pani radna.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Ja tylko jedno zdanie do pana prezydenta. Chciałam powiedzieć, że przegłosowanie na sesji następczej przekazania budynku darowizną Akademii Medycznej nie wyklucza negocjacji, bo przekazanie nie musi być następnego dnia, może być po zakończeniu negocjacji. Uchwała nie zobowiązuje prezydenta do natychmiastowego wykonania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również.”

AD. 6. 18. NABYCIA NA RZECZ GMINY LUBLIN PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO, WRAZ Z WŁASNOŚCIĄ BUDYNKÓW, NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. WYŚCIGOWEJ 31

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1106-1*) stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego, wraz z własnością budynków, nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyścigowej 31 (*druk nr 1106-1*). Projekt uchwały opiniowały komisje: Budżetowo-Ekonomiczna - opinia pozytywna, Komisja Rozwoju – opinia pozytywna, Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna oraz Komisja Oświaty i Wychowania – opinia pozytywna. Wszystkie opinie za, nie było głosów przeciw, głosów wstrzymujących się.”

Radny L. Daniewski „Chciałem zaproponować, żebyśmy przeszli do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że nie ma pytań w tym punkcie. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 28. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 1106-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 18 radnych, przy 18 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku 1106-1*.”

Uchwała nr 914/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

AD. 6. 19. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY MIEJSKIEMU OŚRODKOWI SPORTU I REKREACJI „BYSTRZYCA” W LUBLINIE NA WYDZIERŻAWIENIE NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. KRĘŻNICKIEJ I ŻEGLARSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1110-1*) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt nr 6.19 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej (*druk nr 1110-1*). Proszę bardzo, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Pewnie ponieważ są pozytywne rozumieć opinie komisji. Czy się mylę, panie przewodniczący? Bo nie usłyszałem. Bo ja nie usłyszałem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Cztery komisje opiniowały. Same pozytywne, nie było głosów „przeciw”, nie było głosów „wstrzymujących się”. Wszyscy byli „za” na komisjach.”

Radny L. Daniewski „Chciałbym oczywiście poprzeć propozycję...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przepraszam, przepraszam, nie tutaj spojrzałem. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna (mój błąd, myślami byłem jeszcze w poprzednim punkcie, przepraszam bardzo) opinia negatywna, 1 głos „za”, 3 głosy „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące”. Komisja Rozwoju Miasta – opinia pozytywna, 5 głosów „za”, Komisja Gospodarki Komunalnej 6 głosów „za”. Komisja Gospodarki Komunalnej złożyła dezyderat.”

Radny L. Daniewski „Właśnie chciałem się odnieść do tego, że Komisja Gospodarki Komunalnej, ja nie mam w głowie treści tego dezyderatu, ale wiem, że takowe były zgłaszane.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Tak, tak, ja poproszę przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej. To może ja odczytam: Komisja Gospodarki Komunalnej wystosowała dezyderat do prezydenta miasta, w którym prosi, aby przed rozpoczęciem procedury przetargowej komisja otrzymała do wglądu projekt warunków przetargowych. Czy będzie to możliwe?”

Zast. Prez. K. Żuk Ależ oczywiście, panie przewodniczący. Tutaj jest pewna zgoda co do tego, że transparentność tego procesu przetargowego interesuje wszystkich, także nie widzę przeszkód, żeby takie zobowiązanie przyjąć.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pan radny Daniewski. Dziękuję bardzo.”

Radny L. Daniewski „Tak, to jest jedna sprawa, którą chciałem tutaj zasygnalizować i ewentualnie przytoczyć z dyskusji komisji, natomiast inna kwestia, która nie to, że mnie niepokoi, tylko chciałbym usłyszeć od panów prezydentów taką kwestię jak będą rozwiązane w momencie podpisania tej umowy, jak będą rozwiązane sprawy tych stowarzyszeń, które w tej chwili na terenie tego aktualnego ośrodka (jeśli to tak można nazwać, ośrodka) mają swoje siedziby i prowadzą również działalność szkoleniową z dziećmi i z młodzieżą. To jest jedna sprawa. Ponieważ rozumiem, że to Stowarzyszenie jeśli czy ta spółka, która w tej chwili ubiega się nie jest jedynym chętnym do zagospodarowania nabrzeża Zalewu Zemborzyckiego. Czas o tym faktycznie rozpoczęliśmy modernizację czy uzbrajanie terenu po drugiej stronie przez Miejski Ośrodek Sportu, czas i na stronę tutaj od strony wsi Zemborzyce. Natomiast chciałbym się dowiedzieć w jaki sposób, czy o tym się myśli, czy będzie w umowie podpisanej będą uwzględnione te interesy tych podmiotów, które tam się znajdują, bo wiadomo, że te stowarzyszenia nie będą brały udziału w budowie tego ośrodka ze względów zrozumiałych, że po prostu są to stowarzyszenia, które nie prowadzą działalności gospodarczej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mamy dzisiaj kolejną uchwałę, którą przyjmujemy chyba jako prezent gwiazdkowy. Ja rozumiem, że jest grudzień, ale proszę też zwrócić uwagę jaka była dyskusja przy poprzednich uchwałach i może one były bardziej uzasadnione przyznanie tych obiektów tym, którzy się po nie zgłaszają niż ta uchwała, z którą mamy do czynienia w tej chwili.

Chciałem zwrócić uwagę na niezwykle tempo z jakim załatwiana jest ta sprawa. Wniosek fundacji wpłynął do miasta Lublin pod koniec miesiąca listopada, a już w grudniu praktycznie po dwóch tygodniach z niezwykle przy-

czyn, nie wiem jakich jak na miasto Lublin, już rozpatrujemy ten projekt uchwały. Niektórzy mówią, że to jest tempo szalone, prawie że kumoterskie.

Chciałem powiedzieć, że wycięcie drzewa jednego w Lublinie to na załatwienie tej sprawy trzeba nieraz rok czasu, a tutaj po prostu jak za dotknięciem Mikołaja od razu robimy prezent. I zwracam uwagę na to, o czym państwo mówili, przy poprzedniej uchwale. Akademii Medycznej wystarczyło 8 lat od objęcia dzierżawy na budynku, od ostatniej umowy, a już występuje o przekazanie jej nieodpłatnie na własność. Myślę, że fundacja, która złożyła wniosek o wydzierżawienie za symboliczną sumę, konkretna fundacja, panie radny, nie że wszyscy, konkretna fundacja, pod którą będzie ewentualnie, jak państwo wyrażą zgodę, przygotowany przetarg za symboliczną sumę chce wydzierżawić po prostu nieruchomości, a jednocześnie też by chciała, żeby w ogóle odstąpić od obowiązku przetargu, od trybu przetargowego w tej sprawie co jest w zasadzie niemożliwe bez, bo ustawa zabrania, ale oczywiście możliwość przygotowania specyfikacji jest jasna, pod co i dla kogo będzie ten prezent złożony?

Dlaczego to mówię? Sam projekt jest bardzo ciekawy i być może z punktu widzenia wnioskodawców uzasadniony. Natomiast jeszcze raz to, co mówiliśmy dzisiaj bardzo nierówne i kumoterskie traktowanie poszczególnych podmiotów i przedsiębiorców w Lublinie. 2,5 roku temu byłem na komisji gdzie dotychczasowy dzierżawca, który wystąpił o przedłużenie umowy na terenie, który zajmuje właśnie nad terenem Zalewu Zemborzyckiego i argumentował to tym, że chce pozyskać środki europejskie na tę inwestycję. Co wtedy usłyszałem, że ten dzierżawca nie jest dobry, bo miasto zawarło z nim bardzo niekorzystną umowę, z tym się w pełni zgadzam, że umowa z dotychczasowym dzierżawcą jest dla miasta strasznie niekorzystna, bo jeżeli płaci się 2.700 zł za grunt o powierzchni blisko 30 ha, to z samego wynajmu parkingu jest po prostu wystarczająco pieniądze za dzierżawę, natomiast wszystkie pozostałe wynajmy od klubów jachtowych, od towarzystw czy od ligi morskiej po prostu to już jest dochód. Ale prezydent powiedział (wiceprezydent chyba, dwóch było wtedy na komisji), powiedzieli, że nie ma o czym rozmawiać z dotychczasowym dzierżawcą dlatego, że Zalew Zemborzycki wymaga kompleksowego zagospodarowania i powstania koncepcji w całości nad Zalewem Zemborzyckim. I ja się z tym zgadzam. I wydawało mi się, że przez 2,5 roku władze miasta mają jakąś wizję i przygotowują plan zagospodarowania tego terenu, przynajmniej w tej części najbardziej atrakcyjnej. Niestety tej koncepcji ani wizji dotychczas nie ma i rzucony dwa tygodnie temu projekt wydaje się, że spełnia oczekiwania i marzenia władz miasta.

Ja uważam, że miasto powinno samo określić co chce mieć w tej części nad Zalewem Zemborzyckim i wiedzieć jaki jest cel, jaki potencjał rekreacyjno-biznesowy jest tego miejsca, żeby sobie zdać sprawę jaka jest wartość tego miejsca i wtedy ogłosić przetarg. I wtedy ogłosić przetarg. Natomiast tu wszystko zmierza ku temu tak jak gdzie przy uczelniach jest uzasadnione ewentualnie przekazanie budynku to tutaj oczywiście ktoś przejmie ten teren za bezcen, bo powie za 10 lat, że dzierżawi, jeszcze tak jak prezydent mówił, jeszcze dzierżawy 20 lat, to trzeba oddać za darmo.

Chciałbym też wiedzieć co będzie z pozostałą częścią. Tutaj widzimy brak jakiegokolwiek logiki i po prostu na tym miejscu. W tej chwili jest około 28 ha, pan prezydent wyjął najlepszą część terenu, czyli 6,5 m² i chce oddać fundacji. A co z pozostałą częścią terenu, panie prezydencie? Kto wtedy w ogóle zechce po prostu ten teren dzierżawić? Wtedy faktycznie pozostałą część trzeba mu będzie oddać za darmo. Będziemy prosić, żeby ktoś wziął. Wydaje mi się, że na to trzeba spojrzeć bardziej całościowo, innej możliwości nie ma, bo to po prostu będzie rażąca niegospodarność władz i Rady Miasta jeśli wyrazi zgodę na tę koncepcję.

Jeszcze chciałem zwrócić uwagę, umowa wygasa dopiero blisko za 2 lata, 30 września 2011 r. a tutaj mamy niezwykłą po prostu sytuację, że już w tej chwili podejmujemy uchwałę, która może obowiązywać dopiero za 2 lata praktycznie. Oczywiście zawsze można dodać dodatkowe argumenty, że trzeba plan zagospodarowania, że trzeba coś tam zrobić i już można podjąć tę uchwałę.

Dlaczego jeszcze tak niekorzystnie mówię, że są traktowane podmioty? Dlatego, że w 99 r. została zaakceptowana przez Wydział Budownictwa i Architektury koncepcja programowo-przestrzenna tego miejsca. Pomysły te zatwierdziła Rada Miasta. Niestety dotychczasowi dzierżawcy nie otrzymali zgody i co więcej, ta koncepcja, która była wtedy przedstawiona absolutnie nie odbiegała od tej koncepcji w zakresie ośrodka żeglarskiego, którą mamy przedstawioną w tej chwili, tylko zaplecze szkodnicze miało być zrealizowane na zapleczu warsztatowym ośrodka Marina. Też już nie będę powtarzał co z tymi klubami sportowymi, które tam są. Na pewno fundacja by po prostu jakoś im umożliwiła działalność, natomiast proszę spojrzeć na potencjał tego miejsca co tam ma być. Pokojowe hotelowe. Myślę, że tak, jak jest 300 m to około 30 pokoi, każdy pod 10 m może być. Tawerna żeglarska, oczywiście biznesowo bardzo dobra sytuacja w tym miejscu, 200 m², sklep żeglarski, parkingi –1 na 150 samochodów, oczywiście to oprócz tych, które tam są jeszcze będzie mogło być znacznie więcej tych miejsc, to jest bardzo dobre, w tej chwili są, jak tutaj mi jeden radny podpowiadał bardzo dobre obłożenie tych parkingów i można czerpać z nich duże korzyści. Keja na 100 żaglówek, też od każdej żaglówki weźmie sobie kwotę za dopilnowanie tej żaglówki. I mówię, to jest potencjalnie bardzo dobre miejsce. I wydaje mi się, że oddawanie tego miejsca za darmo praktycznie tak to jest projektowane w ogóle świadczy o niegospodarności osób, które przygotowały ten projekt uchwały.

I oczywiście powiem jeszcze, że trochę jest nieeleganckie, mówię tutaj do wnioskodawców, trochę jest nieeleganckie te zdjęcia, które widziałem i pisanie w piśmie, że ośrodek Marina jest przez dzierżawcę głównie skierowany na działalność gastronomiczną, cateringową, że robi sobie imprezy, festyny, a państwo nie będą robić imprez i festynów, też państwo będziecie robić, mówiliście o tym na komisji. Także to po prostu jest nawet nie na miejscu, że dzierżawca tylko zajmuje się zarządzaniem, campingiem, że jest przestarzała budowa, jakieś tam zdjęcia, a dzierżawca chciał tam coś zrobić, ale po prostu miasto nie dało zgody, bo być może, że myślało, że już państwo to przydzielili. Ja uważam, że taki sposób traktowania sprawy i widząc tutaj takie przyspieszenie w ciągu dwóch tygodni przygotowana uchwała, to faktycznie świadczy

o tym, że jakieś niezwykle okoliczności są w tej sprawie, tym bardziej, że mamy zimę, niewiele tam się da w tej chwili zrobić, choć papierkowe roboty oczywiście można już by kierować. I co więcej, te zdjęcia, które pan pokazywał, ja dokładnie nie wiem, bo te zdjęcia równie dobrze mogą pochodzić od osób, które dzierżawią w tej chwili np. z jachtklubu Politechniki Lubelskiej, z Ligi Morskiej, nie wiem do kogo należy ta keja, czy do pana, który dzierżawi ten teren, czy on podnajmuje dzierżawcom, którzy po prostu nic tam nie robią, bo nie mają środków. I to jest tak, jak powiedziałem bardzo mało sympatyczne i świadczy po prostu o pewnym takim dużym zaangażowaniu w niesłusznej sprawie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłaszała się pani radna Wioletta, pan radny Daniewski i pan radny Mazurek. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Proszę bardzo, pani radna.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja czytam, że rozmawiamy o projekcie wydzierżawienia w przetargu obiektu. Ja rozumiem, że zgłosił się jakiś potencjalny oferent, ale w mojej ocenie, przynajmniej tak mi się wydaje, że nie powinno to na dzień dzisiejszy być przesądzone, że to będzie dzierżawca – to jest jedna rzecz. Oczywiście. Dlatego na Komisji Gospodarki Komunalnej rozmawialiśmy o tym, żeby w warunkach przetargu były pewne uwagi radnych uwzględnione, chociażby to co tam ma być, do kiedy ten potencjalny dzierżawca będzie miał czas na rozpoczęcie tej inwestycji, żeby nie było tak jak jest teraz. Ja niestety tu się nie zgodzę z moim przedmówcą, że nie mają racji ci co mówią, że są tam w tej chwili te same stare budki, nawet nie odmalowane, z niezbyt pachnącą rybą i piwem, bo tak to wygląda od kilkunastu lat. Tam się dokładnie nic nie dzieje, oprócz rozbudowania troszkę restauracji Marina to wszystko wygląda okropnie, łącznie z ubikacją, z której mieszkańcy, którzy tam przyjeżdżają mają kłopoty skorzystać, łącznie z brudną plażą, z brakiem ratowników i z paroma jeszcze innymi rzeczami. Więc czas najwyższy, żeby w tym miejscu się coś zaczęło dziać, a zarówno przetarg jak i umowa to jest miejsce, gdzie powinniśmy zabezpieczyć interesy miasta, interesy mieszkańców przede wszystkim, którzy chcą nad ten Zalew przyjeżdżać i korzystać. Ja tak się akurat składa mijam to miejsce czasami, kilka, może nie kilkanaście, ale kilka razy dziennie i to jak to wygląda to naprawdę w tej chwili już woła o pomstę i czas najwyższy na inwestycję. A ponieważ uchwała mówi o przetargu to ja takiego zagrożenia nie widzę. Wydaje mi się, że zarówno w warunkach przetargu, jak i w umowie można te wszystkie rzeczy, o których mówił pan radny zabezpieczyć, żeby to nie było dawanie komuś już wyznaczonemu, żeby to nie było spełnianie interesów pewnej grupy, tylko żeby był to obiekt, który ma służyć mieszkańcom Lublina, którzy na taki obiekt czekają czy na takie miejsce czekają już od nie wiem ilu lat i doczekać się nie mogą. Oczywiście, że obietnice piękne padały i przed tamtą uchwałą, którą podejmowaliśmy w 99 r. dotyczącym wydzierżawienia obecnemu dzierżawcy i były piękne plany co tam ma nie być. Z tego nie powstało dokładnie nic. Ja nie ma takiej wiedzy jak mój przedmówca, że były wystąpienia do miasta, nie było zgody, niestety takiej informa-

cji nie miałam, a szkoda. Szkoda, że takiej informacji nie było. Rada i komisje Rady są też miejscem gdzie mogłyby takie informacje od dzierżawcy wpłynąć jeżeli miał kłopoty z pewnymi pozwoleniami. Natomiast w tej chwili dyskutujemy o wydzierżawieniu w przetargu i myślę, że to powinno być – że tak powiem – tematem naszej dyskusji, natomiast tak jak mówię, zabezpieczenia powinny być w warunkach przetargu, jak i w umowie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o głos prosił pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Chciałem się jeszcze wypowiedzieć w kwestiach, które były poruszane przede wszystkim tutaj przez pana radnego Drozda, który perfekcyjnie właściwie oddał wszystko to, co się działo nad Zalewem w ostatnich 15 latach, łącznie z próbą zagospodarowania, z projektem zagospodarowania, z projektem przedstawionym przez Graf Marinę. Rzeczywiście to jest wszystko prawda, bo obecny dzierżawca, oczywiście ja bym go nie obwiniał za to, że akurat tak korzystną dla siebie, a tak niekorzystną dla miasta umowę podpisał. Za taką umowę możemy obwiniać tylko osobę, która taką umowę podpisała z dzierżawcą. To nie jest ich wina, a wręcz należy im pogratulować, że mieli taką głowę do interesu i do takiej umowy. Natomiast te wątpliwości, które tutaj przedkładał pan radny Drozd myślę, że to są tylko wątpliwości, natomiast generalnie pan nie jest przeciwny, żeby faktycznie uzdrowić to miejsce, tak piękne miejsce, bo przypominam, tutaj informuję właściwie, że ta strona Zalewu jeśli chodzi o wodę to jest najczystsze miejsce na Zalewie. Z tej właśnie strony, gdzie ma powstać ten obiekt. Ja mam jeszcze tylko taką wątpliwość, nie wątpliwość może, a pytanie do panów prezydentów jak zabezpieczyć (to co poruszała już pani Szafrąńska-Kocuń) interes miasta w sensie realizacji tego, właściwej realizacji tego obiektu. Nie chciałbym dożyć tego czasu kiedy powstanie po tej samej stronie obiekt, który w tej chwili straszy, a historią sięga prawie teatru w budowie, po drugiej stronie, kiedy miasto oddało w użytkowanie wieczyste czy w dzierżawę Fundacji Fuga Mundi. Nie potrafimy sobie z tym poradzić z drugiej strony, a myślę, że również i ten problem przy okazji takich inwestycji z tej strony i całokształtu spojrzenia całkowitego na Zalew również ten problem z drugiej strony należałoby też przywrócić i ewentualnie jakoś rozwiązać. Także pytanie moje dotyczy w jaki sposób zabezpieczyć interesy miasta i interesy (tu już pytałem) podmiotów, które w tej chwili tam są, żeby nie dopuścić do sytuacji takiej, jaka ma miejsce po drugiej stronie, gdzie w tej chwili straszą niewykończone budynki Fuga Mundi. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja właściwie się wpisuję w wypowiedzi moich poprzedników, więc o tyle moja wypowiedź będzie krótsza. I zastanawiam się nad jedną rzeczą. Mianowicie, żeby rzeczywiście doprowadzić do przetargu nieograniczonego. Znaczy chodzi mi o to, że jakoś tak wyszło, ja tutaj nikogo nie winię, ale po prostu tak wyszło, że

mówi się o przetargu nieograniczonym, a wszyscy myślą, że o konkretnym podmiocie, że jest konkretny podmiot. Nawet prasa to już dzisiejsza podaje. Zmierzam do tego, że obawiam się, że potencjalni oferenci inni będą zniechęceni tym, że miasto już właściwie wybrało, to po co mi się trudzić, to też jakieś koszty wywołuje. Więc żeby jakoś to na zewnątrz uwypuklić, że to jest rzeczywiście przetarg nieograniczony i żeby zachęcić jeszcze innych oferentów, to będzie oczywiście korzystne dla miasta, żeby można było wybrać. Ja już nie mówię, że jak zgłosi się jeden oferent to koniecznie nie przyjąć, unieważnić, znaczy przetarg uznać za zakończony bez wybrania oferenta, nie wykluczam możliwości, że nawet jeżeli jeden, wiem, że będzie ciekawa oferta, ale jednak dążyć do tego, żeby to rzeczywiście był przetarg nieograniczony i w związku z tym też tutaj tak jak pan radny Drozd mówił ta szybkość jest o tyle niepotrzebna, że inni potencjalni oferenci nie przygotowują się, bo jak Urząd w tak błyskawicznym tempie działa to dzisiejszej uchwale może już na drugi dzień będzie rozpisany przetarg i krótki jakiś termin, tego się obawiam, dlatego tutaj akurat uważam, że należałoby coś spowolnić, o ile na ogół uważam, że Urząd za długo działa, akurat ta powolność (przepraszam, że tak półzartem to mówię) chyba może by się przydała i to, żeby radni zapoznali się na komisji z tymi warunkami przetargu, myślę, że i z tą koncepcją programowo-przestrzenną zagospodarowania żebyśmy się temu przyjrżeli. I pośpiech tu rzeczywiście jest niepotrzebny, bo umowa dotychczasowa trwa do września 2011, a więc prawie jeszcze 2 lata. A więc spokojnie, żeby ten przetarg był korzystny. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Znaczy – po pierwsze – to skończmy z życzeniowym podejściem, że Lublin się będzie zmieniał, jak nie będziemy angażowali prywatnego kapitału, bo to jest oczywiście archaiczne podejście. Miasto nie jest w stanie dzisiaj poprzez MOSiR i akurat w tym przypadku zagospodarować Zalewu Zemborzyckiego tworząc tam nowoczesną, przyjazną mieszkańcom infrastrukturę, musi pozyskiwać partnerów, a to że akurat jeden z potencjalnych takich partnerów przedłożył państwu projekt nie oznacza, że złamiemy zasady przetargu, stąd zwracam uwagę panu radnemu, że to jest przetarg nieograniczony. I w związku z powyższym nie ma tutaj kumoterstwa (to mnie akurat zabolalo, bo jestem autorem tego projektu uchwały), między innymi dlatego tak państwo, jak to mówicie, szybko otrzymaliście, bo ja jestem dosyć szybki w podejmowaniu decyzji. Po pierwsze – zagospodarowanie nie jest możliwe przed wygaśnięciem umowy dzierżawy. To, że fundacja czyta czy ktoś inny uzyskuje blisko 2 lata na przygotowanie jak gdyby tego projektu to jest dobrze dlatego, że rozpoczyna się kolejny okres konkursów w ramach tego okresu programowania można pozyskiwać środki unijne na budowę takiej infrastruktury i rekreacyjno-sportowej. Po drugie – to jest projekt inwestycyjny, który nie wiem ile może kosztować, kilka, kilkanaście milionów, a zatem wymaga profesjonalnego podejścia. Nie chcemy sytuacji, w której ktoś otrzyma długoletnią umowę dzierżawy i też w takim tempie będzie inwestował.

To, że trzeba zabezpieczyć w umowie to jest rzecz oczywista i to jest kwestia po prostu profesjonalnego działania służ urzędu i nie sądzę, żebyście państwo tutaj mieli jakiegokolwiek zastrzeżenia do tekstu umowy, natomiast z różnych punktów widzenia na to patrząc albo będziemy mieli to, co jest w tej chwili nad Zalewem Zemborzyckim, bo miasto przez wiele, wiele lat nie będzie w stanie przeznaczać na to środków albo będziemy mieli partnerów z sektora prywatnego, którzy inwestując będą udostępniać nowoczesną infrastrukturę, w tym akurat centrum żeglarstwa, które siłą rzeczy ma charakter sportu, może mniej powszechnego, ale coraz chętniej uprawianego. Mamy piękny Zalew, twórzmy zatem tę infrastrukturę z jednej strony przy pomocy MOSiR-u, który będzie inwestował i inwestuje, a z drugiej strony przy pomocy inwestorów.

I odpowiadając panu Mazurkowi, oczywiście, że tu pośpiechu nadmiernego nie będzie, bo mówimy o przedstawieniu państwu projektu uchwały, w związku z powyższym dzisiaj uruchamiamy proces, który pozwoli potencjalnemu dzierżawcy przygotować projekt inwestycyjny, który oczywiście będzie musiał zrealizować w określonym czasie, bo takie warunki będziemy chcieli w umowie wpisać.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, bardzo proszę pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czuję się zobowiązany do uzupełnienia wypowiedzi pana prezydenta Krzysztofa Żuka, a to z tej racji, że z racji moich kompetencji sprawuję nadzór nad MOSiR-em, ale także i z tego powodu, że znam szczegółowo temat i jego historię.

Podejrzewam, że równie szczegółowo zna to pan radny Zdzisław Drozd, bo jest pan członkiem Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, a na tej komisji, na posiedzeniach tej komisji sprawa zarówno obecnie obowiązującej umowy dzierżawy, jak i tej, która ewentualnie miałyby być zawarta na skutek przetargu, o którym była przed chwilą mowa były szczegółowo omawiane. I dlatego szczerze mówiąc jestem zaskoczony i dziwię, że się pan radny w sposób taki wyrywkowy i wybiórczy przedstawia zarówno jedną kwestię, jak i drugą, bo mówiąc o tym, że aktualny dzierżawca przedkładał propozycję i dokonania inwestycji, realizacji inwestycji. Równocześnie pan radny pomija niezwykle istotną okoliczność mówiąc tylko o tym, że umowa dla miasta jest niekorzystna, a mianowicie taką okoliczność, że cokolwiek by ten dzierżawca nie wybudował, zrealizował, zainwestował, to w świetle tej bardzo niekorzystnej umowy, jaka obowiązuje miasto musiałoby za to zapłacić, jeżeli na to by wyraziło zgodę. I pan radny doskonale o tym wie, bo przecież o tym wielokrotnie debatowaliśmy i gościliśmy na posiedzeniach Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku tych aktualnych dzierżawców i to w ten sposób było argumentowane, że – po pierwsze – oni nie mają całościowej koncepcji zagospodarowania tego terenu, tylko chcą w sposób wyrywkowy, dla siebie wygodny czynić jakieś niewielkie w gruncie rzeczy inwestycje, a po drugie, że treść umowy jest taka, że jeżeli to zrobią za zgodą miasta, a nie chcą i nie chcieli tego robić bez zgody miasta na własny rachunek, to wówczas miasto będzie musiało za to zapłacić. I to jest

istota, którą pan radny w swojej wypowiedzi był uprzejmy pominąć, a której pozostali państwo radni nie muszą znać.

Również gdy mówimy o tym w jaki sposób zabezpieczyć interesy miasta zawierając korzystną dla miasta umowę wydaje mi się, że na to odpowiedź jest niezwykle prosta, ta umowa powinna być dokładnie inna, dokładnie odwrotna od tej złej umowy, jaka została zawarta.

Czyli po pierwsze, po stronie miasta powinna spoczywać, leżeć decyzyjność w chwili zawarcia umowy co do tego, jakie inwestycje tam mają być zrealizowane, to nie dzierżawca powinien sobie wybierać w sposób dogodny i wybiórczy te inwestycje, tylko to powinno być w tej umowie z góry określone i obwarowane nawet określonymi karami umownymi.

Po drugie – ta umowa nie powinna dawać prawa dzierżawcy, owemu dzierżawcy, do tego, ażeby miasto za te inwestycje po zakończeniu umowy mu płaciło. I z tym się wiąże długotrwały okres dzierżawy, bo to jest logiczne, że jeśli ta umowa będzie zawarta z tym czy innym dzierżawcą, bo raz jeszcze podkreślam, że wyłonienie jego ma nastąpić w drodze przetargu nieograniczonego i jeżeli ta umowa zostanie zawarta na odpowiednio długi czas, to ten dzierżawca zamortyzuje te nakłady, zamortyzuje te inwestycje i miasto nic nie będzie musiało mu płacić. Więc to jest stosunkowo proste do zabezpieczenia, w sensie prawnym i w sensie stworzenia koncepcji takiej umowy dzierżawy, natomiast oczywiście, że dobrze by było gdyby cały ten teren był objęty spójnym, szczegółowym planem zagospodarowania. Ja się co do tego zgadzam, tylko sytuacja w jakiej obecnie państwo radni macie podejmować decyzję jest taka, że takiego planu nie ma. On jest częściowy, wrywkowy, on głównie odnosi się do drugiej strony Zalewu, tej, która nie jest objęta aktualnie obowiązującą umową dzierżawy, tylko która jest we władaniu, bezpośrednim władaniu MOSiR-u. Skoro takiego planu nie ma to też trzeba decydować, bo go nie ma po prostu, gdy chodzi o tę część będącą przedmiotem dzierżawy. I ja myślę, że decydowanie w taki sposób, że lepiej nie robić nic i zakonserwować, niestety to polega na prawdzie, szanowni państwo radni, co zostało napisane zdaniem pana radnego niefortunnie w tym materiale przygotowanym przez wnioskodawcę potencjalnego dzierżawcę, że w gruncie rzeczy tam są realizowane funkcje gastronomiczne, tam w zasadzie w takim powszechnym odbiorze to głównie funkcjonuje i głównie widać działalność domu weselnego. To nie jest zgodne z przeznaczeniem tego terenu. Natomiast niewątpliwie, abstrahując od szczegółów planu, można zakładać, że bardziej zgodne z przeznaczeniem tego terenu jest funkcjonowanie tam przystani żeglarskiej profesjonalnej, o odpowiednim standardzie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pan akurat mój przedmówca potwierdził to, co ja mówiłem. Ja po prostu prosiłem, żeby miasto określiło co chce, żeby było w tym miejscu. I to, panie prezydencie, jest archaiczne myślenie jeżeli pan wyjmuje kawałek tylko terenu, nie patrząc na całość i chce pan po prostu tylko na części, tylko na części wydzierżawić, a py-

tałem się państwa, co z pozostałą częścią. Państwo mi w ogóle na to nie odpowiedzieli. Państwo nie mają żadnej koncepcji, tylko wrywkowo po prostu chcą coś zrobić, bo ktoś rzucił temat i oczywiście ja bym chciał, żeby nawet fundacja, która o to się ubiega, żeby wzięła cały ten teren. Proszę bardzo, niech weźmie cały ten teren, tylko kompleksowo go faktycznie trzeba zagospodarować i wiedzieć co się chce. A państwo w kampanii wyborczej obiecali zagospodarowanie kompleksowe Zalewu i nic w tej mierze nie zrobili i teraz szukają po prostu takich drobnych przykrywek.

Dlatego uważam jeszcze raz, że proszę bardzo, na cały teren, a co przeszkadza państwu zrobić przetarg na cały ten teren. Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie. Co przeszkadza państwu zrobić przetarg na całe kompleksowe zagospodarowanie tej części 28 ha? Przeszkadza państwu tylko to, że określony podmiot chce tylko wziąć 6,5 tys. najlepszego terenu. I tylko to państwu przeszkadza. I to jest całkowicie archaiczne myślenie, panie prezydencie. Dziękuję. A czy wygra fundacja, proszę bardzo, tylko na całość.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę czy pan prezydent chce się odnieść do tego głosu?”

Zast. Prez. K. Żuk „Każdy ma prawo do swoich poglądów. Ja to podtrzymuję. To jest biznesowe przedsięwzięcie, które praktycznie mieści się w racjonalnym zagospodarowaniu przestrzeni i służy celowi publicznemu, a mówienie o zagospodarowaniu całości Zalewu przekracza możliwości kapitałowe tych, którzy tam będą chcieli inwestować. Proszę zauważyć jak z trudem przebija się MO-SiR z inwestycjami i jakie to są kwoty. To nie jest dochodowa działalność. Większa obszarów Zalewu Zemborzyckiego nie będzie przynosiła korzyści prywatnemu inwestorowi. Stąd nie uda się, panie radny, zagospodarować tego terenu w całości. Tam jest miejsce dla MOSiR-u, jest miejsce dla ewentualnie innych instytucji pożytku publicznego jeśli dadzą się one wkomponować w tę koncepcję, jest miejsce dla projektów, które tego typu podmioty jak czy ta fundacja czy inne fundacje zechcą zagospodarować realizując swoje projekty inwestycyjne. I jest zapewne miejsce dla obecnego dzierżawcy, który przecież tę działalność swoją prowadzi jeśli będzie zainteresowany to stanie kolejny raz do przetargu po wygaśnięciu tej umowy dzierżawy. Tu nie ma ograniczenia dostępności do tej komercyjnej części nadbrzeża żadnemu podmiotowi czy danemu inwestorowi. Tu odnosimy się do pewnego pomysłu czy koncepcji profesjonalnego centrum żeglarstwa i do tego odnosimy ten projekt wieloletniej dzierżawy, a kto zostanie wyłoniony, warunki, o których pan prezydent mówił będą wpisane w formułę tego przetargu, a zatem również i pewnego rodzaju zabezpieczenia co do prowadzonych inwestycji też w umowie dzierżawy się znajdują. O tym będziecie państwo stosownie do tej deklaracji, którą składałem, będziecie państwo informowani.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent Wysocki jeszcze.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Wysoka Rado! Szanowni Państwo Radni! Gdy mowa o tych warunkach umownych oczywiście one mogą i powinny być niezwykle rygorystyczne i one powinny przewidywać konkretne krótkie terminy na realizację poszczególnych etapów inwestycji pod rygorem rozwiązania umowy i pod rygorem obwarowanym także karami umownymi. Tak ta umowa prawidłowo powinna być sformułowana. Natomiast w sensie bardziej ogólnym przyłączając się do głosu pana prezydenta Krzysztofa Żuka ja oczywiście również uważam, że każdy ma prawo do swoich poglądów. Wśród tych poglądów mieści się i taki pogląd, wśród wielu innych, że jeśli nie można zrobić w jednej chwili, natychmiast wszystkiego i to bardzo dobrze, to lepiej nie robić nic. Proszę wybaczyć, ja takiego poglądu nie podzielam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Drozd i pan radny Jan Gąbka.”

Radny Z. Drozd „Proszę zwrócić uwagę, panie przewodniczący i panie prezydencie na tę niespójność wypowiedzi. Ja nie miałem na myśli całości Zalewu Zemborzyckiego, tylko tę spójną część o wielkości 28 ha. Panie prezydencie, pan mówi, jeszcze pan nie zrobił przetargu, a już pan mówi, że w ogóle nie ma zdolności inwestycyjnych poszczególnych podmiotów. Pan już z góry to założył i z góry pan założył kto to ma dostać i w tym jest właśnie problem, i w tym jest problem, bo dopiero mówiliśmy, że to będzie przetarg nieograniczony i nie wiadomo kto wygra, a pan już to konkretnie mówi kto ma wygrać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Słucham tej polemiki między radnym Drozdem a zespołem prezydenckim i powiem szczerze, że jestem zażenowany tym, bo jeżeli pan radny Drozd zechciałby włączyć telewizor albo otworzyć gazetę i popatrzeć na to, co się dzieje ze stoczniami, co się dzieje z wielkimi korporacjami gdzie trzeba po kawałku sprzedawać i zagospodarowywać to by inaczej podszedł do tego. Ja myślę, że tu chodzi nie tyle o merytoryczne powiedzmy sobie rozpatrywanie sprawy, co bardziej medialne. Jestem przekonany, gdyby tutaj pana redaktora nie było albo, żeby nie słuchał to ta polemika byłaby zupełnie inna. Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, przynajmniej ja sobie chcę odpowiedzieć na pytanie, ja sobie odpowiedziałem, czy to co powiedział tutaj pan prezydent Wysocki czy mamy zagospodarowywać po kawałku i coś zrobić czy nie ruszać. I jeżeli sobie odpowiemy na to pytanie to będziemy wiedzieli jak zagłósować. Ja uważam, że lepszy wróbel w garści niż cztery kanarki na dachu. I w ten sposób chciałbym, żebyście państwo radni podeszli do tego tematu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Sadowski i pan radny Mazurek.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Nawiązując do tego, co mój szanowny przedmówca powiedział proponuję, żeby może pana redaktora na umowę zlecenie wziąć, żeby tu siedział to dyskusje będą dogłębne.

Natomiast do meritum. Otóż, drodzy państwo, nie można chyba na razie oczekiwać jakiejś całościowej koncepcji, bo jeszcze obecny dzierżawca ma chyba umowę do 2011 r. Jest propozycja fundacji, która się mieści w charakterze tego miejsca. Jest to, myślę, ci co uczestniczyli w prezentacji mogą stwierdzić, że to jest poważna propozycja – to po pierwsze.

Po drugie – to, co powiedział pan prezydent Wysocki, umowę też się konstruuje tak, żeby zabezpieczyć interes miasta. Inwestor, który wygra przetarg nieograniczony zobowiąże się do pewnych działań inwestycyjnych z klauzulami w przypadku niewykonania rozwiązania umowy i to jest oczywiste i odpowiedzialność ta również będzie leżała po stronie inwestora.

I w tej sytuacji, kiedy mamy ten obszar bardzo potencjalnie atrakcyjny dla mieszkańców do uprawiania sportów wodnych, tak jak on wygląda obecnie, i mamy szansę, możliwość udostępnienia dla dużej grupy mieszkańców Lublina dosyć dobrych czy komfortowych wręcz warunków uprawiania sportów żeglarskich, a równocześnie stworzenie miejsca, które mogłoby przyciągnąć na różnego typu zawody żeglarzy z kraju, być może z zagranicy, to w tej sytuacji wydaje się, że odpowiedź powinna być prosta i oczywista.

Oczywiście – i to po trzecie – w przypadku wyrażenia zgody przez Wysocką Radę będzie przetarg nieograniczony. Tu się pomysłodawca zgłosił, przedstawia nam pewną koncepcję, ale on będzie musiał w procedurze przetargowej jakby również uczestniczyć i nie jest powiedziane, no bo to jest przetarg, że ten kto to wymyślił ten przetarg wygra, będzie musiał jednak tę procedurę po prostu wygrać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Szanowni Państwo! Ja tylko krótko, bo zdaje się, że będę musiał jednak wziąć trochę w obronę pana radnego Drozda, bo z wypowiedzi państwa prezydentów wynika jakby radny atakował generalnie sam pomysł jako taki czy chciał, żeby to MOSiR zagospodarowywał. Natomiast są, tu przewija troska o pewne kwestie, jest to bardzo ważne przedsięwzięcie, jednocześnie nie mamy planu zagospodarowania przestrzennego tegoż obszaru, dlatego też jeszcze raz chciałbym podkreślić, że ważne jest, żebyśmy jako radni mogli wejrzeć w pewną dokumentację, tzn. w warunki przetargu, jak również w koncepcję programowo-przestrzenną. Myślę, że w ogóle niekoniecznie tylko tego odcinka, to co pan słusznie zauważył, trzeba to wkomponować w całość zagospodarowania, bo nie mamy, jak mówię, planu. Jest co prawda studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które trzeba wykorzystać i opracować pewną koncepcję, pewien zarys. Oczywiście nie w szczegółach. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Przepraszam, że jeszcze raz się będę wypowiadał w tej kwestii, ale tutaj chciałbym się, znaczy, dołączyć do głosu pana radnego Jana Gąbki, bo tak, to podejrzewam, że możemy się tutaj spierać tak jak było przy, zresztą takie głosy tutaj od kibiców i z trybun padają, że ta dyskusja przypomina rozmowę na temat Echa. Będziemy się targować, wreszcie dojdziemy do takiej sytuacji, że i ci potencjalni, którzy w tej chwili proponują nam jakąś współpracę i zagospodarowanie tego, nie powiem, brzydkiego miejsca, które w tej chwili jest, to zrezygnują i będzie tak, że chcemy dużo, targujemy się itd.

Proszę państwa, o zagospodarowaniu całego Zalewu to my możemy rozpisywać kilkanaście konkursów, tak jak na Plac Litewski i jeszcze inne rzeczy. Co z tego jak nie ma potencjalnego inwestora. Jeśli tu się nadarza taka sytuacja, że możemy te 6 ha zagospodarować, w tym miejscu nic innego być nie może tylko przystań, proszę państwa, albo przystań kajakowa, albo żeglarska czy jeszcze inna. Tam nie może być nic innego, bo to jest miejsce naturalne, przystosowane do tego sportu. Więc jeśli tam mamy możliwość zagospodarowania tego terenu nie dokładając złotówki to nad czym dyskutujemy? Czy my chcemy za rok przejąć tę całą dzierżawę 30 ha i bulić za to kiedy metr koszenia trawy jednego pokosu to jest 2 zł czy 4 zł? Czy to chcemy utrzymywać? Więc jeśli jest szansa, oddajmy 6 ha, a nad dalszą częścią będziemy się zastanawiać później, a nie za rok Graf Marina, która właściwie już zupełnie sobie odpuścili tę dzierżawę, a jeśli sobie nie odpuścili to będą mieć możliwość stanąć do przetargu. Jeśli są faktycznie potentatem finansowym to nic nie stoi na przeszkodzie, tylko że warunki, które my teraz postawimy będą znacznie wyższe niż Ci państwo mieli 15 lat temu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem powiedzieć, że już w tej Radzie głosowałem, taka sama była argumentacja, panie radny, kilka lat temu właśnie jak Fundacja Fuga Mundi, która miała uzyskać pieniądze z Holandii, i z innych źródeł też miała zagospodarować wspaniale ten teren. I problem, o którym dzisiaj pan mówił jest.

Jeszcze jedno, chciałem się odnieść, bo zostałem zaczepiony do jałowej wypowiedzi pana radnego Gąbki. Chciałem powiedzieć, że na Komisji Sportu nie było żadnego redaktora ani żadnego dziennikarza i ja te same wątpliwości zgłaszałem. Także proszę mi nie imputować takich rzeczy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot tego projektu uchwały. Przepraszam, jeżeli można. Dobrze, w takiej formie możemy rozmawiać. Patrzą uważnie po sali czy państwo radni chcą jeszcze zabrać głos czy pan prezydent? Nie widzę. Zgłasza się do głosu dzierżawca tego obiektu nad Zalewem i udzielę panu głosu jeżeli nie zobaczę ze strony państwa radnych sprzeciwu. Sprzeciwu nie widzę. Zwyczajowo określamy ten czas tak między 3 a 5 minut i bardzo proszę, żeby pan nie przekroczył tego czasu i proszę mówić do mikrofonu, który jest przed panem.”

Pan Mirosław Augustyniak „Mirosław Augustyniak. Ja jestem dzierżawcą w ośrodku Marina. To, panie prezydencie, rozmawialiśmy, że podpisaliśmy taką umowę, to nie jest moja wina i mówiłem panu, że każdą umowę można renegocjować. To również, panie Leszku, że odpuściliśmy sobie. To jest prawda, bo nie można kopać się z koniem. Panie prezydencie, powiedział pan, że nie możemy inwestować na Marinie. My mieliśmy pieniądze i kupiliśmy nieruchomości na Krochmalnej, z czego bardzo się cieszę. Dostaliśmy na to dotację. Natomiast również, panie prezydencie, gdy prosiłem pana zaraz po wyborach, żeby wyrazić zgodę na inwestycję na Marinie, być może na wybrane elementy, ale mieliśmy stworzoną całą koncepcję zagospodarowania ośrodka, który zrobiliśmy za własne pieniądze, pan prezydent powiedział, bo ja powiedziałem, że dostanę pieniądze z Unii. Czy to było żartem? Nie wiem, ale co ja z tego będę miał czy co miasto z tego będzie miało. To było na Marinie gdy pan był na wizji. Była taka rozmowa. Więc nie można po prostu w ten sposób, w tej chwili również państwo chcą oddać w dzierżawę w wybranym fragmencie.

Proponowaliśmy inwestycję na kempingu, zbudowanie nowych domków, zgody, gdzie teren jest fizycznie wydzielony i tam nic innego nie może być. Zwracaliśmy się o wiele rzeczy. Proponowałem, jest zagospodarowanie tych ugorów i również teraz podnosiłem to, tego terenu, który jest do niczego nieprzydatny, mieliśmy koncepcję zbudowania ogródka ze zwierzakami, mieliśmy opinię sanepidu, chcieliśmy to zrobić. Uważam, że to jest bardziej potrzebne, bo to po prostu będzie dla dzieci.

Natomiast jeżeli chodzi o ten teren, już tylko króciutko, mieliśmy tam pomysł na wybudowanie dużego centrum kongresowego, bo uważamy, że taki widok i takie miejsce jest super miejscem po to, żeby przyjeżdżali turyści, po to, żeby zorganizować fajną prestiżową konferencję jakąś tam i czy to będzie ja czy to będzie ktoś inny, to proszę się zastanowić, proszę pojechać z wizją lokalną i zobaczyć, tam jest koncepcja, za którą również zapłaciłem, która była państwu przedstawiona na bardzo ładne centrum kongresowe.

Również jest koncepcja na plac zabaw, taki kryty pod dachem dlatego, że jest bardzo dużo ludzi, którzy przyjeżdżają z dziećmi i tego typu funkcje powinien spełniać ośrodek. Oczywiście powinno być żeglarstwo przede wszystkim, natomiast jest jeszcze jedna rzecz odnośnie żeglarstwa to to, że my proponowaliśmy warsztaty skutnicze, a tutaj ma być centrum całe w najbardziej atrakcyjnym miejscu, również cały warsztat skutniczy. Jeżeli państwo są nad Zalewem to ja bardzo proszę wszystkich tych żeglarzy, oni w weekendy szlifują te swoje łódki i to jest tylko i wyłącznie moja prośba, że nie szlifują tego jak chodzą ludzie. Jeżeli przejmie to żeglarstwo tam po prostu będzie warsztat skutniczy, który jest naturalne miejsce, to jest po prostu zaplecze MOSiR-u, są skutnie, to tylko rozbudować. I jeszcze tylko jedno zdanie, że port, który tam jest powinien być w porcie gdzie trzymają. I to też. Czy my to zrobimy czy ktokolwiek, ja jestem gotów jutro oddać, podpisać umowę na rezygnację z wypożyczalni, bo to jest jedyne miejsce gdzie powinna znajdować się baza jachtów, bo jest zacienione. Proszę państwa, wyrażacie zgodę na odkrytej przestrzeni, przecież wiecie państwo, że rozbijało żaglówki Iroszkowskiemu po drugiej stronie, bo po prostu to jest na odkrytej przestrzeni budowa-

ne twardej bazy żeglarskiej. Do tej pory wszystkie żaglówki stoją właśnie na uwięzi, na bojach po to, żeby się nie rozbijały, natomiast wszystkie łodzie, które stoją na knagach są w porcie i tutaj po prostu z wieży do zapory należy zbudować profesjonalny port. To jest moje zdanie, proszę państwa, jestem tam od wielu lat, włożyłem tam mnóstwo serca i rzeczywiście po prostu my nie odpuściliśmy sobie, ale zostaliśmy wykopani i mamy troszeczkę sporo żalu, włożyłem mnóstwo pracy w zorganizowanie kłustra i realizuje mnóstwo projektów, żona założyła lokalną organizację turystyczną, tę lokalną organizację i proszę państwa również realizujemy projekty. Dostaliśmy projekt, na Marinę dostaliśmy pieniądze, dostaliśmy je na samochody, na catering. Ponieważ nie dostałem żadnej zgody na wybudowanie jakiegokolwiek budy, jak to określono, na sprzedaż ryb, więc napisałem projekt i dostałem na to pieniądze, że w tym roku będą hot-dogi, hamburgery sprzedawane z przyczyny. Było mi wstyd wielokrotnie przed ludźmi przyjeżdżającymi, 7 lat starałem się o łazienki, naprawdę po prostu włożyłem tam mnóstwo serca i przeżyłem dużo strat. I również dostałem pieniądze na Krochmalną, także jesteśmy w stanie aplikować również jako fundacja, którą też mamy. Dziękuję, przepraszam, za zakłócenia.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Dla jasności pana wypowiedzi, żebym dobrze zrozumiał, czy może mi pan powiedzieć, bo zwracał się pan do pana prezydenta, rozumiem, że pana prezydenta Wasilewskiego?”

Pan M. Augustyniak „Do pana prezydenta Wysockiego, bo z panem prezydentem Wysockim o tym wszystkim rozmawiałem jako z prezydentem resortowym.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, proszę mi jeszcze powiedzieć, bo mówił pan o tym, że składał pan wnioski czy chciał, może nie tak, że chciał pan wybudować to, to, to – wymieniał pan inwestycje, te toalety, coś tam jeszcze. Czy to jest poparte dokumentami? Czy pan składał projekty, wnioski o pozwolenia na budowę i dostawał pan odmowy?”

Pan M. Augustyniak „Panie przewodniczący, radni z komisji po wyborach dostali takie opracowanie zgód. To proszę zapytać radnych, dysponują takim czymś.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale ja teraz pana pytam.”

Pan M. Augustyniak „Tak, składałem wnioski, otrzymywałem odmowę. Mam to udokumentowane przez wiele lat.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Czyli rozumiem, że miasto panu mówiło, że tam nie można zrobić ośrodka, który pan chciał zrobić?”

Pan M. Augustyniak „Najpierw trzeba było zrobić kompleksowy plan zagospodarowania, w związku z tym, że my mieliśmy zainwestować jakieś pienią-

dze. Była niespójność zupełnie, więc wywiązaliśmy się z inwestycji, ale nie mogliśmy zrobić żadnych twardych inwestycji dlatego, że nie było po prostu planu zagospodarowania. Bardzo dobrze, że w tej chwili ja jestem, abstrahując od tego wszystkiego, bardzo dobrze, że państwo rozmawiacie, powinno się coś z tym zrobić i naprawdę powinny być rozwiązania po prostu daleko idące, ale na całość zagospodarowania, żeby ktoś na to spojrział, a nie tylko na fragment, bo po prostu ten, nie miałem zgód na inwestycje w wielu, wielu, po prostu mogę przedstawić całą korespondencję, całej Radzie, ona jest przygotowana i do rozpatrzenia.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Dziękuję serdecznie. Jeszcze o głos prosił pan radny Leszek Daniewski i pan prezydent Wysocki. I w takiej kolejności, dobrze?”

Radny L. Daniewski „Jeszcze raz, ponieważ ten temat myślę, że nie tylko mnie, ale wielu tutaj radnym jest tak bliski i tak ciężko jest podjąć decyzję, ponieważ jest to perełka Lublina rekreacyjna i to, co tutaj mówił pan Augustyniak właściwie jakby ożywił czy otrzeźwił moją wyobraźnię, bo istotnie radni i tej kadencji, jak i również pod koniec 2002 r. jeździliśmy, oglądaliśmy te projekty, które tam były dokładnie w tym samym miejscu. Natomiast nie można też zapomnieć, że faktycznie powstały drobne inwestycje w postaci drewnianej restauracji, która tam jest, jak i również te sławetne toalety. Ale, proszę państwa, ponieważ jest okazja to ja bym wyraził tylko swoje takie spostrzeżenie odnośnie, skoro zobaczyłem pana Augustyniaka, pana Mirka, że życzyłbym sobie, myślę, że też wszyscy użytkownicy, którzy poddzierżawiają u pana Augustyniaka te hangary, pomieszczenia itd. tak świetnej współpracy. Tego nie możemy aktualnemu dzierżawcy odmówić. Naprawdę ta współpraca, przede wszystkim jeśli chodzi o szkolenie dzieci i młodzieży, wyrozumiałość, życzliwość i w pełni oddany człowiek, który faktycznie umożliwił nam żeglarzom, kajakarzom i motorowodniowcom naprawdę świetne wywiązywanie się ze swoich tych. Natomiast to, że faktycznie nie jest to obiekt czy ośrodek Marina nie jest taki jak ja bym sobie wyobrażał i my wszyscy, to jest inna kwestia, ale tutaj wiele rzeczy również i pan Augustyniak powiedział takich, w których ma rację, ale kończy się dzierżawa, wydaje mi się, że trzeba to puścić normalnie na przetarg i spróbować to zagospodarować. Jeśli by się udało jakoś podzielić czy pan Augustyniak by zechciał np. czy ewentualnie 6 ha wystawić na jeden przetarg, pozostałą część nadbrzeża, bo chyba nie całe nadbrzeże jest wkomponowane w ten projekt państwa, być może się uda podzielić jeśli takie zainteresowanie pan Augustyniak jeszcze by wyraził. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Ja zwracając się do pana Augustyniaka to przede wszystkim chciałbym go poprosić, ażeby wypowiadając się dbał o większą precyzyjność, nie pozwalał sobie na takie dwuznaczności i lapsusy, jak to przed chwilą słyszeliśmy. Ja rozumiem, że to jednak nie-

chcący i że pan potrafi odróżnić interes miasta od interesu czyjegoś osobistego czy prywatnego. Nie chcę tego tematu kontynuować, ale mam nadzieję, że pan jako wytrawny biznesmen przyjmie to do wiadomości i również zdaje sobie sprawę ze skutków, jakie się z tym mogą wiązać.

Natomiast jeśli chodzi o przebieg naszej rozmowy i naszych negocjacji. Ja nie będę nawiązywał do historii, długotrwałej historii, bo pan mówi o 15 latach dzierżawy i ja znam to z relacji i z pism pańską bogatą korespondencją, zresztą, której treść i przebieg całej sytuacji skrajnie różnie interpretował Urząd Miasta niż pan. Nie podejmuję się tego oceniać, mogę się odnieść do tego w czym bezpośrednio sam uczestniczyłem i co pan relacjonuje. Otóż, proszę pana, przede wszystkim to jest udokumentowane, bo to wynika z pisma i załączników jakie pan złożył do Urzędu Miasta, a właściwie do MOSiR-u. One są mi znane i tam była mowa o dwóch inwestycjach. Jedna inwestycja to kolejna restauracja, a druga inwestycja to, jak pamiętam, kryty niewielki plac zabaw. O tych dwóch inwestycjach była mowa i o to się pan ubiegał. I w tym kontekście to było rozpatrywane, że są to dogodne dla pana inwestycje, wyrywkowe i nie stanowiące jakiegokolwiek koncepcji. Jeżeli pan uprzejmie zechce sobie przypomnieć to ja również sugerowałem państwu, panu i pańskiej żonie, ażebyście państwo jeżeli nie macie odpowiedniego kapitału, żeby zrealizować i przedstawić, i zagwarantować realizację szerszej koncepcji zagospodarowania tego przecież wielkiego terenu, to żebyście może państwo poszukali jakiegoś inwestora jeszcze zewnętrznego większego, żeby nie powiedzieć poważniejszego, który mógłby w tym uczestniczyć. To z mojej strony były takie sugestie iż mojej strony takie uwagi, że ten teren wymaga rzeczywiście z państwa strony bardziej zdecydowanych działań. Natomiast jeśli wracamy do tej umowy. Ja myślę, że nikt nie twierdzić, a wręcz przeciwnie głosy tutaj były, że pańską winą jest to, że pan wynegocjował dobrą umowę, natomiast skoro o tym mówimy rzeczywiście niezwykle rzadko można spotkać umowę równie korzystną dla kontrahenta publicznej osoby prawnej. Dziękuję.”

Wypowiedź poza mikrofonem niezrozumiała.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, jeżeli Rada nie wyrazi sprzeciwu, to udzielę panu głosu. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę, zwyczajowo tych kilka minut, o których mówiłem. Bardzo proszę, proszę się przedstawić.”

Pan Artur Kawa „Dziękuję bardzo. Nazywam się Artur Kawa. Jestem członkiem rady Fundacji Lubelskie Centrum Żeglarstwa. Chciałem przede wszystkim podkreślić, że Fundacja jest organizacją non profit, jest to inicjatywa społeczna, a więc nie służy zarabianiu pieniędzy, tak jak obecny dzierżawca dzierżawi ten budynek, żeby zarabiał prywatnie dla siebie i swojej rodziny pieniądze. Fundacja chce stworzyć nad Zalewem Zemborzyckim profesjonalne centrum żeglarstwa, w którym tysiące lublinian mogą uprawiać ten wspaniały sport. Mamy pełne poparcie całego środowiska żeglarskiego, ponieważ prowadziliśmy przez ostatnich kilka miesięcy szerokie konsultacje i wszyscy że-

glarze, wodniacy, którzy widzieli ten projekt są za nami. I tego możecie być pewni.

Po drugie – robimy to szybko i profesjonalnie, bo jesteśmy szybcy i profesjonalni. Uważamy, że nie ma co czekać kolejnych kilku lat, te półtora roku czasu jeżeli byśmy wybrani w przetargu, jako firma, która podpisze umowę dzierżawy, poświęcimy na przygotowanie projektów budowlanych, dopięcie pełnego finansowania i wystartowanie z pracami budowlanymi, jak tylko będziemy mogli po panu Augustyniaku teren przejąć. To, co dzisiaj jest nad Zalewem to bym was chętnie zaprosił gdyby była dzisiaj trochę lepsza pogoda, jest to wstyd. Powiem szczerze, wstyd. Przez kilkanaście lat w tym miejscu to, co zostało stworzone jest to wstyd. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ja do wypowiedzi swojego przedmówcy. Ja chciałem powiedzieć, że na Komisji Sportu usłyszałem zdanie, że jeżeli państwo będziecie prowadzić np. tawernę żeglarską to państwo nawet nie będziecie tego prowadzić, bo będzie ktoś prowadził komu państwo podnajmiecie i na tej zasadzie. Fundacja Fuga Mundi też była fundacją non profit. Ja nie mówię, żeby państwo tego nie wzięli. Ja tylko chcę, żeby w części były równe warunki, a nie w ciągu dwóch tygodni uchwała i w ciągu miesiąca przetarg, tylko żeby wszyscy mogli we wszystkich ogólnopolskich gazetach, tak jak to jest na niektóre tereny takie rekreacyjne, ogłasza się przetargi. Ale przede wszystkim chciałbym wiedzieć od panów prezydentów i od tego uważam, że nie powinniśmy ich zwolnić, co panowie prezydenci chcą, żeby na tym skrawku, nie na całym Zalewie Zemborzyckim, albo chociaż na tych 28 ha, które jeszcze 2 lata będą prawie dzierżawione, żeby państwo określili, co tam państwo chcą, radni by się z tym zapoznali, zaakceptowali i państwo ogłoszą wtedy przetarg czy wygra pan Augustyniak, czy wygra fundacja żeglarska, czy wygra kto inny, nie jest to istotne, ale przynajmniej będziemy wiedzieć po prostu co tam miasto chce mieć. Oczywiście można iść po najmniej linii oporu i od razu podjąć uchwałę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, ja chciałbym ograniczyć już tę dyskusję. Oczywiście nie mam takich praw i nie zrobię tego w jakiś sposób taki nie statutowy. Mogę tylko do państwa apelować, żebyśmy nie powtarzali argumentów, które już padały.

Ja pozwolę sobie teraz udzielić sobie głosu. Króciutko tylko. Może dla jasności tej wypowiedzi, którą pan radny Drozd podnosił kilka razy, a radny Mazurek ten wątek również wzięł w obronę, ja posłużę się przykładem. To też jest dla mnie ważne. Mianowicie nazwę to od siebie, że popełniliśmy błąd kilka lat temu zgadzając się na sprzedaż części nieruchomości właśnie przy Koryznowej. Sprzedaliśmy wtedy małą perełeczkę, 10-arową i tę część, o czym tutaj dzisiaj mówiliśmy, ta część, która dzisiaj jest tym parkingiem pozostała dla nas problemem, bo ta nieruchomość bez tamtej pierwszej sprzedanej staje się mało atrakcyjna. Ona jest tylko atrakcyjna dlatego kto kupił tamtą mniejszą.

I radnemu Drozdowi, jeżeli dobrze rozumiem, chodzi właśnie o to, żebyśmy dzisiaj nie wydzierzawili 6 ha z 28-hektarowego jakiegoś kawałka, jakiejś całości, bo po te 22 ha już nikt nigdy nie przyjdzie. I to, co chcemy zrobić w naszym zamyśle, uporządkować ten teren, nie kosić trawy o czym mówił radny Daniewski, itd., itd. będzie uporządkowane w 6 ha. A prawdopodobnie, nie jestem wyrocznią, dlatego dodam jeszcze raz prawdopodobnie, te 22 zostanie dalej nieuporządkowane, bo dzisiaj zainteresowanie jest właśnie tymi sześcioma. Tak jak kiedyś zainteresowanie było małą działką 50-arową. Drodzy państwo, to o to chodzi. I dlatego, rozumiem, jest taki werbalny nacisk na prezydenta, żeby może nie spieszyć się z oddaniem tych 6 ha, a tych 28. To przecież można rozłożyć w czasie, nikt nie mówi dzisiaj, że ktoś ma wyłożyć pieniądze na 28. Można zrobić, zapisać w umowie jakiś harmonogram, dzisiaj 6, za 3 lata następne 6 zagospodarujesz, żeby coś się działo, bo jeżeli nie zrobimy tego teraz, to po 22 ja osobiście daję 100%. Państwo możecie dać mniej. Już nikt nie przyjdzie. Dziękuję serdecznie. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja przepraszam jeszcze, odebrałem apel pana przewodniczącego, więc krótko dwie rzeczy.

Ja myślę, że tutaj nie ma takiego zagrożenia tak po głębokim przemyśleniu tej sytuacji, nie ma takiego zagrożenia, że tam coś nie powstanie, znaczy, że my będziemy mieli kolejną halę na Czubach z co najmniej dwóch powodów. Pierwsza to jest wiarygodność panów, myślę, która też jest tu jakąś rękojmią, ale druga rzecz, właściwie po złożeniu wniosków do konkursów, bo rozumiem, że będzie to z infrastruktury turystyki złożone, no już praktycznie zanim to państwu zostanie przekazane my już będziemy wiedzieli czy państwo otrzymali dofinansowanie w takim procencie jak państwo chcieli. Więc myślę, że to będzie dla nas wystarczająca gwarancja, czyli nie będzie takiej sytuacji, że my, znaczy już moment przekazania w 2011 tej działki będzie taki, że będzie wiadomo czy państwo mają finansowanie, natomiast tutaj z moim szanownym kolegą przedmówcą się nie mogę zgodzić co do tego. Lepiej mieć 6 ha i ja rozumiem, że zagospodarowane niewielką część i rozumiem tutaj jeszcze determinacja pana prezydenta Wysockiego mnie przekonała, że wcale nie ma ochoty tego robić i już chciałbym mieć ten problem załatwiony przynajmniej w takim zakresie pozytywnie, nic tam nie chce robić, bo uważa, że jest to jakieś rozwiązanie i akurat w tym wypadku mnie to zdecydowanie przekonuje. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja również nie podzielam tych obaw, które pan był uprzejmy wygłosić, bo te 6 ha nie leżą gdzieś w środku tej dwudziestoosmio czy trzydziestoparohektarowej działki, tylko one leżą na obrzeżach i zawsze tam korzystali z tego żeglarze, kajakarze i myślę w takim charakterze ten obszar bez względu na to kto by był przyszłym dzierżawcą on będzie miał taki charakter. On nie ma wpływu na wykorzystanie pozostałej części obszaru, który ma inny charakter bardziej gastronomiczno-

zabawowy dla starszych i dla młodszych, bo oczywiście plac zabaw jest. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Proszę państwa, znaczna część tej powierzchni całej między Zalewem Zemborzyckim, ul. Krężnicką i Żeglarską to jest trawa, to są łąki, to są ugory, gdzie do tej pory nie były zagospodarowane z tego względu, że tak: sieci gazowe, sieci kanalizacyjne, wysokie napięcie itd. Także praktycznie połowa tego całego terenu tzw. Marina to państwo Augustyniakowie kosili i nic z tego nie było, bo tam po prostu jest niezagospodarowane, a część gdzie teraz proponuje się zagospodarowanie jest to właśnie to całe centrum, więc musimy sobie zdać sprawę, że wydzierżawienie tych 6 ha pociąga za sobą to, że pozostałą część po prostu będzie zieleń i będzie trzeba ją utrzymywać, to oczywiste jest, tak jak do tej pory robił pan Augustyniak, kosił to, bo inaczej nie można zagospodarować ze względu na infrastrukturę, która tam jest. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot tej uchwały. Jeszcze pan prezydent Wysocki, bardzo proszę.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Ja tylko chcę doprecyzować, że to nie do końca jest tak, jak pan radny Daniewski powiedział dlatego, że co do tego terenu nawet najmniej atrakcyjnego, bo znajdującego się pod liniami i stacjami wysokiego napięcia były formułowane różne koncepcje, także przez obecnych dzierżawców, to o czym mówił pan Augustyniak, to małe zoo to właśnie dotyczyło tego terenu i to jest sprawa jak gdyby otwarta w moim przekonaniu. Również pojawiła się koncepcja utworzenia tam pod tymi liniami wysokiego napięcia pola golfowego. Także to nie jest tak, że tego terenu nie można zagospodarować. Część pomiędzy przystanią żeglarską, a tym terenem, o którym przed chwilą mówiłem jest w moim przekonaniu bardzo atrakcyjna. W trakcie tych rozmów, jakie ja prowadziłem i do których pan dzierżawca nawiązał podnosiłem m.in. sprawę wyremontowania i należytego wykorzystania bardzo atrakcyjnego budynku zabytkowego spichlerza. On w czasie kiedy te rozmowy się toczyły był wykorzystywany praktycznie na magazyn jakiegoś sprzętu, a w moim przekonaniu i to artykułowałem mógłby być jakimś hotelem, pensjonatem, być może atrakcyjnym lokalem gastronomicznym lub też służyć jakiejś działalności kulturalnej. Także to nie do końca jest tak, że ta reszta jest bezwartościowa, przeciwnie, uważam, że ją można bardzo racjonalnie i wszechstronnie wykorzystać. Zresztą w części ona jest zagospodarowana, np. gdy chodzi o parking, bo przecież pan radny Leszek Daniewski doskonale zna ten teren i wie, że jest to teren ogromny, częściowo wykorzystywany przez obecnych dzierżawców także w ten sposób, o którym przed chwilą mówiłem.”

Radny L. Daniewski „Ja jeszcze dodam. Oczywiście, proszę państwa, przede wszystkim nie ma parkingu, jeśli latem pojedziemy...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu prezydentowi Wysockiemu. Udało ci się, bo miałem wyłączony mikrofon i sam sobie nie włączyłem. Pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Przepraszam, panie przewodniczący. Dziękuję za zdyscyplinowanie. Otóż, właśnie chciałem dodać, proszę państwa, że w tej chwili praktycznie Marina nie ma parkingu takiego, który pomieściłby przyjeżdżających nad Zalew. Nie ma. Zobaczcie państwo co się dzieje latem wzdłuż ul. Krężnickiej, Żeglarskiej i tudzież jeszcze. Dlatego to miejsce gdzie jest zagrożenie jakieś powiedzmy ze względu na infrastrukturę typu sieć wysokiego napięcia, to tam praktycznie powinny być zlokalizowane parkingi – ja się z tym zgadzam, absolutnie – parkingi powinny być właśnie tutaj w tej części, gdzie są te łąki, czy ugory w sąsiedztwie tej trakcji wysokiego napięcia. Jak najbardziej się z tym zgadzam. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Patrzę uważnie po sali, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Skłoniło mnie do tego wystąpienie pana prezydenta. Chciałem się spytać, do kogo należy w tej chwili spichlerz, czy to nie jest przypadkiem teren MOSiR-u; i jeszcze chciałem zwrócić uwagę, że tutaj za 300 m², tam MOSiR dzierżawi za 5 tys. zł miesięcznie, 300 m², a my tutaj chcemy robić takie duże prezenty. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Najpierw może wyjaśnienie. Cały ten teren według mojej wiedzy, który jest przedmiotem dzierżawy obecnej, jest w zarządzie trwałym MOSiR-u, obejmuje to również spichlerz i cały ośrodek Marina. Natomiast jest to objęte dzierżawą – co do tego nie mam wątpliwości. Natomiast muszę zareagować na to sformułowanie pana radnego, dotyczące prezentu, a wcześniej słów, które tutaj zabolaty pana prezydenta Krzysztofa Żuka, ale i mnie, bo podejrzenie jakieś o kumoterstwo... Ja się dziwię, że pan tych podejrzeń i tych insynuacji nie odnosi do umowy, o której mówimy i która obecnie obowiązuje, bo przecież pan sam zwrócił uwagę na to, że czynsz za teren niezwykle duży i atrakcyjny, pan radny o tym mówił, wynosi ponad 2 tys. zł. Więc, czy to nie był prezent czasem?”

Radny Z. Drozd „Mówiłem, że umowa jest niekorzystna, panie prezydencie. I jeszcze jedno...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, ja rozumiem, że nie mamy już nowego światła w tej sprawie – przynajmniej tak mi się wydaje z wypowiedzi panów. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Targoński.”

Przew. Klubu PiS Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Chciałbym prosić o 15 minut przerwy dla Klubu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale teraz?”

Przew. Klubu PiS Z. Targoński „Teraz.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Teraz, tak? No dobrze, w takim razie na wniosek Klubu PiS zarządzam 15 minut przerwy. Klub PiS spotyka się w gabinecie przewodniczącego.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zapraszamy państwa radnych na salę obrad. Drodzy Państwo! Wznawiamy obrady po przerwie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy dyskusję. Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały. Dyskusja jest zakończona, panie radny.”

Radny Z. Drozd „Ja w sprawie formalnej, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W sprawie formalnej bardzo proszę pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący i Panie Prezydencie! Ja chciałbym zgłosić formalny wniosek o skierowanie projektu uchwały z powrotem do komisji i oczekuję, że państwo prezydenci przedstawią bardzo ogólnym zarysem radnym Miasta Lublin plan zagospodarowania 28 ha i poszczególne funkcje, jakie na tym terenie mają być. Ja myślę, że pan dyrektor Szmit jest w stanie określić gdzie będzie port, gdzie będą parkingi, gdzie mają być restauracje, żeby miasto miało w ogóle cokolwiek do powiedzenia i naprawdę już mówiłem wcześniej, że to nie zwalnia zarządu, żeby po prostu niewiele robił w tej sprawie i nie przekracza to jego możliwości, żeby radnym przedstawić, radni się zorientują w ogólnej koncepcji i po prostu wtedy skierować ten wniosek pod głosowanie.

I jeszcze jedno, chciałem powiedzieć, że mam tutaj, miasto Lublin, miasto inspiracji piękny folder, na którym jest właśnie zalew, sport i rekreacja, wspaniale to w tej chwili wygląda. Ślicznie, naprawdę, proszę mi wierzyć. Bardzo dobra reklama. Nie jest tak źle jak tutaj pan przedstawiał. Ale myślę, że wszyscy by chcieli, żeby było lepiej dlatego myślę, że dobrze będzie jeśli państwo nam przedstawią taki ogólny zarys na tych 28 ha. Mówię to też w celach jakby ekonomicznych, żeby później się nie okazało, że każdy mieszkaniec będzie dopłacał do 22 ha, natomiast 6,5 ha będzie dobrze funkcjonowało i że tam będzie pięknie...”

Radny J. Gąbka „Panie przewodniczący, miał być wniosek.”

Radny Z. Drozd „Tak. Już dziękuję bardzo, bo tu radny już chce głosować. Dziękuję. „

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie. Tylko, żebyśmy mogli głosować to jest potrzebny wniosek. Ja wiem, że on padł, ale gdyby pan radny Drozd mógł powiedzieć to jedno zdanie wniosku.”

Radny Z. Drozd „Zgłaszam wniosek o skierowanie projektu uchwały do komisji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Której?”

Radny Z. Drozd „Do wszystkich.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Które się zajmowały?”

Radny Z. Drozd „Które się zajmowały. Komisja Sportu. Komisja Budżetowa. Komisja Rozwoju. Zresztą myślę, że może wszyscy radni się zechcą zapoznać i jednocześnie oczekują, że w tych komisjach radni zapoznają się po prostu z ogólnym projektem zagospodarowania tego terenu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Taki wniosek poddaję pod głosowanie. Rozumiem, że udało nam się zapisać ten wniosek.

Głosowanie nr 29. Drodzy państwo, stawiam pod głosowanie wniosek pana radnego Zdzisława Drozda, aby projekt przedmiotowej uchwały odesłać do prac w komisjach. Bardzo proszę. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem wniosku? Proszę podnieść rękę i przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „się wstrzymał” w tym głosowaniu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że większością 14 głosów „za”, „przeciw” 12 i 0 „wstrzymujących” (łącznie głosowało 26 osób) wniosek pana radnego Drozda zyskał akceptację. Projekt uchwały trafia z powrotem pod obrady komisji.”

AD. 6. 20. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY AL. RACŁAWICKICH 26

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1111-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży państwo, przystępujemy do realizacji kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Al. Racławickich 26 (druk nr 1111-1). Proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu tej uchwały.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę bardzo, pan dyrektor Bielawski, proszę.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, mam wniosek formalny. Na komisjach punkty jeśli chodzi o wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości przechodziły pozytywnie, więc jest taki wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji, oczywiście jeżeli nie będzie sprzeciwu Wysokiej Rady.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że dotyczy to też tego punktu, w którym teraz jesteśmy, ten wniosek. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jeżeli nie zobaczę sprzeciwu ze strony państwa radnych to tak też będę procedował. Nie widzę sprzeciwu. W takim razie proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem projektu uchwały? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” w tym głosowaniu od głosu? Proszę przyłożyć kartę i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 25 głosów „za” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Al. Racławickich 26.”

Uchwała nr 915/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

AD. 6. 21. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. POGODNA 19

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1112-1*) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji następnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodna 19 (*druk nr 1112-1*). Bardzo proszę pan przewodniczący Piotr Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli nie będzie głosów „sprzeciw” proponowałbym, aby od punktu 6.21 do punktu 6.25 łącznie przegłosować bez dyskusji jeżeli nie będzie głosów „sprzeciw”.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie ma. Jest aktualny ten wniosek. Tak będziemy procedowali drodzy państwo. On się pokrywa z wnioskiem pana radnego Drehera. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu już w tym punkcie, w którym teraz jesteśmy, czyli dotyczące projektu uchwały na *druku 1112-1*. W takim razie, mamy już określoną treść głosowania.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie nad przedmiotową uchwałą. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Rada Miasta większością 26 głosów „za” podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodna 19.”

Uchwała nr 916/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Ad. 6. 22. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. POGODNA 19

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1113-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Podwale 3 (druk 1113-1). Rozumiem, że wniosek nas obowiązuje, czyli procedujemy bez dyskusji, sprzeciwu w tym punkcie również nie ma. Bardzo proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę podnieść rękę i przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” w tym głosowaniu od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że większością 23 głosów „za” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Podwale 3.”

Uchwała nr 917/XXXVIII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Ad. 6. 23. FINANSOWANIA REALIZACJI PROJEKTU „BUDOWA ZESPOŁU KRYTYCH PŁYWALNI PRZY AL. ZYGMUNTOWSKICH 4 W LUBLINIE” (DRUK NR 1117-1)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1117-1) wraz z autopoprawkami (druk nr nr 1117-2 i 1117-3) stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, który przyjęliśmy, tj. podjęcie uchwały w sprawie finansowania realizacji projektu „Budowa zespołu krytych pływalni przy al. Zygmunto-wskich 4 w Lublinie” druk 1117-1. W takim razie jeżeli nie zobaczę sprzeciwu przejdziemy za chwilę do głosowania. Sprzeciwu nie widzę. Dziękuję państwu serdecznie. Bardzo proszę, i tutaj są dwie autopoprawki, rozumiem, że z autopoprawkami, czyli będziemy głosowali uchwałę na druk 1117-1 wraz z autopoprawkami na drukach 1117-2 i 1117-3. I taka też jest treść głosowania. Bardzo proszę rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „się wstrzymał” w tym głosowaniu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że większością 25 głosów „za” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie finansowania realizacji projektu „Budowa zespołu krytych pływalni przy Al. Zygmuntowskich 4 w Lublinie”.

Uchwała nr 918/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

AD. 6. 24. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY UCHWAŁY NR 359/XXII/2000 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 13 KWIECZNIA 2000 R. W SPRAWIE STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN W REJONIE ULIC NASUTOWSKIEJ I ALEI SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1118-1*) stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany uchwały nr 359/XXII/2000 Rady Miasta Lublin z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic Nasutowskiej i al. Spółdzielczości Pracy (*druk 1118-1*). Bez dyskusji. Sprzeciwu nie ma, żebyśmy procedowali bez dyskusji. Proszę o określenie tematu. Mamy określony temat na *druku 1118-1*. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 34. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na przedmiotowym druku? Proszę o podniesienie ręki i przyłożenie karty do głosowania. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” w tym głosowaniu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 24 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany uchwały nr 359 z 2000 r. Rady Miasta Lublin z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ul. Nasutowskiej i al. Spółdzielczości Pracy.”

Uchwała nr 919/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

AD. 6. 25. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ V C W OBSZARZE POŁOŻONYM POMIĘDZY UL. WILLOWĄ, UL. SŁAWINKOWSKĄ, UL. POLIGONOWĄ I PROJEKTOWANĄ UL. ZELWEROWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1119-1*) stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Kolejny punkt w porządku obrad. Punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część V C w obszarze położonym pomiędzy ul. Willową, ul. Sławinkową, ul. Poligonową i projektowaną ul. Zelwerowicza (*druk nr 1119-1*). Rozumiem, że nie prosimy pana prezydenta o przedstawienie uzasadnienia. Przechodzimy do dyskusji, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Proszę państwa, ja tylko taką krótką uwagę. Mianowicie od razu zaznaczę, że przekonują mnie argumenty za podjęciem tej uchwały i będę głosować „za”, ale chciałbym zwrócić uwagę, że tytuł uchwały troszkę nie oddaje jej treści, tzn. chodzi o to, że istota rzeczy sprowadza się z tego, że z procedury planistycznej dotyczącej szerszego obszaru dzielnicy Sławin tutaj wyłącza się pewną część celem poddania szybszej procedurze, natomiast pozostawia się pozostałą część. Z uwagi na pewne niepokoje ze strony mieszkańców właśnie z pozostałej części, że ich obszar ulegnie, że tak powiem spowolnieniu, siłą rzeczy spowolnieniu, to pytanie właśnie czy rzeczywiście to będzie spowolnienie i czy ta uchwała nie będzie oznaczała, że skupimy siły na tym obszarze tutaj wyłączonym pomiędzy ul. Willową, Sławinkowską i Poligonową, natomiast pozostała część pozostanie jak gdyby w uśpieniu. Stąd mam pytanie czy zasadne są obawy mieszkańców w tym zakresie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. M. K. Żuk „Ja spotkałem się z radą dzielnicy i znam te obawy. Ta koncentracja na tej części planu bierze się oczywiście z powodów, o których tu zapewne była mowa. Chcemy zapobiec ewentualnym konfliktom, które tutaj mogą się pojawić, jak najszybciej ten plan opracować i uchwalić. Natomiast to nie oznacza, że pozostałych części tego dużego planu nie chcemy procedować, w nieodległej przyszłości mam nadzieję przedstawimy państwu taki projekt. Siły wydziału są ograniczone i po prostu staramy się koncentrować na tym co jest w danym momencie najważniejsze. Natomiast pamiętamy o tym, że tam tych obszarów konfliktowych jest niewiele i ten plan da się procedować szybko i zapewne tak szybko, jak tylko wydział będzie w stanie przedstawić państwu jakiś owoc swojej pracy będziemy rozpoczynali również i tam prace nad sporządzeniem miejscowego planu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że mamy temat wyczerpany. Drodzy państwo, nie widzę więcej zainteresowania w przedmiocie tego projektu uchwały, więc rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „się wstrzymał”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę większością 20 głosów „za” przy 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym” w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część V C w obszarze położonym między ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ul. Zelwerowicza.”

Uchwała nr 920/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

AD. 6. 26. WYSOKOŚCI OPŁAT OBOWIĄZUJĄCYCH NA CMENTARZACH KOMUNALNYCH W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1120-1*) stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie wysokości opłat obowiązujących na cmentarzach komunalnych w Lublinie, druk 1120-1. Mam pytanie do państwa radnych czy jest potrzeba uzasadnienia, czy przechodzimy do razu do pytań? Rozumiem, że uzasadnienia nie trzeba. Więc bardzo proszę pytania, czyli dyskusja. Rozumiem, że nie ma. W takim razie patrzę uważnie po sali, nie widzę. W takim razie proponuję państwu, żebyśmy przeszli do głosowania. Pan prezydent, bardzo proszę pan mecenas.”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W projekcie uchwały wkradł się oczywisty błąd pisarski, ale proponujemy, żeby to w drodze autopoprawki sprostować. W podstawie prawnej powinno być: *na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8*, a jest 18 ust. 1, dlatego autopoprawka zmierza do zastąpienia ustępu 1 ustępem 2. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie. To jest autopoprawka pana prezydenta do projektu pana prezydenta, więc absolutnie taki projekt będziemy głosowali. Drodzy państwo, mamy określoną treść głosowania.

Głosowanie nr 36. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” w tym głosowaniu proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Stwierdzam, że Rada Miasta większością 19 głosów „za” przy 3 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła uchwałę w sprawie wysokości opłat obowiązujących na cmentarzach komunalnych w Lublinie.”

Uchwała nr 921/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

AD. 6. 27. ZAMIARU LIKWIDACJI INTERNATU LUBELSKIEGO CENTRUM EDUKACJI ZAWODOWEJ IM, KRZYSZTOFA KAMILA BACZYŃSKIEGO W LUBLINIE PRZY UL. MAGNOLIOWEJ 8

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1122-1) stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie przy ul. Magnoliowej 8 (druk nr 1122-1). Rozumiem, że nie prosimy pana prezydenta o uzasadnienie. Patrzą uważnie po sali, nie będzie sprzeciwu, nie ma. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu. Temat przedmiotowej uchwały do głosowania mamy określony. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że Rada Miasta większością 24 głosów „za” przy 0 „wstrzymujących” i 0 „przeciwnych” podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie przy ul. Magnoliowej 8.”

Uchwała nr 922/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Ad. 6. 28. NADANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANIACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1124-1*) stanowi załącznik 59 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk 1124-1*). Zaproponuję państwu również identyczny schemat jak poprzednio, czyli nie prosimy pana prezydenta o uzasadnienie. Zwracam się do państwa radnych czy wyrażacie państwo chęć zabrania głosu w przedmiotowym projekcie? Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu do głosowania. Temat mamy określony, dziękuję.

Głosowanie nr 38. Rozpoczynamy głosowanie. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” w tym głosowaniu od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że większością 20 głosów „za” przy 0 „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.”

Uchwała nr 923/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Ad. 6. 29. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1125-1*) stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Kolejny punkt w dzisiejszym porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin, *druk nr 1125-1*. Nie proszę pana prezydenta o uzasadnienie. Pytam państwa radnych czy chcecie zabrać głos w przedmiotowym projekcie uchwały. Nie widzę zainteresowania ze strony państwa. Dziękuję serdecznie. W takim razie rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 39. Rozpoczynamy głosowanie nad projektem uchwały na druku 1125-1. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa

„wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 19 głosów „za”, przy 0 „przeciwnych” i 0 „wstrzymujących” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.”

Uchwała nr 924/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Ad. 6. 30. NADANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1126-1*) stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku dzisiejszych obrad w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin, *druk 1126-1*. Zwracam się do państwa radnych? Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydaje mi się, oczywiście, moje zdanie co do tych nazw jest jasne i wyrażałem je na ze-spole ds. nazewnictwa. Niestety większość tam osób uważała, że mój wniosek, aby doceniać bohaterów, naukowców, różnych innych osób zasłużonych dla miasta Lublina, nie uzyskał akceptacji. Natomiast wydaje mi się, że w § 1 pkt 1 gdzie proponuję się ulicę Perlicza (taką nazwę ma mieć ta ulica) powinna być ona ulicą Perliczki, adekwatnie do tego, co się dzieje w punkcie 19 tego paragrafu, gdzie jest ulica nie Sójcza, tylko Sójki proponowana. W związku z tym wydaje mi się, że tutaj powinna być nazwa ul. Perliczki, a nie ul. Perlicza, bo zwierzę nazywa się perliczka, tak jak sójka. I w związku z tym jeśli proponujemy ul. Sójki, to powinna być naturalnie ul. Perliczki. I jest jeszcze jemiołuszki, prawda, więc wydaje mi się, że powinna być jakaś logika w tym wszystkim, a tutaj jest jakieś nielogiczne to.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu radnemu. Bardzo proszę pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Jeśli wszystkie ulice rzeczywiście nazywają się tak, jak pan radny powiedział, czyli Kuropatwy, Sokoła, ale nie Sokola np., tak?”

Radny P. Gawryszczak „Nie, nie, panie prezydencie. Jest np. ul. Gołębia, Szpacza, Strusia, itd., Kogucia, ale tutaj są te wyjątki: Jemiołuszka, Perliczka i Sójka, gdzie proponuje się Sójki, Jemiołuszki i Perlicza. Więc jeśli mamy coś nazywać to jakoś jednym ciągiem, albo Perliczki, Jemiołuszki i Sójki albo Per-

licza, Jemiołuszkowa (no nie wiem jaka) i Sójcza np., tak. Ale jak zrobić z Jemiołuszki ulicę (nie wiem) Jemiołuszą? Nie wiem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja chciałbym zapytać o zdanie pana radnego Nowaka, który oczywiście patronuje komisji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Radny M. Nowak „Ja oczywiście bardzo dziękuję panu prezydentowi za poproszenie mnie o wygłoszenie opinii. Nie wiem czy...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie o to pytał pan prezydent. O zdanie. Tak.”

Radny M. Nowak „O zdanie na temat Perliczki. Pan prezydent pytał mnie o zdanie na temat Perliczki. Panie prezydencie, obie nazwy wydają mi się bardzo ładne. Jeżeli mam usatysfakcjonować pana i przekonać do jakichś opinii, natomiast faktycznie trudno się nie zgodzić z radnym Gawryszczakiem, aczkolwiek poszedłbym tutaj raczej w kierunku wdzięczności nazwy. Wdzięczność nazwy jest bardziej przekonywująca w kontekście Perliczki, co nie znaczy, że forma Perlicza jest formą niepoprawną. Decyzja należy do pana prezydenta, bo i tak chodzi o to samo zwierzę. Natomiast upierałabym się o pozostawienie jednak tej typologii nazewnictwa, ale na szczęście widzę, że dyskusja nie idzie w kierunku zmiany tej typologii, więc cieszy mnie to niezwykle.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie prezydencie, bo padło do pana pytanie. Pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja tylko tyle chciałem powiedzieć, że rzeczywiście podzielam stanowisko pana radnego Nowaka, to jest rzeczywiście bardzo ważna sprawa. Decyzja w rękach prezydenta. Proszę pamiętać, że naród i historia patrzy na pana, panie prezydencie. Decyzja jest pańska.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Bryłowski, bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! O ile ucieszyło mnie wystąpienie pana Piotra Gawryszczaka, zmartwiło o tyle, że ja się pierwszy zgłaszałem i chciałem o tym samym, ale dziękuję. Z tym, że może troszeczkę inaczej jeszcze przy okazji, natomiast martwi mnie ten frywolny, miódkowy w nastroju ton dyskusji tutaj na temat rzeczy, które wcale nie są takie nieważne, bo mają dwa aspekty sprawy.

Pierwsza rzecz – ja już zdążyłem się wywiedzieć w międzyczasie, że państwo korzystali z porad polonistycznych, starając się dobrać odpowiednie tutaj formy gramatyczne jeśli chodzi o nazwę. Ja mam czasem odczucie, że niektóre z nich może nie powiem niepoprawne, bo nie mam kwalifikacji do tego, ale w moim uchu brzmią dziwnie. I zaraz do tego wrócę. Niektóre brzmią

śmiesznie. Natomiast i na dodatek jeszcze jeżeli przyjmujemy pewną zasadę, że pewne nazwy znajdują się w określonych dzielnicach, żeby ułatwić ludziom orientację w mieście, to przypomnę, że mamy Łabędią, Sokolą, nie silę się jeszcze na wyszukiwanie w pamięci nazw, ale podejrzewam, że jest tam trochę więcej tych ptasich na Bronowicach. Ptasia jako taka, natomiast od nazwy „ptaka” nie ma. Mogą być one mylące, a przecież na Bronowicach nazw nie zmienimy... kukułcze jaja to są gdzie indziej. Nie, no ja idę wzorem panów, którzy przerzucaliście się tutaj dyskutując z prezydium, już teraz nie będę tego robił, będę mówił już normalnie.

Szanowni państwo, więc jest jeden problem, nad którym można oczywiście przejść do porządku dziennego, ale nazwy ulic mają brzmieć pięknie, ale również wskazywać na dzielnice. Ja też mam wątpliwości co do ostatniej ulicy. Ulica Sójki czy przypadkiem, może imię mu trzeba dodać, bo czy to przypadkiem nie jest wtedy nazwa od nazwiska, proszę państwa, bo cały czas przyjęta jest forma Perlicza, Wróbla, Gawronia, Gołębia, itd. i raptem Jemiołuszki, no chyba w tej konwencji to Jemiołuszkowa. Więc nie silmy się w takim razie na przyjęcie jednej formy, tylko przyjmujemy to, co brzmi dobrze dla ucha. Natomiast w tym wszystkim ul. Sójki zupełnie nie pasuje, bo jeśli to Sójcza, tylko że ona znowu dziwacznie brzmi.

Ja z przyjemnością sobie pogadam po raz pierwszy o ulicach dlatego, że nadaliście państwo nazwy tego typu, inaczej bym pewnie nie dyskutował. Rozmawiałem przed tą dyskusją z tutaj podpisanymi niektórymi osobami i ma to nawiązywać do ul. Owczej, Gęsiej, jakiejś tam jeszcze w tym rejonie i to jest zrozumiałe. Tylko, że nie ma to powiązania z kolei z tymi ulicami, które są na Bronowicach.

I na koniec, proszę państwa, na przyszłość, bo ja będę też głosował za tym, niech tak będzie, tylko zgadzam się z panem Gawryszczakiem, że jednak mamy bardzo wiele osób nieżyjących, począwszy od zmarłych nie tak dawno niektórych radnych naszych, z których jeden był wziętym i znanym poetą lubelskim, znanym nie tylko w granicach naszego miasta. Więc zastanówmy się czy przypadkiem nie należy upamiętnić osób przede wszystkim, to co mówił pan Piotr Garwyszczak. Niech będzie tak jak jest tutaj, choć to budzi pomyłkowe różne historie. Mówią, że jeżeli zaczniemy dobierać nazwiskami to będziemy tym bardziej mylić ludzi, bo staramy się dobierać chronologicznie lub bohaterów w jednym miejscu, bohaterów pracy w drugim miejscu, to wszystko jest takie trochę dziwaczne, ale być może że tak będzie na przyszłość. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dwa słowa ad vocem do wystąpienia pana radnego Pawła Bryłowskiego. Panie radny, mam nadzieję, że pan ten wniosek złoży do zespołu ds. nazewnictwa i rzecz jasna ten wniosek będzie rozpatrywany. Trzeba wykazać się inicjatywą, skądinąd bardzo słuszną, bardzo właściwą i wówczas bez wątplenia Komisja Kultury, a wcześniej Zespół ds. nazewnictwa ową sprawą się zajmie.

Natomiast jeśli chodzi o typologię nazewniczą w tym miejscu, proszę państwa, tak jak rzekłem, jest tu ul. Gęsia, jest tutaj nazwa nadana od zwierzęcia, więc kierowaliśmy się myślą nadania nazw właśnie od zwierząt. Oczywiście można by było pójść w inną typologię i zastanawiać się nad kolorami np., bo w pobliżu jest ul. Granatowa, ale myślę, że te ulice nie budzą kontrowersji, one występują we wszystkich miastach, naprawdę, nasza dyskusja, może ja ją niepotrzebnie zbyt długo ciągnę, staje się jałowa, bo wniosek będzie taki, że radni zamiast zajmować się budżetem decydowali czy ma być ul. Perlicza czy Perliczki. Pan prezydent podejmie decyzję, ja swoje zdanie w tej materii wypowiedziałem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że sytuacja w sprawie nazw ulic jest w ogóle jakaś bardzo dziwna...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam. Drodzy państwo...”

Radny M. Wójtowicz „...znaczy, poczekam, ja poczekam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, pan radny Marek Wójtowicz ma głos.”

Radny M. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że w sprawie nazewnictwa ulic to w ogóle dzieje się jakaś bardzo dziwna sprawa. Myślę, że Zespół ds. nazewnictwa albo przynajmniej niektóre osoby, które tam zasiadają, znaczy chyba oszaleli po prostu, bo znaczy nazwać ulicę ot tak po prostu to jest chyba jakiś idiotyzm, powiem, kompletny. Proszę państwa, al. Jana Pawła II, który był przedstawicielem personalizmu i nagle mu się tu obok wciska jakieś nazwy zwierząt po prostu. Przecież to jakaś paranoja jest chyba po prostu, nie? Jak Kacza to może Sracza będzie po prostu, nie? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie.”

Radny M. Nowak „Przepraszam bardzo. Muszę dwa słowa...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, ja rozumiem, że wyczerpaliśmy już... Bardzo proszę pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Ja już nie będę wchodził w dyskusję. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, nie będzie takiej ulicy. Mamy w Lublinie Bramę Zastraną. Wystarczy. To jest nazwa własna. Natomiast ja bym bardzo prosił ewentualnie o zabranie głosu, przepraszam bardzo, o zabranie głosu jeśli jest to możliwe,

jeśli nie będzie sprzeciwu, pani Henryki Jarosławskiej, która długo czekała na wystąpienie w tej kwestii. Wiem, że się przygotowała, bo myślała, że takie sytuacje będą dzisiaj miały miejsce. Pani Henryka jest motorem napędowym jeżeli chodzi o pracę Zespołu ds. nazewnictwa. Umożliwcie państwo 2-minutowe wystąpienie skoro dyskusja pobrnęła w tym kierunku.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale nie bardzo rozumiem co miałyby nam pani powiedzieć.”

Radny M. Nowak „Jak rzekłem, pani jest członkiem Zespołu. Wyjaśniłaby państwu na jakiej zasadzie powstaje nazewnictwo ulic skoro są wątpliwości ze strony ciała uchwałodawczego. Tudzież wyjaśniłaby mechanizmy powstawania analogicznych nazw w poszczególnych miastach Polski.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie chciałbym ograniczyć możliwości zabrania pani głosu, ale ja nie widzę w tym momencie jakby potrzeby. Tak. Sprawa jest jasna, sprawa jest oczywista. Zespół usłyszał pani (ja przepraszam, nie pamiętam nazwiska, o którym mówił pan radny Nowak) też usłyszała głosy radnych, więc najprościej teraz rzecz ujmując proszę wyciągnąć wnioski, jeżeli chcecie państwo jako Zespół wyciągnąć wnioski, to wyciągnijcie, jeżeli nie, to procedujcie dalej w takiej formie jak procedujecie. Dziękuję serdecznie. Czy pan prezydent będzie się chciał odnieść do proponowanej przez pana radnego Gawryszczaka propozycji zmiany? Bo padła.”

Prez. M. A. Wasilewski „Podtrzymuję projekt uchwały, jeśli chodzi o nazwy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Czyli pan prezydent podtrzymuje projekt uchwały. Rozumiem, że tak też będziemy głosowali. Drodzy państwo, bardzo proszę o określenie tematu głosowania. Mamy już określony temat głosowania w sprawie podjęcia uchwały dotyczącej nadania nazw ulicom na druku 1126-1. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 40. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę podnieść rękę i przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę podnieść rękę i przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 10 głosów „za”, przy „przeciw” 9 i 5 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.”

Uchwała nr 925/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

AD. 6. 31. UCHWALENIA PROGRAMU WSPÓŁPRACY MIASTA LUBLIN Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ Z PODMIOTAMI, O KTÓRYCH MOWA W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE NA ROK 2010

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1127-1*) stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku w sprawie uchwalania programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010 (*druk 1127-1*).”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie prosimy pana prezydenta o uzasadnienie. Bardzo proszę, państwo radni chcą zabrać głos. Pani radna Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Dlaczego w tym miejscu zabieram głos? Będziemy za chwilę podejmowali uchwałę w sprawie programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi. Uchwała Rady Miasta w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu wymaga, aby prezydent miasta przedłożył Radzie Miasta w terminie do 30 sierpnia roku poprzedzającego rok budżetowy projekty programów, których obowiązek corocznego uchwalania przez Radę Miasta wynika z odrębnych ustaw. Chciałam zapytać dzisiaj i zresztą przez czas obradowania komisji, nie widzę Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i takiegoż samego programu dotyczącego narkomanii. A te programy, jak wszelkie inne, powinny znaleźć się, powinny być uchwalone przed podjęciem, uchwaleniem budżetu miasta.

Dlaczego to mnie zaniepokoiło? Ponieważ spowoduje to, że dzieci, które korzystają z pieniędzy tego programu, chodzi o dożywianie dzieci w świetlicach, będą mogły skorzystać z tego dożywiania dopiero od 1 kwietnia, ponieważ jeżeli program, gminny program rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii zostanie przedstawiony w styczniu lub w lutym nie będą mogły...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam panowie, bo pani radna kieruje pytanie do pana prezydenta.”

Radna E. Dados „Ale naprawdę, ja uważam, że jest to bardzo ważny problem dlatego, że przez całą zimę dzieci, które często cierpią głód nie otrzymają dożywiania, ponieważ w budżecie miasta przeznaczono środki na Gminny Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii bez wyszczególnienia zadań. Jeżeli ten program zostanie przedstawiony w styczniu, więc po

uchwaleniu jego, co będzie niezgodne z procedurą, po uchwaleniu jego trzeba odczekać 30 dni plus jeszcze „iks” dni na ogłoszenie konkursów, następnie rozpatrzenie wniosków, zgłoszeń, a więc dzieci otrzymają jedzenie w kwietniu wtedy, kiedy minie zima i kiedy to jedzenie nie jest aż tak potrzebne. Panie prezydencie, ja wiem, że projekt ten został złożony tutaj do ratusza w połowie października. Jest prawie koniec grudnia. Dlaczego ten program nie został dzisiaj chociażby przedstawiony, żeby można było go uchwalić przed uchwaleniem budżetu, bo jest to przecież uchwała okołobudżetowa. Jestem zaniepokojona tym, ponieważ wiem ile dobrego robi ten program, ile daje możliwości pomocy tym którzy tej pomocy potrzebują. Uważam, że jest to karygodne. I niedopuszczalne. Ponieważ nigdy do tej pory nie zdarzyło się, żeby później jak w listopadzie program ten był uchwalany. Więc dlatego w tym punkcie pytam pana prezydenta dlaczego projekt tego programu nie został przedstawiony Wysokiej Radzie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę bardzo pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Tak. Będzie uchwalony w styczniu. Złożony państwu w styczniu.”

Radna E. Dados „Mogę, panie przewodniczący? Panie prezydencie, będzie to pociągało, w styczniu to znaczy na koniec stycznia, bo rozumiem, że sesja jest na koniec stycznia, a więc do tego trzeba doliczyć dwa tygodnie przynajmniej, żeby ten program został podzielony na zadania i opracowany, następnie ogłoszone konkursy i następnie trzydzieści dni na to, żeby rozpatrzeć oferty i następne dwa tygodnie, żeby jakby przeszły te pieniądze do świetlic. Mnie tu cały czas chodzi o dożywianie i o pomoc dzieciom i młodzieży, a także o pozalekcyjne zajęcia sportowe, których nie będzie w szkołach tych, które taki program napisały. Co my powiemy dyrektorom szkół i co my powiemy dzieciom, co my powiemy świetlicom, organizacjom właśnie tym pozarządowym, które robią wszystko, żeby jak najwcześniej zacząć dożywianie od nowego roku. Kto w ogóle ponosi za to odpowiedzialność?”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja, pani radna.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja bardzo krótko. Ja myślę, pani radna, że nie ma co dramatyzować, ponieważ nie dramatyzujemy, bo nie jest tak wcale tragiczna i zła sytuacja jakby się wydawało, ponieważ tak naprawdę od wielu, wielu lat jest pewna ciągłość jeśli chodzi o programy, jeśli chodzi o dożywianie dzieci itd. Jest ciągłość, a tutaj pani radna dobrze zauważyła, że gminny program powinien być uchwalony przed budżetem lub w trakcie uchwalania budżetu. To prawda. Z tego co wiemy (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia) pani

prezydent, a jeżeli pani prezydent będzie, jeżeli pan prezydent przedłoży gminny program w styczniu, 7 stycznia nie będzie żadnego problemu. Niejednokrotnie się działo tak, że gminny program równo był uchwalany razem z budżetem, a czasami już w nowym roku. Były też takie sytuacje. Były takie sytuacje. Ciągłość była zachowana. Tak więc myślę, że nie ma co dramatyzować. Myślę, że tutaj nie będzie problemu z niedożywionymi dziećmi. Dziękuję bardzo. Przez nieuchwalenie gminnego programu jeszcze w tym roku.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pani radna Dados.”

Radna E. Dados „Panie Prezydencie! W roku 2009 przyjęliśmy ten program, o ile ja pamiętam w listopadzie. Dożywianie dzieci zaczęło się na koniec lutego od 23 lutego. Jestem zszokowana tym, co mówi pan radny Dreher. Jeśli ten program pójdzie później, tak jak powiedziałam, to nie są, ja moje jakby rozmowy i dyskusje na ten temat i wiem, że jeśli zostanie uchwalony, jeśli 7 stycznia szanowna Rada uchwali ten program, a przecież on musi pójść na komisje, musi być przedyskutowany, być może jakieś poprawki, to najwcześniej na koniec marca. A więc całe te 3 miesiące będą bez dożywiania. Proszę, aby pan prezydent zasięgnął Rady osób kompetentnych, które po prostu dokładnie podadzą terminy kiedy zaczęło się dożywianie i zajęcia wszystkie z tego programu. W tamtym roku, dwa lata temu, trzy lata temu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot tego projektu uchwały. Nie widzę ze strony państwa potrzeby zabrania głosu. W takim razie mamy określony temat głosowania. I rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały na *druku 1127-1*? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Stwierdzam, że większością 16 głosów „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010.”

Uchwała nr 926/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Ad. 6. 32. SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGOWYM GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. RATAJA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1132-1*) stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja, *druk 1132-1*. Rozumiem, że nie potrzeby uzasadnienia tego projektu uchwały. Nie widzę ze strony państwa sprzeciwu co do takiego wniosku. Bardzo proszę, czy ze strony państwa radnych ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 42. Projekt uchwały na *druku 1132-1*. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki.

Stwierdzam, że większością głosów 16 „za”, przy 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Rataja.”

Uchwała nr 927/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Ad. 6. 33. ZMIANY UCHWAŁY NR 310/XVIII/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 13 MARCA 2008 R. W SPRAWIE OSIEDLENIA W GMINIE LUBLIN RODZIN NARODOWOŚCI POLSKIEJ – REPATRIANTÓW Z TERENÓW AZJATYCKIEJ CZĘŚCI BYŁEGO ZSRR

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1133-1*) stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji następnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 310/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej – repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR, *druk nr 1133-1*. Rozumiem, że nie potrzeby uzasadnienia tego projektu uchwały. Zwracam się do państwa radnych z zapytaniem czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. W takim razie mamy określony temat głosowania. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na *druku 1133-1*? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Stwierdzam, że większością 16 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr 310 z 2008 r. Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie osiedlenia w Gminie Lublin rodzin narodowości polskiej – repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR.”

Uchwała nr 928/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

AD. 6. 34. PODPISANIA UMOWY PARTNERSKIEJ DO PROJEKTU „UCZEŃ DO POTĘGI”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1135-1*) stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi”, *druk 1135-1*. Rozumiem, że nie będziemy prosili pana prezydenta o uzasadnienie tego projektu uchwały. Zwracam się do państwa radnych z zapytaniem czy ze strony państwa ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie mamy określoną treść głosowania, temat głosowania. Rozpoczynamy głosowanie nad projektem uchwały na *druku 1135-1*.

Głosowanie nr 44. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę ponieść rękę i przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 18 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi”.”

Uchwała nr 929/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

AD. 7. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA PODLEGAJĄCYCH KOMUNALIZACJI, OPISANYCH NA SPISIE INWENTARYZACYJNYM NR 177

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1090-1*) stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 177 (*druk nr 1090-1*). Bardzo proszę pan przewodniczący Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Bardzo proszę, jeżeli nie będzie głosów przeciw, aby Rada przyjęła tę informację do protokołu, że zapoznała się z treścią informacji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, jest głos, bardzo proszę pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja rozumiem, że pan przewodniczący Kowalczyk ma pierwszeństwo przede mną, ja się pierwszy zgłaszałem, ale wiem co to znaczy hierarchia, znam swoje miejsce w szeregu, ale ja bym z przyjemnością wysłuchał pana przewodniczącego, tej informacji, przynajmniej w takim – że tak powiem – syntetycznym wydaniu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem, jest wniosek o to, że poprosić pana przewodniczącego o przedstawienie informacji, tak? W takim razie bardzo proszę pana przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej Jana Madejka o przedstawienie Wysokiej Radzie informacji o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jan Madejek. Nie ma.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Wycofuję swój wniosek skoro nie ma przewodniczącego Madejka.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie ma przewodniczącego, więc będzie bezprzedmiotowy. Rozumiem, ale padł wniosek pana przewodniczącego Kowalczyka o to, żeby uczynić stosowny zapis w protokole. I taki też zapis o treści podanej przez pana przewodniczącego Kowalczyka w protokole się znajdzie.”

AD. 8. ZATWIERDZENIE PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY NA 2010 R. – PODJĘCIE UCHWAŁY

Projekt uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2010 r. – podjęcie uchwały. Przystępując do realizacji tego punktu porządku chciałbym poinformować państwa radnych, że zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym Komisja Rewizyjna złożyła swój plan pracy na 2010 r. w formie projektu uchwały. Komisja wypełniła również wymogi § 94 ust. 1 Statutu Miasta Lublin dot. terminu przedstawienia planu pracy, tj. przedłożyła go Radzie do uchwalenia na sesji roku poprzedzającego rok, którego plan dotyczy. Bardzo proszę pan przewodniczący Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciw będę miał propozycję, aby przyjąć ten projekt uchwały bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Patrzę uważanie po sali, nie widzę sprzeciwu. Rozumiem, że nie ma głosów sprzeciwu.”

Radny L. Daniewski „Najmocniej przepraszam, jeśli pan na zwłokę działa, chciałem zapytać pana przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, dziękuję, panie przewodniczący Rady Miasta za interwencję. O jakich wybranych jednostkach kultury, znaczy rozumiem Urzędu Miasta, komisja tutaj mówi w punkcie 6, w czerwcu. Jakie to jednostki kultury będą kontrolowane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Po prostu takie jednostki kultury, jakie są w Lublinie: Centrum Kultury, Teatr NN, mogą być, np. na Bronowicach jest ośrodek kultury. Także różne. Dużo jest tych ośrodków.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Szanowny Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej! Ja rozumiem, że miesiąc czerwiec ma 30 dni i komisje będą się zbierały co drugi dzień, ale chyba wszystkich jednostek, które pan w tej chwili wyliczył nie jest pan w stanie z komisją skontrolować. Więc czy są jakieś konkretne zaplanowane, czy to Centrum Kultury, czy Dom Kultury na Bronowicach? Zaplanowane jakie są?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Drozd.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Jeżeli pan uważa, że w czerwcu komisja nie zdąży to może zdążyć w marcu. Także planujemy jakby zmianę zespołów w Komisji, żeby były mniejsze i po prostu jeżeli będą radni Komisji Rewizyjnej uważali, że np. chcą iść w jednym czasie do wszystkich, np. do trzech instytucji kultury, to mogą iść w jednym miesiącu do trzech, np. będą zespoły 2-osobowe i mogą pójść do trzech jednostek kultury.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan Daniewski.”

Radny L. Daniewski „To jeśli będą i w marcu, to proponuję w takim razie od marca do czerwca okres kontroli.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Drozd.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Ja uważam, że po prostu komisja zaakceptowała ten projekt planu pracy i w tej chwili bez zgody wszystkich członków komisji nie mogę po prostu wyrażać opinii dla pana radnego Daniewskiego. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Żeby zamknąć ten temat, tak mi się wydaje, należałoby tę uchwałę i ten plan pracy potraktować jako otwarty i w zależności od jakiegoś harmonogramu wtedy zostawić, bo jest temat, ja zrozumiałem, jako otwarty plan pracy, że to jest ta kontrola, natomiast już komisja będzie sobie – że tak powiem – ustalała terminarz. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot tej uchwały w dyskusji. Nie widzę ze strony państwa chęci zabrania głosu. W takim razie rozpoczynamy głosowanie nad projektem tej uchwały, dotyczącej planu pracy Komisji Rewizyjnej RM na rok 2010.

Głosowanie nr 45. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że większością 23 głosów „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2010 r.”

Uchwała nr 930/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

AD. 9. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY NA 2010

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy teraz do realizacji punktu w porządku obrad dotyczącego planów pracy komisji stałych Rady Miasta na rok 2010. Zanim przystąpimy do zapoznania się z planami pracy komisji stałych naszej Rady na 2010 r. chcę przypomnieć państwu radnym regulacje prawne dot. tych kwestii. Znajdują się one w ustawie o samorządzie gminnym i statucie miasta. I tak, art. 21 ust. 3 ustawy mówi, że komisje podlegają radzie gminy i przedkładają jej plan pracy oraz sprawozdania z działalności. Statut miasta natomiast stanowi w § 73, że komisje stałe działają zgodnie z rocznym planem pracy przedłożonym Radzie oraz, że Rada może zobowiązać komisje stałe do wprowadzenia stosownych zmian do planu pracy. Proszę więc teraz kolejno państwa przewodniczących poszczególnych komisji o krótkie przedstawienie tych planów. Po prezentacji każdego z planów poproszę państwa radnych o ewentualną propozycję zmian. Jeśli takie zmiany zostaną zgłoszone i uzyskają w głosowaniu akceptację Rady, to uznamy, że plany pracy zostały przyjęte przez Radę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Więc ja mam wniosek formalny, abyśmy przeszli do głosowania w sprawie przyjęcia tych planów pracy ze względu na to, że dostaliśmy je na piśmie, każda komisja przyjmowała te plany pracy i większość radnych będąc w kilku komisjach wie jak wyglądają plany pracy poszczególnych komisji na rok 2010. Więc proponuję, abyśmy nie odczytywali tych planów pracy, tylko żebyśmy przeszli do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja przeczytałem państwu ten komentarz na początku jakie jest uzasadnienie przedstawienia Wysokiej Radzie tych planów pracy dlatego, żebyście mieli państwo szansę ewentualnie wniesienia jakichkolwiek zmian. Jeżeli tych zmian nie będzie, a to jest właśnie ten czas na zgłaszanie zmian, patrzę uważnie po sali, to zaproponuję państwu zapis w protokole, że Wysoka Rada przyjęła przedstawione, proponowane przez poszczególne komisje plany pracy na rok 2010. Żadnych proponowanych zmian ze strony państwa nie widzę, w takim razie pojawi się zapis w protokole, że Wysoka Rada przyjęła plany pracy komisji kolejno każdej, która została zaproponowana.”

Plany pracy komisji stałych RM stanowią załączniki nr nr 76-85 do protokołu.

AD. 10. PLAN PRACY RADY MIASTA LUBLIN NA 2010 R.

Projekt planu pracy Rady Miasta Lublin na 2010 r. stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2010. Przystępując do realizacji tego punktu porządku informuję, że dostarczyłem państwu ramowy plan pracy Rady na rok 2010, w którym podałem przewidywane terminy kolejnych sesji oraz zasadnicze tematy naszych posiedzeń. Szanowni państwo, plan ten jest szczególnie ze względu na kończącą się w przyszłym roku kadencję. Z tego względu na sesję w grudniu, którą odbywać będzie już nowa Rada zasygnalizowałem tylko tematy, bez wskazywania konkretnej daty posiedzenia. Plan zakłada, że w 2010 r. zbierzemy się jeszcze na 9 sesjach roboczych oraz 2 uroczystych, z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja oraz Narodowego Święta Niepodległości. Czy są ze strony państwa radnych jakieś propozycje lub uwagi do naszego planu pracy? Bardzo proszę, pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuć.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Ja mam taki wniosek, żeby zmienić datę, nie tyle zakres, co datę sesji w lutym, ponieważ została ona zaplanowana w ferie zimowe w woj. Lubelskim i myślę, że część z nas ma dzieci w wieku szkolnym i może to być pewna kolizja. Także bym prosiła o zmianę tej daty z drugiej połowy lutego. Ferie zaczynają się 15 lutego. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja rozumiem, że jest to konkretny wniosek z propozycją konkretnej daty, tak? Bo wtedy poddam pod głosowanie.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Albo jeżeli można mogłaby być to sesja 4 marca lub wcześniej, to jest 11 lutego. Alternatywnie. Trudno mi powiedzieć jak pilne są tematy, które będą na tej sesji lutowej. Sesja jest 28 stycznia, 11 lutego to jest dokładnie 2 tygodnie później. Czy będzie taka konieczność czy lepiej 4 marca. W takim razie składam propozycję, żeby to był 11 lutego. Ferie są od 15 lutego do końca lutego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie prezydencie, czy to jest istotne ze względu jakichś harmonogramów, nie wiem, finansowych, może jakichś zadań, które należałoby właśnie w drugiej połowie lutego poddać Wysokiej Radzie. Czy może to być data 11? Proponowana data 11 lutego. Panie prezydencie? Powtórzę pytanie, panie prezydencie. Jest propozycja. Może być 11 lutego, tak? To jest czwartek. Czyli w styczniu mamy sesję zaplanowaną na 28, w lutym mielibyśmy 11 jeżeli za chwilę przegłosujemy, jeżeli ten wniosek zyska większość. Jeżeli będzie po dwóch tygodniach. Nie ma sprzeciwu, ok.”

Droży państwo, stawiam pod głosowanie wniosek pani radnej Szafrąńskiej-Kocuć o to, aby termin sesji w miesiącu lutym w roku 2010 określić na dzień 11 lutego.

Głosowanie nr 46. Rozpoczynamy głosowanie. Kto z państwa jest „za” wnioskiem pani radnej Szafrąńskiej-Kocuć? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 24 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” Wysoka Rada przyjęła wniosek pani radnej Szafrąńskiej-Kocuć.

I w takim razie jeżeli nie będzie sprzeciwu, to zaproponuję Wysokiej Radzie zapis do protokołu, że proponowany plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2010 z uwzględnionym wnioskiem, który przegłosowaliśmy przed chwilą, taki zapis znajduje się w protokole. Nie widzę sprzeciwu, dziękuję państwu serdecznie.”

Zatwierdzony plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2010 stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

AD. 11. INFORMACJA NT. REALIZACJI ZADAŃ ZWIĄZANYCH Z UBIEGANIEM SIĘ MIASTA LUBLIN O TYTUŁ EUROPEJSKIEJ STOLICY KULTURY W 2016 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1123-1*) stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jesteśmy w kolejnym punkcie dzisiejszego porządku obrad. Informacja nt. realizacji zadań związanych z ubieganiem się Miasta Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2016 (*druk nr 1123-1*). Bardzo proszę pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Więc mamy na piśmie ten obszerny materiał i proponuję, żebyśmy bez dyskusji przyjęli ten dokument.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeżeli nie będzie sprzeciwu ze strony państwa, to tak też zrobimy.”

Radny P. Gawryszczak „I wniosek formalny co do następnego punktu, który także mamy na piśmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie, drodzy państwo, przyjmujemy do protokołu taki zapis, że Rada Miasta zapoznała się z informacją nt. realizacji zadań związanych z ubieganiem się Miasta Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2016.”

AD. 12. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 5 LISTOPADA – 3 GRUDNIA 2009 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 4 – 17 GRUDNIA 2009 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1116-1*) stanowi załącznik nr 89 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6 listopada – 3 grudnia 2009 r. oraz informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 4 – 17 grudnia 2009 r. (*druk nr 1116-1*). Padł wniosek, abyśmy przyjęli do protokołu bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę. Tak też przyjmujemy taki zapis do protokołu, że Rada Miasta zapoznała się z informacjami, które wymieniłem na wstępie w tytule tego punktu. Dziękuję serdecznie.”

AD. 13. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY NA 2010 R.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad dzisiejszej sesji – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z uwagi na to, że przed nami jest punkt podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej proponuję, taki wniosek stawiam, żeby zdjąć z porządku obrad punkt 14 – interpelacje i zapytania radnych. Ja będę prosił o przerwę 40-minutową jeszcze przed dyskusją nad budżetem. Także apeluję o zdjęcie interpelacji z uwagi na skrócenie czasu dzisiejszych obrad. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale nie zakończyliśmy jeszcze punktu zmian w składach komisji. Ja rozumiem, że nie ma takich propozycji i nie ma przedmiotu głosowania. Dobrze. To zakończyliśmy tamten punkt i teraz jest wniosek pana przewodniczącego Targońskiego mówiący o zdjęciu z porządku obrad punktu 14. Rozumiem, że jest to wniosek formalny, który poddam pod głosowanie. Dobrze. W takim razie proszę o określenie tematu. Mamy określony temat.

Głosowanie nr 47. Rozpoczynamy głosowanie treści wniosku pana przewodniczącego Targońskiego o to, aby z dzisiejszego porządku zdjąć

punkt dotyczący interpelacji i zapytań radnych. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego wniosku? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, stwierdzam, że wniosek pana radnego Targońskiego uzyskał większość 23 głosów „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących”, w związku z powyższym Wysoka Rada zdjęta z dzisiejszego porządku obrad punkt dot. interpelacji i zapytania radnych.”

AD. 15. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA ROK 2010

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1078-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 1078-2*) oraz opinią Kolegium Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni! Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2010, projekt na *druku 1078-1*. Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Ja proszę o 40 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Musimy uzgodnić pewne jeszcze wnioski i myślę, że to potem skróci nasze obrady w tym punkcie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowny panie przewodniczący, to może 45 minut, równo do 23-ej, dobrze? Dobrze. Zarządzam przerwę do godz. 23-ej.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni! Wznawiam obrady 37. sesji Rady Miasta Lublin.

Szanowni Państwo! Przystępujemy do rozpatrzenia jednej z najważniejszych w perspektywie roku uchwał, tj. projektu budżetu miasta Lublin na 2010 r. Przypomnę, że projekt budżetu miasta zgodnie z wymogami ustawowymi został przygotowany przez Prezydenta i dostarczony do Biura Rady 13 listopada 2009 r. Po przejściu całej procedury zapisanej w naszej uchwale w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta Prezydent opracował autopoprawkę na druku 1078-2, która wpłynęła do Biura Rady Miasta 14 grudnia br.

Zaproponuję Wysokiej Radzie następujący porządek debaty budżetowej. Jest on wyraźnie zapisany w naszej uchwale budżetowej i wyglądać będzie następująco:

1. Prezentacja projektu budżetu przez Prezydenta Miasta.
2. Koreferat Przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
3. Opinie komisji stałych Rady Miasta nt. projektu budżetu (tutaj referują przewodniczący komisji, tu następuje również przedstawienie wniosków mniejszości przez wnioskodawców lub przewodniczących komisji).
4. Dyskusja:
 - 4.1. wystąpienia radnych;
 - 4.2. wystąpienia przewodniczących klubów radnych;
 - 4.3. odpowiedzi Prezydenta Miasta.
5. Głosowanie nad projektem uchwały:
 - 5.1. głosowanie nad szczegółowymi poprawkami do projektu budżetu, w tym nad wnioskami mniejszości;
 - 5.2. głosowanie nad projektem uchwały wraz z wcześniej przyjętymi poprawkami.Bardzo proszę przewodniczący Gawryszczak."

Radny P. Gawryszczak „Ponieważ mamy na piśmie budżet proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosu przeciw, to oczywiście tak też nastąpi. Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Chciałem spytać czy zgodnie z procedurą może ten punkt, który zaproponował radny Gawryszczak, czy nie budzi on wątpliwości prawnych, bo ja uważam, że budzi. Ja nie muszę zabierać głosu w sprawie budżetu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, wystarczy, że będzie pan przeciw i idziemy zgodnie z procedurą.”

Radny Z. Drozd „Ja nie zgłaszam sprzeciwu, tylko pytam czy dobrze jest jeśli nie będzie dyskusji żadnej nad budżetem.”

Radny M. Widomski „Panie przewodniczący, jeśli można. Były uchylone uchwały budżetowe jeśli w ogóle nie było dyskusji, więc myślę, że dwie minuty dyskusji nikomu nie zaszkodziło.”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący, mogę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radna E. Dados „Chciałabym prosić, zgłosić taki postulat do radnych, żeby nie powtarzali się, ponieważ obradowaliśmy bardzo długo, wiele godzin nad budżetem, także bardzo by było dobrze gdybyśmy się nie powtarzali, tylko wysłuchali pani skarbnik i jeśli to, żeby to były krótkie merytoryczne wypowiedzi. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja zgłaszam sprzeciw.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie idziemy zgodnie z procedurą. Proszę w takim razie Prezydenta Miasta Lublin o przedstawienie projektu budżetu wraz z autopoprawką, a także o zapoznanie nas z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej.”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, ale w kwestii formalnej. Bo ja rozumiem, że to był najdalej idący wniosek, żeby przejść do głosowania, nie wyczerpując tej procedury, ale mogą być elementy pośredni i ja proponuję, żebyśmy przeszli, ale bez prezentacji, ponieważ my ten budżet już poznaliśmy, zapoznaliśmy się na komisjach i punkt pt. prezentacja moglibyśmy pominąć, a wszystkie dalsze realizować oczywiście. Więc taki wniosek formalny składam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy interpretację prawną, mianowicie procedura przewiduje w § 12 ust. 2, iż następuje prezentacja na sesji projektu budżetu. W związku z tym nie możemy tego pominąć. Możemy jedynie wnioskować do prezydenta o skrócenie tej prezentacji. Prezydent informuje, że będzie krótko. Proszę przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Właśnie, szanowni państwo, ja chciałem powiedzieć, że jestem przeciwny temu wnioskowi, to jest najważniejsza uchwała, jaką podejmuje Rada Miasta. Jest to ostatni budżet, jaki podejmujemy, ostatni w tej kadencji. Dlatego proszę o przedstawienie projektu budżetu, abyśmy normalnie procedowali, ewentualnie możemy wnosić i prosić wszystkich, którzy będą się wypowiadać, aby robili to w sposób skrupulatny i krótki.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, proszę bardzo.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę bardzo panią skarbnik o syntetyczne przedstawienie projektu budżetu.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Postaram się bardzo krótko z uwagi na tak późną porę. Proszę państwa, projekt budżet prezydent zgodnie z przepisami ustawy przekazał państwu 13 listopada, natomiast autopoprawkę po przeprowadzonej dyskusji w komisjach Rady, ustosunkowaniu się do zgłoszonych wniosków w dniu 14 grudnia zgodnie z uchwałą w sprawie procedury uchwalania budżetu.

Projekt budżetu na rok 2010 został przygotowany już zgodnie z przepisami nowej ustawy o finansach publicznych, jak również ustawy przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych.

W projekcie przedłożonym wraz z autopoprawką prezydent proponuje, aby dochody na przyszły rok zostały określone w kwocie 1.312.801.002 zł, w tym dochody gminy 916.977.792 zł, natomiast powiatu 395.823.210. Jest już

podział na dochody bieżące i dochody majątkowe. W tych dochodach ogółem dochody bieżące stanowią 1.133.624.304 zł, natomiast dochody majątkowe 179.176.698 zł.

Najistotniejsze źródła dochodów to są udziały w podatkach dochodowych, a więc CIT i PIT, w subwencji otrzymywanej z budżetu państwa, wpływy z podatków i opłat, m.in. podatek od nieruchomości, podatek od środków transportowych, od czynności cywilno-prawnych.

Dochody majątkowe stanowią około 14% i są to wpływy ze sprzedaży majątku, wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, refundacja wydatków majątkowych ze środków europejskich, jak również dotacje i inne środki na inwestycje.

Zaproponowane przez prezydenta w autopoprawce zmiany zwiększają dochody budżetu o 17.146.675 zł, z tego dochody własne o kwotę 16.031.000 zł.

Struktura planowanych dochodów przedstawia się następująco: 25% to udziały w podatkach, ponad 25% subwencje i dotacja rekompensująca i pozostałe dochody stanowią około 32% dotacje z budżetu państwa ponad 8%, środki europejskie ponad 7% jakie są planowane na przyszły rok. W przeliczeniu na 1 mieszkańca dochody budżetu wyniosą 3.746 zł.

Wydatki budżetu wraz z propozycjami ujętymi w autopoprawce wynoszą 1.441.911.486 zł, w tym wydatki bieżące 1.159.007.456 zł. Wydatki bieżące w budżecie stanowią ponad 80%, natomiast wydatki majątkowe, jakie zostały zaproponowane w budżecie wraz z autopoprawką stanowią 282.904.030 zł. Jest to około 20%, dokładnie 19,62.

W autopoprawce prezydent zaproponował zwiększenie planowanych wydatków o kwotę 13.146.675 zł. Zmiany te obejmują zwiększenie wydatków planowanych w wyniku proponowanych zmian. Jest to kwota 12.600. Zmniejszenie o 4.115.000 wydatków zaplanowanych na podwyżki wynagrodzeń pracowników administracji jednostek organizacyjnych miasta. I zwiększenie o kwotę 4.662.175 planowanych wydatków w wyniku zmiany ustawy prawo ochrony środowiska, ponieważ wchodzi w życie nowa ustawa – Prawo ochrony środowiska, która likwiduje fundusze. Gminny fundusz i powiatowy fundusz ochrony środowiska. W związku z tym w autopoprawce prezydent uwzględnił już zmiany wynikające ze zmiany przepisów, ponieważ na funduszach od 1 stycznia przyszłego roku nie można będzie dokonywać żadnych operacji, a więc dochody i te zadania, które były zaplanowane w dwóch funduszach zostały wprowadzone do budżetu na dochody i wydatki.

W zakresie wydatków na zadania własne realizowane bez udziału środków europejskich jest zwiększenie o kwotę 12.064.611 zł. 10.570 dotyczy funkcjonowania Zarządu Transportu Miejskiego. Na utrzymanie modernizacji i budowę dróg jest propozycja zwiększenia o 1.150.000 zł. W tym jest na przebudowę ul. Poniatowskiego 500, 400.000 na inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców, 180.000 z przeznaczeniem na przebudowę chodników przy ul. Gospodarczej i przy ul. Kruczkowskiego, 700.000 z przeznaczeniem na budowę dodatkowych zatok parkingowych przy ul. Legendy. W administracji publicznej jest propozycja zmniejszenia o 1.900.000. Bezpieczeństwo publiczne o kwotę 90.000 zł. W oświacie zmniejszenie o 1.924.300. Oczywiście

te zmniejszenia wynikają ze zmniejszenia środków, jakie pierwotnie były planowane na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników. W pomocy społecznej jest zmniejszenie o kwotę 871.800, też w wyniku zmniejszenia środków planowanych na podwyżki wynagrodzeń. Natomiast w gospodarce komunalnej i ochronie środowiska prezydent zaproponował zwiększenie o kwotę 4.216.000 zł. Kwota ta będzie przeznaczona na inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców i innych podmiotów 400.000 zł. Na budowę sieci wodno-kanalizacyjnej w ul. Zygmunta Augusta 685. Na budowę schodów w wąwozie przy ul. Lwowskiej w wąwozie pomiędzy ul. Organową i ul. Oratoryjną, budowę chodnika i schodów na skarpie od ul. Ruckemana do Wołyńskiej 350.000 zł. na rozbudowę ścieżek rowerowych w parku Rury 100.000 zł. Zadania finansowane z opłat i kar za korzystanie ze środowiska 2.431.000 zł (to jest w związku z likwidacją funduszy, gminnego i powiatowego funduszu ochrony środowiska). W tym, proszę państwa, jest 300.000 z przeznaczeniem na rewitalizację terenów zdegradowanych i likwidację niskiej emisji. Na dokumentację przyszłościową z zakresu gospodarki komunalnej 250.000 zł. W kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego jest propozycja zwiększenia o 143.000 zł. W kulturze fizycznej i w sporcie jest propozycja zwiększenia o 713.000 zł.

W zakresie wydatków na zadania finansowane z udziałem środków europejskich jest propozycja zwiększenia o kwotę 1.082.064 zł. W wyniku wprowadzenia nowych projektów, jest to taki projekt „Ruch nieodłączna część myślenia i uczenia się”, „Równy start – równe szanse”, „Świadomość – dorosłość”, „Akademia Zamoy”. Zwiększenie o 110.525 na realizację projektu „Unia przedsiębiorczych”.

W strukturze planowanych wydatków majątkowych i remontowych ponad 54% dotyczy zadań z zakresu drogownictwa, na które ogółem przewidziano ponad 172.000.000 zł. W ramach przewidzianych do realizacji inwestycji drogowych największe środki planuje się przeznaczyć na przedłużenie ul. Mełgiewskiej w kierunku węzła drogowego Mełgiew. Przedłużenie ul. Krańcowej do ul. Kunickiego wraz z mostem na rzece Czerniejówce. I na sprawy terenowo-prawne związane z budową drogi dojazdowej do węzła drogowego Dąbrowica. W zakresie gospodarki komunalnej i ochrony środowiska proponuje się przeznaczyć środki ponad 39.000.000 zł. Są to głównie zadania związane z infrastrukturą dla strefy ekonomicznej na Felinie, jak również objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym MPWiK w celu realizacji rozbudowy i modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków. Na budowę, modernizację i remonty szkół i placówek oświatowych założono ponad 41 mln zł. Na realizację zadań inwestycyjnych i remontowych z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, kultury fizycznej i sportu zaplanowano środki w wysokości ponad 30.000.000 zł. Z zakresu pomocy i polityki społecznej oraz ochrony zdrowia przewidziane zostały środki w wysokości ponad 9.000.000 zł. Założone wydatki, szanowni państwo radni, są wyższe od planowanych dochodów, stąd też deficyt budżetu miasta w roku przyszłym będzie wynosił 129.110.484 zł. Przychody wraz z autopoprawką ujęte w projekcie wraz z autopoprawką wyniosą 179.370.484 zł. Natomiast rozchody 50.260.000 zł. W związku z likwidacją funduszu gminnego i powiatowego ochrony środowiska pozostał jeszcze jeden fundusz, który będzie funkcyjono-

wał do końca roku przyszłego. Jest to fundusz gospodarki zasobem geodezyjnym i kartograficznym i proponowane przychody tego funduszu zostały określone na kwotę 1.000.000 zł, zaś wydatki na 1.765.000 zł.

Chciałabym jeszcze poinformować państwa radnych, iż Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował projekt budżetu na rok 2010. Regionalna Izba Obrachunkowa wydała również pozytywną opinię o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej oraz pozytywną opinię o prognozie kwoty długu na koniec roku budżetowego i lata następne z uwagą, którą państwo radni już znają, ponieważ otrzymali te wszystkie trzy opinie.

Proszę państwa, nie wszystkie wnioski zostały uwzględnione, ponieważ potrzeby jakie zostały zgłoszone do budżetu opiewały na kwotę 2 mld zł, w tym około 600.000.000 na wydatki inwestycyjne. Oczywiście zasadą, jaką prezydent kierował się przy proponowaniu budżetu była próba zrównoważenia, na co zwróciła uwagę Komisja Budżetowo-Ekonomiczna zrównoważenia dochodów bieżących z wydatkami bieżącymi, jednakże na tym etapie nie udało się to zrobić. Natomiast te w następnych latach głównym wyznacznikiem możliwości zadłużania się będzie nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami. A więc będzie to wymóg jaki już będzie obowiązywał od roku 2011.

W imieniu pana prezydenta zwracam się do Wysokiej Rady o akceptację przedłożonego projektu budżetu miasta wraz z przedłożoną autopoprawką. Dziękuję za uwagę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan prezydent Wasilewski.”

Prez. M. A. Wasilewski „Czy pani skarbnik zakończyła prezentację? Proszę państwa, bardzo dziękuję pani skarbnik za tę, jak powiedziałem, syntetyczną prezentację, ale zdaję sobie sprawę tak, jak i państwo, że pracujemy nad tym budżetem już parę miesięcy, zwłaszcza w ostatnich tygodniach to była nasilona praca i myślę, że każdy z państwa ten budżet doskonale zna i traktuje to raczej jako formę przypomnienia tego co jest zawarte w naszym budżecie, bo pracowaliśmy, jak powiedziałem, wielokrotnie nad tym budżetem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W kolejności następnej zgodnie z naszą procedurą głos zabierze przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej pan radny Michał Widomski. Bardzo proszę.”

Przew. KB-E M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja krótko. Oszczędzę państwu prezentacji, którą przygotowałem. Parę rzeczy, które chciałbym tylko krótko omówić w stosunku do roku obecnego na rok 2010, to co jako Komisja Budżetowo-Ekonomiczna dostrzegaliśmy, co również dostrzega Regionalna Izba Obrachunkowa, jest to po raz pierwszy przekroczenie w historii Lublina, utrata tzw. nadwyżki operacyjnej i to odbywa się na poziomie, ta nadwyżka operacyjna będzie na poziomie minus 34 mln w tym roku mimo, że jeszcze w roku 2009 była na poziomie 12 mln, wcześniej nawet dochodziła do 100 mln. Mamy do czynienia również w porównaniu z rokiem ubiegłym ze

spadkiem wydatków majątkowych, to też myślę jeden z niewielu lat w historii i odnosząc to do tego poziomu ogólnego myślę, znaczy mieszkańcom bardzo zależy, znaczy ogólnego poziomu wydatków majątkowych, w ogóle wydatków Lublin wśród wszystkich dużych miast niestety jest na ostatnim miejscu. Jest tu niewiele ponad 20%, takie miasta jak Białystok czy Szczecin mają te wydatki majątkowe w ogóle wydatków na poziomie 50% bądź przekraczają 50%.

To na co chciałbym zwrócić uwagę i myślę, że w następnych latach należałoby do tego dążyć to jest poziom wydatków inwestycyjnych również w porównaniu z innymi dużymi miastami i miasto o podobnym poziomie dochodów takie, jak Białystok czy Szczecin mają wydatki inwestycyjne na poziomie 700 mln bądź powyżej 700 mln. W trakcie prac radni zgłosili mnóstwo wniosków, one były łącznie z wnioskami mniejszości przedmiotem rozważania Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i prezydenta. W ramach autopoprawki część z tych wniosków została uwzględniona, część z nich nie została uwzględniona. Komisja podczas obrad zgłosiła jedno stanowisko i jeden dezyderat. O tym dezyderacie pani skarbnik już wspomniała o zrównoważeniu dochodów bieżących i wydatków bieżących. Jeśli chodzi o stanowisko, dotyczyło ono kwestii procedowania nad budżetem i ewentualnego porozumienia z panem prezydentem, który – rozumiem – po ostatnich rozmowach nastąpiło. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, panu radnemu Widomskiemu. I teraz będę prosił o przedstawienie poszczególnych opinii przez poszczególnych przewodniczących komisji stałych Rady Miasta. Zaczniemy w takiej kolejności jak to zwyczajowo robimy. Bardzo proszę o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Przew. KRMUIOŚ P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Komisja, której nazwę wymienił przed chwilą pan przewodniczący rozpatrywała dwukrotnie kwestię budżetu. Raz w momencie wniesienia go pod obrady komisji przez pana przewodniczącego. Drugi raz przy okazji rozpatrywania sprawy autopoprawki. W trakcie tegoż postępowania komisja zgłosiła jeden wniosek co do zmiany budżetu przegłosowała jako własny wniosek skierowany do komisji budżetu oraz jeden wniosek mniejszości. Nie będę tego opisywał, ponieważ w dalszych pracach i komisji budżetu i potem spotkania wspólnego komisji budżetowej i przewodniczących poszczególnych komisji i pana prezydenta obydwie te sprawy zostały w różny sposób, co prawda, ale zadowolający komisję załatwione. W tej sytuacji komisja już po raz trzeci do sprawy budżetu nie wracała, pozostając przy swojej pozytywnej opinii obydwu tych dokumentów, tzn. głównego projektu i autopoprawki. I oczywiście dalsza procedura już nie zależała od nas i pan prezydent i komisja budżetowa i wszyscy radni zdecydują co do również między innymi stanowiska tej komisji. Dziękuję uprzejmie za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako następna – przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej pani radna Monika Wac”

Przew. KGK M. Wac „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Panowie Przewodniczący! Komisja Gospodarki Komunalnej opiniowała projekt budżetu wraz z autopoprawką w dniu 16 grudnia. Przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką został zaopiniowany pozytywnie 3 głosami „za”, 2 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuć.”

Przew. KZiPS W. Szafrąńska-Kocuć „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej projekt budżetu wraz z autopoprawką opiniowała na swoim posiedzeniu w dniu 15 grudnia i zaopiniowała ten projekt pozytywnie 3 głosami „za”, 2 „przeciw” 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania pan przewodniczący Targoński.”

Przew. KOiW Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Komisja opiniowała projekt uchwały 15 grudnia. Projekt uchwały komisja zaopiniowała pozytywnie 2 głosy „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków pan radny Marcin Nowak.”

Przew. KKIOZ M. Nowak „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Rajcy! W dniu 16 grudnia (to już przedwczoraj) Komisja Kultury i Ochrony Zabytków zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały budżetowej na rok przyszły głosami 4 „za”, 0 głosów „przeciw” i przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jako następny pan przewodniczący Sylwester Tułajew – Komisja Samorządności i Porządku Publicznego.”

Przew. KSIPP S. Tułajew „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Samorządności i Porządku Publicznego dwukrotnie omawiała projekt budżetu miasta Lublin na rok 2010. Komisja na swoim posiedzeniu 23 listopada 2009 r. rozpatrzyła projekt budżetu przyjmując jeden wniosek do projektu budżetu miasta, który został przegłosowany pozytywnie. Ten wniosek został przyjęty przez pana prezydenta w autopoprawce na druku 1078-2. Dodam, że jest to modernizacja boiska przy ul. Szkolnej przy gimnazjum nr 19. Ten wniosek został przyjęty. Podczas prac w komisji został również zgłoszony wniosek mniejszości, ale go nie będę w chwili obecnej przytaczał. Komisja na kolejnym posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2009 r. zaopiniowała projekt uchwały budżetowej

wraz z autopoprawką na druku 1078-2, opiniując pozytywnie głosami 2 głosy „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 7 „wstrzymujących się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wiceprzewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, pan radny Zdzisław Drozd. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. KSTiW Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani i Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku na posiedzeniu w dniu 15 grudnia negatywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2010. Jeden głos przeciwny, pozostałe głosy wstrzymujące się. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Komisji ds. Rodziny pan radny Gawryszczak.”

Przew. Kds.R P. Gawryszczak „Komisja obradowała 14 grudnia i projekt tej uchwały wraz z autopoprawką został zaopiniowany pozytywnie 1 głosem „za”, brak było głosów „przeciw” i 3 głosy były „wstrzymujące”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy teraz do prezentacji wniosków mniejszości przez poszczególnych państwa radnych. Panie mecenasie, pan wyjaśni procedurę.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Zgodnie z obowiązującą uchwałą określającą procedurę debaty nad uchwałą budżetową § 12 tej uchwały w ust. 4 stanowi w ten sposób, że przewodniczący poszczególnych komisji Rady mogą prezentować na sesji budżetowej opinie komisji o projekcie budżetu, a w przypadku wystąpienia rozbieżności wśród członków komisji i zgłoszenia odmiennego stanowiska również radni je zgłaszający. I zgodnie z propozycją już wcześniej zgłoszoną przez pana przewodniczącego w tej sytuacji najpierw przewodniczący zgłaszają opinie komisji (co właśnie miało miejsce), a jeśli chodzi o wnioski mniejszości to sami przewodniczący, ewentualnie zastępcy przewodniczących mogą te wnioski przedstawić, ewentualnie sami radni, którzy zgłaszali te wnioski mniejszości. I potem jest kwestia tego czy radni dalej podtrzymują te wnioski w kontekście przedstawionej przez prezydenta autopoprawki. Jeśli podtrzymują, to powinny być one głosowane. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie rozpoczynamy od pana radnego Jana Gąbki. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny J. Gąbka „Panie przewodniczący, ja myślę, że pan prezydent zgłosi autopoprawkę i wtedy ja się ustosunkuję do tego, bo nie wiem czy mam zgłaszać i głosować czy jeśli zostały przyjęte jako autopoprawka to jest bezprzedmiotowe głosowanie wtedy.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, w kwestii technicznej takiej. Proszę państwa, w związku z tym, że niektóre te wnioski mniejszości dzisiaj były przez pana prezydenta jak gdyby przyjmowane, siłą rzeczy nie dostanie-

my niczego na piśmie i wydaje mi się, że lepiej jest przypomnieć. Każdy z nas może przypomnieć te wnioski i wtedy będzie łatwiej prezydentowi się odnosić do nich. Tak mi się wydaje.'

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Złożyłem trzy wnioski, które nie zostały zaakceptowane i zgłaszam je jako wnioski mniejszości. Otóż, z pierwszego wniosku chciałbym się wycofać, czyli rezygnuję, po prostu jest to nieważne. Chodzi o przeznaczenie kwoty 850.000 zł na realizację obiektów sportowych w ramach programu „Orlik”, ponieważ na terenie dzielnicy Rury jest w planie inwestycyjnym na ten rok budowa jednego „Orlika”, w związku z powyższym wycofuję się z tego wniosku.

Natomiast składam wniosek o przeznaczenie 100.000 zł na przejście piesze dla dzieci w wąwozie pomiędzy osiedlami LSM, osiedle Konopnickiej i osiedle Sienkiewicza na wysokości szkoły podstawowej nr 38. Otóż, uzasadnienie tego wniosku jest takie, że dzieci brodziły po glinie, po błocie, wysypaliśmy tam żużlem i po prostu dzisiaj, brodzą w żużlu i jeśli popatrzymy na to, co się dzieje na wiosnę i jesienią i po każdym deszczu, to naprawdę jak na metropolię nie wypada.

I druga sprawa. Ulica Rzeckiego, na wysokości Jana Sawy 5 a szkołą 38...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale panie radny, może zaproponuję tak, żeby już nie uzasadniać, tylko przestawić sam wniosek z uwagi na fakt, że mamy 43 wnioski tak naprawdę.”

Radny J. Gąbka „Dobrze. I 50.000 bardzo proszę o to, żeby przeznaczyć na bezpieczne wykonania dojazdu z ul. Pozytywistów do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, tu jeszcze mam jeden wniosek o zdjęcie 1 mln zł z przebudowy ulicy Poniatowskiego.”

Radny J. Gąbka „Jeśli mam uzasadniać, to oczywista rzecz. Nie, nie, ja rezygnuję z tej kwoty 850 tys.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wszystko się wyjaśniło. Dobrze. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Zgadzam się i przyjmuję wnioski pana radnego Gąbki dotyczące przejścia pieszego dla dzieci w wąwozie między LSM – to jest na 100.000 oraz przeznaczenie 50.000 na wykonanie bezpiecznego dojazdu z ul. Pozytywistów do Zespołu Szkół Ogólnokształcących.”

Radny J. Gąbka „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Oczywista rzecz wycofuję w związku z powyższym.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli wycofuje pan te dwa swoje wnioski, tak? Rozumiem, dziękuję.”

Radny J. Gąbka „Skoro pan prezydent przyjął jako autopoprawkę to wycofuje je.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Następne wnioski zgłoszone podczas Komisji Oświaty i Wychowania. Jako pierwszy pan radny Sylwester Tułajew, bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja na Komisji Oświaty i Wychowania zgłaszałem 3 wnioski, które zostały przyjęte jako wnioski mniejszości, na Komisji Budżetowej 9 wniosków przyjętych jako wnioski komisji. Wśród wniosków mniejszości, którymi się teraz zajmujemy sprawy te zostały ujęte w autopoprawce pana prezydenta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, bardzo proszę o prezentację swoich wniosków zgłoszonych podczas Komisji Oświaty i Wychowania. Naprawdę nie ma potrzeby przedłużać tego, mamy 43 wnioski do przedstawienie i naprawdę szanujemy czas wszystkich.”

Radny S. Tułajew „Panie przewodniczący, jeszcze raz wobec tego powtórzę to, co przed chwilą powiedziałem. Te 3 wnioski, które zgłosiłem zostały przyjęte przez pana prezydenta w autopoprawce.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie mamy wniosków rozumiem, tak? Dobrze, wniosek radnego Zbigniewa Targońskiego. Bardzo proszę.”

Radny Z. Targoński „Ja zgłosiłem wniosek o przeznaczenie 200 tys. na modernizację boiska przy Gimnazjum nr 19. Środki finansowe proponowałem pozyskać ze zmniejszenia wydatków w rozdziale promocja jednostek samorządu terytorialnego, promocja miasta. Gimnazjum nr 19.”

Skarbnik M. I. Szumlak „To zostało przyjęte w autopoprawce.”

Radny Z. Targoński „Jest przyjęte w autopoprawce?”

Przew. RM P. Kowalczyk „W której autopoprawce?”

Radny S. Tułajew „Przepraszam, panie przewodniczący. Ja wyjaśnię właśnie. Te moje trzy wnioski, jak również wniosek radnego Targońskiego zgłoszony jako wniosek mniejszości zostały ujęte w tej autopoprawce na *druku 1078-2*. One są przyjęte.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli rozumiem, że pan radny wycofuje?”

Radny Z. Targoński „Wycofuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wnioski radnego Mariusza Banacha, bardzo proszę.”

Radny M. Banach „Ja zgłosiłem wniosek o 100 tys. na organizację Święta 11 Listopada i ten wniosek został przez pana prezydenta przyjęty w autopoprawce, więc go wycofuję. I wniosek 200 tys. na budowę wodociągu na Poligonowej – wycofuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wnioski radnej Elżbiety Dados, bardzo proszę.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Zgłosiłam na Komisji Oświaty i Wychowania 2 wnioski mniejszości. Pierwszy wniosek o przeznaczenie 200 tys. zł na modernizację boiska przy Zespole Szkół nr 9. Środki finansowe proponuję pozyskać ze zmniejszenia wydatków w rozdziale 92120. To jest mój pierwszy wniosek.

Wniosek drugi o przeznaczenie 200 tys. zł na modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 32 z uwzględnieniem, to znaczy nie będę wyjaśniać już, tylko jest to, ja pamiętam, pan prezydent ustosunkuje się do moich wniosków. To są dwa wnioski, które zgłosiłam na Komisji Oświaty i Wychowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę do mikrofonu, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Przyjmujemy oba wnioski zgłoszone przez panią radną, z tym, że na Zespół Szkół nr 9 200 tys. zł i na Szkołę Podstawową 32 100 tys. zł.”

Radna E. Dados „Dziękuję, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Natomiast pani wskazała źródło finansowania, ja po zakończeniu wskażę źródła finansowania wniosków, które państwo przedstawiają.”

Radna E. Dados „Dziękuję bardzo. Wycofuję te dwa wnioski mniejszości. Na Komisji Kultury i Ochrony Zabytków zgłosiłam wniosek o kwotę 100 tys. zł i przeznaczenie jej na remont chodnika położonego przy ul. Leona Kruczkowskiego w okolicy szpitala kolejowego, konkretnie naprzeciwko szpitala kolejowego.”

Prez. M. A. Wasilewski „My przyjęliśmy ten wniosek w autopoprawce.”

Radna E. Dados „Dziękuję bardzo. W takim razie wycofuję ten swój wniosek. I następny, ostatni wniosek, zgłosiłam na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Prosiłam o dotację, o 100 tys. zł z przeznaczeniem na zadanie budowa na-

wierzchni ul. Janiny Porazińskiej na odcinku do ul. Sierpińskiego, w punkcie inwestycji realizowane przy udziale mieszkańców.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ten wniosek będzie uwzględniony. Zwiększyłem, zresztą on jest w autopoprawce – finansowanie robót współfinansowanych przez mieszkańców.”

Radna E. Dados „Rozumiem, że ul. Janiny Porazińskiej, jak i Kruczkowskiego są wymienione z nazwy.”

Prez. M. A. Wasilewski „W autopoprawce na budowę ul. Janiny Porazińskiej jest zapisane to.”

Radna E. Dados „Dziękuję bardzo. Wycofuję swój wniosek. To są moje wszystkie wnioski, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo pani radnej Elżbiecie Dados. Pan radny Marek Jakubowski, bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Szanowni Państwo! Zgłosiłem dwa wnioski. Pierwszym było przeznaczenie 100 tys. zł na budowę przelotowej zatoki parkingowej przy ul. Jana Pawła II na wysokości kościoła św. Rodziny. Drugim wnioskiem to było przeznaczenie 300 tys. zł na remont i rozbudowę ścieżki rowerowej w Parku Rury.”

Prez. M. A. Wasilewski „Te 100 tys. zł, o których pan mówi znajduje się w autopoprawce i dzisiaj dodatkowo 50 tys. na ścieżki rowerowe na Park Rury przyjęliśmy.”

Radny M. Jakubowski „Tak, ale w autopoprawce nie było 100 tys. na budowę tego przelotowego parkingu, zatoki parkingowej. Dzisiaj miało się pojawić.”

Prez. M. A. Wasilewski „Dzisiaj przyjąłem 100 tys. zł, to jest dodatkowe na parkingi i ciągi piesze.”

Radny M. Jakubowski „Tak. I w tym jest to zadanie, tak? Dziękuję. Wycofuję poprawki.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wycofuje pan radny swoje dwa wnioski?”

Radny M. Jakubowski „Wycofuję oba wnioski.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Wniosek pana radnego Pawła Bryłowskiego.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Tak jak powiedziałem to już referując pracę komisji rzecz ta została ujęta w innym miejscu, w sposób przewidziany procedurą w toku prac nad komisją. Obejmowała ona, ten wniosek mniejszości obejmował kwestię Orlika lub zespołu boisk na ul. Radzyńskiej. Także w istocie swojej ani nie mam czego wycofywać, ani niczego popierać, bo pan prezydent i komisja odpowiednia rzecz załatwiła w toku swoich prac. Ale dla porządku skoro pan przewodniczący chce, żebym go wycofywał to wycofam, choć nie rozumiem tego. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wnioski pana radnego Tomasza Karskiego, bardzo proszę panie radny.”

Radny T. Karski „Ja zgłosiłem dwa wnioski, ale oba wnioski wycofuję. Także nie wiem czy mam je przedstawiać skoro je wycofuję. Przedstawiać, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie musi pan przedstawiać. Jeżeli pan zgłosił dwa wnioski i je wycofuje, mamy je w protokole, nie ma problemu. Tak może być, panie mecenasie? Dobrze. Wnioski pana radnego Gawryszczaka, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Więc ja postawiłem kilka wniosków. Pierwszy dotyczył rozszerzenia nazwy zadania „budowa zespołu urządzeń sportowych przy Gimnazjum nr 16 i Szkoły Podstawowej nr 43, o Gimnazjum nr 1 i zwiększenie przeznaczonych na to zadanie środków.

Drugi mój wniosek dotyczył przeznaczenia kwoty 500 tys. zł na modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 29. Kolejny mój wniosek był taki trochę łączony i dotyczył przeznaczenia, oczywiście podałem skąd ewentualnie można byłoby uzyskać kwotę 2 mln, aby przeznaczyć część tej kwoty, to znaczy 1 mln zł na wyposażenie filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Szaserów oraz 1 mln zł na przebudowę ul. Głuskiej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „W autopoprawce jest wprowadzona Gimnazjum nr 19 oraz remont przy Szkole Podstawowej nr 29.”

Radny P. Gawryszczak „Ale to było Gimnazjum nr 19 to pana przewodniczącego Targońskiego. Natomiast Gimnazjum nr 1 to właśnie jak gdyby mój wniosek.”

Prez. M. A. Wasilewski „Poszerzamy oczywiście i dopisujemy Gimnazjum nr 1.”

Radny P. Gawryszczak „Dobrze, to przepraszam, to technicznie tak tylko dodam, że w takim razie w autopoprawce z dnia 14 grudnia na str. 4 uzasadnienia należy w punkcie 4, który mówi o rozszerzeniu zadania rzeczowego „Moje boisko Orlik 2012” trzeba by tam to wykreślić. Dobrze.”

Prez. M. A. Wasilewski „Pamiętamy o tym.”

Radny P. Gawryszczak „Natomiast ten taki mój trzeci wniosek o doposażenie filii biblioteki Łopacińskiego przy Szaserów, pierwsze wyposażenie i o 1 mln zł na przebudowę ul. Głuskiej. To jest następny wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, pan radny wycofuje ten wniosek?”

Prez. M. A. Wasilewski „Jeśli chodzi o wyposażenie, pierwsze wyposażenie biblioteki, to ono będzie zrealizowane w trakcie roku. Tak to ustaliliśmy tutaj, jeśli dobrze przypominam sobie.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Proszę państwa, na komisji ta sprawa była szeroko wyjaśniana, że ponieważ ten remont biblioteki przedłużył się i prezydent ten przyjął dezyderat i umieścił kwotę 1.990.000 w wydatkach niewygasających. Ponieważ nie ma pewności w jakim czasie ten remont zostanie zakończony w bibliotece to te 500.000 na wyposażenie bezwzględnie prezydent uwzględni korzystając ze swoich uprawnień z rezerwy ogólnej po zakończeniu tego remontu. Jest rezerwa na takie nieprzewidziane wydatki, ponieważ ten termin został przesunięty, bo miał być remont wykonany do końca roku 2009, ale z różnych przyczyn nie został wykonany, a więc to jest zadanie dość obszerne i może się również przesunąć w czasie. Natomiast oczywistą jest sprawą, że jeżeli remont będzie zakończony to z rezerwy pan prezydent uruchomi, o czym była mowa na komisji, kwotę niezbędną na wyposażenia. I jeszcze dodam, że być może w ramach tej kwoty na remont 1.990.000 coś zostanie środków na wyposażenie, z przetargu wyjdzie nam kwota jaka będzie potrzebna na remont. Także wtedy tę różnicę oczywiście z rezerwy prezydent uruchomi. Dziękuję.”

Radny P. Gawryszczak „I jeszcze ten milion na ul. Głuską, na przebudowę Głuskiej tam było.”

Prez. M. A. Wasilewski „Na ul. Głuską jest zapisane w budżecie 700.000 i prosiłbym pana radnego o wycofanie tego wniosku na milion.”

Radny P. Gawryszczak „Tak właśnie. Postawiony pod murem niestety z przykrością muszę stwierdzić, że wycofuję ten wniosek. Niechętnie, ale, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, czyli tak, rozumiem, że wniosek jeżeli chodzi o bibliotekę i ul. Głuską wycofuje pan, tak?”

Radny P. Gawryszczak „No nie, tylko część tego wniosku dot. ul. Głuskiej, bo jak pan prezydent twierdzi jest tam blisko 800 czy ponad 800.000 zapisane, także, żeby nie stwarzać panu prezydentowi problemu wycofuję. Natomiast

wszystkie inne niejako pan prezydent twierdzi, że są zawarte w autopoprawkach, które przedstawił. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli wszystkie swoje wnioski pan wycofuje?”

Radny P. Gawryszczak „Są przyjęte, więc nie ma co głosować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Otóż, ja zgłosiłem dwa wnioski w ramach wniosków mniejszości. Jeden to przebudowa ul. Zana w okolicach skrzyżowania z ul. Jana Sawy na 400.000 zł. I biorąc pod uwagę argumentację, że jest to duża pozycja, jest to rozpoczęcie zadania z bólem rezygnuję, aczkolwiek chciałem powiedzieć, że trochę jest to niedobrze dlatego, że dzielnica się rozwija, jest tam duży ruch i nierozpoczęcie tej inwestycji, już nie mówiąc o przejściu podziemnym, również pod ul. Zana stwarza to duże utrudnienia i z miesiąca na miesiąc będzie się sytuacja pogarszać, ale biorąc pod uwagę to, że jest to duża pozycja rozpoczęcie zadania to rezygnuję z tego.

Przechodząc do drugiej pozycji, Dom Pomocy Społecznej im. Micheli-sowej, remont dachu i elewacji na 500.000 zł. Po rozmowie z panią dyrektor Domu Pomocy Społecznej w zasadzie się wycofuję, chociaż miałbym taką prośbę, ja wnioskowałem o 500.000 i to jest też zasadne oczywiście, ale może przynajmniej pilne roboty remontowe w budynku, bo są przewidziane w budżecie 20.000 na naprawę i konserwację sprzętu i urządzeń, natomiast tam pewne pilne roboty remontowe czy na założymy 40.000 można byłoby, to niewielka kwota. To ja miałbym tyle, a tak co do zasady rezygnuję z tej pozycji remont dachu i elewacji DPS im. Michelisowej. Natomiast czy można byłoby prosić.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Ja chciałabym przypomnieć, że w tej uchwale w sprawie wydatków nie wygasających, ponieważ otrzymaliśmy środki z PR-FRON-u, zostały przewidziane środki na prace remontowe w Domu Micheli-sowej. Dostosowanie dla osób niepełnosprawnych, także wydaje mi się, że ta kwota powinna zabezpieczyć te potrzeby, natomiast gdyby się okazało, że będzie jeszcze za mało to ewentualnie w trakcie roku może coś jeszcze dodać. Dziękuję.”

Radny J. Mazurek „Rozumiem, wydaje mi się, że to zabezpieczy. Dziękuję. Rezygnuję z tego wniosku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze pan radny miał chyba jeden wniosek. Szkoła 48.”

Radny J. Mazurek „Jeszcze taki wniosek, w zasadzie potraktowany jako mój, aczkolwiek to jest wniosek pana przewodniczącego Piotra Kowalczyka, tylko

z przyczyn formalnych ja zgłaszałem, więc przepraszam, że zapomniałem. Chodzi o 300.000 zł na przygotowanie dokumentacji technicznej oraz rozpoczęcie realizacji termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 48. 300.000 zł.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ta pozycja ujęta jest w remontach szkół. Dopisana jest szkoła 48.”

Radny J. Mazurek „Rozumiem. W takim razie skoro jest ujęta, to wycofuję w imieniu swoim i radnego Piotra Kowalczyka. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ja nie czytam wniosków, które nie zostały uwzględnione, natomiast chciałem doprecyzować tu. Wniosek o przeznaczenie kwoty 1 mln zł na budowę basenu przy ul. Łabędziej. I jest zapisane w poprawce jako nie budowa, tylko na dokumentację, więc od razu proszę o wykreślenie tego zapisu jako dokumentacji, tylko na budowę basenu przy ul. Łabędziej.

Następny wniosek to jest o przeznaczenie kwoty 100.000 zł na wykonanie dokumentacji budowy boisk przy Szkole Podstawowej nr 38. Inne wnioski kolegów, których nie ma, też mam czytać?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, z tego co ja wiem, to zgłosił pan cztery wnioski.”

Radny Z. Drozd „Ale te wnioski, na przykład ja zgłaszałem wniosek na Szkołę nr 19, to zostało to uwzględnione, bo zgłaszał go też pan radny Targoński.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ale proszę, żeby pan powiedział do protokołu wszystko. Te wnioski są w obiegu, nie chciałbym, żeby coś zginęło.”

Radny Z. Drozd „Rozumiem. Wniosek o zwiększenie o 200.000 środków finansowych przeznaczonych na zadanie „zajęcia sportowo-rekreacyjne” w szkołach. I to tyle. To już te wszystkie cztery.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A jeszcze było Gimnazjum nr 19, panie radny.”

Radny Z. Drozd „Mówiłem już o tym przed chwilą, że to radny Targoński zgłosił, a prezydent uwzględnił. Wniosek o przeznaczenie środków finansowych w kwocie 200.000 zł na modernizację boiska przy ul. Szkolnej przy Gimnazjum nr 19.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Panie radny, czy wszystkie cztery wnioski pan wycofuje?”

Radny Z. Drozd „Nie zgłaszam ich, żeby poddać pod głosowanie, bo ja też tak jak tutaj radny Bryłowski nie do końca rozumiem tę formułę wycofania. Ja

po prostu nie zgłaszam tych wniosków pod głosowanie. Wycofuję te wnioski, jeśli chodzi o środki finansowe na zajęcia sportowo-rekreacyjne. To wycofuję, tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja może tutaj wyjaśnię panu radnemu dlaczego wycofujemy swoje wnioski. Bo nawet jak prezydent przyjmuje jako autopoprawkę kwotę do danego zadania, to ma inne źródło finansowania, bo my podawaliśmy w swoich wnioskach inne źródła finansowania. Stąd wycofanie daje prezydentowi możliwość zaspokojenia tych wniosków z innych źródeł finansowania. Dlatego wycofujemy.”

Radny Z. Drozd „Dziękuję bardzo. W takim razie do wszystkich tych wniosków zgłaszam, że je wycofuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Ja zgłaszałem wniosek o przeznaczenie środków finansowych w kwocie 1 mln zł na utworzenie sportowej spółki akcyjnej Motor Lublin.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proponuję 500 tys. zł w autopoprawce na objęcie udziałów w spółce sportowej Motor Lublin.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie prezydencie. W połowie jestem zadowolony. Wycofuję wniosek, dziękuję.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ale wycofuje pan cały wniosek?”

Radny D. Sadowski „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wnioski radnego Dariusza Piątka, jak rozumiem, nie ma radnego Dariusza Piątka, przeczyta jest wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. KSTiW Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wnioski pana radnego Dariusza Piątka.

Wniosek pierwszy. Wniosek o zwiększenie do 3 mln zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie: upowszechnianie kultury fizycznej, rozdz. 92605, źródło pozyskania dochodów: zdjęcie potrzebnych na ten cel środków z rozdziału 615 – drogi publiczne w miastach na prawach powiatu.

Wniosek drugi. Wniosek o zwiększenie o 2 mln zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie: wspieranie sportu kwalifikowanego, rozdz.92605, z czego 700.000 zł należy przeznaczyć na stypendia, a 1.300.000 zł na sport

kwalifikowany; źródło pozyskania środków: zdjęcie kwoty 2 mln zł z rozdz. 615 – drogi publiczne w miastach na prawach powiatu.

Wniosek trzeci. Wniosek o zwiększenie o 500.000 zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie dotacja dla MOSiR „Bystrzyca”, rozdz. 92604 z przeznaczeniem na promocję miasta poprzez sport; źródło pozyskania środków – zdjęcie 500 tys. z zadania promocja miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie i co teraz? Pan prezydent się wypowie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ze względu na niestety szczupłość budżetu nie mogę przyjąć tych wniosków.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, co teraz?”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! W nawiązaniu do wcześniejszej mojej wypowiedzi w takim przypadku trzeba te wnioski głosować, po kolei oczywiście, zwykła większość. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję bardzo. Jako następne wnioski pana radnego Piotra Więckowskiego, sytuacja analogiczna. Proszę bardzo.”

Wiceprzew. KSTiW Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wniosek radnego Więckowskiego Piotra, jeden wniosek, o zwiększenie 50.000 zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie „upowszechnianie turystyki i krajoznawstwa” rozdz. 63003; źródło pozyskania środków zdjęcie 50.000 z rozdz. 92120 z zadania „ratusz”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, przyjmujemy. Chodzi o upowszechnienie turystyki i krajoznawstwa, 50.000 zł. Tak, ten wniosek jest przyjęty.”

Radny Z. Drozd „Dziękuję w imieniu radnego Więckowskiego i wycofuję wniosek. Myślę, że radny Więckowski by wycofał.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Chyba tak nie możemy zrobić. Panie mecenasie?”

Radny Z. Drozd „Wniosek jest uwzględniony. Trudno głosować uwzględnione wnioski.”

Radca prawny W. Wójtowicz „On się stał bezprzedmiotowy. Oczywiście tutaj kwestia źródła finansowania jest w gestii prezydenta, bo rozumiem, że tutaj chyba była pewna modyfikacja czy również co do źródła finansowania by była. Najważniejszy jest cel, więc tutaj bym tak traktował, że już nie mam co głosować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A jeżeli radnemu Więckowskiemu tak naprawdę chodziło o źródło pozyskania środków to co?”

Radca prawny W. Wójtowicz „Myślę, że intencja jest raczej celu, a nie źródła.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, jeśli można. Panie przewodniczący, ja myślę, że delegacja, którą otrzymuje przewodniczący komisji do zaprezentowania tego wniosku również dotyczy dalszego losu tego wniosku, czyli ewentualnego jego wycofania. Absolutnie tak. A dlaczego nie? Tak.”

Radca prawny W. Wójtowicz „To znaczy tutaj akurat to jest pewien problem proceduralny, ale skoro nasza procedura upoważnia przewodniczącego do prezentacji można by taki wniosek wywieść, chociaż osobiście myślę, że...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wcale nie jestem pewny. Ja bym na przykład nie chciał, żeby mój wniosek znalazł się w czyichś rękach.”

Radca prawny W. Wójtowicz „To znaczy jeżeli ktoś, jeżeli nie ma autora, to jak gdyby godzi się na taką procedurę jaka wynika z uchwały. Więc to jakby poprzez sam fakt, nieuczestnictwa, a pozostawienie tego wniosku w obiegu poddaje się tej procedurze, jaka wynika z uchwały procedury uchwalania budżetu. Wracając jednak do tego czy uwzględnienie przez prezydenta tylko w kwestii celu, a nie źródła finansowania, to tutaj myślę, że tutaj chyba najważniejsze są cele. Uważam, że nie ma przedmiotu głosowania w tej chwili. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani radna Monika Wac, bardzo proszę.”

Radna M. Wac „Ja mam trzy wnioski. Pierwszy dotyczy wprowadzenia w rozdz. 75404 nowego zadania, nowego starego, ale zadania „partycypacja w kosztach budowy komisariatów V i VII” kwota 1 mln zł. Pokrycie z działu 695 – wykup gruntów.

Drugi wniosek dotyczy wprowadzenia w dziale 600 zadania „remont ul. Symfonicznej wraz z wykonaniem zatok parkingowych” kwota 350.000 zł. Pokrycie przez zdjęcie z działu 75023 – urzędy miast i miasta na prawach powiatu w punkcie pozostałe wydatki bieżące.

I trzeci wniosek mniejszości dotyczy dopisania dwóch zadań w ramach kwoty zaplanowanej w dziale 915, a mianowicie doświetlenie ul. Szpinalskiego wzdłuż bramy wjazdowej na teren Szkoły Podstawowej nr 43 oraz doświetlenie centralnego placu zabaw w osiedlu Choiny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Przyjmuję wniosek dot. w kwocie 500 tys. zł związany z dofinansowaniem budowy komisariatu. Z kolei ul. Szpinalskiego będzie realizowana w ramach drugiego etapu zadania „budowa urządzeń sportowych przy Gimnazjum nr 16 i Szkoły Podstawowej nr 43”.

Nie mogę przyjąć natomiast wniosku dot. ul. Symfonicznej. Proszę panią radną o wycofanie tego wniosku.”

Radna M. Wac „Dobrze. Dziękuję bardzo. Przyjmuję. Rozumiem, że pierwszy wniosek w połowie został przyjęty, a pozostałe wycofuję. Dziękuję bardzo. Pierwszy również.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wnioski pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja zgłaszałem jeden wniosek o przeznaczenie kwoty 400.000 zł na zadanie „budowa zespołu ulic Przelot- Sportowa-Wielka”.

Prez. M. A. Wasilewski „Tak. Tutaj zwiększamy kwotę o 400.000 na budowę zespołu tych ulic, o których pan radny mówił, czyli Przelot-Sportowa-Wielka.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale zwiększamy gdzie?”

Prez. M. A. Wasilewski „W drogach.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „I będzie zadanie wpisane?”

Prez. M. A. Wasilewski „Tak.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Świetnie. Dziękuję bardzo. Wycofuję wniosek, tak, oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wnioski pana radnego Michała Widomskiego.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pierwszy wniosek dotyczący objęcia udziału w podwyższonym kapitale zakładowym LPEC na 7,5 mln wycofuję.

Drugi wniosek, który zgłosiłem to jest pozycja zakup wiat przystankowych na kwotę 500 tys., rozdz. 60004 lokalny transport zbiorowy. Ja mam taką prośbę, żeby pan prezydent się po kolei do tych wniosków odnosił, bo jest ich 5, w związku z czym tutaj prosiłbym po kolei.”

Prez. M. A. Wasilewski „Jeśli chodzi o wniosek dot. wiat przystankowych przyjmujemy to na 200 tys. zł w ramach tego projektu Zarządu Transportu Miejskiego.”

Radny M. Widomski „Dziękuję. Wycofuję w takim razie wniosek. Kolejny wniosek to jest zwiększenie wydatków w rozdz. 600016 drogi publiczne i gminne. Dotyczyło to modernizacji i remontu dróg i parkingów na osiedlach Konopnickiej, Piastowskim, Mickiewicza. Nie ukrywam, że tą najważniejszą inwestycją byłaby ul. Wajdeloty na kwotę około 200 tys.”

Zast. Prez. K. Żuk „To zadanie tak, jak mieliśmy okazję już o tym rozmawiać zostanie dopisane z imienia i z nazwiska we właściwej pozycji tam, gdzie te remonty dróg i parkingów mają źródło finansowania.”

Radny M. Widomski „Dziękuję, panie prezydencie. Ten wniosek wycofuję.

Jeżeli chodzi o wniosek kolejny, czyli stypendia artystyczne na kwotę 120 tys. wycofuję ten wniosek.

Jeżeli chodzi o wniosek o lokalny transport zbiorowy zwiększenie wydatków w pozycji na zadaniu „transport zbiorowy w mieście” o kwotę 10.806.000 zł – pan prezydent uwzględnił to w autopoprawce na kwotę 10.600.000 z tego co pamiętam, w związku z czym wycofuję ten wniosek. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Radni! Zgłosiłem cztery wnioski. Jeden, panie prezydencie, został uwzględniony w autopoprawce, wniosek dotyczący ogrodzenia cmentarza, więc go automatycznie wycofuję.

Trzy wnioski pozostałe, będące wnioskami mniejszości, kwota 150 tys. zł na remont ulic w kwadracie Weteranów-Czwartaków-Goedebkiego i Langiewicza, przepraszam, na ulicach, chodników, dokładnie, przepraszam, tak. Oczywiście chodników przy ulicach: Weteranów, Czwartaków, Goedebkiego i Langiewicza, w tym kwadracie ulic. Kwota 150 tys. zł jak rzekłem przed chwilą.

Druga analogiczna kwota 150 tys. zł na remont odcinka drogi przy ul. Puławskiej wzdłuż budynku Puławska 4d.

I trzeci wniosek – przeznaczenie 120. tys. zł na remont dachu i stołówki w Szkole Podstawowej nr 24. Słucham, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja rozumiem, że pan radny wycofuje wniosek dotyczący ogrodzenia, bo on został ujęty. Natomiast jeśli chodzi o ul. Puławską przyjęliśmy ten wniosek. Natomiast proszę, żeby pan wycofał wnioski dot. remontu chodników przy Weteranów, Czwartaków, Goedebkiego.”

Radny M. Nowak „Natomiast padło jeszcze jedno pytanie dot. kwoty 120 tys. zł na remont dachu i stołówki przy szkole nr 24. I tutaj nie uzyskałem odpowiedzi od pana prezydenta.”

Prez. M. A. Wasilewski „Niestety, nie mogę przyjąć tego wniosku. Bardzo mi przykro, panie radny. To jest ujęte...”

Skarbnik M. I. Szumlak „To jest ujęte razem ze szkołą 48 i 24 w kwocie 250.000.”

Radny M. Nowak „Rozumiem, że to zadanie zostało wpisane do budżetu. A więc może pan prezydent ująć, bo ujął. Dobrze. Pan prezydent miał prośbę o wycofanie jednego wniosku dot. wymiany chodników. Tak, to wycofuję trzy wnioski, oczywiście. Nie, no cztery nie, albowiem jeden wycofałem już przed chwilą, albowiem był uwzględniony w autopoprawce. Żeby nie było komplikacji, wycofuję wniosek nr 1, czyli przeznaczenie kwoty 150 tys. zł... dobrze, wycofuję trzy wnioski. Wystarczy, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pan radny miał cztery wnioski. Wszystkie cztery wnioski?”

Radny M. Nowak „Ale już jeden wycofałem wcześniej, więc teraz wycofuję trzy wnioski. Panie przewodniczący, no mam powtarzać to samo?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Szafrąńska-Kocuń.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Panie Prezydencie! Ze względów formalno-pamięciowo dla mnie dziwnych trochę, wniosek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, który zyskał akceptację zarówno Komisji, jak i Komisji Budżetowo-Ekonomicznej pojawił się u pana prezydenta z dosyć dużym opóźnieniem w dniu 15 grudnia i nie znalazł się w pierwszej autopoprawce. Moje pytanie czy znajdzie się w dzisiejszej autopoprawce.”

Prez. M. A. Wasilewski „Akceptuję ten wniosek, ale na kwotę 500 tys. zł.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, mamy do przegłosowania w takim razie w zasadzie trzy wnioski Dariusza Piątka. Tak jest. Ale w tej chwili zgodnie z tym, co zapowiadałem na początku będziemy przeprowadzali dyskusję według wcześniej ustalonego porządku.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie przewodniczący, ale nie ma chętnych do dyskusji, niech pan popatrzy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli wystąpienia radnych. Bardzo proszę kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałbym prosić, już nie będę może o budżecie mówił, ale chciałbym prosić, żeby w poprawce budżetowej zmienić taki zapis, że w wyniku zmian zaproponowanych przez radnych i komisje Rady Miasta zmiany obejmują. I między innymi jest tu zmniejszenie o kwotę 800 tys. zł planowanych wydatków na wynagrodzenia dla pracowników Urzędu Miasta Lublin. Ja mówiłem o tym na komisji, nikt jakby nie podjął tego tematu i ze zdziwieniem przeczytałem w jednej z gazet o faktach, które w ogóle nie miały miejsca, bo żaden radny nie zgłosił wniosku o zdjęcie 800 tys. zł z wydatków

na wynagrodzenia dla pracowników Urzędu Miasta Lublin. Także to nie jest tutaj napisane zgodnie z prawdą. W związku z tym prosiłbym, aby zostawić tylko tak, zwiększenie o kwotę 12.600.000 planowanych wydatków, pozostała część zdania wykreślona. I tak jak kolejno są punkty. Na razie tyle, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale to w uzasadnieniu czy gdzie, panie przewodniczący?”

Radny Z. Drozd „W autopoprawce na str. 3, trzy zdania od dołu. I w gazecie, nie chcę reklamować, powiem, że w gazecie, chyba Wyborczej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent będzie się chciał odnieść? Bardzo proszę.”

Prez. M. A. Wasilewski „Z uzasadnienia usuniemy oczywiście ten zapis. Natomiast jeśli chodzi o załączniki to musi być jakieś źródło finansowania. Ja nie wiem czy panu radnemu chodzi o to, żeby zapisać np. te 800 tys., że to, ja rozumiem, że to żeby nie chodziło o płace, tak? Nie bardzo rozumiem.”

Radny Z. Drozd „Panie prezydencie, mnie chodzi o to, aby nie było takiego zapis, że w wyniku uwzględniania zmian proponowanych przez Radnych i komisje Rady Miasta zmiany obejmują. I w tym jest właśnie te 800 tys. zł, bo żaden radny nie proponował takiej zmiany, żeby to obejmowała. W związku z tym wszystko zostaje, tylko w tej pierwszej części jak się zaczyna zdanie *zwiększenie o kwotę 12.600.000 z planowanych wydatków i zmiany obejmują* wykreślić *w wyniku uwzględnienia zmian proponowanych przez radnych i komisje Rady Miasta.*”

Prez. M. A. Wasilewski „Tak, zgadzam się na tego rodzaju przeredagowanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie. Bardzo proszę pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Chciałbym zapytać na jakiej zasadzie był przyjmowany wniosek zgłoszony przez panią radną przewodniczącą Komisji Zdrowia, na jakiej zasadzie, czy to był wniosek mniejszości, czy to był wniosek dodatkowo zgłoszony tutaj w tej chwili na sali obrad.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Prezydent to przyjął w autopoprawce.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Ja pytam pana prezydenta. Panie prezydencie, na jakiej zasadzie przyjął pan autopoprawkę, czy to był wniosek mniejszości, czy to był kolejny wniosek komisji, który gdzieś tam został po drodze zapomniany. O to mi chodzi.”

Prez. M. A. Wasilewski „Nie, to nie był wniosek mniejszości. Ja po prostu uwzględniłem wniosek komisji, który nie przyszedł do mnie w odpowiednim terminie, za co nie odpowiadam. Natomiast uważam, że jest zasadny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani przewodnicząca Szafrąńska-Kocuń.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Ja może wytłumaczę. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej przyjęła wniosek o zwiększenie wydatków na programy profilaktyczne o kwotę 1,5 mln zł. Wniosek ten trafił do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i wskutek różnych jakichś nieporozumień drobnych pozytywnie przegłosowany przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną nie znalazł się w pierwotnym protokole z wnioskami komisji stałych pozytywnie zaopiniowanych przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną do pana prezydenta. Po mojej interwencji i że tak powiem poprawka tego protokołu podpisana przez pana przewodniczącego trafiła dopiero w dniu 15. Wniosek ten miał pozytywną opinię zarówno Komisji Zdrowia, jak i Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, tylko po prostu z opóźnieniem trafił do pana prezydenta już po pierwszej autopoprawce.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chce zabrać głos? Pan radny Mariusz Nowak.”

Radny M. Banach „Ja wiem, że jest późno.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Banach, przepraszam. Mariusz Banach. Przepraszam.”

Radny M. Banach „A, wszystko jedno. Ja wiem, że jest późno, ale ja, proszę państwa – po pierwsze – nie chciałbym, żebyśmy tutaj doświadczali jakiejś atmosfery sielanki, bo to, że my się dogadujemy w sprawie tych marnych groszy, które gdzieś tam się nam udało za panem prezydentem wychodzić to nie znaczy, że np. ja i myślę, że wielu moich kolegów, że podoba nam się ten budżet w kwestiach generalnych. Mnie się ten budżet strasznie nie podoba i ja, proszę mi wybaczyć, zajmie mi to 3 minuty, ale wymienię w punktach to, co w tym budżecie uważam za bardzo duże porażki i co dotyczy grubych milionów.

Po pierwsze – w kwestii dochodów. Wydaje mi się, że w budżecie zdecydowanie za mało ambitnie szuka się pieniędzy. Miałem zamiar pytać o to kiedy poważną kwotą w budżecie miasta będą wpływy z opłat adiacenckich. Pytałem o to na komisjach, nie usłyszałem odpowiedzi. Kiedy sprzedajemy, od dwóch lat pytam kiedy zaczniemy sprzedawać mieszkania, które znajdują się w kamienicach, które są współwłasnością z właścicielami prywatnymi. Mam ciągle bardzo poważną wątpliwość formalna wręcz co do tego, że nie wymienia się działek, przynajmniej tych najważniejszych działek, z których miasto chce uzyskać w najbliższym roku 53 mln zł. To są realne problemy.

Ja nie widzę możliwości, żeby o nich nie powiedzieć na sesji. Chcę zapytać pana prezydenta czy kiedy przyjmie dzisiaj budżet to znaczy, że dzisiaj już postanowiliśmy, że na ul. Północnej nie będzie nowego magistratu.

Czy to znaczy, że już dzisiaj postanowiliśmy o tym, że działka przy ul. Koncertowej, w istocie trzy działki, wycenione w roku ubiegłym na 32 mln dzisiaj wycenimy na 5.700. Ja te kwoty podaję nie dlatego, żebym je poznał jako radny, tylko po prostu przeczytałem je w gazecie, jak każdy mieszkaniec, bo niestety w budżecie miasta o nich przeczytać nie mogę. Nie podoba mi się to, że nie rozmawiamy ani na sesji, ani też na naprawdę na komisjach o fundamentalnych inwestycjach, że niektóre inwestycje przyjęliśmy jako akjomaty.

Ja, bardzo możliwe, że się mylę, ale ja nie jestem przekonany do tego, żebyśmy w tej chwili budowali dwa wielkie wjazdy z obwodnicy od strony Warszawy. Ja uważam, że w tej chwili dla mieszkańców naszego miasta zdecydowanie ważniejsze jest szybkie połączenie Czechowa z LSM i Czubami. Bardzo możliwe, że się mylę, ale nikt mnie do tej pory szczerze mówiąc nie przekonywał. Mało tego, nie bardzo miałem kogo zapytać o to. I dzisiaj na sesji też nie mam na to czasu, żebyśmy o tym rozmawiali i nie będziemy o tym rozmawiali.

Uważam, że w budżecie jest zdecydowanie za mała rezerwa na podwyżki dla nauczycieli, które przewidziane są we wrześniu.

Trudno zresztą oprzeć się wrażeniu, że temu budżetowi przyświecało hasło, że po nas choćby potop. I mam takie wrażenie, że zdecydowanie przygotowujemy budżet, który ma wystarczyć do listopada, bo potem wiadomo różnie to może być. Dziękuję bardzo. Ja oczywiście mógłbym na ten temat bardzo długo mówić, nie chcę przedłużać. Chcę tylko powiedzieć, że są problemy, które my zauważamy. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Sylwester Tułajew."

Radny S. Tułajew „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak jak powiedziałem na samym początku, to bardzo ważna sprawa, przyjęcie budżetu, sama debata nad projektem uchwały budżetowej. Pozwólcie, że postaram się naprawdę w telegraficznym skrócie przedstawić moje wątpliwości, uwagi i opinie co do projektu budżetu miasta wraz z autopoprawką. Jak dzisiaj dowiedzieliśmy się również kolejną autopoprawką pana prezydenta uwzględniającą wiele wniosków zgłaszanych m.in. przez radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Ja również w podobnym duchu jak radny Banach, który zwraca uwagę na pewne wątpliwości, zwraca uwagę na pewne zagrożenia. Mnie również przeraża kilka faktów, które mają miejsce i są udziałem projektu budżetu miasta Lublin na 2010. To co przeraża w sposób największy to poziom długu i zadłużenia naszego miasta. Ja chciałbym przypomnieć i podkreślić tak, jak powiedziałem na samym początku, że to ostatni budżet jaki przyjmujemy w tej kadencji i myślę, że powinniśmy też zobaczyć w jaki sposób ten budżet wzrastał przez czas tej kadencji, w jaki sposób ten dług wzrastał w czasie tej kadencji, w jaki sposób w czasie kadencji kiedy prezydentem jest prezydent

Adam Wasilewski. W roku 2006 ten poziom długu był zakładany na poziomie 185 mln zł. Było to w procentach 21% zadłużenia miasta. Na 2010 planujemy kilka razy większy dług, bo prawie 700 mln zł, z długiem publicznym 54%. To jest oczywiście bardzo niebezpieczne dla naszego miasta. Tak znaczące zadłużenie miasta powoduje, że nawet Regionalna Izba Obrachunkowa upomina nas w piśmie wskazując, że jeżeli miasto nie przedstawi możliwych do realizacji działań, które prowadziłyby do osiągnięcia jakiejś wyższej nadwyżki operacyjnej i realnych dochodów, budżet kolejny i dalsze postępowania mogą wpłynąć na negatywne opinie RIO w sprawie budżetu. Więc tak, pojawia się ten jakby drobny prognostyk, że w latach następnych ten poziom zadłużenia ma się zmniejszać, ale w dniu dzisiejszym widzimy, że nie jest tak łatwo z dochodami. Te dochody są niepewne, a prawdą jest to, co obserwujemy w projekcie budżetu miasta na 2010 r., że te dochody zostały oszacowane rzeczywiście na bardzo wysokim poziomie. I mówiąc o tych bardzo wysokich dochodach chciałbym również zwrócić uwagę na bardzo szerokie wpływy z Unii Europejskiej jakie planuje się w roku 2010. Ja marzę, aby takie wpływy rzeczywiście zrealizować, aby one stały się udziałem naszego miasta, bo przypomnę, że w roku 2010 nie mamy jeszcze dokładnych danych z roku 2009. Ale w roku 2008 były te dane przerażające, ponieważ nasze miasto było na samym końcu miast wojewódzkich zdobywając zaledwie około 30 zł w przeliczeniu na mieszkańca środków zdobytych z Unii Europejskiej. To bardzo mało. Również zwróciła na to uwagę Najwyższa Izba Kontroli, mówiąc, że bardzo mało pozyskujemy środków na drogi. W roku 2010 zakładamy znaczny wzrost tych dochodów. Chciałbym bardzo, żeby to było zrealizowane, niemniej jednak boję się, że to będą dochody troszkę fikcyjne, które znowu jeszcze bardziej spowodują wzrost naszego długu, bo wiemy to bardzo dobrze, że poziom długu liczymy w stosunku do dochodów zrealizowanych, a nie do poziomu zaplanowanego. Więc może się okazać, że w trakcie roku te wydatki na pewno będą, okaże się, że dochody są coraz mniejsze i w pewnym momencie któregoś dnia, daj Boże nie, ale któregoś dnia roku 2010 oby nie przyszedł taki dzień, że przekraczamy 60% zadłużenie naszego miasta. Poświęcam temu zagadnieniu bardzo dużo czasu, ponieważ uważam, że to jest naprawdę wielkie zagrożenie, zwracając jeszcze raz uwagę na to, że zadłużenie miasta przez te 3 lata znacznie wzrosło w naszym mieście ze 185 mln na 700 mln zł. Chciałbym jeszcze raz zapytać o największą inwestycję jaką planuje się w budżecie miasta, a mianowicie dojazd do obwodnicy, dojazd, przedłużenie ul. Mełgiewskiej. Tutaj zakładamy, że ten wpływ z budżetu Unii Europejskiej wyniesie aż 45 mln zł. Ja słyszę, że to są jedynie słowne zapewnienia, ale chciałbym, żeby to padło właśnie na sesji, że ta kwota 45 mln zł jest realna do osiągnięcia i taka kwota wpłynie do naszego miasta. Można nawet poszerzyć to pytanie, że ta inwestycja zostanie zrealizowana na poziomie 59 mln, tak jak zostało to założone w projekcie budżetu.

Szanowni państwo, staram się naprawdę nie przedłużać mojej dyskusji. Chcę tylko jeszcze raz podziękować panu prezydentowi za ujęcie w tej pierwszej autopoprawce wniosków, które zgłaszałem na Komisji Oświaty, czyli parking przy ul. Kiepury, inwestycja bardzo ważna. Również dokończenie tego parkingu przy ul. Paderewskiego, ale również remonty w szkołach 43 i szkole

podstawowej 34. Ubolewam, że nie został przyjęty wniosek polegający na przygotowaniu na budowie, przepraszam, z przeznaczeniem na opracowanie dokumentacji oraz budowie basenu przy V Liceum Ogólnokształcącym, wniosek który zgłosiłem na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Ubolewam również, że nie został przyjęty w autopoprawce wniosek dotyczący termomodernizacji szkoły podstawowej nr 34. To ostatnia placówka oświatowa na terenie Czechowa, która straszy swoim wyglądem, która nie została termomodernizowana.

Chciałbym jeszcze odnieść się do sprawy Orlika. Głośno się zrobiło na ten temat, kiedy to została zaproponowana zmiana lokalizacji Orlika, aby przenieść Orlik ze Śródmieścia na Czechów. Zaznaczałem wielokrotnie, że jak najbardziej jestem za tym, aby przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 przy ul. Radzyńskiej zmodernizować boisko, możemy również mówić o tym, że powstałby tam Orlik, ale byłem całym sercem za tym, żeby to zadanie zostało zrealizowane. Jednak z przerażeniem obserwowałem tę wielką kłótnię jaka rozgrywała się pomiędzy szkołami i te wnioski, które co chwilę padały zarówno z jednej strony, popierające lokalizację Orlika w jednym miejscu, jak i z drugiej strony kiedy to również zbierano podpisy pod Orlikiem w tym drugim miejscu. To powodowało kłótnie, niesnaski, było to całkowicie niepotrzebne. Oświata lubelska, za co bardzo serdecznie dziękuję panu prezydentowi, ale również panu prezydentowi Wysockiemu, który odpowiada za oświatę działa bardzo dobrze w naszym mieście, jest bardzo dobrze postrzegana w kraju, mamy bardzo wysokie wyniki egzaminów końcowych. Ucieszył mnie ten zapis łagodzący właśnie tę kwestię wyszarpywania sobie wzajemnie inwestycji przez szkoły i w autopoprawce pan prezydent uwzględnił budowę boiska Orlik, właśnie rozpoczęcie prac dokumentacyjnych przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1. To bardzo cieszy. Niepokoi jednak to, że jest to tylko rozpoczęcie prac dokumentacyjnych, czyli właściwie Orlik powstanie dopiero w 2011.

Jest już bardzo późno, jeszcze nigdy nie przemawialiśmy, nie braliśmy udziału w obradach tak późno, jest przed drugą, także dziękuję bardzo serdecznie i ograniczę się tylko do tych uwag. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Braliśmy, panie przewodniczący, nie w tej kadencji, ale braliśmy udział. Dziękuję serdecznie. Czy ktoś jeszcze z państwa? Pan radny Jan Gąbka. Bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Zwykle to najbardziej, że tak powiem, wiekowi radni mają ten przywilej albo jakieś takie prawo do głędzenia i do przemówień dłuższych. Ja jestem tutaj tak trochę zdziwiony, że kolega radny Banach, kolega Tułajew pogadali sobie, ale ja postaram się naprawdę skrócić to do minimum. Otóż, od razu chcę powiedzieć jedną rzecz, że będę głosował za budżetem, żeby była jasność w sprawie. Natomiast, proszę mi wierzyć, mam takiego jakiegoś, takie rozdarcie wewnętrzne, że sam sobie dziwię się, że takie stanowisko zająłem. Otóż, jak patrzę, szanowni państwo, Wysoka Rado, na te zadania inwestycyjne, na te priorytety, które są to ja naprawdę nie widzę bardzo takiej jakiejś spójności. Po pierwsze – 2 mln zł na Poniatowskiego po to, żeby samochody osobowe nie tłukły sobie lusterek jest rozrzutne. Zastanawiam się zatem czy

nie zrobię doniesienia do prokuratury o niegospodarności, szczególnie, że w przyszłym roku, a być może za dwa lata będziemy musieli wrócić do tej koncepcji. Proszę się zastanowić nad tym, panie prezydencie. To nie są strachy na lachy, to po prostu realna, nie groźba, a ostrzeżenie. To jest jedna sprawa. Dlatego chciałbym tutaj zwrócić uwagę, może spróbujmy sobie określić jakieś priorytety i realizujmy je w sposób konsekwentny nie bacząc na to jak będzie wyglądało w następnym roku przeciąganie tej krótkiej koldry, bo proszę zwrócić uwagę, co, no, wszyscy dziękują, ja też podziękuję, że pan prezydent łaskawie moje tam dwa wnioski o to, żeby znalazły się w budżecie, ale to jest szanowni państwo, przeciąganie tej krótkiej koldry, przecież to nic innego. Jeżeli popatrzymy na to, że tu 200 tys., tam 300, tu 50, tam 150, to co się dzieje. Pan prezydent dzisiaj wykazał się wyjątkowym sprytem politycznym, że przyjął to wszystko i ja odnoszę wrażenie, że to będzie wszystko tak wyglądało „chceta to mata”. Natomiast realizację zobaczymy i przekonacie się przy zakończeniu kadencji, że będziemy mieli kolejnych 11 zmian w budżecie tego miasta tego, który mamy dzisiaj. Obym się mylił i oby moje słowo obróciło się w coś co nie powiem głośno. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeszcze głos chciał zabrać pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Ja naprawdę bardzo krótko a propos ględzenia. Skadinań zastanowiło mnie takie trochę dwuznaczne, niejako dwoiste podejście pana radnego Gąbki do sprawy budżetu. Z jednej strony akceptacja tego budżetu, a z drugiej strony zapewnienie o złożenie doniesienia do prokuratury. Może godzina wpłynęła na taką interpretację tej kwestii, ale to już tylko tak tytułem odniesienia się do wypowiedzi szacownego kolegi.

Panie prezydencie, ja przede wszystkim dziękuję za uwzględnienie tych poprawek, które zarówno w kontekście mojej skromnej osoby, jak i innych radnych pan zawarł w budżecie. To oczywiście ważny krok bym ja osobiście nie głosował przeciwko temu budżetowi, ale też za mało niestety, abym poparł ten budżet, ja wstrzymam się od głosu, zdecydowała o tym, niestety, kompleksowa, całościowa polityka pana osoby w stosunku do radnych, nie tylko w kontekście tego budżetu, mówię o tym w kontekście trzech lat naszej współpracy, czasami niestety, bardzo często niestety, braku tej współpracy.

Jeśli chodzi o ten budżet generalnie wszystko zostało powiedziane. Fatalne dochody, tragiczne pozyskiwanie środków unijnych, brak inwestycji, brak remontów drogowych. Na sugestie radnych o remontach poszczególnych dróg państwo odpowiadacie w sposób ironiczny. Ja tutaj mam takie pismo przed sobą gdzie wnioskowałem o jedną drogę do remontu, a państwo odpowiadacie, że specyficzna nawierzchnia tej drogi również stanowi swoiste narzędzie uspokojenia ruchu. Nie wiem czy państwo się zastanawiacie nad tym co piszecie w odpowiedziach na interpelacje, ale nie pozyskujecie sobie na pewno przez to elektoratu i ośmieszacie się w oczach wyborców. Jeśli chodzi o promocję zadziwia mnie podejście pana prezydenta do tej kwestii. 4 mln zł na promocję kiedy naprawdę inne miasta rzecz jasna wydają większe kwoty, i słusznie pan prezydent to zauważył, tylko inne miasta promują się, panie

prezydencie w sposób naprawdę trafny i przyciągający potencjalnych inwestorów, potencjalnych wizytatorów miasta, a my ograniczamy się do tego, że ganiamy marchewki po autostradach. Tak to niestety wygląda.

Panie prezydencie, mam nadzieję, że te 11 miesięcy upłynie w dobrej, soczystej współpracy między władzą wykonawczą, a władzą uchwałodawczą naszego miasta i mam nadzieję, że będziemy mieli tak naprawdę co promować, a nie tylko bazować na tym, że coraz większe kwoty na promocję miasta Lublin przeznaczamy. Dziękuję."

Radny J. Gąbka „*Ad vocem*, dwa zdania, dosłownie dwa zdania."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny Gąbka, za chwilę panu udzielę głosu, dobrze? Pan przewodniczący Kowalczyk teraz."

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja mam taki apel do pana prezydenta, taki wniosek, taki nieformalny w zasadzie, bo pan prezydent w autopoprawce tej pisemnej ostatniej był łaskaw znaleźć pokrycie niektórych wydatków w formie ściągnięcia pieniędzy, 800 tys. zł z wynagrodzeń dla pracowników Urzędu Miasta Lublin. Apeluję do pana prezydenta w tym momencie, aby pan znalazł inne pokrycie wydatków w tej kwocie. Bo ja nie wiem skąd się znalazła taka informacja prasowa, że to wyszło od radnych, bo ja sobie takiego wniosku radnego nie przypominam. Jest to inwencja tylko i wyłącznie pana prezydenta. Dlatego apeluję do pana o to, by znalazł pan inne pokrycie, np. w promocji miasta Lublin. Pamiętajmy, że kapitał ludzki jest bezcenny. Z tych kilku billboardów możemy zrezygnować, pan sekretarz kiwa głową, widzę zgadza się, cieszę się bardzo... No, nie, pan sekretarz nie zasypia. Także, panie prezydencie, apeluję jednak, żeby ludzi traktować po ludzku i może jednak z tych paru billboardów zrezygnować. To nie będzie problem dla promocji, bo i tak specjalnych efektów nie przynosi, żeby zrezygnować z tych kilku ulotek i billboardów, a ludziom jednak te podwyżki dać, żeby nie oceniać jakoś tak, na tych ludzi patrzeć przyjaźnie, na swoich pracowników. To jest taki mój apel."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Jan Gąbka."

Radny J. Gąbka „Otóż, *ad vocem*, chciałem panu radnemu Nowakowi powiedzieć, że jeśli w ogóle późna godzina wpłynęła to na pewno na niego, bo w mojej ocenie pomylił budżety i chyba nie ten przeczytał. Ale nie o to chodzi. Otóż, w mojej ocenie i w przypadku mojej osoby to po prostu nie późna godzina, ale realizm tutaj wziął – że tak powiem – górę nad jakimś takim politycznym roztrząsaniem tego. I dlatego popatrzmy realnie na to, a w nazewnictwie ulic również. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Krzysztof Podkański."

Radny K. Podkański „Panie Przewodniczący! Ja chciałem tylko króciutko powiedzieć jedną rzecz, że faktycznie tutaj dzisiaj powiedzmy mieliśmy troszeczkę, można to nazwać koncertem życzeń może nawet, natomiast na to trzeba na pewno znaleźć te środki. Tutaj też tu koledzy wspominają o tym długu, natomiast ja zachęcam gorąco pana prezydenta, aby jednak wrócić do tych zarządów, o których powiedzmy, dzisiaj, znaczy miała być powiedzmy dzisiaj debata, mieliśmy je przyjąć, zarząd dróg i mostów i inwestycji i muszę powiedzieć, że należy to bardzo poważnie rozważyć dlatego, że biorąc pod uwagę powiedzmy to, co dotychczas zostało wytworzone jeszcze za poprzednich rządów i podtrzymane obecnie, oczywiście jest to krótki okres czasu, po prostu urząd jest niewydolny, wymaga reorganizacji i powiem szczerze, że też brak środków, czyli odzyskanie tego VAT-u, co niewątpliwie dają takie właśnie jednostki, jak zarząd dróg i mostów, który miał powstać, a to, że są jakieś tam powiedzmy układy, układziki, bo tak jest, trzeba tak sobie jasno i prosto powiedzieć, to niestety ma pan prezydent dzisiaj problem. Ale zachęcam, żeby pan do tego wrócił i wtedy te 22% odzyskać – to jest raz. I nie będzie te 700 mln, tak, tego długu i jednocześnie po prostu zrealizować te zadania, przynajmniej w większości dzisiaj, które zostały przedłożone przez radnych. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja króciutko, bo tu koledzy mnie sprowokowali do wypowiedzi. Ja mam nadzieję, panie prezydencie, że może w tym roku 2010 pan prezydent Lublina jako zarządca dróg opracuje przy pomocy pracowników projekty planów rozwoju sieci drogowej, wymaganych w art. 20 pkt 1 ustawy z dnia 21 marca 1981 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r.). Proszę państwa, Lublin jako jedno z niewielu miast w Polsce nie ma do tej pory opracowanych projektów planów rozwoju sieci drogowej, tak po prostu wynika z analizy pracy w Urzędzie Miasta. Może w końcu to się zmieni, już dość długo czekamy.

Natomiast co do tej tutaj sprawy odnośnie Poniatowskiego, bo ja słyszałem zarzuty (choć to nie mój projekt), że to się nie powinno robić, albo że to groźba prokuratorska nawet była. Ja chciałem tylko przeczytać państwu wyjaśnienie pani dyrektor Wydziału Inwestycji. Wyjaśnia, że ze względu na odstąpienie od realizacji powyższej inwestycji z uwagi na wielkość środków, to jest 300 mln zł, chodzi o tunel, jako rozwiązanie doraźne wprowadzono do budżetu poszerzenie ul. Poniatowskiego w Lublinie na odcinku od skrzyżowania z ul. Popiełuszki do skrzyżowania z Al. Raclawickimi. Umożliwi to poprawę przepustowości układu komunikacyjnego na kierunku północ-południe, skrócenie czasu przejazdu, a tym samym ograniczy emisji spalin do atmosfery oraz zapewni bezpieczeństwo ruchu pieszego (obustronne chodniki mają być, zakres przebudowy ul. Poniatowskiego obejmuje poszerzenie istniejącej jezdni z 5,5 do 7 m bez korekty łuku poziomego na prawoskręcie w Al. Raclawickie, wzmocnienie nawierzchni, wycinkę drzew, usunięcie kolizji z uzbrojeniem technicznym). Zgodnie z projektem tunelu istniejący układ ulic pozostanie na poziomie terenu do obsługi ruchu lokalnego oraz zapewnienia obsługi komuni-

kacyjnej terenów mieszkaniowych przyległych do istniejącej ul. Poniatowskiego. Dodać należy, że ul. Poniatowskiego znajdzie się w przypadku budowy tunelu w przyszłości w nowo realizowanym układzie komunikacyjnym jako ulica obsługująca o szerokości jezdni 5 do 6 m. Także te takie tutaj jakby wątpliwości co do potrzeby tej ulicy i że to sprawa prokuratorska w świetle tego wyjaśnienia można uznać za mało istotne. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chce zabrać głos? Ja sobie pozwolę udzielić głosu.

Ja tylko chciałem zadać jedno pytanie, bo w WPI na lotnisko przeznaczone jest 15 mln zł, a w budżecie na rok 2010 przeznaczonych jest 10 mln zł i w związku z tym mam pytanie do pana prezydenta czy będzie utrzymana w roku 2010 kwota 10 czy 15 mln zł. Jest to problem bardziej skomplikowany niż tylko takie zagajenie moje tutaj w dwóch zdaniach dlatego, że jest to kwota na podstawie uchwały o WPI jest kwota bilansowana również w planach finansowych Portu Lotniczego, które też służą za podstawę do ogłaszania przetargów. Wiem, że takie się rozpoczęły i w związku z tym nie wiem czy nie będzie problemu, że założone 15 mln okazuje się 10 mln. Jak pan prezydent zamierza to rozwiązać w roku 2010? Szczególnie na początku, bo to już jest styczeń, luty.”

Prez. M. A. Wasilewski „Zamierzam rozwiązać to w trakcie roku, czyli zakładamy, że te 5 mln w trakcie roku się pojawi. Chcę dotrzymać tego zobowiązania 15-milionowego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy listę radnych, którzy chcieli zabrać głos w tej dyskusji. W tej chwili według procedury... Tak jest, jeszcze pan prezydent wcześniej prosił o głos. Bardzo proszę, pan prezydent Wasilewski.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja chciałbym wskazać źródła finansowania tak, jak mówiłem na początku naszej dyskusji. Proszę bardzo, niech może pani skarbnik przeczyta te kolejne pozycje.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Zgłoszone dzisiaj wnioski jako druga autopoprawka opiewają na kwotę 2.450.000 zł. I propozycja prezydenta co do sfinansowania tych zgłoszonych dzisiaj wniosków jest następująca: 300.000 zł prezydent proponuje zwiększyć dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych; 400.000 zł podatek od nieruchomości od osób prawnych; 1.500.000 zł będą to środki europejskie jako refundacja poniesionych wydatków i brakującą kwotę 250.000 zł prezydent proponuje zmniejszyć rezerwę ogólną o tę kwotę. Także te wnioski bilansowałyby się 2.450.000 zgłoszone wnioski, 2.200.000 zwiększenie dochodów i zmniejszenie wydatków, czyli rezerwy ogólnej o 250.000 zł. To bilansuje przedłożone dzisiaj i uzgodnione wnioski w formie drugiej autopoprawki. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, w dalszym ciągu procedury w tej chwili oddam głos przewodniczącym klubów... Aha, jeszcze głosowanie wniosków. Dobrze, drodzy państwo, tak jest, przystąpimy teraz do przegłosowania. Jeszcze pan prezydent prosi o głos...”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! A dlaczego to głosuje się co-
kolwiek przed zakończeniem wystąpień? Mowa jest o jakichś klubowych wy-
stąpieniach i będą później, po głosowaniu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, dlatego zaniechałem, dlatego zaniechałem.”

Radny P. Bryłowski „A czego pan zaniechał, przepraszam?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Głosowań. Jeszcze pani dyrektor, bardzo proszę.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Przepraszam państwa bardzo, ale jeszcze do § 19 uchwały jest tutaj jeszcze autopoprawka: *uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2010.*”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Przyjmujemy. Dziękuję bardzo. Ja też uważam, że powinny być teraz wystąpienia klubowe, zakończona dyskusja i dopiero później głosowanie wniosków. Tak. A w procedurze tak jest? W procedurze jest odwrotnie, bo chcemy zachować (zwracam się do pana przewodniczącego Bryłowskiego), chcemy dochować wierności tym zapisom procedury, więc jaka tam jest kolejność? Czyli wystąpienia przewodniczących, tak. Bardzo proszę. Czyli teraz wystąpienia przewodniczących. Zaczynamy od pani przewodniczącej Moniki Wac.”

Radna M. Wac „Nie ma klubu, panie przewodniczący. W imieniu radnych niezrzeszonych głos zabierze pan radny Gąbka.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Postaram się robić to krótko. Otóż, Panie Prezydencie! Szanowna Rado, Wysoka! Oczywiście rzecz, że chciałoby się – po pierwsze – żeby znalazł się w budżecie tunel pod Al. Racławickimi. Chciałoby się kolejne trzy baseny. Chciałoby się cztery szkoły. Chciałoby się całą obwodnicę, ale rzeczywistość jest taka jaka jest. Czy ten budżet jest doskonały? Na pewno nie. Ale wydaje mi się osobiście i tutaj w konsultacji z koleżanką i z kolegami, że jest to budżet na tyle, na ile można go było skleić na tzw. rok wyborczy. Cóż, więcej mogę powiedzieć? Chyba nic. Mogę tylko życzyć, żebyśmy w tym roku wyborczym mieli jak najmniej poprawek do budżetu, zmian w budżecie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Nie wiem jaką pan przyjął kolejność, ale chyba rządzący klub powinien się odzywać jako największy, czy odwrócił pan kolejność.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zostało tak ustalone na konwencji, od najmniejszego klubu do największego. I taką przyjęliśmy kolejność.”

Radny P. Bryłowski „Dobrze, dziękuję uprzejmie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Biorąc pod uwagę tę kolejność wystąpień oraz mnogość różnego rodzaju poprawek zgłaszanych w tzw. międzyczasie oraz taktykę przyjmowaną na posiedzeniach komisji muszę w zupełności poprzeć wystąpienie, tę część wystąpienia pana Gąbki, że jest to taktyka przedwyborcza, która jest rzeczą zwykłą, nie powiem, że normalną, ale zwykłą w tym postępowaniu w latach wyborczych i to trzeba mieć na uwadze. Trzeba mieć na uwadze również duże napięcie, być może, że późna pora spowodowała, że to napięcie nie jest aż tak wielkie. Ja osobiście spodziewałem się wręcz burzy z piorunami, ale okazało się, że różnie bywa z tymi piorunami, różnie bywa z tą burzą. Może też dlatego, że pan prezydent, który wielokrotnie na tej sali przez niektóre osoby był obrażany, nie, nie dzisiaj, nie, swego czasu, w tej również sprawie wykazał daleko idącą cierpliwość, spokój, opanowanie, podziwiałem go w tej mierze, ale myślę, że robił to dlatego, że kwestia budżetu miasta jest rzeczą ważniejszą niż próba przekonania kto tutaj jest lepszym przyjacielem ludu. Przepraszam za ten zbyt długi wstęp.

Co do samego budżetu powiem. Znaleźliśmy się na przełomie zmian prawnych i zmian ekonomicznej sytuacji gospodarczej kraju, co w sposób oczywisty musiało się odbić na sposobie nie tylko procedury jaką przyjęliśmy, ale również na wynikach naszych prac.

Wspominana tutaj utrata nadwyżki operacyjnej była zwykłym następstwem zmiany sytuacji finansowej. Nie mogło być bowiem tak, że daleko idące cięcia, o których wszyscy pamiętamy i które zostały dokonane przy aprobacie Wysokiej Rady, że one w żaden sposób nie odbiją się na kształcie budżetu, one musiały się odbić na kształcie nowego budżetu, nowego projektu budżetu, z tej prostej przyczyny, że wydatki sztywne i różnego rodzaju zobowiązania raptem nie mogły zniknąć z pola zainteresowania nas wszystkich po to, aby uczynić tym naszym pragnieniem jak największego inwestowania.

Odnosząc się pokrótce do zarzutów i problemów podnoszonych przez państwa muszę poddać w wątpliwość stwierdzenie jednego z kolegów, który narzekał, że inwestowanie, użył dwóch różnych określeń, raz mówił przy tej okazji wydatki majątkowe, raz mówił wprost o inwestycjach, twierdząc, że 20% wydatków na inwestycje to jest rzecz mała, kompromitująca, ponieważ są miasta, nie będę mówił które, ale była chyba mowa o Białymstoku, może o jakiejś jeszcze innej miejscowości, gdzie inwestowanie odbywa się w granicach 50% budżetu. Winszuję temu miastu, bo w każdym naszym Polskim mieście, szczególnie w dużych miastach 50% budżetu to zabiera oświata na dzień dobry. Więc oznaczałoby to, że w ogóle nie ma, oczywiście w wielkim uproszczeniu, że nie ma żadnych środków na inne cele, bo wszystko bierze oświata,

może część inwestycji w ramach oświaty wskazuje, że można to zaliczyć również na inwestycje.

Z drugiej strony ta kwota, ta liczba dwudziestu czy dwudziestu paru procent od bardzo wysokich budżetów w tej chwili przy stosunkowo niskiej inflacji ten budżet ponad miliardowy to są wysokości już takiej, o których nie śniło się wcześniej w działalności samorządowej, może oznaczać, że zbyt przeinwestowanie, jeżeli to jest prawda, że się aż tyle pieniędzy przeznacza na inwestowanie, które musi być podparte wtedy pożyczkami, obligacjami i innymi zobowiązaniami, bardzo łatwo może doprowadzić do przegrzania wydatków, do przegrzania koniunktury i do bardzo kłopotliwej sytuacji.

Oczywiście wspominali niektórzy z państwa o tym, że (zresztą słusznie) grożąca nam (w cudzysłowie grożąca) konieczność bilansowania wydatków i dochodów bieżących powinna się zacząć od dnia dzisiejszego, od tego roku, aby łatwiej było potem znaleźć odpowiednie działanie w roku 2011 kiedy budżet na ten rok już powinien równoważyć te dwie wielkości. Jeśli tak, to przypomnę tylko, przypomnę nie rozwijając tej sprawy, że powinniśmy w sposób oczywisty i zdecydowany załatwić sprawę dochodów z komunikacji miejskiej oraz przyjrzeć się kwestii tych wydatków spośród których generuje się największą część wydatków bieżących. Niestety, dotyczy to oświaty i o tym zapominać nie można. Jest to bardzo trudna sprawa, bardzo kłopotliwa i można mówić o dużym szczęściu, że omija to nas w tym roku wyborczym.

Zarzut, że dochody są za mało ambitne w połączeniu potem z tym, że w innej wypowiedzi, że zbyt pesymistyczne są prognozy dotyczące dochodów. To są wyraźne sprzeczności, które w jakiś sposób mają przykryć tę chęć do dalszego inwestowania w rzeczy, w sprawy, które przyniosą korzyść wyborczą. Może za mocno powiedziane, ponieważ po przyjrzeniu się wielu z tych spraw, które pan prezydent przyjął okazuje się, że są to sprawy zwykłe, bo nie ma tutaj spraw niepotrzebnych. One wszystkie są potrzebne i gradacja pomiędzy potrzebnymi bardziej lub potrzebnymi mniej jest trudna do uchwycenia. Dziwić tylko może sytuacja taka, że z całym szacunkiem do odznaczonego wysokim orderem czy odznaczeniem państwowym naszego kolegi, że przeznacza się na budowę basenu kwoty pieniężne, które są rozpoczęciem dużej inwestycji w sytuacji kiedy dwa przystanki czy cztery przystanki dalej budowany jest z wielkim trudem i chwała panu prezydentowi, chwała zresztą Radzie też przy tej okazji, czy planowany do rozpoczęcia budowy wielki kompleks pływalni, basenów i innych urządzeń z udziałem prywatnego interesu w pewnym momencie tam mającego być zaangażowanym. I to na dodatek w sytuacji kiedy przygotowywany od 3 lat projekt budowy basenu w jednej z dzielnic południowych na Węglinie zupełnie jest pominięty. Nie jest to najszcześniejsze wyjście tego rodzaju ukłony, bo powoduje to, że kłaniając się komuś kto głośno krzyczy trzeba się troszeczkę gorzej ustawić, nieodpowiednią częścią ciała do tych, którzy nie krzyczą, a którzy spokojnie załatwiają, biorą udział w załatwianiu spraw budżetowych.

Odnieść się muszę też do takich sytuacji, które nie budzą co prawda ani niechęci, ani zazdrości, bo z doświadczenia wiem, że jest to sprawa zwykła, że w sytuacjach kiedy wnosi się autopoprawki, przepraszam, nie autopoprawki, tylko poprawki mniejszości. Przejmuje się też rzeczy, które były przedmio-

tem prac całej Rady, nie powiem, że tylko i wyłącznie inni radni, którzy nie są tak głośni i nie zabierają głosu po to, żeby być słyszonym w mediach, że to oni dokonali takiego osiągnięcia czy innego osiągnięcia. Nie powiem, że to jest tylko i wyłącznie zasługa tych cichszych, nie, to jest zasługa nas wszystkich, ale nie powinno być przedmiotem tak, jak miało to miejsce przy okazji wystąpienia jednego z kolegów, a dotyczących spraw Czechowa, przejmowanie wspólnych osiągnięć i zaliczanie sobie tego za własne. Nie ma tutaj osiągnięć pojedynczych radnych. W każdym bądź razie na dłuższą metę takich osiągnięć na pewno nie będzie, są to nasze osiągnięcia wspólne, o czym trzeba pamiętać.

I na koniec, szanowni państwo, wyrażając żal, wyrażając żal, iż wiele naszych postulatów zostało pominiętych, jednocześnie dziękując za te, które były ujęte i w projektach i teraz tym ostatecznym projekcie, muszę powiedzieć, że po tych cięciach wydatków, dużych wydatków majątkowych, które pewnie będą prowadziły w konsekwencji do zmian koniecznych w WPI i to niekoniecznie w tym kierunku, że raptem tunel zostanie wybudowany, bo to są fantasmagorie, najpierw trzeba, nawiasem mówiąc, wybudować rozjazdy nad ul. Głęboką, o czym jestem przekonany wszyscy wiedzą i ewentualne proste skrzyżowanie Al. Raclawickich z Poniatowskiego, trzeba zająć się drugą linią, równie ważną północ-południe, z jednej sypialni do drugiej, to znaczy Sikorskiego, okolicami górki czechowskich. Myślę, że trzeba przypomnieć, że uciekła nam przed nosem jako Radzie, jako nam wszystkim wielka okazja zrobienia porządku z tym miejscem, ponieważ małostkowe, tak, nie zawaham się powiedzieć, małostkowe nastawienie niektórych z nas spowodowało, że kłótnie wewnętrzne i ambicje były ważniejsze niż interesy miasta. I dzisiaj to jest bardzo widoczne jeśli chodzi o wyniki tych większych, poważniejszych inwestycji. Proszę tylko nie zapominać o tym, że mimo różnych wad i kłopotów, jakie sprowadza na każdą ekipę rządzenie po raz pierwszy, zrobiono i zaproponowano na przyszły rok ważne przedsięwzięcia. Kwestia dojazdów do obwodnicy to nie są jakieś wymysły pana prezydenta i jego najbliższych współpracowników, które powodują nadmierne wydatki w budżecie i uniemożliwiają odpowiednie finansowanie innych inwestycji. To jest pierwszorzędna potrzeba, która zdecyduje o tym, o być albo nie być, systemu komunikacyjnego miasta, pamiętając oczywiście o tym, że największy ruch generuje nie tranzyt, tylko ruch wewnętrzny w mieście.

Pamiętać trzeba również o tym, że utworzone zostały nowe tereny inwestycyjne poprzez budowę alei czy ulicy Jana Pawła II i ruszona z miejsca sprawa ul. Krańcowej, i nie mogą być przykrywane tego rodzaju osiągnięcia oraz planowane na przyszły rok, co jest tutaj najważniejsze, duże inwestycje, o których państwo dobrze wiedzą, jakie one są, w tym również czekający nas problem zmian dotyczących systemu komunikacji miejskiej, w tym również sposobu ich finansowania. Więc utyskiwania, nawet poważne utyskiwania w sprawach drobiazgów, które słusznie przez państwa są wyciągane na wierzch i jakiś sposób pozytywny załatwiane nie mogą przykryć i zatrzeć istoty tego budżetu, który mimo mizerności finansowej w porównaniu z możliwościami sprzed bliskiego okresu jednak nakierowany jest na główne inwestycje konieczne dla miasta.

W tej sytuacji chciałem serdecznie podziękować koleżankom i kolegom z innych klubów za okazaną nie tylko w dniu dzisiejszym, bo w dniu dzisiejszym to była kulminacja już tych prac, ale za okazaną chęć do rozmów, do uzgadniania wspólnych stanowisk i do osiągnięcia czegoś, co zdaniem naszego klubu będzie jednak prowadziło wbrew tutaj niekiedy kasandrycznym przepowiedniom do osiągnięcia lepszych rezultatów niż to by się wydawało w skali tejże kadencji i przy podsumowaniu tym ostatnim, pracą w ostatnim roku naszych wspólnych wysiłków. Dziękuję uprzejmie za cierpliwość, ale uważam, że nie może być takiej sytuacji, żeby poprzez taktyczne triki dot. sposobu obrad na komisjach poszczególnych, sposobów prezentowania światu swoich działań i zasług, przykrywać istotę wspólnej pracy całej Rady. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Naprawdę dziękuję. Bardzo proszę pan przewodniczący Zbigniew Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przyznam, że z niecierpliwością oczekiwaliśmy pojawienia się projektu budżetu, bo oto budżet już ostatni, rok wyborczy i myślałem, że tu naprawdę będą jakieś takie fajerwerki, wychodzenie do ludzi, którzy oczekują w dzielnicach najróżniejszych, nawet drobnych spraw, ale ten budżet jakiś był nijaki na początku. Także tak było, jak pan radny Bryłowski mówił, że to z krzykiem radni zaczęli wprowadzać różne swoje pomysły, ale naprawdę radni naszego klubu pochylili się nad tym budżetem. Radni najlepiej znają pewne oczekiwania mieszkańców dzielnic i myślę, że nasza praca i tutaj też i zgoda pana prezydenta, że wiele z tych naszych wniosków przyjął ubarwiły ten budżet, uczyniły go bardziej przystępnym dla ludzi. I to jest nie tylko właśnie jakieś fajerwerki, nie krzyki, ale naprawdę wykonaliśmy (myślę o naszym klubie) dużą pracę, wspomagając pana prezydenta, żeby ten budżet nabrał tej barwy, tej dynamiki, by było to wyjście w stronę mieszkańców miasta. I podeszliśmy do tego naprawdę z dużą rozwagą. Proszę zauważyć, pan prezydent wie o tym, nie dotykaliśmy strony dochodowej, bo widzieliśmy, że ta strona dochodowa, była mowa o stronie dochodowej, ale generalnie nie dotykaliśmy jej. Ona i tak jest już chyba maksymalnie tutaj postawiona. Szukaliśmy różnych rozwiązań, chociaż nie było łatwo, żeby jednak te nasze wnioski, one nie były duże, proszę zauważyć, że radni znając potrzeby miasta, mieszkańców, szczególnie swoich dzielnic wnosili bardzo małe kwoty, ale po prostu dlatego, żeby zaspokoić mieszkańców, którzy przez 3, 2 lata, 4 oczekiwali, że to będzie zrobione. To są niewielkie nieraz prace, ale naprawdę, jak mówię, to ubogaca, ubarwia ten budżet, on staje się zupełnie inny.

Niepokoń nas i to trzeba podkreślać ogromne zadłużenie budżetu. Wiemy o tym wszyscy. Może lepiej byśmy przyjmowali gdyby to całe zadłużenie było związane tylko z inwestycjami, niestety tak nie jest. Wiele z tych pieniędzy poszło na wydatki bieżące, które jednak niepokojąco rosną. Nie mówię już o tych takich stałych wydatkach: oświata, pomoc społeczna. Tam jest ledwie na styk, ledwie te zdania można zrealizować, ale są jeszcze jakieś wydatki trochę rozdmuchane i te wydatki gdzieś tam przeciekają. To jest niepokojące. Nie będę może rozgadywał się o wszystkich niepokojach naszych mówił, ale

wspomnę jeszcze o tunelu. Pan prezydent w swoim programie miał też sprawę tunelu pod Raławickimi. Także jak pan radny Bryłowski tu krytykuje, to tak jakby trochę krytykował program wyborczy pana prezydenta. Więc trochę nie rozumiem. Pan stanowi też klub, który powinien jakoś wspierać chyba prezydenta.

Myślę, że tak generalnie, że nasz klub po przyjęciu tych wniosków, zgłosiliśmy więcej wniosków, szkoda, że nie wszystkie pan prezydent przyjął, bo ten budżet pewnie byłby jeszcze lepszy. Ale biorąc pod uwagę dobrą wolę ze strony pana prezydenta i tutaj nasze ustalenia generalnie mogę powiedzieć, że nasz klub nie będzie przeciwko temu budżetowi. My ustalaliśmy jakieś dyscypliny, radni sami oceniają w swoim sumieniu jak mają głosować i przypuszczam, że dzisiaj ten budżet będzie przyjęty. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tak naprawdę zgodnie z procedurą jaką omówiłem wcześniej tak naprawdę w tej chwili powinny paść odpowiedzi prezydenta, ale jak rozumiem prezydent odpowiedział na bieżąco, chyba że ktoś z państwa radnych czuje się nie usatysfakcjonowany. Na przykład powiem tylko tyle ja, ponieważ zawnioskowałem do prezydenta nieformalnie o to, żeby znaleźć źródło pokrycia wydatków inne niż wynagrodzenia pracowników Urzędu Miasta np. w formie promocji miasta, nie uzyskałem na to odpowiedzi jak pan prezydent się zapatruje na mój wniosek."

Wypowiedź Prezydenta A. Wasilewskiego poza mikrofonem niesłyszalna.

Przew. RM P. Kowalczyk „Znaczy, pan prezydent tu nie może tak rozważać, bo pan prezydent teraz może powiedzieć, że zmienia źródło finansowania. Znaczy, że pan prezydent nie uznaje tego wniosku? Nie. Tak? Wnioskuje, w imieniu rzeszy pracowników. Nie jestem pracownikiem. Nie?"

Prezydent M. A. Wasilewski „Nie."

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie. Rozumiem. Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań do pana prezydenta. Nie ma. Dobrze, w takim razie w tym momencie poddajemy pod dyskusję wnioski mniejszości, które nie zostały wycofane. Są to wnioski radnego Dariusza Piątka. Trzy wnioski. Będziemy każdy z nich głosować. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 48. Wniosek pierwszy, jest to wniosek o zwiększenie do 3 mln zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie upowszechnianie kultury fizycznej, rozdz. 92605; źródło pozyskania środków: zdjęcie potrzebnych na ten cel środków z rozdziału 615 drogi publiczne w miastach na prawach powiatu. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem tego wniosku? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 2, „przeciw” 14, 8 „wstrzymujących się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości, został odrzucony.

Kolejny wniosek, wniosek o zwiększenie 2 mln zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie wspieranie sportu kwalifikowanego rozdz. 92605, z czego 700.000 . zł należy przeznaczyć na stypendia, a 1.300.000 zł na sport kwalifikowany; źródło pozyskania środków: zdjęcie kwoty 2 mln zł z rozdz. 615 – drogi publiczne w miastach na prawach powiatu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 49. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” pozytywną opinią w sprawie tego wniosku? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 5², „przeciw” głosów 13, 9 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Wniosek nr 3.”

Radny P. Dreher „Przepraszam bardzo, nastąpiła pomyłka, głosowałem „przeciw”, a czytnik zaliczył „za”. Także proszę do protokołu, że byłem „przeciw”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, taki zapis znajdzie się oczywiście w protokole. Przechodzimy do wniosku nr 3. Wniosek o zwiększenie o 500.000 zł środków finansowych przeznaczonych na zadanie dotacja dla MO-SiR „Bystrzyca”, rozdz. 92604 z przeznaczeniem na promocję miasta poprzez sport; źródło pozyskania środków zdjęcie 500.000 zł z zadania promocja miasta. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 50. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” wnioskiem, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” – oddano 4, „przeciw” głosów 14, 9 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

W takim razie w tym punkcie poddajemy pod głosowanie cały projekt uchwały wraz z autopoprawkami. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 51. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” projektem uchwały wraz z autopoprawkami? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 głosach „za”, 4 „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę w sprawie budżetu miasta Lublin na 2010 r.”

Uchwała nr 931/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

² **Radny P. Dreher** „Przepraszam bardzo, nastąpiła pomyłka, głosowałem „przeciw”, a czytnik zaliczył „za”. Także proszę do protokołu, że byłem „przeciw”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Chciałbym bardzo serdecznie podziękować paniom i panom radnym za głosowanie. Z wielką uwagą mimo, że późna pora jest wysłuchałem waszych uwag, was, przepraszam, zaczynam rzeczywiście płatać się trochę, i tych przykrych, z którymi po części się zgadzam, zgadzam się z tym, że rzeczywiście zadłużenie miasta wzrosło, natomiast też trzeba pamiętać dlaczego wzrosło, bo i tutaj słuchałem też z uwagą wypowiedzi pana przewodniczącego Bryłowskiego. A trzeba też pamiętać o tym, że tak wiele inwestycji zostało rozpoczętych albo są realizowane. Jest rzeczywiście pewnym problemem nasze zadłużenie. Nie będę kontynuować, godzina jest chyba pół do trzeciej. Jeszcze raz bardzo serdecznie panom przewodniczącym, Wysokiej Radzie dziękuję za wynik głosowania.”

AD. 16. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY UCHWAŁY NR 629/XXIX/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 MARCA 2005 R. W SPRAWIE PRZYJĘCIA ZINTEGROWANEGO PLANU ROZWOJU TRANSPORTU PUBLICZNEGO W LUBLINIE NA LATA 2005-2015

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1131-1*) stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015, projekt na druku nr 1131-1. Bardzo proszę pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Myślę, że tego nie głosujemy naprawdę o tak późnej porze. Jeśli pan dyrektor nie będzie miał nic przeciwko zdjęlibyśmy to i zagłosowalibyśmy nad tym na następnej sesji, chociaż nie będzie to siódmego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale ja rozpocząłem punkt, nie możemy w tej chwili tego zdjąć.”

Radny M. Widomski „Możemy odesłać do komisji. Zgłaszam wniosek, żeby to odesłać do komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ponieważ jest późno ja bym proponował, żeby przejść do głosowania, bo wszyscy się zapoznali, to chodzi przecież o to, żeby pozyskać środki zewnętrzne i tylko po to jest w zasadzie ten projekt uchwały. Oczywiście

możemy rozpocząć dyskusję na dwie godziny, ale to chyba nie jest celowe. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja mam prośbę, myśmy z panem dyrektorem rozmawiali też na ten temat i tam są już nawet kwoty wpisane inne, tam się delikatnie ten projekt zmienił. I naprawdę będziemy to i tak aktualizować na styczniowej sesji, żeby można było projekt zgłosić, w związku z czym nie wiem czy jest sens, żeby to głosować teraz.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent Krzysztof Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Bardzo dziękuję panu radnemu Drozdowi za tę rekomendację głosowania. My nie jesteśmy pewni czy Urząd Marszałkowski, czy pan marszałek nie ogłosi konkursu w początkach stycznia, być może pod koniec grudnia, w związku z powyższym brak takiego przyjętego programu uniemożliwiłby i MPK i Zarządowi Transportu Miejskiego składanie wniosków o środki, co dzisiaj jest dla nas sprawą podstawową. Jeśli państwo będziecie widzieli zasadność zmiany tego planu nie ma problemów będziemy i tak na temat komunikacji rozmawiali jeszcze wielokrotnie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bryłowski zgłaszał się, nie wiem czy podtrzymuje swój głos? Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Ja się zgłaszałem, ale pan udzielił komu innemu głosu. Pan prezydent Żuk już powiedział to, co ja chciałem powiedzieć. Natomiast popieram wniosek o głosowanie już bez dyskusji, ponieważ – po pierwsze – wszystkie komisje pozytywnie się na ten temat wypowiedziały, a po drugie – faktycznie jeżeli dojdzie do jakichkolwiek korekt i konieczności zmian, to zawsze to możemy zrobić. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja już ostatni raz zabieram głos, natomiast chciałbym powiedzieć, że jeżeli będą ogłoszone nabory, to będzie ten nabór trwał ileś, więc zdążymy to spokojnie zrobić, a na ten projekt, który składa zarząd transportu jest przeznaczony 1.330.000 zł i on na pewno powinien wynosić co najmniej kilkanaście milionów złotych. I tylko tyle, więc będziemy to i tak aktualizować. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Michał Widomski składa wniosek?”

Radny M. Widomski „Wycofuję swój wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, więc jest wniosek bez dyskusji, jak rozumiem. Tak. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciw tak też właśnie postąpię. Nie widzę. Dziękuję. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 52. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 24, 1 głos „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 932/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

AD. 17. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, punkt 17 – wolne wnioski, oświadczenia i informacje. Bardzo proszę, pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Przede wszystkim proszę mi pozwolić pogratulować panu prezydentowi tego, iż starania budżetowe, starania o uchwalenie nowego budżetu znalazły swój epilog i to epilog szybszy i lepszy niż wydawało się to jeszcze przed niewieloma godzinami. Gratuluję pani skarbnik, również kolejnego budżetu. Ja już tu nawet nie śmiem wyliczać, który to jest z kolei. Dwudziesty. Czyli jubileuszowy. Tym bardziej gratuluję i dziękuję w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej i wszystkim pracownikom odpowiedzialnych działów pani skarbnik i poszczególnych merytorycznych wydziałów, którzy włożyli tutaj dużo pracy, pewnie uzyskali może 10 albo 20% tego, czego się spodziewali lub co było im potrzebne, niemniej za wysiłek należy się podziękowanie. Podziękowania w imieniu klubu kieruję również do pana przewodniczącego, jego kolegów, wiceprzewodniczących za prowadzenie tych obrad, za wykazanie cierpliwości i dążenie do osiągnięcia porozumienia. To oczywiście siłą rzeczy przechodzi te same, te same słowa przechodzą na państwo z Klubu PiS-u oraz państwo radnych niezależnych, którzy (przyznam się) zrobili mi osobiście miłą niespodziankę i trzeba o tym powiedzieć, ponieważ niespodziankę w dążeniu mimo długiego czasu, zmęczenia, do osiągnięcia w końcu wyniku i wszyscy razem zdaje się daliśmy tym samym dowód mieszkańcom miasta, że dążymy do zgodnej działalności, do zgodnej działalności na rzecz ich pożytku. Czas jak zwykle szybko leci, ale uczymy się zgodnie działać i myślę, że ta nauka dzisiejszego, dwudniowego posiedzenia nie pójdzie w las. Dziękuję uprzejmie jeszcze raz wszystkim, którzy brali udział w uchwalaniu budżetu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zbigniew Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja również dołączam się gratulacji. Panie prezydencie, gratuluję. Państwu zastępcom prezydenta również gratuluję, dziękuję za pracę jaką państwo włożyli, gratuluję pani skarbnik, również dziękuję za pracę i wszystkim radnym dziękuję za współdziałanie i naprawdę chyba dzisiaj dobrze popracowaliśmy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, a nam? A nam pan Bryłowski podziękował.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Panowie Wiceprzewodniczący! Naprawdę dzisiaj była sprawnie prowadzona sesja. Ale budżet dosyć szybko był przyjęty, także naprawdę czasowo bardzo ładnie gratuluję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja bardzo dziękuję za tę szczerłość. Bardzo proszę pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Myślę, że będę wyrazicielem tutaj wszystkich nie zrzeszonych i również przyłączamy się do gratulacji. Jeśli podziękowania mamy składać to przede wszystkim naszym rodzinom, ciociom i wujkom, a również pani skarbnik, panom prezydentom, panom przewodniczącym i wszystkim radnym (po kolei już nie będę, żeby nie zabierać czasu). Dziękuję bardzo. I jeszcze mam życzenie, żeby ten budżet był wykonany w tym stanie, w jakim uchwaliliśmy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! I wszystkie osoby na tej sali! Chciałem serdecznie pogratulować tym, którzy dotrwali do końca i zobaczyli, że już w tym roku budżet został uchwalony, a w szczególności, bo tutaj tak przewodniczącego trochę zastąpię, chciałem podziękować kolegom z Platformy Obywatelskiej i radnym nie zrzeszonym. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Gąbka „Jeszcze tylko chciałem życzyć wesołych, zdrowych, szczęśliwych świąt.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Głos chce jeszcze zabrać przewodniczący Krzysztof Siczek i przewodniczący Kamil Zinczuk.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja chciałem serdecznie podziękować wszystkim państwu, którzy włączyli się w trudne dla nas chwile, dla mnie i dla mojej rodziny z powodu śmierci mojego ojca, za wszystkie wyrazy współczucia, kondolencje i ciepłe słowa, które otrzymaliśmy wspólnie, czy to przez sms czy przez osobisty udział w uroczystościach pogrzebowych, za co dziękuję ser-

decznie. To duża radość jak ludzie w trudnych chwilach są razem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan przewodniczący Kamil Zinczuk.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Chciałbym się również dołączyć do życzeń pana Janka Gąbki. I chciałem się w dwóch zdaniach odnieść do słów pana radnego Bryłowskiego, który zwrócił mi uwagę podczas prowadzenia sesji. Chciałem powiedzieć, że podczas 4 lat, w ciągu dwóch kadencji starałem się prowadzić sesje w ten sposób, żeby nikogo nie urazić i jak najsprawniej przeprowadzać sesje. Natomiast jeżeli pani prezydent czy też pan radny poczuł się urażony w jakikolwiek sposób tym w jaki sposób prowadziłem sesję to chciałbym państwa przeprosić. Natomiast nie wynikało to z moich własnych złościwości, natomiast z chęci jak najsprawniejszego przeprowadzenia danego punktu. A oprócz tego życzę wszystkim wesołych świąt.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A ja mam jeszcze niespodziankę. Jako, że zbliżają się moi drodzy święta, pan radny Marcin Nowak obiecał nam zaśpiewać kolędę na koniec sesji. Bardzo proszę.”

Radny M. Nowak „Prawdę mówiąc jest to dla mnie duża niespodzianka. Ja oczywiście mogę się podjąć wyzwania pod warunkiem, że szacowni rajcy miejscy mi pomogą w tym i wówczas możemy kilka symbolicznych słów zaśpiewać, ale akceptacji nie widzę. Myślę, że podczas spotkania kolędowego.”

AD. 18. ZAMKNIĘCIE SESJI

Przew. RM P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania porządku zamykam 37. sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję wszystkim państwu za udział w tej sesji.”

Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk


Katarzyna Bisak


Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**


Piotr Kowalczyk